

Protokół Nr LXIII/2014
sesji Rady Miasta Ostrołęki
z dnia 26 czerwca 2014 r.

Sesja odbyła się w sali konferencyjnej Urzędu Miasta Ostrołęki przy Placu Bema 1 w dniu 26 czerwca 2014 r.

Radni nieobecni na LXIII sesji Rady Miasta Ostrołęki: Tadeusz Giers, Wojciech Zarzycki, Tadeusz Kaczyński.

Na sesji w dniu 26 czerwca 2014 r. podjęto następujące uchwały:

Uchwała nr 622/LXIII/2014 Rady Miasta Ostrołęki z dnia 26 czerwca 2014 roku w sprawie zatwierdzenia sprawozdania finansowego Miasta Ostrołęki wraz ze sprawozdaniem z wykonania budżetu za 2013 rok,

Uchwała nr 623/LXIII/2014 Rady Miasta Ostrołęki z dnia 26 czerwca 2014 roku w sprawie udzielenia Prezydentowi Miasta Ostrołęki absolutorium z tytułu wykonania budżetu miasta Ostrołęki za 2013 rok,

Uchwała nr 624/LXIII/2014 Rady Miasta Ostrołęki z dnia 26 czerwca 2014 roku w sprawie przyjęcia „Strategii Oświatowej Miasta Ostrołęki na lata 2014 – 2020”,

Uchwała nr 625/LXIII/2014 Rady Miasta Ostrołęki z dnia 26 czerwca 2014 roku w sprawie podziału miasta Ostrołęki na okręgi wyborcze, ustalenia ich granic i numerów oraz liczby radnych wybieranych w każdym okręgu wyborczym,

Uchwała nr 626/LXIII/2014 Rady Miasta Ostrołęki z dnia 26 czerwca 2014 roku w sprawie określenia wymagań, jakie powinien spełniać przedsiębiorca ubiegający się o uzyskanie zezwolenia na prowadzenie działalności w zakresie opróżniania zbiorników bezodpływowych i transportu nieczystości ciekłych na terenie Miasta Ostrołęki,

Uchwała nr 627/LXIII/2014 Rady Miasta Ostrołęki z dnia 26 czerwca 2014 roku w sprawie ustalenia przebiegu istniejącej drogi powiatowej – ulicy Brata Zenona Żebrowskiego w Ostrołęce,

Uchwała nr 628/LXIII/2014 Rady Miasta Ostrołęki z dnia 26 czerwca 2014 roku w sprawie przyznania pierwszeństwa w nabyciu lokalu użytkowego, stanowiącego własność Miasta Ostrołęki wraz ze sprzedażą prawa własności ułamkowej części gruntu,

Uchwała nr 629/LXIII/2014 Rady Miasta Ostrołęki z dnia 26 czerwca 2014 roku w sprawie uchwalenia zmiany Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego miasta Ostrołęki,

Uchwała nr 630/LXIII/2014 Rady Miasta Ostrołęki z dnia 26 czerwca 2014 roku zmieniająca uchwałę w sprawie wieloletniej prognozy finansowej na lata 2014 – 2026,

Uchwała nr 631/LXIII/2014 Rady Miasta Ostrołęki z dnia 26 czerwca 2014 roku w sprawie zmiany uchwały budżetowej na 2014 r.,

Uchwała nr 632/LXIII/2014 Rady Miasta Ostrołęki z dnia 26 czerwca 2014 roku w sprawie udzielenia odpowiedzi na skargę wniesioną do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Warszawie,

Uchwała nr 633/LXIII/2014 Rady Miasta Ostrołęki z dnia 26 czerwca 2014 roku w sprawie rozpatrzenia skargi na działalność Prezydenta Miasta Ostrołęki,

Uchwała nr 634/LXIII/2014 Rady Miasta Ostrołęki z dnia 26 czerwca 2014 roku w sprawie rozpatrzenia skargi na działalność Prezydenta Miasta Ostrołęki,

Uchwała nr 635/LXIII/2014 Rady Miasta Ostrołęki z dnia 26 czerwca 2014 roku zmieniająca uchwałę w sprawie odbierania odpadów komunalnych od właścicieli nieruchomości na terenie Miasta Ostrołęki, na których nie zamieszkują mieszkańcy, a powstają odpady komunalne,

Uchwała nr 636/LXIII/2014 Rady Miasta Ostrołęki z dnia 26 czerwca 2014 roku zmieniająca uchwałę w sprawie ustalenia regulaminu utrzymania czystości i porządku na terenie Miasta Ostrołęki.

1. Otwarcie sesji, stwierdzenie prawomocności obrad.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak otworzył LXIII sesję Rady Miasta Ostrołęki. Przywitał wszystkich przybyłych na sesję. Stwierdził prawomocność obrad /lista obecności - załącznik do protokołu/.

2. Wybór sekretarza obrad.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak - na sekretarza obrad zaproponował radnego Dariusza Bralskiego.

Radny Dariusz Bralski – powiedział, że z przyjemnością chciałby liczyć głosy absolutoryjne, ale dzisiaj ma posiedzenie rady nadzorczej u siebie w firmie wiec, jeśli można by było go zwolnić to by podziękował.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak - na sekretarza obrad zaproponował radnego Krzysztofa Czartoryskiego.

Radny wyraził zgodę.

Głosowanie

Za - 15

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 0

Sekretarzem obrad został wybrany radny Krzysztof Czartoryski.

Prezes Spółdzielni Uczniowskiej „Ekonomik” przy ZSZ Nr 4 Karolina Kupis – powiedziała „15 czerwca 2014 roku odbyły się II Ostrołęckie Spotkania Spółdzielcze. Chcieliśmy podziękować w imieniu zespołu organizacyjnego panu sanatorowi Robertowi Mamątow, panu poślowi Arkadiuszowi Czartoryskiemu, przewodniczącemu Rady Miasta Dariuszowi Maciakowi oraz prezydentowi miasta Ostrołęki panu Januszowi Kotowskiemu za objęcie patronatem naszych ostrołęckich spotkań spółdzielczych. Chcieliśmy także podziękować tym wszystkim, którzy wsparli nas w realizacji tego przedsięwzięcia nie tylko dobrym słowem, ale także i czynem”.

Przewodniczący Rady Osiedla Centrum Marcin Żyznowski – podziękował za pomoc, wsparcie i patronat panu prezydentowi Januszowi Kotowskiemu, panu przewodniczącemu Rady Miasta oraz wiceprezydentowi panu Grzegorzowi Płocha za pomoc w organizacji ferii.

Jest to trochę odległy czas, ale ferie się odbyły już kolejny raz na osiedlu Centrum i wzięła w nich udział bardzo liczna grupa dzieci.

3. Przedstawienie porządku obrad sesji oraz jego zmiany.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak – najpierw odpowiedź na skargę wniesioną do WSA w Warszawie. Dotyczy to uchwały, którą podjęliśmy tzn. sprawy ustanowienia patronem miasta Jana Pawła II. Jedna z mieszkanek zaskarżyła tą uchwałę i to jest odpowiedź na tą skargę. Zaproponowałby projekt ten stał się punktem 15a dzisiejszych obrad.

Głosowanie

Za – 18

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 0

Punkt 15a został wprowadzony do porządku obrad.

Zaproponował by punktem 15b stał się projekt uchwały przekazany przez Komisję Prawa dotyczący skargi na działalność prezydent miasta Ostrołęki, dotyczy regulacji sytuacji na ulicy Niewiarowskiego.

Głosowanie

Za – 18

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 0

Punkt 15b został wprowadzony do porządku obrad.

Jeszcze jedna skarga, tym razem pani Marianny D. To także na działalność prezydenta miasta Ostrołęki, jako punkt 15c.

Głosowanie

Za – 18

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 0

Punkt 15c został wprowadzony do porządku obrad.

Punktem 15d dzisiejszych obrad był projekt uchwały złożony przez grupę radnych Rady Miasta Ostrołęki dotyczący zmiany uchwały w sprawie odbierania odpadów komunalnych na terenie miasta, na którym nie zamieszkują mieszkańcy. Więcej powiedzielibyśmy państwu w tym punkcie. Podpisywanie uchwały jest także otwarte, więc jeśli ktoś by się zdecydował to bardzo proszę.

Głosowanie

Za – 18

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 0

Punkt 15d został wprowadzony do porządku obrad.

Tym samym tropem idąc drugi projekt uchwały grupy radnych dotyczący także systemu śmieciowego. Tym razem projekt zmieniający uchwałę w sprawie ustalenia regulaminu utrzymania czystości i porządku na terenie miasta Ostrołęki. Zaproponował by ten projekt rozpatrywać w punkcie 15e dzisiejszych obrad.

Głosowanie

Za – 18

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 0

Punkt 15e został wprowadzony do porządku obrad.

Radny Mariusz Popielarz – powiedział, że w imieniu Klubu Radnych PO chciałby złożyć projekt uchwały w sprawie złożenia do rzecznika dyscypliny finansów publicznych

zawiadomienia o podejrzeniu naruszenia dyscypliny finansów publicznych przez prezydenta miasta Ostrołęki Janusza Kotowskiego. Przekazał przewodniczącemu Rady Miasta ten projekt w liczbie egzemplarzy żeby rozdać radnym. Poprosił, jako wniosek formalny o wprowadzenie pod obrady dzisiejszej sesji. Zaproponował żeby przedłożony projekt uchwały był rozpatrywany w punkcie 15f.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak – powiedział, że jest chwila żeby na ten projekt uchwały zerknąć i za chwilę przejdziemy do głosowania tego wniosku. Padł wniosek formalny, więc zapytał czy są inne wnioski. Nie było. Niezależnie od wyniku głosowania chciałbym państwa poinformować, że ten materiał przekażę, jeśli to będzie wynik negatywny do Komisji Rewizyjnej Rady Miasta Ostrołęki by przeanalizowała całą tą dokumentację.

Głosowanie

Za – 4

Przeciw – 14

Wstrzymało się – 0

Wniosek nie uzyskał akceptacji.

Materiał ten trafi do Komisji Rewizyjnej. Poprosił przewodniczącego Komisji Rewizyjnej o przeanalizowanie tego materiału. To też jest dobry moment żeby podziękować Komisji Prawa za to nieumżliwienie opuszczenia szeregów Komisji Rewizyjnej przez dwóch radnych. Mam nadzieję, że panowie się w tę pracę Komisji Rewizyjnej włączą.

Prezydent Miasta Janusz Kotowski – powiedział, że by prosił bardzo żeby na najbliższej sesji ten projekt był przedłożony, jeśli oczywiście przewodniczący umieści go, bo warto to wrócić do tematu, chociaż każdy myślę pamięta sprawę. Po prostu walczyliśmy o finanse miasta, ale zależałoby mi na tym żebyśmy to mogli rozpatrzyć na sesji, bo wygląda mi to na taką wrzutkę żeby zostawić tylko niesmak. Ja bym bardzo chciał przedyskutować to na najbliższej sesji i przedstawić jasny punkt widzenia tutaj strony urzędu.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak – powiedział, że ma taki zamiar. Tylko wydaje się, że sprawa jest na tyle poważna, że i radni powinni mieć czas żeby się z tą sprawą zapoznać i pan powinien mieć czas na przygotowanie materiałów. Dlatego to w trybie zwyczajnym po tym jak Komisja rewizyjna nad tym popracuje ten projekt uchwały wróci pod obrady Rady Miasta. Tylko proszę dać nam czas. Trudno wymagać od nas byśmy podejrzenie naruszenia dyscypliny finansów publicznych przez prezydenta miasta w związku z trzema kartkami A4 zapisanymi uznali przez 5 minut tak czy nie. To zbyt poważna sprawa po prostu.

Radny Mariusz Popielarz – powiedział do przewodniczącego, że skoro dopuszcza dyskusję ze strony prezydenta miasta, ja zgłosiłem tylko ten projekt, nie zamierzałem dyskutować uznając, że byłem świadomy, w jakim punkcie obrad jesteśmy a pan przewodniczący z panem prezydentem pozwalają sobie dyskutować stąd jakby ad vocem krótko odniosę się do tego głosu. Po pierwsze tak jak pan prezydent powiedział sprawa nie jest nowa. Komisja Rewizyjna mogła się tym zająć gdyby dopuściła, że tak powiem tę możliwość, ponieważ radny Dąbkowski 23 maja 2013 roku zgłaszał ten problem i nie został on rozpatrzony przez Komisję Rewizyjną. Zatem to nie jest tak, że komisja się tym nie miała szansy zająć, nie wiedziała itd. Z drugiej strony też rada wiedziała o tym i też nie podejmowała żadnych wniosków, ponieważ indywidualnie, jako radni zgłosiliśmy ten problem do rzecznika dyscypliny finansów publicznych, o czym informuję. Pan przewodniczący otrzymał te informacje na piśmie od rzecznika. Rzecznik poinformował pana przewodniczącego, że my, jako radni indywidualnie nie jesteśmy do tego żeby taki problem zgłaszać. Uprawniona jest komisja stała Rady Miasta lub też cała rada stąd też pojawił się ten projekt uchwały. Mam wrażenie, że państwo udajecie, że problemu nie znacie, że nie wiecie, o co chodzi. Można tak udawać aczkolwiek my, jako radni ponownie będziemy ten projekt zgłaszać żeby rozpatrzyć

go w trybie zwyczajnym na kolejnej sesji. Ewentualnie też zastanawiamy się nad tym czy nie złożyć wniosku o zwołanie sesji nadzwyczajnej. Ale to jeszcze będziemy rozważać.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak – powiedział: Instrumentów jak pan sam powiedział macie państwo wiele. Skoro teraz nagle proszę też jakby nie mówić o swoich wrażeniach, ale przed chwilą państwo wybrali tryb nadzwyczajny a teraz pan mówi, że można w zwyczajnym. To pozostaje ciągle otwarte pytanie, to, co przeświecało żeby go dzisiaj złożyć a nie złożyć go w trybie zwyczajnym. Więc proszę nas nie stawiać w takiej sytuacji a potem nie mówić, że to nas dziwi lub nie dziwi, wiemy czy nie wiemy. Tak zdecydowała wysoka rada i takie głosowanie pan usłyszał 14-0. Jeśli państwo pozwolą to nie będziemy kontynuować dyskusji nad tym wątkiem. Ten projekt uchwały istnieje. Jednak chcą państwo dyskusji”.

Prezydent Miasta Janusz Kotowski – powiedział: Nie panie przewodniczący, ja nie chce dyskutować i ja dyskusji nie podjąłem tylko wyraziłem gotowość na najbliższej sesji, gdy pan przewodniczący umieści to w porządku obrad, po prostu wyjaśnienie złożyć, choć ono dawno już złożone, dlatego przypisywanie mi przez pana Popielarza tu wchodzenia w dyskusję jest nadużyciem. Ja wyraziłem gotowość rozmowy, wyjaśnień wszelkich dodatkowych, choć sądzę, że do niektórych one i tak nie trafią. Tylko tyle panie przewodniczący. Nie zamierzam dyskutować. Sprawa była dawno jasna a wrzucanie tego przed absolutorium myślę, że każdy z nas jasno ocenia”.

Radny Piotr Antońkiewicz – powiedział: „ja się chciałem tylko odnieść do sformułowania pana Mariusza Popielarza, że w dniu 23 maja 2013 było cokolwiek zgłaszane. Nie było żadnego wniosku pana Mirosława Dąbkowskiego, dlatego rada się tym nie zajęła. Nie było wniosku, nie było głosowania. W dyskusji może pan radny coś ujął, ale nie sprecyzował”.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak – powiedział „Rozumiem, że wszystkie te głosy są z troską o to żeby tą sprawę szybko wyjaśnić. Proszę w związku z tym Komisję Rewizyjną i pana prezydenta by szybko przygotować wyjaśnienia a Komisję Rewizyjną by wzięła się do pracy”.

Radny Rafał Dymerski – powiedział „...prosiłbym żeby szanować radnych. My decyzję podjęliśmy i dyskusji w temacie się już dalej nie prowadzi. Przepraszam ja za siebie, głosowałem, przeciw, dlaczego. Bo ja tego tematu nie znam. Nie znam. Uzasadnienie jest niepodpisane, nie wiem, kto to napisał, tyle, co mogłem. Natomiast ja przepraszam żeby przewodniczący komisji się nie obrazi, prowadzić dyskusję, co było itd., Jeżeli mamy podejmować decyzję to zgodnie ze statutem i logiką myślenia trzeba, żeby głosować trzeba znać rzecz, co z nią robić a dzisiaj niestety temat jest jeden, czyby weszło i odesłanie czy taka decyzja to musi komisja organ od tego popracować i przygotować opinię radnym i uzasadnienie w oparciu o źródłowe materiały a w ten sposób może ja za długo żeby uczulić wszystkich żebyśmy sobie nie robili, być może to przedostatnia sesja w tej kadencji i zostawmy temat a rozmawiajmy normalnie nie bierzmy przykład, co się dzieje w telewizji itd.. W porządku mam jedną prośbę, żeby usprawnić jest moja taka prośba, żeby te dwa punkty dotyczące sprawozdania i absolutorium robić w jednym temacie dyskutować, bo przecież wyrażenie nt. budżetu sprawozdania wykonanie i wydawanie opinii jest zgodnie z orzecznictwem wiążące w sprawie udzielenia absolutorium. Jeżeli sprawozdanie ocena jest pozytywna to nie można później a tak przy dyskusji będzie wypowiedane słowa, oceniam pozytywnie czy negatywnie i żeby to usprawnić”.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak – poddał pod głosowanie wniosek radnego Rafała Dymerskiego żeby połączyć dyskusję w punkcie 5 i 6 a głosowanie oddzielnie,

Głosowanie

Za – 18

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 0

Wniosek uzyskał akceptację radnych.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak – zgłosił wniosek formalny by w punktach 14 i 15 także była dyskusja łączna,

Głosowanie

Za – 18

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 0

Wniosek uzyskał akceptację radnych.

Radny Wiesław Szczubełek – złożył wniosek formalny żeby w punktach 15d i 15e odbyć dyskusję łączną a głosowanie oddzielnie,

Głosowanie

Za – 19

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 0

Wniosek uzyskał akceptację radnych.

Radny Mirosław Dąbkowski – powiedział „Zastanawiające jest, że zostały przyjęte pod obrady pięć projektów uchwał w trybie nadzwyczajnym a szósta nie chce być. O tych pięciu projektach większość radnych zapewne też nie wiedziała. Chciałbym zgłosić wniosek formalny żeby wróciły do nas sprawy różne i wnioskuje o to żeby punkt sprawy różne został ujęty, jako punkt 23c”.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak – powiedział „...stawiam wniosek przeciwny. Proszę państwa wydaje mi się, że warto na dłuższy czas niż od sesji do sesji podejmować decyzje w różnych sprawach także tak ważne jak dotyczące porządku obrad. On jakby pozostaje w ramach obowiązku przewodniczącego Rady Miasta. Jak państwo wiecie i znacie mnie wsłuchuje się bacznie w potrzeby wysokiej rady. Było tak wcześniej, że tego punktu nie było. Państwo w trakcie kadencji zechcieliby sprawy różne były, bo są różne tam sprawy, które trzeba poruszyć. Na ostatniej sesji wysoka rada podjęła jednak decyzję i dała wskazanie przewodniczącemu Rady Miasta by tych spraw różnych jednak nie było. Idąc głosem rozsądku a cytując przewodniczącego Rafała Dymerskiego, że po prostu czas, który nadchodzi jest tak gorący, że niektórzy mogą go nie wytrzymać, co już chyba na tej Sali było widać więc wsłuchując się w głos wysokiej rady i w jej decyzję, w jej opinię, która była dla mnie decyzyjna dziś w tym porządku nie ma, dlatego też myślę, że to nie byłoby poważne gdybyśmy z sesji na sesję zmieniali swoje zdanie, ale oczywiście za chwilę poddam ten wniosek dyskusję w tylko składam wniosek formalny przeciwny by państwu uzasadnić i naświetlić tą historię spraw różnych w porządku obrad. Proszę państwa oczywiście o głosowanie przeciwko temu wnioskowi. Idąc państwa tokiem rozumowania i zdaniem wyrażonym w opinii na poprzedniej sesji”.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak – poddał pod głosowanie wniosek radnego Mirosława Dąbkowskiego by punktem 23c dzisiejszych obrad stał się punkt sprawy różne,

Głosowanie

Za – 6

Przeciw – 12

Wstrzymało się – 0

Wniosek nie uzyskał akceptacji radnych.

4. Przyjęcie protokołu LXI sesji Rady Miasta Ostrołęki.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak – poddał pod głosowanie protokół LXI sesji Rady Miasta Ostrołęki z dnia 24 kwietnia 2014 roku, do którego uwag nie było.

Głosowanie
Za – 19
Przeciw – 0
Wstrzymało się – 0
Protokół został przyjęty.

5. Rozpatrzenie projektu uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie zatwierdzenia sprawozdania finansowego Miasta Ostrołęki wraz ze sprawozdaniem z wykonania budżetu za 2013 rok,

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak – przeczytał opinię RIO dotyczącą sprawozdania finansowego Miasta Ostrołęki wraz ze sprawozdaniem z wykonania budżetu za 2013 rok, która jest pozytywna i stanowi załącznik do protokołu.

Sprawozdawca Komisji Rewizyjnej Piotr Antońkiewicz – powiedział „...w dniu 31 marca 2014 roku zostało złożone do Rady Miasta sprawozdanie z rocznego wykonania budżetu miasta Ostrołęki, wraz ze sprawozdaniami rocznymi wykonania planów finansowych samorządowych instytucji kultury, informacją o stanie mienia komunalnego za 2013 rok. W dniu 13.05.2014 r. wpłynęło do Komisji Rewizyjnej sprawozdanie finansowe Miasta Ostrołęki, które również zostało rozpatrzone. Komisja Rewizyjna powołała ze swego składu dwie podkomisje ds. wydatków liczącą 3 członków (z pracy w podkomisji zrezygnował radny Mirosław Dąbkowski) i podkomisję ds. dochodów liczącą 3 członków (radny Wiesław Piaściński odmówił pracy w podkomisji). Powołane podkomisje podczas 6-ciu posiedzeń przeprowadziły analizę sprawozdań z rocznego wykonania budżetu miasta. Członkowie podkomisji otrzymali dodatkowe materiały oraz odpowiedzi na zadawane pytania. Odpowiedzi udzielili Prezydenci Miasta, Pani Skarbnik, dyrektorzy wydziałów odpowiedzialni merytorycznie za wykonywanie poszczególnych zadań. Wyjaśniono między innymi, za jaką przyczyną są tak niskie dochody majątkowe kształtujące się na poziomie 54,21% w stosunku do planowanych, wpływ na to miało brak zainteresowania kupnem działek: w Wojciechowicach tzw. hałda popiołów, przy ul. Kolejowej w związku z jej kształtem, jak i przedłużająca się procedura związana ze zmianą studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego działki przy ul. Piłsudskiego stara pływalnia. Wyjaśniono, z jakich przyczyn wydatki na cele inwestycje zostały zrealizowane na niższym poziomie niż planowano. Okazało się, że były to przyczyny natury obiektywnej niezależne od urzędu. Wyłonieni w przetargach niektórzy wykonawcy okazali się nierzetelni, z opóźnieniem rozpoczęli pracę, co miało wpływ na przesunięcie terminu zakończenia na 2014 rok. Chciałbym również nadmienić, że mimo problemów z niektórymi wykonawcami, rok 2013 pod względem wykonanych inwestycji w naszym mieście należy uznać za udany. Zrealizowano w sumie 41 inwestycji (tj. inwestycji drogowych, inwestycji wspólnych z mieszkańcami, inwestycji kubaturowych oraz inwestycji wspólnych z OPWiK). Należy podkreślić, że żadna z planowanych inwestycji nie została wykreślona, a jedynie przesunięta w czasie do realizacji na następny rok. Z uznaniem należy podkreślić, że żadne wydatki nie przekroczyły przyjętego planu, co wpływa na pozytywną oceną gospodarki finansowej. Według komisji Rewizyjnej wykonanie budżetu po stronie dochodów i wydatków należy uznać za właściwe. Chciałbym podziękować w imieniu Komisji Rewizyjnej za tak rozważne gospodarowanie pieniędzmi publicznymi i wykonanie budżetu miasta za 2013 r. Wyżej wymienione sprawozdania badała Regionalna Izba Obrachunkowa, która decyzją z dnia 09 kwietnia 2014 roku wydała pozytywną opinię, iż Plan wykonania dochodów i wydatków jest zgodny z wykazami sprawozdań kwartalnych dochodów i wydatków budżetu za 2013 rok. Komisja Rewizyjna pozytywnie rozpatrzyła przedmiotowy projekt uchwały głosami 5 za, 1 głosy przeciw, wstrzymujących się nie było.

6. Rozpatrzenie projektu uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie udzielenia Prezydentowi Miasta Ostrołęki absolutorium z tytułu wykonania budżetu miasta Ostrołęki za 2013 rok,

Sprawozdawca Komisji Rewizyjnej Piotr Antońkiewicz – powiedział „...Komisja Rewizyjna na posiedzeniu w dniu 28 maja 2014 roku po zapoznaniu i przyjęciu sprawozdania z wykonania budżetu za 2013 r. wraz z sprawozdaniem finansowym oraz pozytywną opinią RIO w Warszawie, Zespół Zamiejscowy w Ostrołęce z dn. 09.04.2014 r, oraz informacją o stanie mienia komunalnego za 2013 r, pozytywnym stanowiskiem podkomisji ds. dochodów i wydatków, wystąpiła do Regionalnej Izby Obrachunkowej z wnioskiem o wydanie opinii w sprawie udzielenia absolutorium Prezydentowi Miasta Ostrołęki.

Wniosek zawierał:

1. Sprawozdanie z wykonania z budżetu wraz z opinią Regionalnej Izby o tym sprawozdaniu.

Komisja dokonała szczegółowej analizy wykonania dochodów i wydatków za 2013 rok. Sprawozdanie z wykonania budżetu miasta zawiera zestawienie dochodów i wydatków wynikające z zamknięcia na koniec roku rachunku budżetu. Plan dochodów budżetu miasta na 2013 rok wynosi 252.581.716,81 zł, co stanowi 96,02% planu. Plan wydatków 284.564.750,14 zł, co stanowi 94,26% planu. W wyniku dokonanej analizy Komisja ustaliła, że sposób gromadzenia dochodów oraz realizacji wydatków za okres roku budżetowego był zgodny z uchwalonym budżetem. Skład orzekający Regionalnej Izby Obrachunkowej w Warszawie Zespół Zamiejscowy w Ostrołęce uchwałą Nr Os.151.2014 z dnia 09 kwietnia 2014 r. wydał pozytywną opinię o przedłożonym przez Prezydenta Miasta Ostrołęki sprawozdaniu z wykonania budżetu Miasta za 2013 rok.

2. Sprawozdanie finansowe, składa się:

- a) z bilansu z wykonania budżetu jednostki samorządu terytorialnego,
- b) z łącznego bilansu obejmującego dane wynikające z bilansów samorządowych jednostek budżetowych i samorządowego zakładu budżetowego,
- c) z łącznego rachunku zysków i strat obejmującego dane wynikające z rachunku zysków i strat samorządowych jednostek budżetowych i zakładu budżetowego,
- d) z łącznego zestawienia zmian w funduszu obejmującego dane wynikające z zestawień zmian w funduszu jednostek budżetowych i zakładu budżetowego.

Komisja nie wnosi uwag odnośnie danych wykazanych w sprawozdaniu, co do celowości, gospodarności i rzetelności.

3. Informacja o stanie mienia.

Informacja o stanie mienia obejmuje dane:

- dotyczące przysługujących mieście praw własności,
- o zmianie w stanie mienia komunalnego,
- o dochodach uzyskanych z tytułu wykonania praw własności.

Złożony wniosek został zaopiniowany pozytywnie przez Regionalną Izbę Obrachunkową w Warszawie Zespół Zamiejscowy w Ostrołęce uchwałą Nr Os.284.2014. z dn. 02 czerwca 2014 r. W toku głosowania na stan 8 członków komisji Rewizyjnej obecnych było 6 członków, za przyjęciem sprawozdania i udzielenie absolutorium Prezydentowi Miasta Ostrołęki głosowało 5 członków komisji, natomiast 1 członek Komisji głosował przeciw. Biorąc powyższe pod uwagę, Komisja Rewizyjna wnioskuje o udzielenie absolutorium Prezydentowi Miasta Ostrołęki panu Januszowi Kotowskiemu.

Wiceprzewodniczący Rady Miasta Wiesław Szczubetek – przedstawił opinię RIO w sprawie udzielenia Prezydentowi Miasta Ostrołęki absolutorium z tytułu wykonania budżetu miasta Ostrołęki za 2013 rok, która jest pozytywna i stanowi załącznik do protokołu.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak – otworzył dyskusję w punktach 5 i 6.

Prezydent Miasta Janusz Kotowski – powiedział „...ja wysłuchałem sprawozdań, one myślę zawarły to, co podstawowe i jeśli będą pytania będziemy odpowiadać a na koniec jak pan przewodniczący pozwoli to ja bym kilka zdań, po rundzie pytań, jeśli można.

Radny Maciej Kleczkowski – powiedział „...dzisiejsza dyskusja, która przed nami to także doskonała okazja do tego, w jakim kierunku zmierza nasze miasto. Chciałbym się jednak skupić na początku na faktach. Chciałbym zaprezentować dane zawarte BIP odnoszące się także do 2013 roku, o czym będziemy dyskutowali. Przygotowałem prośbę państwa takie plansze, aby to bardziej zobrazować. I tutaj mam pierwszą planszę, tj. szanowni państwo dług miasta w ciągu kadencji prezydenta Janusza Kotowskiego. 2010 roku było 46,8 mln zł, w 2011 58,4, w 2012 79,8, w poprzednim roku, o którym właśnie rozmawiamy 81,6 i według najnowszej prognozy finansowej jest to 108,5 mln zł. Tak wygląda dług miasta na przestrzeni kadencji, tej kadencji. Kolejną tutaj planszę, co przygotowałem to są wydatki na obsługę długu, czyli tyle ile rocznie wydajemy na odsetki. To są też poszczególne lata kadencji. 2010 rok tj. 1,1 mln zł, 2011 tj. 2,4 mln zł, 2012 3,4 i 2013 4,2 mln zł. To są same odsetki. Tyle rocznie wydajemy na same odsetki. Trzecia tablica to prośbę państwa raty od zaciągniętego długu. W 2010 było to 4,5 mln spłaciliśmy rat, w 2011 6,2 mln, w 2012 6,5 i według tego sprawozdania, które właśnie, nad którym pracujemy w 2013 11,1 mln zł. Tyle płacimy rocznie rat od zaciągniętego długu. To jest ogromna kwota, bo to wychodzi blisko 1 milion złotych miesięcznie. Tyle musimy my, jako ostrołęczanie, jako miasto zapłacić. Powiem, że koszt budowy jakiejś niewielkiej uliczki osiedlowej tj. około 0,5 mln zł. Także zamiast budować ponad 20 osiedlowych uliczek szanowni państwo to płacimy taką ratę blisko milion złotych miesięcznie. Tutaj szanowni państwo mam kolejną tablicę odnoszącą się także do roku 2013 tj. zatrudnienie w Urzędzie Miasta. To jest ta ostatnia kadencja. 225,3, chodzi oczywiście o etaty nie osoby tylko etaty. 228 w 2011, w 2012 było 234 i w 2013 było 240 etatów. O 15 etatów na przestrzeni kadencji wzrosła ilość etatów w Urzędzie Miasta. I już kolejna żeby państwa nie zanudzać, wydatki na administrację publiczną. To są wydatki na administrację publiczną na przestrzeni ostatnich czterech lat. W 2010 było to blisko 16 mln zł. Niewiele większa, w 2011 ale już w 2012 było 18,4 mln zł a w 2013 18,9 mln zł. To są dane, fakty zawarte w BIP. To nie są jakieś moje dane, to, co pan prezydent przedstawia nam na sesji, to, co może każdy z nas obejrzeć, chociaż zdaję sobie sprawę, że niewiele osób zagląda do BIP. Po co przedstawiłem te dane. Chciałbym dzisiaj usłyszeć z ust pana prezydenta, jaki pan ma pomysł na dalsze zarządzanie miastem, pomysł na dalsze zarządzanie miastem, bo dzisiaj droga obrona przez pana nie jest właściwa. Przed nami ostatnia perspektywa, 2014 – 2020 jeżeli chodzi o pozyskiwanie środków unijnych. Czy ma pan jakiś pomysł na to żeby miasto w znacznym stopniu pozyskiwało środki zewnętrzne. Przypomnę choćby np. amfiteatr i zagospodarowanie terenu nad Narwią, jest zrobiony projekt, został odłożony do szuflady czy przebudowa Placu Bema. Tak samo projekt zapomniany, wydane pieniądze. W pierwszym przypadku 160.000 kosztował projekt, w drugim kosztował 120.000. Hala też praktycznie jest zapomniana i to jest tam też ponad 200.000 zł, grubo ponad 200.000 zł. Mam pytanie także do pana czy dokona pan jakiś konkretnych zmian w zarządzaniu miastem. Zdaję sobie sprawę, że wybory są w listopadzie, ale to na panu spoczywa obowiązek przedstawienia budżetu i zaprezentowania radnym. Pan ten projekt budżetu będzie przygotowywał. Czy dokona pan jakiś konkretnych radykalnych zmian w zarządzaniu miastem, bo droga obrona przez pana to nie jest droga właściwa. Wreszcie dojdziemy do momentu, kiedy nie będziemy się mogli zadłużać. Ja nie mówię, że to jest za miesiąc, za dwa, za rok, ale tyle mówi pan o historii, o historii o tym jak trzeba młodych ludzi edukować, ale zostawienie młodym ludziom, bo po nas wcześniej czy później przyjdą młodzi ludzie, miasta kompletnie zadłużonego bez perspektywy rozwoju, to jest właściwa nauka. Oczywiście pytanie retoryczne. Tego oczekuję

dzisiaj od państwa i myślę, że to jest dobry czas, aby podyskutować o tym, w jakim kierunku zmierza nasze miasto. Chciałbym się odnieść także do zarządzania konkretnie urzędem miasta. Jestem członkiem Komisji Kultury, na Komisji Kultury przyszło, zadałem kilka pytań, niestety nie było nikogo, kto by mógł mi odpowiedzieć na moje pytania. Było stwierdzenie tylko, proszę mówić wszystko się nagrywa i otrzyma pan odpowiedzi na piśmie. Żadnych odpowiedzi na piśmie nie otrzymałem no tak mają przebiegać komisje kultury. Nagrać to ja mogę sobie w domu tak i panu przesłać mailem. Pytałem się o konkretnie w kulturze, w kulturze jedyną inwestycją, jedyną inwestycją było wykonanie dokumentacji aplikacyjnej za 24.600 przez kancelarię prawną z Poznania. To jest jedyna inwestycja. Pytałem się, dlaczego wybrano tą akurat kancelarię. Dlaczego tego wniosku nie przygotowali pracownicy Urzędu Miasta. Nie otrzymałem żadnej odpowiedzi, najmniejszej ani do dzisiaj ani na Komisji Kultury a ten podpunkt figuruje przecież w tym sprawozdaniu, o którym dzisiaj dyskutujemy. Pytałem się także o delegacje, tak. Złożyłem interpelację o delegacje krajowe i zagraniczne. Skorzystałem z zaproszenia, obejrzałem wykaz. Jest np. wyjazd do Norwegii, tak, pod koniec września ubiegłego roku, pan razem z wiceprezydentem Stańczykiem i jest tylko, prosiłem o szczegółowy wykaz, otrzymałem tylko krótki komunikat, podpisanie umowy partnerskiej, nic więcej. No to w związku z tym z takim pytaniem zwróciłem się na Komisji Kultury to odpowiedź mi udzielił pan radny Żukowski, ale to nie pan radny Żukowski jest od udzielania odpowiedzi na Komisji Kultury, tak, tylko pracownicy Urzędu Miasta czy pan, zastępcza czy osoba przez pana, której udzielił pan pełnomocnictwa. Kolejne pytanie odnośnie Komisji Kultury, gdzie został ujęty projekt architektoniczny, o którym pan wspominał w interpelacji, w odpowiedzi na moją interpelację. Pokazuję ten przykład jak wiele trzeba zmienić w zarządzaniu miastem, jak wiele trzeba dokonać zmian także w samej pracy a także w zarządzaniu i nie mówię tego żeby dzisiaj panu, przepraszam za słowo dokopać. Proszę nie odbierać tego dosłownie oczywiście, to jest cudzysłów. Ale uprzedziłem mówiąc, że to jest oczywiście przenośnia. Chodzi o to, że każdy z nas niezależnie, od, jakie ma poglądy polityczne i w którym miejscu się znajduje mam nadzieję, że zależy dobro miasta. Mam taką nadzieję i oczekuje od pana tutaj w tym punkcie, przy tym gremium odpowiedzi czy dalej pan chce prowadzić taką drogę, jaką pan prowadzi dotychczas, gdzie przedstawiłem tą informację na tablicach, czy ma pan pomysł na inne zarządzanie miastem, inne lepsze z korzyścią na młodszych ostrołęczan od nas, nie tylko młodszych”.

Radny Rafał Dymerski – powiedział „...przyszedł czas żeby dzisiaj dokonać nie sprawozdania finansowego, nie tego, co pan prezydent będzie robił, najbliższe plany, bo to będzie przy budżecie. Przychodzi dzisiaj okres żeby ocenić. Wykonanie budżetu składa się z sprawozdania z wykonania budżetu przez organy wykonawcze, które podlegają pod prezydenta, powiem komórki Urząd Miasta, jednostki budżetowe. Część już żeśmy z pracy pana prezydenta dokonaliśmy, przynajmniej ja byłem na komisji łączonej technicznej i finansów i wtedy mogli państwo wszyscy radni przyjść. Dokonaliśmy oceny jak prezydent dba o majątek gdzie miasto jest właścicielem spółek naszych z kapitałem 100% i nie 100% tj. chodzi o OPWiK, MZK, OTBS oraz Agencja Rozwoju Regionalnego gdzie miasto ma większość, ale nie ma w 100%. Otóż szanowni państwo, tam na komisji łączone, kto był to chcę powiedzieć, że dla każdego szefów jednostek a więc pana prezydenta przedstawiciele w radzie nadzorczej w imieniu prezydenta tu musimy powiedzieć, że prezydent pilnuje i osiągnięcia za rok 2013 jednostki te takiego nigdy nie miały jak jestem radnym już minęło 20 lat 4 czerwca. I tutaj chcę powiedzieć to był część elementu oceny pana prezydenta za pracę i szanowni państwo, dzisiaj mamy ocenić pracę pana prezydenta i zostały organy wykonawcze z resztą też przepraszam, ale i na sesji była ocena działalności wykonania zadań za rok 2013 OCK, Biblioteki Publicznej i pozostałych. I chcę powiedzieć, że nie pamiętam czy ktoś był z negatywną opinią. A więc to były środki, które w budżecie tworząc na rok 2013 były

przekierowane i to decyzja Rady Miasta na podmioty gdzie prezydent oceni. Szanowni państwo dzisiaj chcę ocenić najpierw książkę, którą otrzymałem i tutaj chciałbym powiedzieć, że ten budżet i też powiem pierwszy raz, różne uwagi i chciałem żeby było a nie spodziewałem się, że ten budżet dzisiaj nie musi być radny, nie musi być doświadczony a chciałbym podziękować autorowi a przede wszystkim to prezydent to zrobił. Szanowni państwo wystarczy tylko cztery strony. Co mi daje mówić, operować liczbami, cyframi itd. Panie prezydencie, jeżeli zrobiono tzw. strukturę wydatków, przychodów strukturalnie i tutaj i chcę powiedzieć, że jak się spojrzy to nie tylko państwo zobaczcie, że jest narysowane jak się poszczególne wydatki czy dochody kształtują. Tu, co jest ważne. Pod spodem pan prezydent napisał, zarządzenie nr i która strona, czyli każdy jak to zobaczy i powie struktura wydatków się kształtuje. Ponieważ mój przedmówca a nie chciałem zabierać głosu powiedział żebyście państwo dzisiaj wzięli pod uwagę i do radnych się wypowiedzieli. Otóż odnoszę się, bo gdybym się nie odniósł do informacji, ja przepraszam, ale nie krytykując pana Kleczkowskiego pokazana tabela, która była jest prawdziwa, ale w stosunku tylko dla jednych słuchaczy. Natomiast dla mnie była nieprawdziwa, bo gdyby pan zrobił to, co zrobił prezydent tutaj i podał jak rosła administracja w tym, w Urzędzie Miasta, przepraszam podaję ile ludzi, osób było. Następnie proszę podałby jak rosła najniższa płaca procentowo w stosunku rocznym przez ostatnie lata i wtedy powiedział, jako pracodawca szanowni państwo jest zobowiązany, kodeks pracy mówi o dyskryminacji. Nie można żeby ten najniższy, co się mu podnosi zrównał się z tym, co ma 10 lat pracy i wykonywał zadania. Następna sprawa i to, kto gdzie pracuje dokładnie wie, w elektrowni to robią prawda panie Jasiu. Chcę powiedzieć trzecią rzecz bardzo ważną przy tym, co pan radny powiedział. Tak to jest prawdą jak rosło zadłużenie tylko trzeba powiedzieć inaczej, ile wynosił budżet. Ile wynosił, 160 mln. Ja z pamięci, bo nie pamiętam się mogę pomylić w granicach 10 czy 8% w roku dziewiątym i proszę powiedzieć ile budżet miasta wyniósł za rok 2013, mamy ponad ćwierć miliona złotych i do tego trzeba też powiedzieć. I tutaj się odniosę do pewnych rzeczy z prawa nieprawdą szanowni państwo i mieszkańcy Ostrołęki, nie prezydent zadłużał miasto, ja radny Dymerski zadłużałem i się przyznaję. I to samo powie pan Wiesław Piaściński. Zadłużaliśmy obligacjami, pierwsze obligacje pana były przez Załuskę spłacane i przenosiliśmy dalej i one dopiero zostały przepraszam za kadencji prezydenta matematycznie tak. I wtedy pan Wiesław zabiegał ostro żeby pchnąć gospodarkę w mieście i to się sprawdziło. Do dzisiaj by stało OCK, do dzisiaj byśmy jeździli może brukiem po ulicy tej Piłsudskiego. Kupcy strajkowali, że nie było parkingów nie było dojazdów. Ta sama sytuacja a pamiętamy Wiesiu przypomnę, bo to była tzw. troszkę tutaj te słynne drzewa posadzone ile szumu było w mieście i musiałeś się tłumaczyć z panią Sokol pamiętam, dlatego te obligacje mi zostały i wtedy to było 15 milionów. I co się stało. Ruszyliśmy z inwestycjami nastąpił bum w Ostrołęce. I trzecia rzecz trzeba państwu powiedzieć, że z tych obligacji 80 mln zadłużenia miasta na 81,6 czy coś, mówię z pamięci to można powiedzieć, że 1.260.000 tam coś tysięcy, jak się pomyślę 5 tyś. proszę mim wybaczyć, ale nie będę książki czytał, jest to szanowni państwo i cieszyć się trzeba Fundusz Ochrony Środowiska. Szanowni państwo trzeba powiedzieć przy tym, że zadłużono, nie zadłużono. Ile procent stanowiło zadłużenie do budżetu w 9 roku, ile procent stanowiło zadłużenie w roku 10, ile procent do budżetu te zadłużenie nazwijmy było w roku 2011 ile w 12 do budżetu i w roku 13. Jeżeli sięgniemy to prawie rocznie około 10 mln. Chcę powiedzieć, że budżet zamykamy różnicą po stronie dochodów i wydatków i to jest bardzo ważne, kwotą 25 mln i to było też uzupełniane obligacjami. Z tego, co pamiętam to zawsze potrafiłem przepowiedzieć, dzisiaj pan prezydent mi już tego żartu nie powie, bo przewidywałem ile będzie wynosić tzw. nadwyżka budżetowa, z czego jest tworzona, z niewykorzystanych środków z roku ubiegłego i tak zawsze to, że ja oscylowałem w granicach 10 później nawet było ponad 20 mln robiąc analizę. I tu byłem pewny, dlatego poszedłem do

pani skarbnik, zapytałem, jednak się pomyliłem. Otóż robiąc redukcję inwestycji, które trzeba było i tu chcę powiedzieć panie prezydencie, szanowni państwo nie będę wypowiadał się w szczegółach, bo jako radny były autopoprawki do budżetu w roku 2013 i ja za nimi głosowałem i ja dzisiaj czytać to, dlaczego tu zdjęto nie zdjęto była to decyzja rady. Nie musieliśmy tego zdejmować. Natomiast przy budżecie przechodząc dalej jeszcze odniosę do tych, bo dlaczego tłumaczę o zadłużeniu, bo ja byłem też jak pan Wiesław Piaściński wniosek dano wtedy, jako zarząd miasta, jako radny wtedy przewodniczący komisji chyba technicznej optowałem i przekonywałem wszystkich, spotkanie klubów było, ja byłem klub jedno osobowy przypomnę i ja gniołem żeby te obligacje nie bać się zaciągnąć. I to było, że dalej popierałem spłaty tamte i kolega Wiesław wie, bo był, że za Ryszarda Załuski obligacje spłacono drugimi na bardziej korzystne i dalej je przedłużono w latach, że z tym wszystkim się ożenił prezydent Kotowski i dalej z tym żeby to rozliczać a powiem inaczej, nie prezydent a Rada Miasta decydowała i mówić to imiennie Rafał Dymerski zadłużyłeś ja się będę tłumaczył. Szanowni państwo przy budżecie, jeżeli rozmawiamy to trzeba społeczeństwu powiedzieć, bo spojrzę, realizacja wydatków miasta w działach struktura, jest to na stronie 23 aż do 87. Szanowni państwo, co jest ważne, oświata nas kosztuje strukturalnie tutaj 34%. Następnie obsługa długu publicznego, o którym się mówi w milionach wynosi 2,14% budżetu. Chciałbym żeby udało się gdzieś zaciągnąć jeszcze kredyt żeby inwestycje, które napędzą gospodarkę i odpowiem dalej, ale myślę, że nie wychodzić przedwcześnie, bo to z tym będzie się mocować nowy samorząd w mieście, być może ten sam radni wszyscy, bo każdy ma ambicje zostać i może wszystkim światło zaświeci, że będziemy radnymi i wtedy będziemy mogli swoje rzeczy wnioskować, chociaż ja tutaj wypowiadam żartem, ale statystycznie między 40 a 50% z poprzedniego samorządu przez tyle lat zostaje a wchodzi nowi i trzeba realnie patrzeć. I dalej chce odpowiedzieć żeby wyjaśnić sytuację, nie w szczegółach, ale szanowni państwo przytoczę tylko wydatki. Bezpieczeństwo publiczne i ochrona przeciwpożarowa 0,95%, ja mówię o strukturalnych. Jeżeli bierzemy, że ochronie zdrowia pomagamy jest to tam około 0,5%. Kultura fizyczna zobaczcie państwo, że wydajemy 4,15%. Jeżeli spojrzymy na ochronę środowiska, gospodarkę komunalną i tutaj jest duży postęp, bo proszę sięgnąć lata poprzednie i tu ukłon do prezydenta, że niestety w dziedzinie ochrony środowiska a ten rok jeszcze bardziej będzie, bo jest budowana stacja regionalna segregacji odpadów i tutaj jest 7% prawie 6,73. Jeżeli weźmiemy administrację publiczną wynosi 9,31. Jeżeli weźmiemy kulturę fizyczną chcę powiedzieć, że 4,15 i jak było pamiętam i tu Wiesław historię przypomni może ty dokładniej pamiętasz, ale nam wtedy zarzucano jak Łomża wygląda, jak Ciechanów pod względem sportu, że mało na kluby, pamiętam jak to było, krytyka za prezydent Nowaka było tylko, ja mogę powiedzieć, że to w miliardach chyba było około 2 mld zł, czyli dzisiaj czy to jest 300 tys czy 400 później przełamywano. Dzisiaj szanowni państwo chcę powiedzieć, że sam byłem krytycznie nastawiony panie prezydencie, się nie wypieram do basenu, uznawałem, że cos innego. Dzisiaj się okazuje, że paczka papierosów 15 zł a za 14 zł może iść obywatel miasta i na basenie się wykapać dla zdrowia, dla wypoczynku i jeżeli się idzie w weekendy niestety trzeba stać w kolejce. Ja w kolejce stojąc trzeba czekać, że się zwolni cały basen jest zajęty. Ja powiem szczerze tu sam do siebie krytycznie, bo ktoś mi wytknął, mówisz tak chwalisz a to, tak ja się obawiałem, że z tego basenu tutaj będzie małe zainteresowanie, że ludzi nie będzie stać, powiadałem wysokie ceny itd. Ceny rosną a ceny biletów nie rosną i to jest pozytywne. Przechodząc już do budżetu wykonania, szanowni państwo, jeżeli byłaby różnica minus 25 powiedzmy milionów uzupełniona wiadomo, że obligacjami tom chcę powiedzieć państwu, że w budżecie, czego nie wykonano. I tutaj mam pytanie, bo jasnowidzów nie ma. Zaplanowano około 6 mln, że będzie dochód z tytułu sprzedaży nieruchomości. Niestety planować jest to plan, szacuje się według, no ktoś powie rzeczoznawca, rzeczoznawca by,

dopiero jest to szacunek rok wcześniej, bo uprawnienia operat szacunkowy proszę wiedzieć, jest sześć miesięcy ważny. Po co go aneksować. Później ktoś zarzuci nieaktualny przy sprzedaży. W związku z powyższym, gdy budżet tworzyliśmy na rok 2013 prezydent miasta już zamykał w miesiącu sierpniu i we wrześniu już zostało spinane a nam przedłożył po opinii RIO do 15 listopada, ustawowo teraz chyba wydłużone, ja przepraszam, ale zawsze tak było. I teraz jest sytuacja tutaj jest właśnie uwaga, że nie wykonano chyba tam 1.600.000 czy 1.400.000. Ja nie będę czytał, bo to jest nieważne. Następną sprawą chcę powiedzieć, dlaczego zapytałem się, ja się nie spodziewałem dochodów od osób prawnych tzw. CIT. Szanowni państwo, wykonanie to z kryzysu gospodarczego, niestety my na to wpływu nie mamy i jest tylko 60% w postaci dla powiatu a chyba, 50 jako gminy, bo mamy budżet składający się z twego. I teraz też jest pytanie i chcę powiedzieć, że do wszystkich radnych jest ukłon prezydenta, że wnioskował, ale my, że my przez kilka lat, jeżeli się nie pomylę 6 czy 7 a może i więcej nie podnosiliśmy opłat dla transportu a mimo to zobaczcie, bo tylko było tam grosze do ministra finansów, który wydał najniższy próg i musieliśmy to w roku ubiegłym znowelizować i szanowni państwo zobaczcie, że osoby fizyczne nie wiadomo ma jedno samochód, dwa i jest pozytywny natomiast tutaj jest troszkę różnica. Ja byłem pewny, że zawsze 100 parę procent wykonania i jest to i w dół. I chcę powiedzieć, że o tych tabelach przeczytam państwu, dlaczego. Otóż szanowni państwo, jeżeli weźmiemy tabelę i to jest nr 4 tzw. realizacja wydatków o ogółem w działach struktura to przedstawiłem natomiast wykonanie dochodów miasta na prawach powiatu według źródeł struktura. To według rozporządzenia ministrów, ministra finansów z CITu itd., Jeżeli jest gmina to ma procent tyle, jeżeli jest się na prawach powiatu ma tam przepraszam, ale tutaj chyba 15% kwoty, która przechodzi dla nas wraca a tam prawdopodobnie o 5% czy 6 jest więcej, ale to pani skarbnik mnie nie punktuje jak się pomyliłem o 0,5%, to bardzo przepraszam. To tak i szanowni państwo tutaj chcę powiedzieć, to jest bardzo ważna tabela. Jeżeli spojrzymy, że dochody własne na prawach powiatu zrealizowaliśmy w 48 no w 49%. Jeżeli bierzemy pod uwagę to dotacje uzyskane z samorządu województwa mazowieckiego, jest tylko 0,23. Dotacje celowe na zadania własne 4,49 czyli prawie 5%. Subwencja stanowi 35% i szanowni państwo następną tabelę pokazuje nam jak wygląda realizacja wykonanie dochodów miasta według źródeł, struktura. Ja mówię o dochodach. Jeżeli tutaj dochody własne jest 63,15%. Dotacje celowe na realizację zadań zleconych, radni wszyscy wiedzą i państwu nie ubliżam też, ale kto słucha, co to znaczy, że Urząd Miasta wykonuje zadania zlecone poprzez, zastępując swoją obsługą instytucje wojewódzkie czy centralne w kompetencji, że powinien to robić wojewoda czy urząd wojewódzki. Wiadomo, że w Ostrołęce nie ma jest delegatura, ale dotyczy to bardziej sprawnie i ceduje się to na zarząd, na samorząd i chcę powiedzieć dalej, że w dochodach tych jest sytuacja, że 19% no 20 stanowi subwencja, subwencje, które otrzymujemy. Jeżeli patrząc na stronę jeszcze jedną wyjaśniającą to chcę państwu powiedzieć przywołany przez pana radnego Kleczkowskiego o tych tabelach. Wzrosło zatrudnienie, tak, tak trzeba powiedzieć społeczeństwu, że rosło i będzie rosło, bo jest decentralizacja zadań i podjęliśmy dzisiaj, jeżeli powstaje inwestycja i inwestorem jest, przykład, głosowaliśmy za uchwałą. Pamiętam, że do 15 etatów zatrudnienie zwiększenia z tytułu ustawy wdrożenia śmieciowej w roku ubiegłym. No musimy powiedzieć przybyło zadań ile a ile było wtedy zadań. Trzecia rzecz. Podjęliśmy się dzisiaj, że zadania inwestycyjne, jeżeli się robi jednocześnie wielkich zadań inwestycyjnych typu budowa dróg w mieście to za żadnej kadencji nie pamiętam żeby tyle drogownictwa w roku ubiegłym zrobiono i zaczęto, że w tym roku jest koniec. Dziś mogę powiedzieć, że też się przyznam, bo mówiłem to otwarcie, że bardzo się pomyliłem, bardzo. A mówiłem, że będzie zator miasta po pierwszym czerwca otworzona galeria, to były moje słowa do państwa radnych, obawiam się, że tu ronda nie będzie, że będzie ten. Okazuje się, że pomyliłem się tutaj o 300%, nawet do prezydenta

mówiłem o tym, że ja przyznaje się, 360 to nie. Jak będzie skończone rondo i nie będzie świateł to to będzie to zrobione. Szanowni państwo jest to temat jeden, że w urzędzie mogę powiedzieć swoje zdanie, na pewno ubyłoby z pięć etatów jakby nie pisali radni tych interpelacji, pism różnych poza obywatelami i radny skorzysta z przywileju tak jak ja. Proszę pani dyrektor, która przychodzi czy do pani Głazewskiej proszę mi pokazać dokumenty. Bym napisałbym czekał na to 30 dni i na sesji czytano. Chodzi mi żeby zajrzeć. Jeżeli przychodzi do pani dyrektor, nie ma pana Plewko, do pana Plewko w sprawie podatków i innych rzeczy, bo obywatel czy coś, przychodzi do źródła. Tu mogę powiedzieć przepraszam, ale z jednej strony ulżyłem prezydentom, że idę, jako radny nie pytam a nikt mi za to uwagi nie zwraca i pracownik u dostępuje także pomijając drogę służbową to przepraszam najmocniej. Szanowni państwo dziś oceniamy wykonanie budżetu, oceniamy pracowników urzędu, ocena jednostek samorządowych i wykonanie. Ja chcę powiedzieć jedno, że pracowitości panie prezydencie panu nikt nie zarzuci, pracowitości panu nikt nie zarzuci a jeżeli się pracuje, jeżeli się pracuje to pan wybaczy, choć nie wiem jak by pan chciał mając tysiące spraw nie robi pan wszystkiego dobrego i dzisiaj pan na pewno zabierając głos nie powie, że szanowni państwo radni wszystkie sprawy dopilnowałem, wszystko zostało, wszystko powiedziane każdy zadowolony, nieprawda. Nieprawda i pan się nie obrazi, bo tak nie było i nie jest. Jedną rzecz powiem uczciwie, dyskutujemy nad wykonaniem budżetu, dyskutujemy obiektywnie, powiedzmy gdzie, w której komórce no, jeżeli się mówi ogólnie to niestety, i którzy radni zawinili, że głosowali za obligacjami, ręka do góry się przyznać, nie bać się i powiedzieć ja też biorę odpowiedzialność, bo to radny uchwalał. Radny nie musiał i dalej powiem jedną rzecz żartobliwie, dzisiaj nie mam pretensji do prezydenta, ale nie zdarzyło mi się a kiedyś się zdarzyło, ale nie w tych kadencjach, że prezydent mnie zawołał i próbował rozmowy, że mam tak głosować. Panie prezydencie nie obrażam się, że pan mnie nigdy nie wołał i o to nie prosił. A z drugiej strony pan mnie zna, że ja jak mam coś to mnie przekonać w drugą stronę, jeżeli mam rację jest bardzo ciężko. Natomiast na kompromisy idę a nie było to poważne. Także ja powiem ocenię, oceniam waszą pracę dyrektorzy, pracownicy w urzędzie, kierownicy jednostek, którzy pracowaliście na to, że za waszą złą pracę czy dobrą pracę prezydent dziś dostanie opinię, bo to wszystko się zbiera. Ja waszą pracę i kontakty z wami oceniałem i oceniam pozytywnie a więc przy absolutorium żeście mnie mogę powiedzieć zobligowali swoją pracą, że panie prezydencie będą głosował, za bo to jest ocena pana. A jeszcze jedno przypomnę, że jeżeli sprawozdanie jest z orzecznictwa wynika, sprawozdanie z wykonania budżetu jest pozytywnie to należy się też tu pan mecenas mnie, ja tak w skrótach mówię, że jest to wiążące jedno z drugim, przyjęcie sprawozdania i tu. RIO wydając opinię to powiem, co robi. Pod względem finansowym czy zgadzają się dochody i wydatki czy kwalifikacja tych no wydatków była prawidłowa czy inna. Natomiast Komisja Rewizyjna jak dokonała nie byłam, nie wiem, natomiast mnie interesuje, że powiem uczciwie, popodkreślane proszę bardzo każdą stronę, ale to były pytania moje a ostatnie to przybyłem do pani skarbnik czy się dużo pomyliłem. Ja sygnalizowałem, że koło 8 mln a pani skarbnik mówi, że 6. Także ja się przyznaję dwa miliony się pomyliłem. Dziękuję bardzo i prosiłbym apelował do wszystkich radnych, dyskutujemy o budżecie nie wybiegajmy w sprawy, które ma się zajmować już przyszedł samorząd”.

Radny Mirosław Dąbkowski – powiedział „Ja podobnie jak pan prezydent zrezygnuję z mównicy, będę starał się mówić krócej niż mój poprzednik, nie będę również poruszał rzeczy, które miały miejsce 25 lat temu za prezydent Nowaka, 20 lat temu za prezydenta Piaścińskiego, 15 lat za Załuski itd. Chciałbym powiedzieć, że tutaj gołym okiem widać, że wysoka rado, panie prezydencie widać gołym okiem, że budżet pęka. Pan prezydent kiedyś tu zarzucał mi, nawet domagał się przeprosin, że posłużyłem się takim porównaniem odnośnie trzech takich wiodących inwestycji pana prezydenta w Ostrołęce tj. Muzeum Wyklętych, hala

gimnastyczna i sortownia śmieci. Ja panie prezydencie wtedy nie przeprosiłem a teraz uważam, że miałem jak najbardziej rację i pan prezydent to udowodnił, bo pan prezydent zrezygnował z powodów finansowych faktycznie tak trzeba powiedzieć zarówno z budowy hali jak i z budowy muzeum. Namawiam również żeby pan w porę zrezygnował z budowy Stacji Segregacji Śmieci przynajmniej z wykorzystania dotacji. Dzisiaj złożyłem w tej sprawie interpelację. Także gołym okiem widać, że pęka, bo te dwie duże inwestycje upadły i to z powodów głównie finansowych plus do tego dzisiaj w wieloletniej prognozie finansowej będziemy przesuwali następne środki finansowe. Prawdopodobnie zostanie zdjętych kilkanaście inwestycji z budżetu albo zostanie przesuniętych, znaczy głównie to będą przesunięte inwestycje, niby trwają, ale żadnego postępu nie będzie. Powody będą różne no tak jak przy fontannie, że wykonawca nie zdąży. No nie zdąży no przy takim krótkim czasie to trudno żeby zdążył, ale głównie to jest powód finansowy i po to będą te przesunięcia po to w roku wyborczym inwestycje nie będą kontynuowane żeby uciąć 6 mln na spłatę kredytu. To najlepiej świadczy o sytuacji budżetowej, która nie wzięła się z tego roku tylko to jest skutek między innymi polityki prowadzonej w poprzednich latach w tym w roku, w którym dzisiaj będziemy głosować nt. absolutorium. Dobrze, że tutaj mój poprzednik powiedział o CIT. Te niskie wpływy z CITu to nie biorą się z kryzysu, kryzys to tak mija i tak mocno Ostrołęki nie dotknął jak innych większych miast i tutaj głównym tym powodem z CITu to jest to, że biznesmeni czy też biznes głosują nogami. Oni nogami pokazują jak pan prezydent jest sprzyjający dla biznesu. Oni po prostu przerejestrowują działalność do innych, w inne miejsca poza Ostrołękę, bo tutaj trudno jest cokolwiek zrobić, tutaj trudno uzyskać wsparcie. O tym najlepiej być może mogą powiedzieć właściciele galerii Alius. Chciałbym powiedzieć, że nie mogę głosować za sprawozdaniem finansowym za ubiegły rok, bo trudno jest głosować za czymś, jeżeli czegoś się nie wie. Sprawozdanie finansowe, budżet nie zostały obiektywnie zbadane. Z prac Komisji Rewizyjnej został wysekowany pan Piaściński. Pan Piaściński swoją drogą dodam, na którego wypowiedziach oparto uzasadnienia dwóch uchwał, które dzisiaj będą głosowane. Pan Piaściński, który często jest tutaj obrażany, cytowany, nawet tu mój przedmówca mówił, co to było tam 20 czy 25 lat temu, ale jak przyjdzie, co, do czego to dwa projekty uchwał są opierane na wypowiedziach takich atok na żywo, na gorąco pana Piaścińskiego, czyli, że pan Piaściński może mieć rację i pan Piaściński wielokrotnie mówił o tym, że brak jest w budżecie płynności finansowej. Pan Piaściński jest na pewno doświadczonym radnym, prezydentem, wiceprezydentem a mimo to z prac Komisji Rewizyjnej został wysekowany, nie dano mu pracować w ubiegłym roku, nie dano mu pracować w ubiegłym roku, w Komisji Rewizyjnej cały czas odbywały się jakieś dziwne manipulacje żeby radnym niezależnym uniemożliwić badanie budżetu. Panie prezydencie, czego pan się boi, jeżeli radnym niezależnym nie pozwala pan należycie wykonywać swojego mandatu. Dlaczego Komisja Rewizyjna nie zbadła sprawy ubiegłorocznego remontu Jana Pawła II i z urzędu nie wykonała obowiązku ustawowego zawiadomienia rzeczownika dyscypliny finansów publicznych. To jest ustawowy obowiązek Komisji Rewizyjnej a Komisja Rewizyjna zamiotła ten problem pod dywan. Podobnie jak inną rzecz no hałda popiołów. Niskie wpływy ze sprzedaży majątku spowodowane były tym, że w pięciu przetargach nikt nie wpłacił wadium. Nie zostały sprzedawane nieruchomości basen i hałda popiołów ze względu na brak nabywców. No jak mieli być nabywcy skoro w tamtym czasie w ubiegłym roku okazało się dziwnym przypadkiem, że no hałda nie mogła być sprzedana, bo była obłożona umową na czas określony”.

Radny Rafał Dymerski – powiedział „...ja uzupełnieniem, przepraszam słuchając kolegi radnego ja nie dopowiedziałem, bo uważałem, że i tak dość długo mówiłem, to chcę powiedzieć, że ja mówiąc CIT z kryzysu chcę oświadczyć tak, firma PBK, która zatrudniała ponad 200 ludzi popadła z tytułu finansowych kłopotów i zostało zwolnionych około, zostało

tam kilkadziesiąt. Ostrołęcka Spółdzielnia Mleczarska łącząc się w roku ubiegłym odeszło około 150 pracowników. Następną sprawą, co miałem na myśli, że CITY spadły to, jako dowód podają i tutaj mówię o sobie za swoją wypowiedź odpowiadam, że chodzi o firmę Ostradę i tu mogę ujawnić, że kłopoty finansowe z tytułu podwyżek innych, co motywowano, firma się ledwie uratowała i dalej jest w wielkich kłopotach. A więc firma, która nie ma dochodów nie płaci podatku. Natomiast ja mówiłem właśnie od CITie a CIT dotyczy podatków od osób prawnych, czyli jednostek typu spółek, przedsiębiorstw i itd. Natomiast pozytywne zjawisko jest u nas w sprawozdaniu gdzie przedsiębiorcy rozliczają się na kartę i tam jest ponad 110 czy ileś, około 110% mamy dochodu. Sprawa druga. Ja nigdy i Wiesław Piaściński powie, że się nie obraża, bo jeżeli mówimy o długu to wtedy zainicjowaliśmy, co było bardzo pozytywne i jeżeli się zmieniła szczegółem powiem Wiesławie sytuacja, że obligacje wtedy było oprocentowanie a one na stałe to prezydent Załuska też optowałem żeby zaciągnąć obligacje, wzięliśmy 5 więcej żeby środki pozyskać i tamte spłaciłiśmy na bardziej korzystne. Czy na tej poprzedniej sesji było czy teraz jest w materiałach, że jest 6 mln splata obligacji i splata, bo tam było poręczenia żeśmy dali, dlatego STO, stowarzyszenia oświatowego gdzie ja byłem przeciwny, ryzyko, że 2 mln poręczamy i to w budżecie zostało chyba teraz w prognozie jest czy tu. Także nigdy ja nawiązując do kolegi Wiesława to bardzo wtedy to przeżywaliliśmy i opinia była, jaka publiczna. Zadłużamy, długi robimy. To się sprawdziło a dzisiaj już nie chce tłumaczyć, bo ktoś by mi zarzucił, że długo mówię, przedłużam sesję, ja uznaję, że mówiłem merytorycznie i jedna rzecz, nigdy nie zrzucę z siebie odpowiedzialności i to powiedziałem, że ja, bo tak było. Jakbym mówił inaczej, ktoś by zapytał się, Rafał skąd ty się znalazłeś, to ciebie nie było tutaj w ogóle tyle lat, głosowałeś za obligacjami i sam zachęcałeś, popierałeś a dzisiaj, co innego. W protokołach jest przeciw. To, co mówiłem w protokołach to ja dzisiaj czy tego nie mogę wyprzeć. Natomiast nie chciałbym przekonywać, że też my radni nie daliśmy spłacić tych obligacji. Przypomnę rondo na ulicy Warszawskiej. Wzięto kredyt, bo przyjdą środki z, zewnątrz, ale trzeba robić inwestycje, trzeba wziąć, żeśmy dali obligacje a później przyszły za rok te pieniądze i prezydent się pyta, co. Przeznaczylismy dalej żeby napędzać, bo kryzys był, dawać roboty drogowe, robić inwestycje żeby firmy mogły się na rynku u nas utrzymać. I co były starania, żeby to nasze wzięty. Niestety konkurencja duża i na to nikt nie ma wpływu, że dziś na osiedlu Centrum będą budowane ulice i robi firma z Łomży czy tam skądś, bo procedury. Nie mówię ad vocem a uzupełniam swoją wypowiedź”.

Radny Norbert Dawidczyk – powiedział „...chciałbym i ja się włączyć do tej dyskusji. Bardzo się cieszę, że przedstawiciele PO z taką troską wypowiadają się o budżecie miasta. Marzy mi się taka sytuacja też na poziomie Polski żeby przedstawiciel tej też o Polskę tak dbali. Nie sposób nie zareagować na to, co powiedział pan Mirosław Dąbkowski. Jestem członkiem Komisji Rewizyjnej i po prostu nie mogę tego przyjąć, bo to jest kolejna manipulacja prosię państwa. Manipulacja podkreślam to słowo. Pan Dąbkowski mówi, że Komisja Rewizyjna zrezygnowała z badania z czegoś, coś ukrywała, nie chciała, że utrudnia prace panu Piaścińskiemu i panu Dąbkowskiemu. Prosię państwa no prawda jest taka, że obaj ci panowie zrezygnowali z komisji. Złożyli wniosek o to żeby zrezygnować z Komisji Rewizyjnej i pan Mirosław doskonale o tym wie. Więc opowiadanie takich bzdur no to jest po prostu naprawdę niepoważne już teraz. Zrezygnowali, natomiast komisja nie przyjęła tej rezygnacji i do dzisiaj obaj ci panowie z tego, co wiem członkami tejże komisji są i mogą w niej pracować. Nie może być tak, że radny sobie wybiera podkomisję i będzie decydował, kto będzie w tej podkomisji albo w tej. Jest przewodniczący, jest głosowanie. Ustaliliśmy, że część radnych będzie jednego roku badała wydatki a drugiego będzie badała przychody i na zmianę. I wydaje mi się to logiczne. Wszyscy byliśmy zgodni, co do tego w tamtym roku. W tym roku okazało się, że jeden radny czy drugi decyduje, że będzie inaczej a jak nie rezygnuje

z komisji. Więc taka jest prawda proszę państwa. A to, co wcześniej słyszeliśmy to jest czystej wody manipulacja. Bardzo ciekawe jest tutaj sugestia pan Mirka Dąbkowskiego żeby zrezygnować z dotacji przy budowie segregacji śmieci. No jestem zszokowany tą radą. No zrezygnować z dotacji, z pieniędzy zewnętrznych zrezygnować. No gratuluje pomysłu. I teraz już odnosząc się do już stricte do tych spraw, nad którymi dyskutujemy ja chciałem powiedzieć tak krótko, że moim zdaniem funkcjonowanie pana prezydenta tutaj w mieście czy podejmowanie decyzji finansowych moim zdaniem jest obiektywne. Moim zdaniem charakteryzuje je perspektywa myślenia, o czym świadczy choćby inwestycja w segregatarnię śmieci, troska o szkolnictwo, troska o kulturę i o szereg innych płaszczyzn życia mieszkańców. Także ja bardzo dziękuję za takie perspektywiczne patrzyenie. Ja na pewno i w jednym i w drugim punkcie panie prezydencie będę głosował za”.

Radny Piotr Antońkiewicz – powiedział „...sformułowaniami pana radnego Mirosława Dąbkowskiego zostałem sprowokowany do odpowiedzi. Wyciąg z protokołu posiedzenia Komisji Rewizyjnej z dnia 18 marca 2014 roku. Radny Mirosław Dąbkowski został wybrany do podkomisji statutowej ds. wydatków, uzyskał akceptację i został wybrany i po chwili wypowiedział się tak. Powiedziałem, chciałem oświadczyć, że wobec takiego obrotu sprawy, które jest farsą demokracji po raz kolejny drugi raz to ja wyłączam się z prac tej podkomisji. Moja wypowiedź. Rozumiem, że pan rezygnuje z pracy w podkomisji w tym momencie. Powiedział tak, czyli został wybrany, nikt mu nie przeszkadzał, zrezygnował. Dlatego ja w sprawozdani u ująłem, że zrezygnował. Proszę państwa, jeżeli chodzi o drugiego radnego. Radny Wiesław Piaściński, wyciąg z tego samego protokołu. W momencie, gdy ja zaproponowałem pracę w podkomisji ds. przychodów w związku z tym, że nigdy w takiej podkomisji nie pracowałem będąc przez trzy lata w Komisji Rewizyjnej były prezydent miasta zaznaczam radny Wiesław Piaściński powiedział, nie znam się na dochodach miasta, nie wiem, jakie są dochody miasta, chciałbym pracować nad zagadnieniami, na których się nie znam. Dzięki Bogu nie jest już pan prezydentem miasta i te miasto może być spokojniejsze, bo planując wydatki trzeba planować w oparciu o przychody. To tyle chciałem się odnieść do blokowania. Mało tego chciałem jeszcze zwrócić uwagę czy panowie poza pracą w komisjach statutowych, zaznaczam statutowych kiedykolwiek wyrazili chęć jak były skargi, wnioski, podkomisje były tworzone w innych sprawach, czy wyrazili chęć pracy choćby w jednej komisji. W żadnej. Byli proponowani, w żadnej nie odmówili. Nie złożyli przez trzy lata żadnego wniosku, przez cztery lata żadnego wniosku o przeprowadzenie jakiegokolwiek, gdziekolwiek kontroli, więc nie można mówić, że ktokolwiek utrudniał. Nie można utrudnić czegoś, czego nie ma. Proszę nie manipulować i nie kombinować. Taka jest prawda. Ja wiem, że się zaczął okres wyborczy i trzeba rzucić coś w media żeby to żyło, ale to jest z waszej strony manipulacja i kłamstwo. Możemy przejrzeć wszystkie protokoły, nie padł żaden wniosek. Wiem, co mówię, oświadczam to”.

Radny Janusz Kołakowski – powiedział „...jako przewodniczący Komisji Budżetu i Finansów miałem tu okazje na bieżąco jakby patrzeć na konstrukcję budżetu, na te zmiany, które na przestrzeni całego roku 2013 były przeprowadzane, na wykonanie budżetu i oczywiście na wykonanie dochodów i tutaj ze swej strony chciałbym podziękować panu prezydentowi za taką prawdziwą troskę o to dobro wspólne, dobro wspólne, które nazywa się Ostrołęka. Przecież nasze miasto nie jest, że tak powiem usytuowane czy też otoczone murem i nie ma kontaktu z rzeczywistością szerszą, którą nazwiemy Polska prawda. A widzimy jak jest sytuacja w naszym kraju, jak niszczone są podmioty rodzime, jak nie rozwija się przemysł, chodzi tylko o handel wielkopowierzchniowy i nic więcej. W związku z tym ta troska pana prezydenta o budżet miasta tym bardziej musi być doceniana i też na początku sesji, znaczy na początku dyskusji mieliśmy takie, że tak powiem zonglowanie słupkami, bo łatwo jest wyrwać z kontekstu całego budżetu pewne dane i próbować na tych wartościach

zbudować tezę, że naprawdę coś jest ukrywane, że są przekraczane jakieś nie wiem limity czy wydatki, które, którymi można, że tak powiem omamiać społeczeństwo, że oto prezydent nie dba o budżet, że oto nadmiernie wydaje na administrację. Ja bym chciał tylko przytoczyć kilka liczb takich ogólnych. Proszę państwa, na oświatę miasto wydaje 116 mln zł. Pomoc społeczna tj. 42 mln zł plus pozostałe zadania polityki społecznej tj. kolejne 3 mln. Edukacyjna opieka wychowawcza tj. 78,5 mln, to daje nam już kwotę 169,5 mln zł. Wydatki na utrzymanie Urzędu Miasta tj. kwota nie 19 mln, bo na tą kwotę składają się zadania z administracji zlecone przez wojewodę natomiast samo utrzymanie Urzędu Miasta kosztuje tylko 15,9 mln zł. Proszę państwa na kulturę i ochronę dziedzictwa narodowego miasto wydaje ponad 5,5 mln zł. Kultura fizyczna kosztuje ponad 8 mln zł. Jak sami widzicie, jak podliczymy te wszystkie kwoty jest to prawie kwota 190 mln zł, które trzeba wydać nie na to żeby miasto się rozwijało, znaczy też w części, bo rozwój miasta związany jest w dużej mierze z wydatkami inwestycyjnymi, na które też trzeba znaleźć pieniądze. No tutaj pan radny Kleczkowski na początku przedstawił bardzo takie no wymowne, że tak powiem schemat dotyczący zadłużenia miasta no, ale się okazuje, że no te środki nie są wydawane na to żeby utrzymać istniejące zasoby, ale żeby następował ten rozwój miasta i na dzień dzisiejszy, jeśli nawet ktoś np. uparcie by twierdził, że w mieście nic się nie dzieje to wystarczy przejechać się ulicami tego miasta i zobaczyć, zobaczyć to, co zostało zrobione, to, co jest jeszcze w tej chwili robione no i uważam, że naprawdę trudno się zgodzić z tym, że miasto się nie rozwija. Także ja ze swej strony jeszcze raz chciałbym tak serdecznie podziękować panu prezydentowi za taką właśnie troskę i mimo tej sytuacji ogólnej w Polsce, trudnej za próbę trzymania tych finansów, tej dyscypliny finansów publicznych i za to, że też miasto pomimo tych trudności różnych, na które natrafia rozwija się i cały czas jest ten rozwój widoczny”.

Radna Irena Nosek – powiedział „...chciałabym się dołączyć i powiedzieć kilka zdań na temat budżetu dotyczącego oświaty. Wiem, że oświata zajmuje najważniejszą część budżetu, że wydatki na oświatę z roku na rok wzrastają, że miasto dokłada do oświaty około 30 mln. Ja myślę, że rozsądne jest gospodarowanie budżetem na oświatę. Widać, że szkoły pięknieją, otoczenie wokół szkół pięknieje, nauczyciele są zadowoleni i dyrektorzy również. Nie zabrakło na pensje dla nauczycieli a to jest bardzo istotne. Nie zabrakło na opłatę mediów i na dodatkowe zajęcia. cieszy mnie fakt, że prezydent nie przekracza przyjętego planu wydatków, nie wydaje więcej niż ma i myślę, że jest to rozsądne gospodarowanie. Ja nie widzę tego w takich czarnych barwach tak jak tu panowie. Nie wiem, nie dopatruje się nic złego. Myślę, że jest gospodarowanie uczciwe. Może czasem ktoś tam się pomyli, ale jeśli chodzi o oświatę jestem zadowolona. Ja będę głosowała za udzieleniem absolutorium i dziękuję serdecznie panie prezydentce za to, co pan robi dla oświaty a spotykam się z nauczycielami pracującymi i rzeczywiście wiele przychylnych i pochlebnych zdań słyszę”.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak – przekazał obrady wiceprzewodniczącemu Rady Miasta Wiesławowi Szczubełkowi.

Radny Mirosław Dąbkowski – powiedział „Jeśli państwo pozwolą to tak najpierw po krótko, mamy budżet odniosę się do wypowiedzi pana Norberta. Panie Norbercie nie wszystko to, co jest darowane jest dobre i to, co się zyska to później obróci się na korzyść. Chciałbym powiedzieć, ten temat był może poruszany kilkakrotnie, ja pisałem o tym, ale może pan nie dosłyszał, nie doczytał. Otóż pan prezydent Janusz Kotowski złożył wniosek i podpisał umowę na system segregacji śmieci pod warunkiem, że ta nasza sortowania będzie obsługiwała 142.000 ludzi, czyli chodzi o miasto Ostrołęka i 11 okolicznych gmin. Na dzień dzisiejszy z mojej wiedzy wynika, że mamy zagwarantowane 52.000 ludzi, bo według deklaracji śmieciowych w Ostrołęce odpady będzie produkowało 42.000 ludzi plus około 10.000 w gminie Rzekuń. Brakuje 90.000 Rzekuń. Jeżeli tych 90.000 ludzi się nie znajdzie a

póki, co przecież tu na tej sali pan prezydent mówił, że nie wie, dlaczego pozostali wójtowie nie chcą podpisać. Ja wiem, bo to po prostu jest za drogi interes. Już są prywatne firmy, które mają własne stacje segregacji, bo się niestety spóźniliśmy gdzieś o 7 – 9 lat w stosunku do Łomży. To przez opóźnienia miasta Ostrołęka taka sytuacja jest. Są prywatne sortownie, one są tańsze, ale brakuje 90.000 ludzi. Ja nie sądzę, żeby do przyszłego roku te 90.000 ludzi się znalazło. Grozi nam zwrot tych 25 mln wraz z odsetkami i zostaniemy ze stacją segregacji śmieci, z obsługą, która jest budowana, była planowana na 140.000 ludzi a będzie za nią musiało zapłacić, koszty utrzymywania, koszty spłaty kredytów itd. 50.000 ludzi będzie na to łożyło. Czy pan rozumie tutaj trudność sytuacji. Mam nadzieję, że ta moja dzisiejsza interpelacja, którą złożyłem będzie odczytana w całości. Co do prac Komisji Rewizyjnej to tutaj w pracach Komisji Rewizyjnej w ciągu czterech lat były różne takie próby ograniczenia pracy radnych niezależnych. A to nie dawano dokumentów, tylko zamiast dokumentów pokazywano nam urzędników. A to na przewodniczącego podkomisji próbowano wybierać opozycjonistę, który wiadomo, że przewodniczącym podkomisji powinien być z zasady wiceprzewodniczący komisji i różne tego typu były robione manewry plus do tego chciałbym powiedzieć, że w ogóle wybór podkomisji czy taki tryb, że sprawy badają podkomisje tj. właśnie manipulacja, kolejna z resztą, to jest ograniczanie. Bo to, że np. radnego x kieruje się wyłącznie do komisji ds. wydatków, to jemu się zabrania jednocześnie badania wpływów i odwrotnie. Jeżeli kogoś daje się do wpływów to już automatycznie ma zabronione badanie wydatków. Ja się pytam no, co jest manipulacją, bo to jest manipulacją i w skutek tych manipulacji i braku możliwości sprawowania mandatu to ja zrezygnowałem z komisji, bo dla mnie powtarzam jest to farsa i ja nie będę listkiem figowym, który będzie się bezwiednie podpisywał pod protokołem”.

Radny Wiesław Piaściński – powiedział „...panie Rafale Dymerski, wyszedł, ale ustosunkuje się do tego, co on powiedział odnosząc się do mojej osoby. Prawdą jest, że ja zapoczątkowałem tutaj na wspieranie inwestycji w naszym mieście tylko różnica jest tego typu, że było ich bardzo mało, druga sprawa to stary dług nigdy nie spłacaliśmy nowym długiem a myślę, że tej kadencji to było dość powszechne. Także te różnice w obligacjach zaciąganych, kupowanych są znaczące, gdy ja pracowałem w Urzędzie Miasta do tego, co jest dzisiaj. Następna sprawa panie Dymerski to ja wówczas ułożyłem budżet gdzie na wydatki bieżące było w granicach 70 – 80%. Dzisiaj można powiedzieć, a reszta szła na inwestycje. Dzisiaj myślę, że już można śmiało powiedzieć, że prawie wydatki bieżące pokrywają dochody miasta. Myślę, że jest to bardzo złe zjawisko. Dla mnie to przypomina budżet, który zastałem z czasów minionej epoki tutaj w mieście z roku 90 gdzie właściwie wówczas wydatki bieżące pokrywały się z dochodami miasta, na nic nie było pieniędzy Dopiero intensywna praca pana pierwszego prezydenta, później moja doprowadziła do nowej struktury budżetu miasta. Wracając do tego, dlaczego w Komisji Rewizyjnej uniemożliwiono mi pracy. Otóż troszeczkę chciałbym historii przytoczyć. Pracując, jako członek Komisji Rewizyjnej ocenialiśmy sprawozdanie z wykonania budżetu za pierwszy rok funkcjonowania, wydatkowania środków z budżetu miasta za w pierwszym roku, wówczas pracowałem w tzw. podkomisji ds. wydatków. Rzeczywiście tam mieliśmy pewne uwagi, właściwie mieliśmy zdanie odrębne z panem radnym Dąbkowskim, to nie ujrzało światła dziennego. W ubiegłym roku zabiegałem by też uczestniczyć w podkomisji ds. wydatków. Uniemożliwiono mi taką pracę i również w tym roku zabiegałem, także tutaj myślę, że jest nieprawdą, że na przemian nawet gdyby to już nawet w tym roku powinno mi się umożliwić badanie prawidłowości wydatkowania środków publicznych. Takiej możliwości nie miałem, chociaż jestem członkiem Komisji Rewizyjnej i powinienem mieć zawsze możliwość sprawdzenia zarówno i dochodów jak i wydatków . W związku z tym złożyłem rezygnację, która do dzisiaj nie została przedłożona wysokiej radzie czy właściwie mogę pracować w takiej komisji bez

możliwości wykonywania swoich obowiązków czy też nie. Szanowni państwo ja tu mam takie wątpliwości, co do tego, że jest wysokie zadłużenie i czy to wysokie zadłużenie uniemożliwi nam wykorzystanie środków unijnych z nowej perspektywy finansowej, która daje nam ogromny napływ środków finansowych dla naszego kraju. Czy my ponownie nie skorzystamy no w różnych dziedzinach z tej oferty. Te obawy są duże, bo jak tu przedstawiona plansza wykazuje jednoznacznie, że no wzrost w tej kadencji zadłużenie miasta jest potężny. Ja uważam, że w związku z tym, że brak było możliwości zbadania czy rzeczywiście wydatki budżetu miasta były dokonywane prawidłowo czy też nie no trudno mi pozytywnie ocenić to sprawozdanie”.

Wiceprzewodniczący Rady Miasta Wiesław Szczubełek – przekazał prowadzenie obrad przewodniczącemu Rady Miasta Dariuszowi Maciakowi.

Radny Piotr Antońkiewicz – powiedział „...odniosę się do wypowiedzi, bo dotyczy to pracy Komisji Rewizyjnej, dlatego się odniosę, radnego Mirosława Dąbkowskiego. Panie radny, gdzie jest zapisane w statucie, że przewodniczącym podkomisji może być, ma być opozycja czy ma być koalicja, bo ja takiego zapisu w statucie nie zauważyłem. Proponowano panu przewodniczenie pracami podkomisji ds. wydatków, pan odmówił, a wiadomo, że przewodniczący kieruje wnioski, przewodniczący występuje o dokumenty. Nie chce się być przewodniczącym a potem komuś zarzuca, że cos mu się utrudniało. Nie wiem, co komu się mogło utrudniać, to może się panu wydawało. Co do wypowiedzi pana radnego Wiesława Piaścińskiego. Panie radny, rok temu jak sobie przypominam też przy sesji absolutoryjnej wyjaśniałem temat zdania odrębnego do protokołu. Zdanie do protokołu odrębne podczas kontroli, przeprowadzonej kontroli wpisuje komisja na podkomisji i je zatwierdza lub odrzuca a nie jak pan próbował tylnymi drzwiami na Komisji Rewizyjnej. To już było wyjaśniane. Może odgrzewajmy ten kotlecik tylko on się staje niesmaczny, kilka razy odgrzewany. Co do pracy na przemian. Jak pan tu w swojej wypowiedzi zaznaczył, że pracował pan w komisji ds. wydatków, o teraz mi powie pan, kiedy pan pracował w podkomisji ds. przychodów, bo chciał pan na przemian. Z tego, co pamiętam ani razu pan nie pracował, więc, o jakim mówimy na przemian. Jeżeli się jest na przemian to się pracuje w drugiej podkomisji i dopiero można mówić, że cos jest na przemian a nie uparczywie mówić nie, nie, nie, ale ja pracowałem, tylko gdzie”.

Radny Rafał Dymerski – powiedział „Mam prośbę, żeby dalej dyskusji w tym temacie komisji nie prowadzić. Ja powiem jednym żartem, ale faktem, nie ma rozwodu bez powodu i dlatego żeby nie tłumaczyć, kto ma rację”.

Radny Wiesław Szczubełek – powiedział „...myślę, że eureka nie odkryje jak powiem, że w ogóle jednostki samorządu terytorialnego, wszystkie samorządy w naszym kraju no są w trudnej sytuacji finansowej. Niemalże, co dnia w gazetach czytamy, że ta gmina, to miasto, to województwo boryka się z bardzo poważnymi problemami z zagrożeniem tzw. Bankructwa włącznie. Niech przykładem będzie największy samorząd województwa w Polsce, samorząd województwa mazowieckiego. I te problemy dotyczą wielu, wielu samorządów i skąd się biorą. No w dużej części, ja nie mówię, że tylko i wyłącznie, ale w dużej części z uwarunkowań prawnych i decyzji, jakie zapadają na szczeblu wyższym. Na tej sali już stwierdzenia padały i nie sposób się z nimi nie zgodzić, że byłoby zdecydowanie łatwiej i sytuacja finansowa w tym naszego miasta byłaby dużo lepsza gdyby, gdyby np. na zadania zlecone szły takie środki, jakie powinny iść i oczywiście mówię tutaj między innymi o oświacie. Ktoś niedawno mówił, że ponad 30 mln dokładamy środków własnych, to olbrzymie pieniądze, 30 mln proszę państwa. 30 mln, ileż to inwestycji można by było zrobić gdybyśmy, gdybyśmy te pieniądze mieli od strony rządowej. A jednak w tej trudnej sytuacji w naszej ocenie, mówię tutaj o klubie radnych TPO, nam się udaje. Gospodarzymy dobrze. Widać niezbitcie, ewidentnie, namacalnie, nawet w tej chwili ileż drobnych remontów jest

prowadzonych w mieście. Jak nasze miasto z roku na rok się rozwija. Ile nowych rozwiązań komunikacyjnych powstaje. Ile, jak zostały zmodernizowane szkoły. Ile boisk sportowych, nowy Park Wodny no i poważna inwestycja śmieciowa i jeszcze mógłbym tutaj wiele, wiele mówić. W zasadzie nie ma roku żeby nie powstała jakaś inwestycja w każdym obszarze naszej działalności. Proszę państwa no nie sposób nie zgodzić się z tym, że jest ewidentny progres w pomocy społecznej w naszym mieście, już teraz mówię tylko i wyłącznie o naszym mieście. Jest progres w gospodarce komunalnej i w ochronie środowiska. Ja osobiście, przepraszam my, Klub Radnych TPO ewidentnie odnotowujemy progres w kulturze w tym w kulturze fizycznej i nie tylko inwestycyjny, ale nawet ten taki codzienny, merytoryczny. Niech przykładem niech będą np. dotacje dla klubów sportowych gdzie są dużo, dużo większe niż np. w podobnych miastach sąsiednich. I mógłbym tak jeszcze praktycznie dotykać każdego obszaru działalności funkcjonowania miasta mówiąc, że progres albo przynajmniej nie ma regresu. Wysoka rado, ach jeszcze pozwolę sobie, czego nie lubię robić, ale pozwolę się odnieść do kilku wypowiedzi, które tutaj padały. Ja np. dziękuję prezydentowi i składam gratulacje z tego faktu, że zatrudnienie w jednostkach podległych miastu nie maleje, że rośnie. Gratuluję również, że ludzie mają dobre pensje w porównaniu do innych instytucji. Gratuluję bardzo dobrych wyników spółek miejskich finansowych, to wszystko tak jak mówił radny Dymerski składa się na dobrą ocenę działalności prezydenta. Za chwilę przecież będzie odpowiedni wniosek postawiony i będziemy głosować nad absolutorium. I takowe absolutorium panie prezydencie od Klubu Radnych TPO pan oczywiście otrzyma, uczynimy to z satysfakcją”.

Radny Ryszard Żukowski – powiedział „...z wielką przyjemnością chcę dzisiaj w tak ważnej sesji zabrać głos, ale zanim odniosę się do spraw merytorycznych to chciałbym najpierw odnieść się do wypowiedzi pana radnego Kleczkowskiego. Proszę państwa zostały zadane pytania na Komisji Kultury Narodowej i Promocji, zostały zarejestrowane. To się wszystko działo proszę państwa na początku tego tygodnia. Dzisiaj mamy czwartek, wczoraj podpisałem pismo skierowane do pana prezydenta z tymi pytaniami z prośbą o odpowiedź a dzisiaj natychmiast stawia się tutaj na forum tak ważnym, już chce się odpowiedzi. Chwileczkę, trochę kultury. Jest czas administracyjny, trochę zastanowienia, czy to media są ważne i dzisiaj trzeba dołożyć prezydentowi. Taką drogą mamy iść. Niech pan spojrzy, co pana firma robi w całym kraju, to jest przerażające, bo ja jestem bardzo zasmucony, jako Polak jak jest niszczone nasz kraj. To tyle proszę pana. A jeszcze chciałem odnośnie Norwegii. To był proszę państwa bardzo ważny wyjazd. To wyście przeszkodzili moi drodzy w realizacji tego projektu, wspaniałego, ważnego projektu, który mamy obowiązek tym ludziom, którzy oddali życie a te środowisko nasze było bardzo zaangażowane, żebyśmy pamiętali. Pamiętamy o drogach, o szkołach, inwestycjach różnego rodzaju. Pamiętamy o sporcie o wielu, wielu innych sprawach, ale także o historii, dziedzictwie i naszych dziejach kulturowych musimy pamiętać dla przyszłości, bo ten naród, który nie zna swojej przeszłości ginie proszę państwa. To tyle może. Proszę państwa, słyszeliśmy na samym początku, że w sprawie sprawozdania finansowego naszego miasta, kochanego miasta, którego bardzo kocham i absolutorium, udzielenia absolutorium panu prezydentowi, wypowiedziała się bardzo ważna instytucja proszę państwa RIO, która oceniła pozytywnie i to jest jednoznaczna sprawa i bardzo ważna sprawa. Następna sprawa, ważna Komisja Rewizyjna naszej rady wnikliwie przyjrzała się realizacji budżetu miasta, podobnie pozytywnie oceniła tę działalność. Następnie jak słyszeliśmy wszystkie komisje naszej rady wypowiedziały się pozytywnie. Była możliwość bycia na tych komisjach, głosowania, zabierania głosu itd. Otrzymał prezydent opinie pozytywną. Następnie słyszeliśmy także samorządy osiedlowe, nie było głosu przeciwnego. Wszystkie głosy były pozytywne. I proszę państwa patrząc na nasze miasto a jestem mieszkańcem od dziesiątków lat, ono z roku na rok pięknieje. Jak obserwuję

ma się dobrze, mimo, że jest trudna sytuacja finansowa w całym kraju i także w naszym mieście, ale wiele dobrego się dzieje proszę państwa. Tu zostały już wypowiedziane słowa dotyczące różnych inwestycji, różnych działań, naprawdę wiele dobrego. Ja jestem zdumiony, że tak dobrze się dzieje. Nie będąc przez jakiś okres radnym, bo byłem w pierwszej kadencji i teraz ponownie to okazuje się, że nie miałem takiego nawet obrazu, co się dzieje i jak się dzieje no, bo zajęty jakby tylko sprawą oświaty, bo tą dziedzinę bardzo kocham. Proszę państwa patrząc na to wszystko to naprawdę idziemy do przodu. Panie prezydencie trzeba panu pogratulować takiej otwartości, takich szerokich działań, takich zabiegów różnego rodzaju a żeby nasze miasto się rozwijało i ono się zdecydowanie rozwija. Padło tutaj, jesteśmy świadkami, że od lat podatki się nie zmieniają i to jest dobra sprawa. I okazuje się nawet w tej dziedzinie mamy jakieś osiągnięcia, bo ludzie realizują, wpłacają te pieniądze i jakby idzie to wszystko do przodu. A weźmy całą sferę różnych działań dotyczących rodziny, przecież nasze miasto jest typowo miasto prorodzinne, mimo, że państwo nie jest prorodzinne, bo widzimy, co się dzieje, jeżeli chodzi o przyrost naturalny w naszym kraju a w naszym mieście. Następna sprawa, kultury, sportu, wielu inwestycji, ale weźmy to, co moja przedmówczyni powiedziała odnośnie oświaty. Inwestowanie w oświatę, mimo, że państwo nam zabiera tę dotację, ogranicza systematycznie nakładając dodatkowo różnego rodzaju zadania, tu jesteśmy świadkami, pracuję w oświacie i wiem ile dodatkowych działań, nie dając na to pieniędzy, wymusza się realizację albo wprost sprawdza się to realizację a jednak ona jest w naszym mieście dobrze zorganizowana i proszę państwa ja myślę np. tutaj o jednej z dziedzin wielkiej pomocy psychologiczno-pedagogicznej dzieciom i młodzieży w różnych sferach. Ta sprawa jest bardzo ważna i została w naszym mieście naprawdę otoczona wielką troską, tutaj szczególnie ukłony panu dyrektorowi Rosakowi, który po prostu przygląda się temu, zatwierdza i daje możliwość żeby dzieci czy to w sferze talentów, zajęć rozwijających czy też zajęć typowo wspomagających były realizowane. Jakby inwestując w edukację te pieniądze to się zwraca po latach i ja za to bardzo dziękuję, że tak w naszym mieście to jest realizowane. Ja zawsze na ten temat zabierałem głos, jeżeli chodzi działalność inną czy będąc radnym sejmiku mazowieckiego swego czasu też o tym mówiłem, że to inwestowanie jest bardzo ważne, one będzie się spłacać a tym czasem jego nie widzimy, ale na pewno się w jakiś sposób odwdzięczy. Panie prezydencie, jest pan bardzo zatroskany o nasze miasto, o mieszkańców. Patrzę na całą sferę ludzi zasłużonych dla naszego miasta i naszego kraju, którzy teraz są na odpoczynku. A proszę bardzo jak pamiętamy o tej sferze. Ile działań różnego rodzaju. Jakie piękne podziękowania. Naprawdę to są piękne gratulacje. Czy też weźmy o dorosłych pozostałych czy o dzieci i młodzieży tutaj już wspomniałem. Proszę państwa ja jestem pełen uznania, również jestem zatroskany i smutno mi, kiedy w ten sposób prezydent oszczerczo atakowany, pomawiany i po prostu w taki sposób jest to przedstawiane. Mam wrażenie, że to są działania typowo przedwyborcze. Proszę państwa, patrząc na działalność pana prezydenta i wszystkich pracowników także tutaj nie pomijając wspaniałą działalność, bo to wyraziłem na komisji budżetu, działalność także wiceprezydentów pana Pawła i pana Grzegorza, którzy są bardzo zatroskani i merytorycznie się odnoszą na komisjach do różnych spraw. Jestem pełen podziwu, że tak są zorientowani i jeszcze odnosząc się do pana prezydenta jest pan uczciwym człowiekiem, za co bardzo dziękuję. Ja osobiście, jako radny Klubu PiS z wielką przyjemnością i z wielkim szacunkiem, oddaniem będę głosował za”.

Radny Mariusz Popielarz – powiedział „...powiem szczerze, że nie zamierzałem przedłużać tej dyskusji aczkolwiek po wysłuchaniu tych płomiennych laudacji na cześć pana prezydenta, wiceprezydentów w stronę pana radnego Żukowskiego a wcześniej pana radnego Dymerskiego wzruszyłem się, naprawdę wzruszyłem się. Wysłuchałem tego wszystkiego i mam wrażenie, po pierwsze, jeżeli chodzi o głos radnego Dymerskiego, że panicznie szuka

miejsca na liście wyborczej. Otóż przekaz, który jawi się z wystąpienia radnego Dymerskiego jest następujący. Po pierwsze wynika z niego, że pan prezydent zawsze ma rację, nigdy się nie myli a wtedy, kiedy pan radny Dymerski miał inne zdanie i głosował inaczej to pan radny mylił się i dzisiaj za to wszystko przeprosił. Powiem szczerze, że te wystąpienia, znaczy martwi mnie to, że szereg tu wystąpień, poza kilkoma, nie miało nic wspólnego z tematem, z porządkiem obrad i z punktem, który rozpatrujemy. Z jednej strony mamy do czynienia, rozpatrujemy teraz projekt uchwały w sprawie przyjęcia absolutorium dla miasta i sprawozdania z wykonania budżetu za rok, 2013 ale też powinniśmy pamiętać, jaki ten budżet był, ile razy był nowelizowany. Owszem miasto zrealizowało dochody, tak. Mamy wysokie dochody, jako miasto na prawach powiatu, ale niewielką część tych dochodów, faktycznie to, co mówił pan radny Piaściński przeznaczamy na inwestycje. Inwestycje, jeśli realizujemy to w większości za pożyczone pieniądze, które potem musimy spłacać ponosząc duże koszty obsługi tego długu. To jest nasz problem, dość poważny z resztą i mówione tu było również o tym, że miasto nie wykazuje wielkiej aktywności w pozyskiwaniu funduszy zewnętrznych szczególnie funduszy z Unii Europejskiej. Ja mam świadomość, że to nie jest dziś proste, ale gdybyśmy popatrzyli, państwo mówicie, że miasto się rozwija, pan radny Żukowski o tym mówił, jak pięknieje przewodniczący Szczubefek. Szanowni państwo, ja nie wiem czy wy wyjeżdżacie poza Ostrołękę. Porównajcie państwo Ostrołękę i rozwój miasta z dawnymi innymi miastami wojewódzkimi w naszym województwie mazowieckim obecnie, ja chociażby z Radomiem, Siedlcami, Płockiem czy Ciechanowem i warto zainteresować się, jakie inwestycje, poczytać, realizują te miasta, z jakich pieniędzy, skąd je pozyskują, jaka aktywność władze tych miast wykazują w pozyskiwaniu funduszy z Unii Europejskiej i tak jak powiedziałem mam świadomość tego, że jest to ciężka praca, ale przyszła kadencja będzie ostatnim momentem żeby wykorzystać te fundusze unijne i postarać się o to ażeby to, co miastu jest potrzebne by się ono rozwijało, z tych pieniędzy ewentualnie tutaj powstało. My, jako Ostrołęka przepaliśmy swój czas, jeśli chodzi o perspektywę 2007 – 2013. Aktywność władz miasta była praktycznie żadna. Ja nie mówię już o ilości pozyskanych środków, ale ilości, proszę przeanalizować ilość złożonych wniosków, złożonych. Ona była dużo, dużo mniejsza niż w przypadku Radomia, Siedlec, Płocka czy Ciechanowa. I uważam, że powinniśmy przez pryzmat tego typu rzeczy oceniać również działalność pan prezydenta i jego służb”.

Prezydent Miasta Janusz Kotowski – powiedział „...ja pozwólcie, że odniosę się do pytań czy też opinii, sugestii w dyskusji oczywiście, ale też nie zapomnę o przedstawieniu sprawozdania. Proszę państwa, myślę na początek warto to powiedzieć, że w wypowiedziach tutaj padających także tych dramatycznie nieprawdziwych i nielogicznych jedno się udało choćby pana radnemu Kleczkowskiemu tzn. wzmówienie, że miasto jest dramatycznie zadłużone i chyba wszyscy prawie w to uwierzyli. Otóż drodzy państwo wobec wielu miast na prawach powiatu jesteśmy w ścisłej czołówce najniżej zadłużonych miast i warto to też podkreślić. Dość systematycznie spotykamy się na różnych samorządowych zjazdach zwłaszcza odnośnie oświaty i dramatu oświatowego przerzuconego na samorządy i można by, choć dziś wymieni wiele miast, które mają poziom zadłużenia sięgający 60%. Wielu mówi burmistrzów, prezydentów, że warto było pociągnąć do tych, 60% bo spadek po panu ministrze Rostowskim powoli nie pozwala już na inwestycje w wielu miastach, które by były wsparte obligacjami. Więc to by była pierwsza uwaga i warto drodzy państwo to zauważyć, 33% na zakończenie 2013 i trochę więcej, jeśli ten rok podsumujemy za jakiś czas albo nasi następcy, ciągle pokaże, że Ostrołęka jest jednym z najniżej zadłużonych miast na prawach powiatu. To jest pierwsze, fakt, nie opinia i nie inne rzeczy. Proszę państwa ten zabieg z tabelkami ma jeden problem, jest po prostu nieuczciwy. Każdy, kto troszeczkę liznął na studiach tzw. metodologii nauk na pewno na pewno pamięta o takim bardzo często

występującym w niedojrzałym rozumowaniu błędnie logicznym, który nazywa się pars pro toto tzn. część za całość. Wyciąga się pewną część i pokazuje, że jest to całość obrazu. Pan radny Kleczkowski właśnie takiej manipulacji dokonał. Po pierwsze zapomniał, że od 2006 i 2007 roku systematycznie samorząd miasta Ostrołęki, w którym miałem zaszczyt, jako prezydent pracować, spłacał długi rok po roku w milionowych kwotach przygotowując projekty do nowych inwestycji. Potem, gdy w tym choćby 2010 wiele rzeczy było już gotowych mogliśmy wspierać nasze inwestycje obligacjami. Przypominam, zawsze były to obligacje inwestycyjne oraz czasem część tych obligacji na korzystnych warunkach było poświęcone dla spłaty poprzednich zadłużeń, ale nie zadłużeń, które się wzięły z tego, co prezydent Kotowski przedstawił radzie. Pan radny, dawny prezydent Piaściński zechciał zauważyć, że za jego czasów to się tego nie robiło. Panie radny, pierwsze tego typu działania i to dość na szeroką skalę pojawiły się w naszym mieście, gdzie pana ugrupowanie z serdeczną pana przyjaciółką panią prezydent Mieczkowską za czasów pana Załuski a pan radny Popielarz z komitetu pana Załuski wtedy bardzo serdecznie te działania wspierał. Ja ich nie uznaje za naganne jedynie tylko chcę przypomnieć fakty. Pan prezydent Piaściński powinien to doskonale pamiętać, bo wtedy w koalicji pana ugrupowanie na wszystkich frontach wspierało prezydenta Załuskę. Zatem tłumaczenie, że to Kotowski tego typu działania z radą robi a pan jest jak zawsze doskonały jest po prostu nieprawdą. Co do tabel to jeszcze wspomnę, pan radny Kleczkowski nie ma małych dzieci, ale kolega pan Dąbkowski, ale ja chcę podać przykład. Wiem, że uroczą córeczka pana radnego Dąbkowskiego jest jeszcze malutka. Pan też ma? Gratuluje, przepraszam, tego fantastycznego faktu nie odnotowałem. Ale podaje to, jako przykład. Proszę państwa można by rozrysować następującą tabelę. W pierwszych dniach życia dziecko ma np. sędzę u pana Dąbkowskiego z 60 cm a potem na tabeli w następnych latach rośnie tylko po 4, 5, 7 cm, chyba jakaś tragedia. Tak samo można i z długami robić. Można powiedzieć tak, tam gdzie były spłaty zadłużeń to nie myślimy o tym tylko wtedy, gdy zaczęliśmy pożyczać no to wtedy tabelę można rozrysować. Proste, proste. Możemy oczywiście mówić, że dziecko gorzej rośnie, choć rośnie naturalnie. Możemy mówić też o tabelach zadłużenia. Proszę was o prostą rzecz, o uczciwość. Naprawdę więcej nie potrzeba. Następna sprawa drodzy państwo z tych różnych sytuacji tu już z resztą padły. Proszę państwa, jak zredukowaliśmy zadłużenie w Ostrołęce w 2007 roku oczywiście się o tym nie pamięta. Potem jak doszły zadania, bardzo dużo zadań doszło w gospodarce miasta no to nagle wielkie halo, że zadłużenie. No dla mnie jak przedstawiciel PO mówi o rosnącej liczbie urzędników to jest po prostu niepoważny. To, co się w kraju stało to naprawdę lawinowo rosnące zadłużenie w instytucjach państwowych i sejmikowych gdzie Platforma i PSL, no to jest dopiero dramat tego państwa i zaprzeczenie obietnic o tanim państwie. U nas przy takim wzroście budżetu to po prostu to zadłużenie, przepraszam to ten wzrost zatrudnienia jest no mniejszy niż proporcje budżetowe. Wspomniał tu któryś z państwa i bardzo za to dziękuję, że główne dodatkowe zatrudnienia były w związku z gospodarką śmieciową. No nie sposób było obsłużyć urzędowo ten dział i zostawić ludzi na dawnym poziomie tzn. chyba dorzucić i zadań, nie wiadomo tylko, w jakim czasie do wykonania. Zatem można różne BIPy i inne przytaczać tylko trzeba jeszcze czytać umieć ze zrozumieniem, bo inaczej to po prostu wychodzi dziwna manipulacja i to tak słaba, że każdy to potrafi szybciotko odczytać. Proszę państwa wielkie tu jak słyszałem zarzuty odnośnie choćby prawda niezrealizowanych wielkich projektów, no ja myślę, że pan radny Dąbkowski to się nawet cieszy. Od początku do końca był przeciwko dużej hali sportowej, nie sali gimnastycznej panie radny, bo no trzeba te podstawowe rozróżnienia znać, tylko hali sportowej z prawdziwego zdarzenia. Przeciwko Muzeum Żołnierzy Wyklętych pan radny Kleczkowski jest cały czas z zadziwiającą determinacją. Zatem no to chyba dobrze drodzy panowie, że się wam coś udało. Na szczęście muszę powiedzieć, że wam się nie udało, bo

wcześniej czy później te inwestycje powstaną. Jeśli ten rok mieliśmy do wyboru czy budować Stację Segregacji bardzo potrzebną, perspektywiczną i taką, która zabezpieczy mieszkańców przed drastycznymi podwyżkami cen za oddawanie odpadów czy też budować halę na pokaz, która oczywiście też jest bardzo ważna i może w roku wyborczym byłaby lepiej odbierana, to ja jestem po prostu odpowiedzialny i taką decyzję razem z znakomitą częścią rady podjęliśmy i tak po prostu powinno być. Sytuacja gdzie pan radny Dąbkowski namawia do zwrotu środków unijnych i zaprzestania rozpoczętej budowy dla mnie jest prosta, no, jeśli faktycznie odpowiada panu monopol w tej sferze i za chwile rosnące ceny, już one za tonę oddawania odpadów do segregacji wzrosły no to cóż, to jest pana zdanie, ale ono dla mnie jest po prostu szkodliwe i warto żeby się nad tym zastanowić. Te wszystkie opowieści o tym jak to nie będziemy mieć strumienia odpadów są po prostu pana pesymistyczną projekcją a już wypowiedzi, że zacytuję tu prawie, że sobie różni prywatne stacyjki, prywatne sortownie robią no to po prostu jest dramat, gdy chodzi o intelekt i o wiedzę, bo przecież jest gospodarka odpadami, plan gospodarki odpadami na Mazowszu. Są wpisane RIPOKi i nie ma takiej możliwości żeby sobie ktoś prywatną sortownię postawił i tam robił, co chciał. No niech pan się zastanowi panie Mirosławie, bo to po prostu no nie mnie pan ośmiesza tylko siebie. Nie można dzisiaj budować prywatnych sortowni i tam sobie coś robić. Jest plan gospodarki odpadami i to na Mazowszu uchwalony. Są wskazane regionalne sortownie, jak pan nie rozumie zapraszamy do TBSu, pan prezes Galanek wyjaśni, długo nad tym pracuje, czy pan prezes Nol, no będzie to wszystko proste. Naprawdę no szanujemy się troszeczkę, już takich dramatycznych bajek nie warto opowiadać, bo no może pan sobie zrobić prywatną sortownię, ale tam nie da się dostarczać strumienia odpadów. Także naprawdę spokojnie. Proszę państwa to było bardzo ważne pytanie, czy w roku wyborczym budować Stację Segregacji z myślą o tym żeby złamać monopol i żeby gminy, miasta miały wybór a przez to bez wątpienia doprowadzimy do, zatrzymamy rosnące ceny za tonę odpadów oddawanych do segregacji. Można było iść inną drogą, można było w tym roku całe te pieniądze na segregację przeznaczyć na chodniczki, na balkoniki na cuda. Pewnie wielu by powiedziało no, ale prezydent się postarał w roku takim fajnym tylko proszę państwa, prócz efektu musi być odpowiedzialność. To, co robimy ze Stacją Segregacji zaprocentuje zatrzymaniem cen za oddawanie odpadów i to jest dla mnie ważniejsze niż to, że ktoś powie chodników jest trochę mniej, choć oczywiście trzeba też pamiętać, że ten rok nie jest bezinwestycyjny i ten, który zamykamy też nie. Dalej proszę państwa jeszcze pozwólcie, że kilka odpowiedzi. Trzeba powiedzieć, że gdy chodzi o te wszystkie zestawienia spłat itd., no nie można stawiać zarzutu, że spłacamy raty za dane poczynania inwestycyjne. No to jest oczywiste, że jeśli się bierze obligacje trzeba je spłacić. Pan Kleczkowski mówi można teraz budować. No to proszę wytłumaczyć tym ludziom, którzy czekali nieraz po 20 lat na ulice i wzięliśmy obligacje, zbudowaliśmy im no i teraz musimy oczywiście to oddać. No można by było poczekać i dopiero za 10 lat to zrobić, tylko, jaki w tym sens. Co źle żeśmy zbudowali. A jak pożyczaliśmy trzeba to oddać zwłaszcza, że w zeszłym roku dodatkowo spłaciliśmy przypomnę prócz zaplanowane rzeczy 5,3 mln obligacji. To nie były obligacje Kotowskiego tylko to były obligacje wcześniej w dużej części zaciągnięte. W tym roku dodatkowo spłacimy pewnie prócz planu jeszcze z 6 mln z kawałkiem i też to nie są obligacje tylko za kadencji Kotowskiego, więc no, jeśli już mamy dyskutować o trudnym problemie zadłużenia miasta, który przypominam w Ostrołęce jest ciągle na przyzwoitym poziomie. Co do dowodów na ten fakt mogę i to przytoczyć, że Bank Gospodarstwa Krajowego rozważał wiele wniosków o obligacje i niektóre gminy nie dostały ich ze względu na swoją sytuację. My otrzymaliśmy, więc to są fakty bankowe nie moje, nie jakieś opinie i opowiadki, dlatego warto to zauważyć. Proszę państwa pan radny Kleczkowski pyta mnie o wizję miasta i straszy, że młodych ludzi tu zostawimy w dramatycznej sytuacji. Proszę państwa, rzecz jest

prosta, samorzady dzisiaj, już dzisiaj było to też powiedziane bardzo za to dziękuję, samorzady dzisiaj w Polsce mają jeden główny problem finansowy, tzn. finansowanie oświaty. Oczywiście sytuacji miasta na prawach powiatu, które jest odpowiedzialne na wszystkie obszary szkolnictwa można powiedzieć, od przedszkola do policealnej, ten problem się zwiększa. Prosta rzecz, proszę państwa, czy wiecie, że gdyby przez trzy lata państwo polskie sfinansowało funkcjonowanie oświaty w Ostrołęce to byśmy wyszli ze wszystkich długów. Prosta rzecz. Samorządowcy złożyli do ministerstwa też projekt zmiany w ustawie o finansach publicznych i o finansowaniu oświaty gdzie zaproponowaliśmy rządowi, oczywiście samorządowcy wszystkich opcji z panem Grobelnym, który kiedyś był bliżej Platformy potem trochę przejrzał i już jest samorządowcem. Proszę państwa, złożyliśmy projekt prosty żeby ustawa zwiększyła samorządom udział w podatku dochodowym od osób fizycznych, czyli od naszych mieszkańców, od panów, ode mnie i wtedy wprost byśmy sytuację oświatową rok po roku rozwiązywali. Zatem to nie jest wielki problem prawda Ostrołęki, tj. problem systemowy i jeśli wreszcie zmieni się rząd albo ten rząd usłucha postulatów samorządowców, wszystkich opcji przypomnę, to można problemy oświatowe, nie w jeden rok, ale wcześniej czy później rozwiązywać. Proszę państwa gdyby 30 kilka milionów rocznie jak już dzisiaj wspomniano przeznaczyć na inwestycje miejskie byśmy naprawdę mieli kwitnące miasto. Dlatego i tak myślę wiele rzeczy warto zauważyć i dziękuję, że niektórzy na szczęście zauważyli. Zatem proszę państwa wracam, są zamiany, są możliwe zmiany tylko trzeba by troszeczkę dać. Jaka wizja miasta? Proszę państwa można krok po kroku to widzieć. Jeśli współpracujemy z kupcami z ryneczku to też jest wizja miasta, bo ludzie nie tracą pracy i środek miasta będzie inaczej wyglądał. Ktoś powie, ni nie jest to wizja na 100 lat, ale wizją rozwoju tego miasta jest szacunek dla człowieka i szacunek dla tych ludzi, którzy tutaj rozwijają się i gospodarzą. Ja w sądzie usłyszałem niedawno, przyszedł taki typek prawda, który jako by wcześniej tu chciał coś robić i powiedział a pan to tutaj prawda nie umie postawić przedsiębiorców do pionu. Ja to dostałem jasny warunek i jak nie zapłacę takich czy innych środków na tamto czy cos to nie będę miał odbioru i przeznaczenia do użytkowania. No ja powiedziałem, proszę pana to nie prezydent przeznacza do użytkowania czy odbioru dokonuje, a on mówi dobra, dobra taki warunek dostałem. No ja takich warunków przedsiębiorcom nie stawiam i nie będę stawiał. Jeśli pan Dąbkowski śmie mówić, że galerii Alius i państwu Szczecińskiemu przeszkadzam to drogi panie to pan po prostu kłamie i to w żywe oczy przy wszystkich. Niech się pan troszeczkę zreflektuje i niech pan zapyta pana Szczecińskiego czy ja mu przeszkadzam czy ja mu pomagam. No prosta rzecz. A pan Szczeciński sądzę będzie niebawem na sesji i wtedy może go pan zapytać wprost, przeszkadza Kotowski czy pomaga a nie rzucać takich głupawych tekstów, bo one są po prostu obrażające nie tylko mnie, ale też ludzi, z którymi współpracuję. Dalej drodzy państwo chcę jeszcze króciutko odnieść się do innych spraw. Proszę państwa, ja nie wpływam na pracę Komisji Rewizyjnej. Szanuję tę pracę natomiast niestety postawę niektórych z was oceniam na zasadzie dziecka z placu zabaw. Chciałem się pobawić konewką, nie dali to focha strzelam i się odwracam i powiem już teraz to się nie bawię. Nie to nie, ale nie tłumaczcie, że ktoś wam zabrania pracy albo nie pozwala na coś. No przepraszam, ale no są pewne granice też śmieszności, nie. Jak niedostane tego, co chcę to od tak się odwracam i prawda i focha mam. No proszę bardzo tylko na poziomie trzy latka to jeszcze do przyjęcia, ale na poziomie trochę starszych to zastanawia. Proszę państwa padły takie też, no przepraszam, ale dramatycznie nielogiczne historie czy przykłady, że słabszy wpływ z CITu to jest problem, że my prawda przeszkadzamy przedsiębiorcom, oni się przerejestrowują i prawda nie mogą uzyskać wsparcia i tam był ten przykład galerii Alius. No proszę państwa akurat problem jest inny i to, że np. największe firmy mniejszy miały, wpłacały podatek dochodowy a my w tym mamy udział no to przepraszam, ale ani się nie przerejestrowała STORA ani się nie przerejestrowała

Elektrownia ani inne rzeczy. Są różne działania korporacyjne i faktycznie tak to wygląda, że często ten podatek dochodowy i nasz udział z CITów jest mniejszy, ale zauważcie, że w wielu dziedzinach nie ma żadnego wpływu tutaj miasto. Wręcz przeciwnie, wielokrotnie, gdy Stora na różnych spotkaniach przedstawiciele Stora podkreślali bardzo dobrą współpracę z miastem. Tak samo, gdy projektowano wielką elektrownię w Ostrołęce i Rzekuniu to też przedstawiciele firm przygotowujących, Energa mówiła o dobrej współpracy z miastem. Pewnie tego nie słyszeliście, ale to już nie moja wina. Wielokrotnie to padło i w planowaniu przestrzennym i w innych dziedzinach planowaliśmy do końca i dopiero polityczna decyzja zniszczyła projekt elektrowni Ostrołęka, ale ten projekt wróci jestem o tym przekonany, bo bezpieczeństwo energetyczne Polski tego wymaga. Dalej drodzy państwo pyta mnie pan radny Dąbkowski, czego ja się boję, no nie boję się ani pana, nie boję się żadnych kontroli dość często tutaj przesyłanych. No czasem mnie tylko przeraża głupota muszę przyznać. No i to jest dla mnie problem, bo nie wiem jak dyskutować z sytuacjami, gdy ktoś zupełnie nielogicznie podchodzi do sprawy i jeszcze wmawia, że nic nie może, że ja się czegoś boję. No ja przepraszam, jeszcze raz podkreślę Komisja Rewizyjna pracuje. Ja nawet nie przychodzę na tą komisję żeby kogoś nie krępować. No i nagle słyszę, że ja tam coś manipuluję, że ja chyba ustawiam tą komisję. No pan nie mnie obraża tylko przede wszystkim członków komisji, którzy pracują dość systematycznie. Pan przewodniczący Dawidczyk mówi, że państwo radni Platformy dbali tak o Polskę jak o Ostrołękę. No panie Norbercie nie daj Boże, nie daj Boże żeby tak dbali o Polskę jak o Ostrołękę, bo myślę...”

Radny Norbert Dawidczyk – powiedział „Powiedziałem to z przekąsem”.

Prezydent Miasta Janusz Kotowski – powiedział „Tak myślę, tak myślę, ja już teraz rozumiem. Proszę państwa teraz kilka rzeczy jeszcze zaległych. Komisja Kultury jak wyjaśnił pan przewodniczący Żukowski była niedawno. Ja oczywiście się szybciotko odniosę do tych pytań, które tam padły. Proszę państwa pytano, dlaczego z tą a nie inną firmą, kancelarią prawną podpisano umowę odnośnie funduszy norweskich. Proszę państwa, po pierwsze wszystko było zgodnie z prawem, nie naruszyliśmy procedury. Po drugie ta kancelaria współpracuje z wieloma osobami, które pisały już podobne projekty z sukcesem no niestety dla miast nierządzonych przez PiS. Być może to zadziałało. Nawet jeden bardzo ciekawy młody człowiek z PO pomagał w pisaniu. Nie mogę niestety złamać mu kariery i powiedzieć, z którego miasta. Następnie mamy dobre doświadczenie współpracy choćby i przez to, że wiele grosza wróciło do Ostrołęki poprzez odzyskany VAT, bo także tym ta kancelaria się zajmuje. Zgodnie z prawem z procedurami zaprosiliśmy do współpracy właśnie ten podmiot. Następnie, gdy chodzi o sprawy wyjazdowe choćby, proszę państwa faktycznie byłem w Norwegii razem z prezydentem Stańczykiem. Na koniec sesji wieczorem ruszyliśmy w drogę. Byliśmy jeden dzień i wczesnym rankiem następnego dla wróciliśmy, więc no trzy dni wyglądały tak, że lecieliśmy nocą, przepracowaliśmy jeden cały dzień, praktycznie o ile pamiętam, nie ma prezydenta Stańczyka, ale nawet bez obiadu i wróciliśmy rankiem następnego dnia. W tym czasie zdobyliśmy na tyle dobre kontakty z pomocą polonii norweskiej, że podpisaliśmy umowę, która przyniosła kilka punktów w projekcie. No niestety tego zabrakło, bo jak się okazuje projekt Muzeum Żołnierzy Wyklętych jest niezgodny z polityką kulturalną państwa. No tego punktu za kontakt z Norwegią nam nie zabrano, bo nie można było tutaj potraktować tego uznaniowo, więc i ten punkt dalej w nowym projekcie, który złożymy, projekcie o pieniądze zewnętrzne dalej obowiązuje ta umowa i będzie punkt za to na pewno. Dlatego uznaję, że ten wyjazd dość szybki, dramatycznie szybki, ale skuteczny przyniósł konkretne korzyści. Pytał też pan o mój wyjazd na Puerto Rico. Faktycznie byłem tam, walczyłem. Nie wziąłem żadnych pieniędzy. Ustalono, że za podróż miasto ani złotówki nie pokryło a ja postanowiłem zrezygnować nawet z diety, która teoretycznie przysługuje, ale ponieważ nie podpisywałem tam żadnej umowy, walczyłem

dość dzielnie, nawet jeden wielki Portorykańczyk przy drugim starciu powiedział do mnie „you killed me twice”, czyli powiedział, że już drugi raz go załatwiłem. No faktycznie był znacznie większy, ale dałem radę. To był wyjazd też gdzie spotkaliśmy się z polonią na Puerto Rico, gdzie spotkaliśmy się z wieloma ciekawymi ludźmi, którzy naprawdę tęsknią za ojczyzną i ją reprezentują dzielnie. Natomiast kosztów miasto nie poniosło żadnych, mimo, że je reprezentowałem jak potrafiłem najlepiej. Proszę państwa wracam teraz do rzeczy zasadniczych. Proszę państwa, miasto myślę jest w średniej kondycji. Dochody przeproszam pamiętacie państwo 242,5 mln w zaokrągleniu w tym własne 18,6. Wydatki 268 przeszło milionów, w bieżące 234,5, majątkowe 33 z kawaleczkiem. Proszę państwa dochody mamy słabo wykonane tam gdzie wyraźnie od nas to zależy zwłaszcza mówię tutaj o podatku o udziale w podatku dochodowym od osób prawnych, tutaj około 50%. Podkreślam, na politykę gospodarczą, na sytuację gospodarczą państwa nie mamy wpływu. Robimy, co możemy choćby przez te przypominane nie podnoszenie podatków. Gdybyśmy poszli skrajnie około 9 mln faktycznie jeszcze by wpłynęło do miasta, ale myślę, że jednorazowo, bo potem wykończeni przedsiębiorcy czy też zła atmosfera wokół przedsiębiorczości sprawiłaby żeby być może sprawdziło się to, co ktoś tutaj nieuczciwie powiedział, że się wyrejestrowują i przerejestrowują firmy. Wręcz przeciwnie wiele choćby Raiffeisen Leasing to u nas rejestrują pojazdy i u nas płacą podatki. Następnie proszę państwa udziału tutaj w CIT faktycznie są słabe, ale akurat nie zależy to od nas. Spadek rentowności firm ostrołęckich nastąpił, pytanie tylko czy to jest problem niskich podatków, na które mamy wpływ czy też ogólnej polityki i sytuacji kryzysowej w państwie. Za to bardzo dobre wykonanie jak państwo zauważyliście w podatkach lokalnych choćby od nieruchomości, środków transportu, po prostu opłaca się polityka podatkowa miasta, polityka niskich podatków. To można zobaczyć, procent są jasne. Faktycznie, gdy chodzi o sprawy majątkowe, dochody majątkowe jest niedobrze tzn. tutaj już pan przewodniczący przytoczył. Ja chcę podkreślić tylko ten główny punkt tzn. niesprzedany stary basen. Chcę powiedzieć, że przygotowaliśmy wszystko, jest zmiana w planie, będziemy przystępować do tej operacji. Mam nadzieję, że w tym roku się uda. Opóźnienia przypominam są spowodowane tym, że chcieliśmy rozszerzyć możliwość zagospodarowania tego terenu przez ewentualnego nabywcę. W tej chwili już jest to praktycznie gotowe. Przypomnę też drodzy państwo w takim skrócie, że jak już dzisiaj też to padało, wydatki na oświatę decydują. Inne są już mniejsze, choć też bardzo pokaźne choćby w obszarze pomocy społecznej. Przypomnę też drodzy państwo, że to, co już dzisiaj padło grubo ponad 30 mln dopłacaliśmy do oświaty ponad subwencję oświatową. Ostatnio z dwa tygodnie temu był taki dość dramatyczny artykuł w Rzeczypospolitej, chętnie przyniosę na Komisję Oświaty. Właściwie zjawisko dramatu oświatowego jest doświadczeniem ogromnej większości samorządów. Tam są podane liczby. Myślę, że warto to prześledzić i zobaczyć, że problem oświaty jest to problem powszechnie samorządowy, nie tylko nasz. I jeszcze jedna tylko uwaga, proszę państwa, pan radny Piaściński wspominał o sielankowym czasie, kiedy to za jego prezydentury na inwestycje było kilkadziesiąt procent, nawet mówił 70 – 80%. No chcę przypomnieć panie radny, że wtedy oświata nie była pod opieką miasta. To jest prosta rzecz, to jest prosta rzecz. Wtedy ktoś inny finansował oświatę. Gdyby nam zabrać w tej chwili oświatę i te dokładania milionowe byłoby znacznie prościej, nie miałby pan tego argumentu, który podany był nieuczciwie, bo jeśli podkreślam w tamtych latach, gdy pan rządził oczywiście najcudowniej jak sądzę w pana mniemaniu no to oświata była finansowana przez państwo. I coś z tego argumentu zostaje teraz panie Wiesławie, jeśli się ten prosty fakt przypomni. Warto też zauważyć, jeśli już się argumentów takich używa. Pan radny Popielarz mówił o merytorycznie niezwykle krytykował, że inni się zajmują innymi sprawami a nie uchwałą i pojechał, że jakoby pan radny Dymerski to szuka miejsca na liście. No bez wątplenia merytoryczne odniesienie panie radny do sprawy. Dodam tylko panie radny

Mariuszu, że pan Dymerski z każdego komitetu zawsze będzie miał więcej głosów niż pan. Historia wszystkich wyborów to pokazuje, także niech pan dalej walczy, ale z całym szacunkiem życzę panu no po ludzku dobrze, ale i tak z panem Rafałem pan nie wygra, więc można najwyżej szabelką pomachać. Proszę państwa sesja absolutoryjna tak naprawdę mimo tych emocji to jest bardzo ważna sesja i dla mnie nie ukrywam satysfakcjonująca mimo wielu pomówień, prawie obelg muszę przyznać, że jest to bardzo ważna sesja, dla mnie także, dlatego zwłaszcza, że drodzy państwo mimo tych wszystkich obrazów pesymistycznych, które tutaj ze strony zwłaszcza radnych Platformy Obywatelskiej padły trzeba powiedzieć proszę państwa, że przy absolutorium możemy podsumować bardzo ważną dziedzinę naszego życia tzn. pracę samorządową. Proszę państwa jestem naprawdę winien wszystkim, którzy zaangażowali się za tamten rok nie tylko wykonywaniem obowiązków, ale też wielkim sercem do tego miasta, jestem winien i z całego serca dziękuję zaczynając od samorządowców wysokiej rady, od ludzi zaangażowanych tych, którzy włączyli się w pracę a nie tylko destrukcyjnie próbowali coś zrobić. Po urzędników naszego miasta, samorządowców z rad osiedlowych, którzy często naprawdę przekraczają swoje obowiązki codzienne i po prostu solidnie pracują. Sytuację spółek miejskich już tutaj przytoczono, bardzo dziękuję za te słowa i osobiście też dziękuję wszystkim, którzy te spółki prowadzą i którzy w nich pracują. Oświata, o której tutaj wielokrotnie wspominamy ma się dobrze i możecie krytykować niektórzy ile chcecie, ale pewnych satysfakcji nam nikt nie zabierze. Szkoły i przedszkola funkcjonują. Nie było zwolnień ludzi, które się przecież na Mazowszu i nie tylko zdarzały. Dzieci normalnie się uczą a co więcej mają coraz lepsze warunki i można nie wiem jak zaklinać rzeczywistość, tych faktów nam nikt nie odbierze. Proszę państwa w pomocy społecznej, o której też wspomniano, chcę to w sprawozdaniu też podkreślić, wiele rzeczy bierzemy cały czas na siebie i nie tylko te obowiązkowe wypłaty zasiłków celowych czy okresowych czy też prowadzenie Domów Pomocy Społecznej, ale także w ostatnim roku oddaliśmy do użytku kolejne mieszkania i proszę państwa można mówić jak się chce, ale wielu z nas widziało szczęście w oczach ludzi, którzy tak powiem po latach tułaczki coś znaleźli. I można jechać i mówić, że nic prezydent nie robi, że nie ma wizji, że w ogóle właściwie to się zajmuje jakimiś czarnymi interesami i nie pomaga i niszczy galerię Alias itd., ale pewnych rzeczy nie jesteście w stanie zabrać i możecie pisać i mówić, co chcecie. Pewnych dobrych rzeczy nikt nie zabierze tym ludziom, którzy się w 2013 i w innych latach zaangażowali dla tego miasta. I pomysłami o dinozaurach i oskarżeniami do wszelkich izb niestety nie zabierzecie tego, co się udało pięknego i dobrego zrobić w tym roku, o którym mówimy. Miasto drodzy państwo niedoskonałe z problemami, ale w miarę czyste i bezpieczne. Wiele konkretnych rzeczy dokonanych, można by długo wymieniać, ale pewnie pan przewodniczący zarządzi przerwę ja wolałbym już jednak dokończyć. To wszystko często, co się udało zrobić w obszarze pomocy społecznej, szkolnictwa czy innych dokonywało się często w atmosferze braku często pomocy zewnętrznej a wręcz destrukcyjnych działań, pomówień, oskarżeń ze strony radnych, ze strony niektórych mediów ostrołęckich i to tak zupełnie bezpardonowo a mimo wszystko w wielu dziedzinach daliśmy radę i zatem drodzy państwo żeby jeszcze raz podkreślić, mam wielką wdzięczność do wielu ludzi ostrołęckiego samorządu, do tych ludzi, dzięki którym niektórzy bezdomni znaleźli miejsce na ziemi, do tych, którzy zadbali o to żeby w szkołach się działało dobrze, do setek nauczycieli ostrołęckich i pracowników miejskich samorządowych podmiotów, także do Tych wszystkich, którzy tworzą miejsce pracy i którzy nie raz mówią, że w Ostrołęce szanuje się przedsiębiorców nie tylko słowem, ale choćby podkreślam niskimi podatkami i do tych wszystkich ludzi, którym, dla których Ostrołęka jest ważna i którzy nie piszą w podtytule swojej strony internetowej, lepsza strona miasta a potem plują na to miasto i na wszystkich ludzi prawie, którzy się tutaj, nawet Ojcu Św. się dostało jak podjęliśmy i to pan redaktor

doskonale wie, pan radny redaktor. I jeśli dzisiaj mam słowo podziękowania to do tych, którzy widzą w tym mieście swoje miejsce i którzy wiele sił oddali żeby to miasto rozwijać a nie opowiadać, że to lepsza strona miasta a potem pluć bezpardonowo na wszystkie rzeczy, które są dla wielu ważne i święte. I na koniec proszę państwa powiem tak, krytyka jest potrzebna. Jeśli są nieodśnieżone chodniki trzeba to przypominać. Jeśli jest gdzieś nieposprzątane, trzeba to mówić. Wszyscy mamy prawo mieć niedosyt, że za mało jest inwestycji, ale nie wolno nie zauważać tego, co jest dobre, bo to się nie prezydenta obraża tylko setki i tysiące ludzi, dla których Ostrołęka jest najważniejsza na ziemi”.

Skarbnik Miasta Ewa Waszkiewicz Sznyter – powiedziała „...postaram się w kilku zdaniach może podsumować to, co już tutaj państwo radni wspominali dzisiaj. Odnośnie dochodów, dochody zostały wykonane prawidłowo. Jak państwo zauważyli w 96%, tak samo wydatki w 97% prawidłowo zostały wykonane za rok 2013. Zobowiązań proszę państwa tak naprawdę nie mamy, zobowiązania mamy w postaci wyemitowanych obligacji oczywiście, które się ciągną jeszcze sprzed kilku lat i to są głównie nasze zobowiązania, bo zobowiązanie odnośnie pożyczek z funduszu to jak pan radny Rafał zauważył to jest, ponad 1 128 000, więc jest to niewielka kwota. Deficyt budżetu został proszę państwa oczywiście pokryty z wolnych środków, został pokryty również obligacjami, ale chciałam zwrócić uwagę jeszcze na jedną rzecz gdzie dzisiaj też będziemy oczywiście o tym mówić to są w zmianach w budżecie później pewnie za kilka godzin. Otóż czuwamy nad tym, czuwamy żeby miasto nie było zadłużone i jako skarbnik też oczywiście odpowiadam i czuwam nad tym a chociażby, dlatego że przedstawiamy dzisiaj później państwu spłatę po części obligacji, które zostały zaciągnięte jak państwo pamiętacie, na początku roku była to kwota trzydzieści trzy i pół miliona złotych, ale spłata wcześniejszych obligacji, które powinnam w zasadzie spłacić w roku 2015 i 2016, a proponuję dzisiaj państwu ażebyśmy spłacili 6 milionów złotych jeszcze w tym miesiącu, więc ten dług miasta zostanie zmniejszony o 6 milionów złotych. Chcę tu podkreślić i zaznaczyć, że cały czas czuwamy nad tym. Powiem jeszcze tak, odnośnie oświaty, proszę państwa pracuję kilkanaście lat w urzędzie, ale po raz pierwszy w tym roku, po raz pierwszy w tym roku została nam zmniejszona subwencja w powiecie, czyli dotyczy szkół ponadgimnazjalnych. Jeżeli były zmniejszenia, bo zawsze takie zmniejszenia ogólnie w miesiącu kwietniu była zrobiona korekta i przesłane z Ministerstwa Finansów metryczki, zmniejszeń w powiecie nigdy nie było. Po raz pierwszy w tym roku subwencja została zmniejszona dla szkół ponadgimnazjalnych, to jest taki sygnał, że po prostu jest mniej pieniędzy w państwie i to wszystko odbija się potem oczywiście na samorządach. Może jeszcze tylko jedno zdanie powiem odnośnie, bo tu też były takie informacje czy może lekkie zapytania odnośnie tych podatków i udziału w pływach z podatków dochodowych od osób fizycznych. Jak państwo wiecie ten podatek PIT jest przekazywany przez Ministerstwo Finansów. My otrzymujemy to do 8 każdego miesiąca udział, gmina otrzymuje 40%. Jeżeli chodzi o CIT, czyli ten podatek od osób prawnych, urzędy skarbowe nam przekazują ten podatek, gmina otrzymuje prawie w wysokości 7%. Proszę państwa, tak niskiego podatku CIT jeszcze też nie pamiętam żeby był. Naprawdę, co miesiąc już od szóstego interesuję się tym ile wpłynęło podatku od osób prawnych, naprawdę są to bardzo małe kwoty, też to ma odzwierciedlenie, że nie tylko nasza gmina, ale i oczywiście inne również otrzymują mniejsze te udziały w podatkach, no o czymś świadczy. Jeżeli na górze nie ma środków finansowych to potem tak to właśnie na samorzady spada. Ostatnie zdanie tylko powiem, że też dotyczące oświaty. Wczoraj dyrektorzy szkół pytali mnie o elementarz, jak państwo wiecie ile otrzymają z miasta pieniędzy, bo rodzice oczywiście nie płacą za to, ale ma przyjść dotacja z ministerstwa na elementarz do szkół. Proszę państwa nic jeszcze nie przyszło nic, nic jeszcze nie wiadome, dyrektorzy również tego nie wiedzą, więc jeżeli jakiegokolwiek środki przyjdą z zewnątrz, powiedziałam, że oczywiście prześlemy jak najszybciej. Pewnie to nie będzie

wcześniej jak w sierpniu. Natomiast my, jako miasto to też nie jesteśmy w stanie dokładać do pewnych propozycji składanych przez Ministerstwo Edukacji i jak państwo widzicie to tak wszystko ma swój koniec i jakieś dno też prawda”.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak – zarządził przerwę do 13.30.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak – wznowił obrady sesji po przerwie.

Radna Magdalena Jaworowska - powiedziała „Szanowni państwo, ja bardzo chciałbym podziękować za cenne inicjatywy i wsparcie finansowe w różnych dziedzinach. Już było wspomniane, te dziedziny były wspomniane, natomiast chciałam się skupić i powiedzieć zwłaszcza na pomoc społeczną. Te cenne inicjatywy są kontynuowane mimo trudności, jakie borykają się samorzady jak już wspomniał prezydent, nowe zadania na samorzady są nakładane natomiast wiemy wszyscy, że pieniądze nie idą, natomiast my, jako miasto tu bardzo dziękuję prezydentowi i wszystkim służbom związanym z pomocą społeczną. Nie tylko, że my sobie jakoś radzimy i pomagamy. Myślę, że to jest bardzo cenna inicjatywa, bo coraz więcej przybywa ludzi wśród mieszkańców ubogich. Ale to nie wynika z tego właśnie, dlatego, że my sobie jakoś nie radzimy, tylko no niestety z przykrością muszę powiedzieć, że są ciągle wprowadzane zmiany czy w kodeksie pracy czy ciągłe podwyżki, brak dotacji, brak jak już pan przewodniczący powiedział dla rodzin wsparcia i to wpływa negatywnie, że samorzady muszą sobie radzić sami i my sobie jakoś radzimy i nie widać tych ubogich takich no żeby ludzie zostawali bez środków do życia. Jakoś tak idzie w dobrym kierunku, też budujemy jak już też pan prezydent wspomniał, niedługo końcówka chyba bloku socjalnego także ja się bardzo cieszę, bo może niektórych to nie interesuje, natomiast dla mnie to jest ważne, bo mieszkanie tak jak można powiedzieć, że syty głodnego nie zrozumie, bo niektórzy w wypowiedziach radnych to nie wspominali właśnie nic o ludziach najuboższych, a jednak na tą pomoc społeczną wydajemy bardzo dużo i staramy się, żeby złagodzić te sytuacje tych ludzi i czy ostatnia inicjatywa utworzenia spółdzielni socjalnej, różne projekty wspierające rodziny w trudnych sytuacjach i prezydent właśnie powiedział, ale ja jeszcze raz Chciałam podkreślić i podziękować za duże wsparcie, choć nie jest łatwo w dzisiejszych czasach tym ludziom. Natomiast wsparcie jest takie bardzo, bardzo duże”.

Radny Rafał Dymerski - powiedział „...ja z kolegą Popielarzem jestem kolegą, zresztą staram się ze wszystkimi być na równi i traktuję, szanuję, natomiast wiem, że pan Mariusz lubi zażartować a zrobi poważną minę i ktoś może odebrać, że po prostu nawet jak nie mówi prawdy to, że my się gniewamy. Oświadczam, że nie i tak zwane uzupełnienie wypowiedzi i odniesienie się do wypowiedzi. Szanowni państwo, trzeba umieć rozmawiać, to, co powiedziałem kiedyś i zawsze, że jak się kadencja skończy a ktoś weźmie i krzyżyk postawi nikt wyników nie zna, dlatego trzeba podchodzić z pokorą i szanować wyborców a nie rozdawać karty jeszcze, gdy do wyborów trzy miesiące. Szanowni państwo, ja powiem pół żartem, ale prawdę i ja nie mam problemu z listami, tylko mam problem, że trzy razy mnie już namawiano, wśród tych były kolega Mariusz z kolegami, żeby kandydować, natomiast było kilka, dziesięć dni temu, natomiast ja powiedziałem i podtrzymuję, że decyzje o wyborach moich to zadecyduje, podejmę nie wcześniej jak we wrześniu i to trzeba uzgodnić z żoną, z teściową, z dziećmi, bo wiek jest już taki, że ja dziećmi się opiekowałem a jestem w okresie takim, że być może opiekując się teściową i mną trzeba się będzie opiekować, bo nikt nie wiem życie jest Kruche, co przyniesie miesiąc, tydzień, dwa. Dlatego kiedy żartuję to żartuję a tutaj mówię w żartach, ale poważnie i nie ubliżam nikomu ani koledze, że rozmowy takie były, miałem ich nie zdradzać, ale sytuacja zmusiła. Także panowie byliście świadkiem przy tym. Ja przepraszam nie ubliżam. W sensie, że nie podjąłem decyzji. I tutaj żeby się na to się nie tłumaczyć, bo nie o to chodzi. Ja żyję i nie mówię, co było i jak, tylko, że była propozycja. Natomiast rozmowy były, że będziemy gadać czy coś to miałem trzy propozycje, ale dalej nie ujawniam, bo ta osoba do mnie nie mówi nic. Natomiast z PISu niestety nie mam

takiej opinii, panie Mariuszu jak u pana, że mi nikt nie proponował i tu mogę mieć żal jakiś, nie po prostu trzeba być podchodząc, żyć samorządowymi sprawami. Dalej jednej rzeczy mi nikt nie zarzuci, że na sesji mówiąc panie Mariuszu ja nie użyłem słowa, że głosowałem, się tłumaczyłem. Ja głosowałem proszę sprawdzić za budową basenu i ja głosowałem za budżetem, budową tą tylko powiedziałem, że publicznie się wypowiadałem, moje obawy były publiczne, że będzie basen, drogie bilety i tak dalej. Głosowałem za budową, ja za ulicami Gorbatowa i tutaj budowałem rozwiązaniem, ale powiedziałem, że otwarcie galerii i tak dalej zatka miasto i tego dzisiaj gdybym powiedział inaczej to by mi każdy zarzucił. I tu nie było tylko mówię, że się przyznaję do swoich myśli i takie dyskusje tu państwo siedzicie zawsze były. Powiedziałem od razu będzie zator, będzie to, tak panie Wiesławie. I dzisiaj przyznaję się do tego, głosowałem wtedy przeciw. Natomiast wróć do tych zadłużeń tam akurat wszedłem a kolega tutaj mi obok powiedział, że Wiesiu Piaseczyński mówił. Jest sytuacja jedna, przepraszam bardzo żeby dopowiedzieć uzupełnienie Wiesławie. Otóż kadencja zarządu wtedy jeszcze, gdy wybierano prezydenta, wybierała rada i zarząd skończyła się w 2002 roku i przytoczy w 8 roku budżet tworzony, nowa rada przejęła. Wtedy jeszcze wybory były w czerwcu, także w czerwcu wybierano i tak dalej, później przeniesioną decyzją prezydenta na wybory jesienne. Szanowni państwo budżet, dochody w 98 roku były 52 miliony, bo byliśmy gminą. Już w 1999 roku likwidacja z końcem 8 roku województw i częściowo przyszło do nas kompetencji, jako gminy na prawach powiatu, budżet był 103 tysiące. Jeżeli podejmowaliśmy obligacje na zaciąganie i tak dalej, 15 milionów uchwała, raczej się nie pomylę, bo w 2002 roku, przepraszam to był 90 rok miał 103, a 2000 113. Czyli jeżeli były, że wyemitowano i wzięto to w budżecie 2013 to 15 milionów wtedy. Nie było takich możliwości pozyskania środków unijnych czy z ministerstwa na infrastrukturę techniczną czy drogową czy inwestycji to my wtedy podjęliśmy bardzo odważną decyzję i powiem uczciwie, dzisiaj to nie jest obawa przy takim budżecie i pozyskiwaniu środków, ale wtedy nie wiedzieliśmy, bo wiedzieliśmy, że refundacji nie otrzymamy i my dochodami gdzie mogliśmy dzisiaj z dochodów własnych nie więcej wygospodarować jak na inwestycje własne w granicach 8 milionów, proszę zobaczyć z matematyki. To szanowni państwo wtedy 15 milionów to było no kochani około 13% budżetu dochodów. Tak, więc to było czy więcej, około 13 tak i dlatego to oceniam pozytywnie, że wtedy podjęliśmy wyzwanie i nie mówiłem do Wiesława tylko przypominam, że bardzo się wtedy Ostrołęka zmieniła kolego Wiesław przyzna, ulica Piłsudskiego, ulica Kilińskiego. Piłsudskiego prezydent Załuska więcej było stękania niż tej realizacji, ale to było przedsięwzięcie, gdzie przedsiębiorcy wtedy naciskali. Ja to mówiłem o tak zwanym nie chciałem kadzić, ale o wielkim plusie pracy tamtego zarządu, ale nie sens było wtedy tu dziś chwalić, bo kolega Wiesław za tamten rok otrzymaliście pozytywną opinie, bo zrobiono wiele w mieście gdzie miasto się cieszyło, zmienił się wygląd i na temat tych drzew ile szumu było i tak dalej a te drzewa do dzisiaj patrzę, że jak były wtedy piękne tak i dzisiaj i liści nie trzeba grabić. Także te słowa chciałem powiedzieć i jest sztuką jedną, że ja powiedziałem w żartach i takie rzeczy, bo odniesienie, że ja prezydentowi coś przepraszalem. Nie tylko moich proszę słuchać, przepraszam prezydenta za coś, tylko ja i kolega Mariusz się przejęczył, że ja głosowałem przeciw a się tłumaczyłem, nie. Głosowałem za tylko powiedziałem, że w różnych sprawach przy złej ocenie, myśli moje, analizy to pomyliłem się, bo powiedziałem, że tak się zatka, że przez tydzień nikt nie wyjedzie z miasta i tutaj pieszą będziemy chodzić a stało się inaczej także mogę tylko dopowiedzieć, że rządząc miastem czy to będzie prezydent po wyborach, może Mariusz czy tam, kto inny jak nie pan Kotowski czy pan Kleczkowski to chcę powiedzieć będziesz musiał kolego podejmować decyzję i za nie brać odpowiedzialność i słuchać wszystkich, także dzisiaj można powiedzieć, że zmiany mogą być, prawda. No natomiast ludzie to ocenią i ja tutaj odpowiadam, że swoje zdanie mam jak będą wybory, ale nie czas

wypowiadać natomiast jest temat jeden, że mogę dalej powiedzieć, że to nieładnie, kto się poczuwa niech się poczuwa do tego, ale pewne słowa kończy się kadencja i żeby ładnie z sobą rozmawiać to niestety nękanie psychiczne i dokuczanie psychiczne w stylu, jakie były przez tą kadencję w stosunku niesłuszne do prezydenta. I jeszcze jedna rzecz do państwa powiem szczerze, ludzie dalej zaczepiają, że na sesji, czym się zajmujecie, wszystkich do wymiany panie Rafale, co się dzieje, co się dziej, jakim językiem, o czym rozmawiacie. Tamta przedostatnia sesja tak narobiła w mieście oburzenia pod adresem Rady Miasta. Ja wtedy grzecznie po ostatnim zaapelowałem, żeby rozmawiać i powiem, że dyskutując tutaj merytorycznie o tym natomiast powiem uczciwie przypalanie, odpalanie, to można robić race odpalać a nie robić tego na sesji. Po prostu merytorycznie ludzie oczekują dyskusji i to potem będą oceniać i to powiem, że masowo, co jest i mu wytłumaczyłem, że nie prawdą i tego niestety, ludzie, Internet, słuchają sesje i takie mają zdanie i ja mogę powiedzieć i powiedziałem, po co miałem krzyczeć, mogłem krzyczeć. Powiedziałem przy sprawozdaniu, gdzie moja rzecz jest, planowanie i sprzedaż nieruchomości. Powiedziałem 6 milionów wykonano tutaj. Czy ja mam dzisiaj tłumaczyć według mojej wiedzy i oceny. Powiedziałem krótko, dlaczego, natomiast państwo macie swoje zdanie, ze względu na swoją większą wiedzę, więcej wiecie, ja tych spraw nie znam, dlatego może ja nie umiem tak rozmawiać, a rozmawiam tym sposobem kolego Mariuszu także powiedziałeś do groźnie a ja powiedziałem to grzecznie i sprostowałem nie chciałbym prowadzić dyskusji, bo można sprawdzić, że głosowałem za tym. A tutaj tłumaczenie, czy kolega żartem mi proponował czy inaczej, i inni też to ja nie rozpowiadam”.

Radny Wiesław Piaściński- powiedział „...wysłuchując tutaj wypowiedzi kilku osób to odnoszę takie wrażenie, że powinniśmy być wdzięczni organowi wykonawczemu, prezydentowi, jego służbom, za to, że w ogóle coś robimy w mieście. Myślę, że to nie o to chodzi. Chcę powiedzieć, że nasze dochody miasta są bardzo wysokie, jedne z lepszych w kraju. Jest to 250 000 000 złotych. Na nasze miasto to jest dość pokaźna kwota i chodzi nam wszystkim o to by te pieniądze dobrze zagospodarować, dobrze wydać z pożytkiem dla wszystkich mieszkańców naszego miasta i pod tym względem ja przynajmniej się wypowiadam. Pan prezydent rozpoczął dość dla mnie myślę, że czasem krzywdzący, odnosi się do moich wypowiedzi, że ja tutaj w jakiś sposób tylko krytykuję. Ja chcę powiedzieć w ten sposób, że ustosunkować się do tego, co pan prezydent powiedział, dług długowi jest nierówny. Zwróćmy uwagę na nasz dług, chociaż on jest dość wysoki, być może, że niższy niż w niektórych samorządach tylko, że my całość dochodów musimy prawie przeznaczyć na utrzymanie miasta bieżące, na bieżące wydatki. Nie ma tak naprawdę możliwości spłaty długu z wolnych środków. Mam pytanie, kto spłaci nasz dług i za co. Już pojawiły się sytuacje, że stary dług spłacamy nowym długiem i to będzie rosła taka spirala. To nasz dług mają kiedyś tam spłacić pra pra pra. Myślę, że to za długi okres i sytuacja moim zdaniem w budżecie nie jest dobra, a nawet jestem skłonny twierdzić, że jest zła. Pan prezydent odniósł się do tego, że pan Załuska już zadłużał się, tak, ale on sprowadził do miasta ponad 100 milionów złotych środków zewnętrznych i ten jego dług w porównaniu do tego, co on dodatkowo wniósł do miasta należy uznać za jego wielki sukces łącznie jak pan powiedział z moją koleżanką panią Mieczkowską, więc to była pani, która bardzo była zaradna, dużo, dużo dobrego zrobiła dla naszego miasta i gdy była moją zastępczynią, jak również pana Załuski uważam, że dobrze się wpisała tutaj w historię Miasta Ostrołęki. Z moich obserwacji tak to wynika. Dziękuję panie radny Dymerski, kolego, że przypominasz niektóre sprawy, które ja tutaj poczyniłem w mieście, między innymi o tym, że rozpocząłem sprawy z obligacjami, tylko właśnie powtórzę, bo już wcześniej pana nie było, powiedziałem, że można się zadłużać tylko trzeba mieć czy spłacić. My jesteśmy w tej chwili w takiej sytuacji, że nie ma środków w budżecie, które umożliwią spłatę długu. I tak na koniec pan chyba też przypomniał, że ja

również zaciągałem kredyty krótkoterminowe w walutach obcych na przykład w dolarach amerykańskich i czekałem na zmianę kursu korzystnego. Spłacałem tym sposobem dług i jeszcze nawet zarabialiśmy duże miliony złotych dla miasta tylko na grze kursowej, także szkoda, że pan też o tym nie pamiętał, że były takie kredyty krótkoterminowe. Kończąc chcę powiedzieć panie prezydencie, musimy wiedzieć, z jakich środków i kto i kiedy spłaci ten dług sięgający ponad 100 milionów złotych”.

Radny Maciej Kleczkowski - powiedział „...odniosę się do wypowiedzi prezydenta Ostrołęki. Prezydent kilkakrotnie powtarzał, że moje dane czy moje słowa to są, że przedstawiam te dane, jako dramatycznie zadłużone miasto. Ja ani razu nie użyłem słowa dramatycznie, powiedziałem, że jest bardzo niebezpieczna tendencja i chciałbym to pokazać. Za chwilę też pokaże następną tabelę, że mój sposób pokazywania danych jest nieuczciwy i że to jest wycinek. Ja miałem przygotowaną już wcześniej tabelę z długiem miasta. To nie jest wycinek, tu na dole jest 0, tu na górze jest 120. To jest 8 lat kadencji prezydenta Ostrołęki, to jest dług miasta. Pierwszy rok 2006, koniec 2006 roku trzydzieści dziewięć i pół miliona złotych i rzeczywiście przez pierwszą kadencję ten dług miasta zmalał, zmalał tu widać na tym wykresie dokładnie, ale teraz, co mamy tą kadencję to pokazywałem poprzednio to jest proszę do góry, cały czas non stop do góry, to jest blisko 70 milionów od 2006 roku jest zadłużenia. Tak to wygląda, to nie jest żaden wycinek, od zera wszystkie dane są pokazane. Panie Prezydencie pan to zbiera w sposób taki bardzo osobisty a ja chcę żeby pan przedstawił nam jakąś wizję rozwoju miasta. Nie mówiłem, że dramatyczne jest zadłużenie, oczywiście jeszcze jest wszystko w miarę bezpieczne tylko taki sposób zarządzania miastem prowadzi do niczego. Wreszcie dojdziemy do pewnego momentu, że nie będziemy się mogli zadłużać. To odnośnie pana prezydenta. Jeden z radnych w stosunku do mnie, nie wiem chciał mnie uczyć kultury czy wypowiedzi, no już mniejsza z tym, poruszył także sprawę o tym, że w naszym kraju rodzi się coraz mniej dzieci. Ja sobie sprawdziłem to, bo ja wolę przedstawić państwu dane niż potok słów, wszyscy są źli tylko my jesteśmy dobrzy. Szanowni państwo, to są pierwsze efekty rocznego urlopu rodzicielskiego w skali kraju. Od stycznia do marca 2013 roku urodziło się 90 300 dzieci, natomiast od stycznia do marca 2014 roku urodziło się 800 dzieci więcej, 91500. To są prawdziwe dane, no można mówić, że jest źle, że coraz mniej dzieci się rodzi, tylko z tego się cieszyć. Tylko jak się mówi to trzeba mówić prawdę. Następna, że jest coraz większe bezrobocie, jeżeli odnosimy to do Ostrołęki to jest to prawda. Dzisiejsze dane są takie: w kwietniu bezrobocie w skali kraju wynosiło 13 %, w maju 12,5 %. Bezrobocie w ciągu jednego miesiąca w skali kraju spadło o 0,5 %. Ja bym sobie życzył żeby takie bezrobocie o wysokości 13 % było w Ostrołęce czy 12,5 %, bo jest w granicach 16 - 17%, jest większe o 4 % i żeby bezrobocie w Ostrołęce spadało, co miesiąc o 0,5 %, życzyłbym sobie. Jeżeli państwo chcecie rozmawiać, dyskutować to proszę się opierać na faktach”.

Radny Mariusz Popielarz - powiedział „... przykro mi niestety nie merytorycznie, ale ad vocem w stosunku do wypowiedzi radnego Dymerskiego i bardzo krótko. Do całości wypowiedzi nie będę się odnosił, bo powiem szczerze nie zrozumiałem i trudno by mi było, natomiast, co do propozycji kandydowania to oświadczam, że takiej nie było i tak się składa, że nawet żartem nie było. Tak się składa, że przy tej rozmowie były osoby trzecie i przynajmniej kolegę Maćka spytałem czy słyszał coś takiego, twierdzi, że nie. Spytałem też inne osoby, bo może ja źle pamiętam”.

Radny Rafał Dymerski - powiedział „ad vocem nie będzie, chcę oświadczyć, nigdy na sesji nikogo nie okłamałem i nigdy nie powiedziałem jakiegoś tutaj podstępu czy coś. Powiedziałem prawdę mówiąc żarty. Jest temat jeden, co mówiłem w swoim wystąpieniu oświadczam, że mogę to zrobić, bo jestem katolikiem, mówię publicznie, że ten fakt miał miejsce, ale zostawiam temat, nie chcę przyjęto żartem niepotrzebnie badania komisji

powołania czy coś. Oświadczam jeszcze raz, że nie mam problemu na listę iść tylko mam problem, z kim iść. Przepraszam jest temat jeden dalej, kolego Wiesławie ja mogę powiedzieć i dzisiaj też powiem tak, spryt polega właśnie też w pracy w zarządzaniu. Otóż dziś powiem rzecz prawdziwą, że pamięć mam to tak. Zaciągnięto obligacje 15 milionów za czasów, zrobione były sprytnie, że w razie jak przegramy wybory to karencja była 2 lata niech Załuska się tym topi. I pan Załuska wziął o 5 milionów więcej i tak zrobiona była karencja, że jak przyjdzie Kotowski to niech się w tym utopi. I wtedy przychodziły środki unijne i my się z tym zmierzaliśmy i rozłożyliśmy, i chcę oświadczyć, że proszę to sprawdzić, bo jeszcze dalej Wiesiu wpompowaliśmy na oczyszczalnię i tak dalej w tym a później trzeba było drugi raz oczyszczalnię modernizować za trzy lata i ta sama firma projekt robiła i tak dalej. I planowaliśmy to już za czasów pana Załuski, ćwiczyliśmy i tak dalej. I zostawiam bez tego żeby pamięć mam i może to źle, że ta pamięć mam i operuję faktami. Możemy zobaczyć tak, jak nastąpiła sytuacja nastąpiła prezydenta Kotowskiego to dzisiaj proszę odpowiedzieć, te obligacje to nie braliśmy żeby nam się żyło. Obligacje braliśmy, bo unia daje środki na rondo, co powiedziałem, Unia daje środki na ten, Marszałek to pieniędzy nie przelał, trzeba swoimi środkami płacić i później a później ci refunduje jak to wykonasz. Nie ma tak, że wniosek przyznał i pieniądze wpłynęły. Znajdź swoje bierzemy kredyty. Jeżeli prezydent mówi wpłynęły nam wolne środki, refundacja unijna za rondo, co robimy, to żeśmy nie dali na inwestycje, a to spłacamy. I jeżeli jest 2,7 % spłata zadłużenia rocznie w skali budżetu oświadczam dalej, że nie jest to żadne zagrożenie, nie jest. Wtedy było zagrożenie, bo nie mieliśmy żadnej powody. Kończę jednym zdaniem, szanowni państwo, jeżeli ktoś mi powie, że mam pamięć i jeszcze dalej pamięć powiem jak było, bo brałem i biorę czynny udział w pracy radnych i sytuacji miasta i za to macie pretensje, że długo powiem, bo jak powiedziałem krótko to ktoś mi zarzuca, że nie. No to przypomniałem, jeżeli Wiesiu powiesz to nie ad vocem tylko uzupełnię dalej w szczegółach jak dalej żeśmy z tym planowali, co było i tak dalej, jako ożenić następcę w razie przegranej”.

Radny Mirosław Dąbkowski - powiedział „...trzeba stwierdzić, że wystąpienie pana prezydenta rozczarowało. Zwykle o tej porze roku na sesji absolutoryjnej już pan prezydent zgłaszał się, jako pierwszy na mównicę. Występował na mównicę i obwieszczał nam, co to tutaj dobrego się stało. W tym roku pan prezydent nie uczynił tego, chyba nie ma się, czym chwalić, wystąpił dopiero po radnych i skupił się głównie na krytyce poprzedników. O swoim budżecie powiedział, znaczy o swoich dokonaniach z ubiegłego roku stwierdził, że to był taki średni budżet. No podziwiam optymizm pana prezydenta. Chciałbym powiedzieć panie prezydencie, że pan ma w swojej krytyce takie metody działania jak chyba za Cyrankiewicza, wtedy zwalano całą winę na Żydów i Kułaków teraz pan całą winę zwał na to, co się dzieje w kraju i na to, co się dzieje w Ostrołęce kilkanaście lat temu. Wszystkiemu winien jest Piaściński, Nowak, Załuska. Panie prezydencie przecież pan już rządzi 8 lat. 8 lat to jest taki szmat czasu, że powinien pan te błędy poprawić, a te długi, które po nich zostały to powinny być dawno spłacone, zwłaszcza, że jest to ułamkowy procent w stosunku do długów zaciągniętych przez pana. Jeżeli chodzi o te pana pseudo argumenty, że tu w kraju, że to rząd zły, Platforma wszystko tego no, no dziwię się panie prezydencie, to jest tylko takie wytłumaczenie, kolejna pańska bajka, bo przecież prezydentowi z Siedlec czy Radomia z PiSu nie przeszkadza to w pozyskiwaniu, w śmiałym pozyskiwaniu pieniędzy z zewnątrz. Łomża no tam jest akurat całkiem inna opcja i też Łomża się świetnie rozwija i już od dawien dawna mają i więcej sklepów, więcej galerii, mają piękne nabrzeża, bulwary, dwa baseny, tańsze bilety i tak dalej i tak dalej. Bardzo jestem zdziwiony, że z jednej strony pan się popisuje znajomością łacińskich słówek, no ja niestety nie znam, nie miałem się gdzie nauczyć tych łacińskich słówek, a z drugiej strony no pan już chyba nie mając argumentów swojej desperacji, to się posuwa do zawołanego obrażania radnych albo posługuję się pan

dziećmi radnych. Ja uważam, że to bardzo brzydkie, nie fair. Ja np. nigdy tu rodziny żadnego radnego, ani tym bardziej pana prezydenta nie wmanewrowywałem w dyskusję i uważam, że tak się nie godzi i to nie po chrześcijańsku. Następnie zarzucił pan mi, że ja się cieszę z braku inwestycji. Otóż panie prezydencie, proszę mi wierzyć ja naprawdę się nie cieszę. Ja mam tylko smutną, smutną satysfakcję z tego, że moje słowa się sprawdziły, bo po prostu nie było pieniędzy w budżecie na te wielkie bizantyjskie inwestycje, to bizantyjskie słowo powinien pan zapamiętać, które pan zaplanował. Tego nie było i to się potwierdziło, teraz sam pan to wszystko zdejmuję z budżetu, tego nie było i nie ma. Podobną satysfakcję może mieć radny Piaściński jak mówił o śmieciach na cmentarzu, no to teraz w uchwałach to się wszystko cytuję po nim. Trzeba było wtedy wsłuchać się w głos tych, którzy mówią może niewygodne rzeczy, ale prawdziwe i takie rzeczy, które z czasem się potwierdzają. Trudno jest mi się zgodzić z panem prezydentem, bo tak z jednej strony pan prezydent mówi, że będą te inwestycje, będzie muzeum, będzie hala. Panie prezydencie, jeżeli będą to, dlaczego pan to zdjął z wieloletniej prognozy inwestycyjnej, no to, jeżeli pan zdjął, to jest dokument, to chyba nie będzie. Bo jeżeli pan ma taką chęć budowania to, to powinno być, najwyżej przesunięte o rok, wydłużona inwestycja o rok a nie no praktycznie zostało to wszystko zdjęte i inwestycja hali jest poprzestaną na tegorocznej analizie zasadności ekonomicznej jej budowy. Jeżeli chodzi o plan gospodarki odpadami to pan prezydent tu tak wypaczył moją wypowiedź, bo ja w swojej wypowiedzi to miałem na myśli, że Ostrołęka się mocno spóźniła. Łomża 7 czy 9 lat wybudowała swoją własną stację segregacji i dzięki temu, że to zrobiła wcześniej to ta stacja segregacji ma rację bytu, a u nas w międzyczasie czy to się panu podoba czy nie te stacje prywatne powstały. Ja nie znam szczegółów, bo nie jestem tu specjalistą od gospodarki śmieciowej, ale na pewno jest w Ostrowi Mazowieckiej, w Łomży i prawdopodobnie jakieś pod Ostrołęką. Dziwi mnie również pana argumentacja, że musimy budować tu stacje segregacji, żeby okoliczne gminy miały możliwość wyboru czy skorzystają z naszej ostrołęckiej czy skorzystają z innych konkurencyjnych. Sądzę, że te gminy to już dokonały tego wyboru, bo nie weszły do naszego tutaj planu, do naszego programu, nie dokładają się do budowy stacji segregacji, także one już tego wyboru dokonały. Nie sądzą, żeby w przyszłości publiczna stacja segregacji była w stanie konkurować z prywatnymi. Mówił pan prezydent, że tutaj pieniądze z chodników przeznaczył na stację segregacji śmieci, no nie wiem, nie prawda panie prezydencie, nie prawda. Mam tu dokument, który będzie debatowany za godzinę, dwie albo jutro, zależy jak pan przewodniczący przerwę zarządzi i w którym pisze zwiększa się plan rozchodów na 2014 o kwotę 6 milionów. Czy to jest na stację segregacji, nie, to jest na w celu wykupu wyemitowanych papierów wartościowych i ta kwota 6 milionów to jest uzyskana ze zmniejszeń planu na zadania bieżące milion sześćset i zadania inwestycyjne trzy miliony sześćset siedemdziesiąt osiem plus do tego jeszcze spłata pożyczek oprócz tych 6 milionów jest spłata zaplanowana, spłata pożyczek na 382 665 to też jakiś taki nagły, nagły wykup pożyczek. Odnośnie galerii Alius, no panie prezydencie przecież tu nie trzeba rozmawiać z panem Szczecińskim, bo tu wszyscy na pewno doskonale wiedzą, pamiętają ile lat państwo Szczecińscy prowadzili batalię o zmianę planu zagospodarowania przestrzennego. Ja pamiętam w tej kadencji były tu różne wymówki i a to nie przeczytałem protokołu, a to nie wiem, co przewodniczący rady na to powie i czy tam się zgodzi na wprowadzenie do punktów a to odwlekano wprowadzenie na sesje, a to wreszcie może ściągamy kolejną kontrolę inspektora budowlanego, może tym razem z Warszawy, a to postawmy na swoim, bo przecież to nie może tak być, że tutaj inni tu dowiodą swoich racji. Oczywiście były tu odwleknięcia, łatwo to teraz mówić, że jest się tu wielkim przyjacielem galerii Alius, jeżeli już druga galeria dużo większa została oddana do użytku i jeżeli obok galerii Alius powstała plomba, jakieś sklepy. Także przed wyborami to jest miło mówić, że jest się wielkim przyjacielem, ale to już musztarda po obiedzie”.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak - powiedział „...warto myśle skupić się na roku, 2013 bo w tej chwili to tym tematem się w tych dwóch punktach zajmujemy a mam wrażenie, że państwo w jakimś niecierpliwym oczekiwaniu chcą podsumować całą kadencję Kotowskiego i powiedzieć jak to źle ona wygląda, więc myślę, że przyjdzie na to czas. Najlepszym czasem są wybory i czas ten przedwyborczy a teraz skupmy się na 2013 roku. Ten 2013 rok tak jak powiedział pan prezydent jest w średniej kondycji, tak to trzeba powiedzieć, tylko warto też opowiedzieć sobie na pytanie, komu tą średnią kondycję finanse miasta Ostrołęki zawdzięczają. W głównej mierze niestety to trzeba z bólem i troską podkreślić jest to wynik rządów koalicji Platformy Obywatelskiej i Polskiego Stronnictwa Ludowego. To zmiany w Ministerstwie Finansów za ministra Rostowskiego doprowadziły do ruiny wiele samorządów w naszym kraju a wiele jeszcze z pewnością doprowadzą, bo zanim uda się odkręcić sposób przeliczania i różne inne rzeczy, które wtedy zostały samorządom nałożone jak taki przysłowiowy „kaganiec”, to słowo chyba najbardziej obrazuje to, co zrobiono z finansami samorządów próbując uchronić krach finansów państwowych, to zanim się to uda odkręcić to pewnie trochę czasu upłynie, więc sytuacja będzie się pogarszała i z tego też trzeba sobie zdawać sprawę a nie niestety polepszała. Najważniejsze dla mnie w 2013 roku, jako radnego to było odpowiedzialne podejście nie jak w roku wyborczym, że ktoś próbuje zrobić mieszkańcom cuda wianki, tylko podchodzi do sprawy poważnie i odpowiedzialnie. Rzeczywiście Stacji Segregacji Odpadów nie będzie widać, ale tak naprawdę to jest główna rzecz, powiedziałbym nawet, że takie nie tylko serce zaległego układu śmieciowego, ale tak naprawdę to jest główna rzecz, która po nas samorządowcach tej kadencji zostanie i warto to podkreślić, że to staranie się Janusza Kotowskiego Prezydenta Miasta Ostrołęki miasto sięgnęło po rekordową dotację na tą inwestycję, ponad 25 500 000 złotych. Dlaczego to jest tak ważne, ano, dlatego że to dopiero spowoduje konkurencję i walkę na rynku o klienta. To doprowadzi też Samorząd Miasta Ostrołęki, samorząd to taki trochę trudne do określenia, ale to doprowadzi mieszkańców miasta Ostrołęki do w miarę tanich, jeśli nie najtańszych cen za śmieci. A te posegregowane mam nadzieję będą w ogóle jeszcze tańsze i tylko posiadanie własnej stacji segregacji odpadów gwarantuje takie rozwiązanie systemowe, które zostanie na lata. My już proszę państwa przeminiemy a ten system pozostanie i ważne, że jest w rękach samorządu, bo nam samorządowcom nie zależy na tym żeby wyzyskiwać mieszkańców, to może złe słowa, ale żeby nie gromadzić jakiś środków tylko żeby wychodzić na zero. Natomiast każdemu prywatnemu przedsiębiorcy będzie zależało na tym, no, bo na tym polega przedsiębiorstwo prywatne, żeby te środki gromadzić i zarabiać jak najwięcej, stąd jest to jedna z najbardziej odpowiedzialnych decyzji, za które dziękuję prezydentowi miasta Ostrołęki Januszowi Kotowskiemu. Warto by się też panowie zastanowić, czego się chce od prezydenta. Raz mu się mówi i to w ramach tego samego klubu a nawet te same osoby, że no niedobrze, tragedia, wniosków się nie składa, pieniędzy się nie pozyskuje, a teraz w ogóle najlepiej, co podkreślił radny Dąbkowski oddać tą dotację, nie budować stacji segregacji odpadów. No trzeba się po prostu wybrać po rozum do głowy, często jest to daleka droga, nie ukrywam dla niektórych przynajmniej, ale naprawdę warto. No trzeba się zdecydować, albo się prezydenta równa z ziemią i mówi, że niedobrze, że pozyskał i się tego trzyma, bo pozostaje się niewiarygodnym nawet wobec samego siebie, to aż głupio wygląda, naprawdę jak się panów słucha. Bo jak już pozyskał i to rekordową ilość to się mówi nie no najlepiej tą rekordową to oddać, bo co się będziemy martwili takimi pieniędzmi, prawda. Lepiej zostać w tym starym problemie, kiedy się nie pozyskuje, nie. Trzeba się wybrać naprawdę, do tego zachęcam, do tego żeby być na tyle poukładanym jakoś także wewnętrznie, żeby się trzymać jednego. Bo taka dwuznaczność to świadczy tylko o złych intencjach, o niecznych intencjach, które przyświecają mówcom i jak

na dłoni widać, o co im tak naprawdę chodzi. Tak naprawdę pewnie chodzi o to, że przeszkadza to, że to Janusz Kotowski jest prezydentem miasta Ostrołęki, więc warto, chociaż po męsku powiedzieć, tak. No nie podoba nam się, że to pan jest, ja bym chciał, chciałbym żeby mój kolega, no ktoś tam inny, kto aspiruje, nie wiem, kto, ale jakby widać, że jeśli panowie nie macie tyle odwagi, żeby chwalić to, co dobre, no to też widać, że nie o to wam też chodzi, żeby konstruktywnie krytykować, tylko gdzie się tylko da widzieć tylko złą stronę. W każdej sytuacji można zobaczyć złą stronę, ale trzeba zachować tą odrobinę jakiegoś obiektywizmu. Do tego też serdecznie zachęcam. Proszę państwa, budżet 2013 roku, gdyby tak wyglądał budżet naszego kraju to bylibyśmy szczęśliwi. No jeszcze można powiedzieć, że ta obronność tam by zajęła dużo miejsca. Bylibyśmy szczęśliwi, bo takie gospodarowanie na niewielkim majątku to jest oczywiście jest dużo w porównaniu z innymi mniejszymi samorządami, ale takie gospodarowanie odpowiedzialne na niewielkim majątku miasta Ostrołęki rzadko się zdarza. Gdyby tak państwo dbało o oświatę jak samorząd miasta Ostrołęki tyle dokładało, tyle procent w budżecie zawierałaby oświata, wszyscy bylibyśmy w domu. Gdyby przypomnę tutaj bardzo ważna kwestia w 2013 roku, to przecież brak zwolnień przy masowym zwalnianiu nauczycieli w Polsce, także na Mazowszu. Ostrołęka ma czystą kartę, to jest niespotykane w skali tego kraju i trzeba to podkreślać. I to też nie wzięło się z kosmosu, proszę państwa, to się wzięło z odpowiedzialnej polityki, odpowiedzialności za pracowników, którzy nie są bezpośrednio podlegli prezydentowi miasta Ostrołęki, ale podlegli kierownikom jego jednostek. To ono wraz ze służbami wydziału oświaty, skarbnikiem miasta Ostrołęki, dyrektorami szkół, przedszkoli i wszystkich placówek oświatowych zadbał o to, żeby tych zwolnień nie było. To jest najważniejsze w oświacie w 2013 roku, tak na to patrzę. Poza tym pomoc społeczna, karta wielkiej rodziny. Jak zobaczyłem kartę wielkiej rodziny przygotowanej przez ministerstwo to się za głowę złapałem, proszę państwa, bo próbowano odwzorować dobre karty Ostrołęki, Lublina czy innych samorządów w naszym kraju. Zresztą byłem na konferencji gdzie prezydent Janusz Kotowski prezentował, jako jedną ze wzorowo przeprowadzonych i wzorcowych kart wielkiej rodziny właśnie przy ministerstwie, więc wiecie Państwo jak zobaczyłem te zniżki na przykład w Kruku, to fajne polskie instytucje, firmy czy Vistuli 5, 10% i wiem ile tam kosztuje garnitur czy biżuteria to pomyślałam, że to troszkę nie do największej rzeszy mieszkańców te karty są adresowane tylko do tej najbogatszej warstwy. Po prostu to próbuje się zrobić coś, co fajnie wygląda medialnie, ale nie ma rąk i nóg, to nie służy ludziom. A nie o to chodzi na poziomie krajowym także nie o to chodzi na poziomie samorządowym żeby to nie służyło ogromnej rzeszy mieszkańców. Sport i kulturę, życzyłbym sobie żeby tego kraju tak dbał o kulturę narodową i o sport jak dbamy staraniem prezydenta miasta i staraniem rady miasta Ostrołęki, jak dbamy o ostrołęcką kulturę i ostrołęcki sport. Przy kulturze wspomnę tylko podwyżkę płac dla pracowników, co dwuletnią, ale jednak cały czas to się stopniowo dzieje. Tak samo podwyżki dla pracowników na oświatowych szkół i przedszkoli, nie pedagogicznych szkół i przedszkoli, to też godne i warte podkreślenia. Proszę państwa wypożyczyłem sobie ten dług miasta, bo on pokazuje coś bardzo ważnego. Jedyne, co ja mam do zarzucenia prezydentowi miasta Januszowi Kotowskiemu to, że ten dług jest za mały. To, co powiedział w swoim przemówieniu, śmieją się z nas samorządowcy różnych szczebli, którzy zadłużyli w stosownym czasie, kiedy to był najlepszy czas i jeszcze można było do granic możliwości. Bo po pierwsze to bezpieczne i dobre rozwiązanie w postaci obligacji samorządowych, po drugie to był najlepszy czas także budowlany, żeby te obligacje brać i zadłużać samorządy, bo to był bum, kiedy ceny leciały w dół, kiedy można było dużo za mniej pieniędzy zrobić. Poza tym to też pokazuje jak to miasto się rozwijało i ono się rozwijało w tych momentach, które dla nas niektórych jest zagrożeniem a dla mnie tak naprawdę to one są ogromnym plusem, skoro tak już mówiliśmy o kadencji Janusza

Kotowskiego to też warto to powiedzieć. To są proszę państwa skoki inwestycyjne miasta Ostrołęki. Pamiętajcie państwo przy każdej uchwale dotyczącej obligacji był załącznik w postaci inwestycji rozpisane kwotowo, na co te obligacje pójdą. Nic z tych obligacji nie było przejadane na bieżące jakieś wydatki, na żadną ze sfer życia miasta Ostrołęki. Wszystkie one doprowadziły do niezwykłych skoków rozwojowych w mieście Ostrołęka, które warto przypomnieć. Nie zaopatrzyłem się w te załączniki do uchwał obligacyjnych, ale myślę, że to państwu wystarczy. 2010 rok – 20 milionów na inwestycje, 2012 w porównaniu z 2011 ok. 20 milionów na inwestycje i wreszcie 2014 także 20 milionów. To są proszę państwa ślady, które po nas zostaną, które zostaną po tej kadencji, które są widoczne na ulicach, miastach, skwerach w naszym mieście i warto się z tego ucieszyć i jedyne, co ja bym miał do prezydenta miasta Ostrołęki to, że w porę nie wzięliśmy większego zadłużenia jak to było możliwe. Wtedy te pieniądze miały zupełnie inną wartość, poza tym była jeszcze możliwość je wykorzystać na jeszcze większy i jeszcze lepszy rozwój z korzyścią dla mieszkańców miasta Ostrołęki. Bardzo dziękuję panu Kleczkowskiemu za wypożyczenie tej planszy”.

Radny Jerzy Grabowski - powiedział „...z tego miejsca chciałbym pogratulować i podziękować panu prezydentowi, zastępcom prezydenta, wszystkim państwa, którzy pracują dla dobra mojej, naszego kochanego miasta. Chciałbym podziękować również za wystąpienie przed chwilą pana przewodniczącego Darka Maciaka za tak syntetyczne ujęcie wszystkich nurtujących nas spraw. Dziwi mnie w poprzednich wypowiedziach tu z tego miejsca troska o finanse miasta i te słupki, które były pokazane, przy których brakowało mi słupków biliona złotych zadłużenia mojej ukochanej ojczyzny. Ja już słyszałem o zielonej wyspie i wiem być może jesteśmy tą wyspą, natomiast ten dług nierozłącznie kojarzy się i łączy się z zadłużeniem samorządów. Było wcześniej powiedziane, że zadłużenie jest dramatyczne, a wręcz branie pożyczek i obligacji wcześniej prowadziło do rozwoju innych miast. Nasze miasto bez brania tych obligacji wcześniej rozwija się i jest zauważalne w mojej kochanej ojczyźnie. Z tego miejsca chciałbym powiedzieć, że klub radnych Prawa i Sprawiedliwości będzie głosował za zatwierdzeniem sprawozdania finansowego miasta Ostrołęki wraz ze sprawozdaniem z wykonania budżetu za 2013 rok oraz udzieli Prezydentowi Miasta Ostrołęki absolutorium z tytułu wykonania budżetu miasta Ostrołęki za 2013 rok”.

Radny Wiesław Szczubelek – powiedział „...Ten dług, o którym tak tutaj słyszymy już po raz któryś z kolei, że jest taki dramatyczny, to tak w realnych pieniądzach w odniesieniu się do budżetu naszego miasta, bo tak go by należałoby interpretować przedstawia się następująco: w 2006 roku to zadłużenie wynosiło 23 % wysokości budżetu tamtego a w 2013 rok jest to 33 %. Więc odpowiedzmy sobie sami czy to jest drastyczny wzrost długu naszego miasta, gdzie wiemy, że do 60 % możemy zadłużać i większość samorządów skorzystała z tej możliwości, o czym mówił przed chwilą przewodniczący Rady Miasta. Może i dobrze, że została ta rezerwa, zaczyna się następny okres programowania, następne rozdanie pieniędzy, być może, że będzie łatwiej, że będą sprzyjające okoliczności, bardziej sprzyjające okoliczności ku temu, żeby wnioskować o pieniądze zewnętrzne. Jest ku temu właśnie dobra okazja, bo mamy możliwość zaciągnięcia jeszcze kolejnych obligacji, po to, aby inwestować w tym mieście, a dług jest bardzo, bardzo bezpieczny, na przyzwoitym poziomie”.

Prezydent Miasta Janusz Kotowski - powiedział „...wyjaśniam, że już nie będę do mównicy, ale chciałbym myślę jeszcze klika rzeczy myślę związanych bezpośrednio. Najpierw z tych najbardziej wrażliwych obszarów. Ja faktycznie pokazując jakby taką intelektualną nieuczciwość, gdy chodzi o prezentowanie tych długów od 2010 użyłem porównania z małym dzieckiem, użyłem też zwrotu urocza córeczka pana Mirosława Dąbkowskiego. Jeśli to jest obraźliwe panie Mirku to ja przepraszam, więcej faktycznie wobec pana czy z panem żartować nie będę, bo pan się nie zna na żartach. Jeśli jest to jakieś ubliżające, jeśli zwracam się urocza córeczka przykładowo tak mówię no to sorry, faktycznie

nie należy żartować, jeśli na innych falach nadajemy. To to jedna rzecz przepraszam, bo faktycznie nigdy w życiu też nie chciałbym dotknąć spraw czyis osobistych czy też rodzinnych. Dlatego jeśli wyjaśnienie nie wystarcza to dodaje słowo przepraszam i jeszcze dodam więcej nie będę, bo zdaję się, że na tak różnych falach nadajemy, że nie ma sensu porównania używać, bo pan nie rozumie. Proszę państwa, chciałbym w kilku zdaniach powiedzieć jeszcze takie rzeczy. Ja staram się uczciwie powiedzieć, że miasto nie jest w beztróskiej sytuacji ani to zarzut, ani to jakby gloryfikacja sytuacji, bo faktycznie podkreślałem to wielokrotnie miasta na prawach powiatu z związku z sytuacją światową są w trudnych ogólnie sytuacjach, ale staramy się radzić sobie i myślę, że sobie radzimy. Ośmieliłem się proszę państwa prosić przewodniczącego, żeby państwo z sekretariatu rady rozdali takie świeże dość artykuły z „Rzeczpospolitej”, tam warto to zauważyć, że „Rzeczpospolita” bez wątpienia nie jest zapewniam pisowską gazetą. Kolega pana Grasia jest jej właścicielem, więc na pewno by tutaj nie zmyślali tak aż mocno, prawda. Więc warto tamto zobaczyć jak bardzo się borykają polskie samorządy w tym i ostrołęcki, właśnie z sytuacją oświatową, gdzie jak pewnie wszyscy samorządowcy szanujemy niezwykłą pracę nauczycieli, pragniemy żeby dzieci się i młodzież w dobrych warunkach rozwijała i to wszyscy rozumiemy, także w tej radzie i za to bardzo dziękuję wszystkim państwu, bo sądzę, że tutaj mamy dość nieliczny obszar, może nie częsty obszar współpracy. Bardzo wszystkim dziękuję. Natomiast to tylko pokazuje te problemy finansowe i warto to zauważyć w wolnej chwili zanim się mówi, że nic zupełnie miasto nie działa. Proszę państwa prawdą jest też to, że sprawy bieżące pochłaniają wielką część naszego budżetu no i teraz zadać trzeba by pytanie, co bez zmiany systemowej można z tym zrobić. Odpowiedz jest prosta, likwidować szkoły i pomoc społeczną albo podnosić podatki, zasadniczo innych nie ma dróg takich konkretnych no, bo można by jakieś drobiazgi, można by zwolnić parę osób z urzędu, można by prawda nie wiem jakieś jeszcze drobne rzeczy zrobić, ale to w skali nic nie da. Trzeba zmian systemowych, bo inaczej inwestycji w samorządach po prostu nie będzie, mimo wielkich oczekiwań. Dalej drodzy państwo no ja czekam na propozycje, być może pan Piaściński czy pan Dąbkowski, czy pan Popielarz mają taką odpowiedz. Moim zdaniem prócz twardej oszczędnej polityki wewnętrznej w samorządach trzeba zmian systemowych, bo inaczej po prostu nie damy rady, mówię z inwestycjami, bo na bieżąco będziemy sobie radzić. Odniosę się jeszcze słówko tylko oczywiście w dyskusji do rewelacji, które pan Wiesław Piaściński przedstawiał. Oczywiście, że uznaję zawsze z szacunkiem wielkość grosza, które ściągnął do Ostrołki pan prezydent Załuska, pani prezydent Mieczkowska, natomiast mam prawo powiedzieć, że gdy chodzi o te dwie sztandarowe inwestycje, no nie jest to takie jednoznaczne, bo stan obwodnicy wykonania i położenie jednej czy drugiej firmy, mam nadzieję, że pan Wiesław zna te sytuacje, oczywiście ktoś powie toż prezydent nie mógł pilnować na bieżąco. No tak czy inaczej skoro ktoś mnie rozlicza za to, że Ostrada się spóźnia z wykonaniem, choć jakościowo nie jest źle, to można by zapytać czy obwodnica za tyle milionów zbudowana ze środków zewnętrznych i trochę własnych jest w dobrym stanie, bo tam panie Wiesławie chcę panu przypomnieć, bo pan jak młody żołnierz wypiera z pamięci pewne niewygodne fakty, tam była gwarancja jednego roku i kto dobrze myślący za grube pieniądze buduje i wymaga gwarancji jednego roku. Nie wiem jak pan to potrafi uzasadnić, bo ja nie będąc nawet budowlansem, na chodniki się cztery lata wymaga gwarancji, a na taką potężną inwestycję wielomilionową jeden rok gwarancji. Dla mnie coś tu nie gra, już nie mówię, o jakości. Pan prezydent Stańczyk wspominał przy innej okazji, robiliśmy badania laboratoryjne z pięciu nawiertów, cztery to w ogóle laboratorium powiedziało, że się do niczego nie nadaje, nawet badać się tego nie da. Można oczywiście mówić, że to świetna rzecz, oczywiście potrzebna inwestycja, uznaje za dobrze pozyskane pieniądze, ale no takiej sielanki to nie ma. Gdy chodzi o wielką inwestycje OPWiKU to proszę państwa ja wiem, że

były dobre pieniądze pozyskane, ale jak trzeba było głosować w sprawie następstw tej inwestycji, to znaczy podniesienia opłat za ścieki, to ja pamiętam jak niektórzy z was się nagle zaczęli zachowywać i to na mnie spadły gromy za to, że trzeba było ścieki podnieść, a wtedy łatwo było ręce umyć i powiedzieć, po co to, prezydent sobie taryfy zmienia. A to była zatwierdzona w harmonogramie inwestycji po prostu podwyżka. Więcej myśmy to dzięki oszczędnej gospodarce w OPWiKU mniej niż ten harmonogram przewidywał podnieśli i parę lat jesteśmy w miejscu i warto to też zauważyć. No i wreszcie odniosę się jeszcze do tego, co mnie zupełnie zadziwiło, bardziej niż pana Mirosława moje wypowiedzi myślę. Oto usłyszałem, że pan Piaściński jest doskonały, gdy chodzi o powiedziałbym zarabianiu na kursie walut, ja słyszałem, że miliony do Ostrołęki. No słyszałem bajki typu jak chłop mazurski diabła oszukał czy tam o Kopcuszkę, ale jak pan Wiesław dolarami dla miasta handlował to pierwszy raz tą bajkę. Chciałbym wiedzieć, kiedy te miliony spłynęły do miasta, gdy chodzi o zmianę kursu walut. Usłyszałem takie słowa o milionach. No nie wiem, co pan Wiesław lubi, ale fajną rzecz bym postawił, jeśli znajdę miejsce gdzie to miasto brało dolary, sprzedawało i miliony na tym zarabiało. Jestem zaskoczony, ale no godzien podziwu, byle by tylko to prawda była. Bezrobocie proszę państwa, pan Maciej Kleczkowski no znalazł sukcesik i o to opowiedział, że 0,5% w skali miesiąca zmalało bezrobocie. Oczywiście, że to fakt, no to ja chciałem wprawić w osłupienie pana Macieja i powiedzieć, że w Ostrołęce w styczniu 2014 było 16,4%, a w kwietniu 15,6%. Nie przyznaję się do tego sukcesu jak tak jak i nie uznaje tamtego drobnutkiego sukcesu Platformy w skali kraju, bo to roboty sezonowe zmieniają te 0,5% , stąd z całym szacunkiem, ale ja wiem, że w tym dramacie krajowym jak się taki mały sukcesik znajdzie to można go opowiadać, ale to daj Boże, żeby była stała tendencja, niestety nie jest, bo sezonowe roboty to typowa rzecz zawsze troszeczkę spada to bezrobocie, niestety później bliżej zimy jest gorzej. Ale ja chciałbym żeby to była prawda. Wielokrotnie panowie z Platformy i nie tylko mówili o tym, że wszyscy pozyskują pieniądze tylko nie my. Ja wielokrotnie słyszałem, że na basen to tylko myśmy za własne budowali. Proszę państwa, niedawno jak nie dalej jak w tamtym tygodniu byłem w tych Siedlcach, o których tutaj mówicie, zresztą szanuję bardzo, bo fajny samorząd, świetny prezydent, Platforma trochę fikała, więc już nie jest w koalicji, ale o to w Siedlcach zbudowano basen również za własne pieniądze i jedynym pewnie tak jak i u nas, jedną z najważniejszych przeszkód był no szyld prezydenta. Więc nie kłamcie panowie wielokrotnie, że tylko Ostrołęka basen zbudowała za własne pieniądze. Do Siedlec jest sto dwadzieścia parę kilometrów, można jechać zapytać. Troszkę droższy od nas basen, ale bardzo fajny także. Zbudowali za własne, nikt im nie pomógł, na tym samym Mazowszu, no, bo prezydent pewnie nie z tej opcji. Ileś razy przy mnie także wypowiedziano kłamliwe teksty, że basen w Ostrołęce to jedyny za własne pieniądze. Sprawdźcie do Siedlec niedaleko, a jak nakłamałście to się przyznajcie, powiedzcie, że po prostu wyszło jak wyszło, to prosta rzecz fakty, matematyka, krótka odpowiedź. Prezydent nazywa się Wojciech Kudelski, można zadzwonić zapytać, nie ma problemu, podam telefony w razie potrzeby. Proszę państwa i jeszcze kilka rzeczy już na sam koniec. Proszę państwa krytyki jest dużo i ona czasem jest potrzebna natomiast chce jeszcze raz króciutko podkreślić. Rok, który zamykamy dzisiaj, mówię w sensie sprawozdania, bo wiadomo, że dawno te rzeczy zakończyliśmy, przyniósł wiele rzeczy trudnych, ale wiele też pozytywnych i bardzo dziękuję wielu osobom, którzy potrafili to przypomnieć, chociaż oczywiście wiem, że do doskonałości nam daleko, ale Uniwersytet Trzeciego Wieku czy programy „Bądź bezpieczna”, Karta Wielkiej Rodziny, przygotowywana teraz karta seniora, ale myśli były właśnie przy rozpoczęciu Uniwersytetu, spółdzielnie socjalne przygotowywane i wreszcie wiele innych działań i inwestycji, bo tych też nie zabrakło, choćby budowa ulicy Jarzębinowej i Leszczynowej, przebudowa ulicy Wypychy, przebudowa Psarskiego, budowa Turskiego, budowa Skowrońskiego, budowa

Pochodnej i Jałowcowej, budowa Bohaterów Warszawy, przebudowa Gorbatowa, budowa Jabłoniowej, kanalizacja deszczowa przy Kazimierza Piotrowskiego i Antoniego Spiro, teraz dokończona cała ulica, budowa ulicy Henryka Dąbrowskiego, budowa ulicy Pułkownika Chomicza i Wojowników, budowa ulicy Szarych Szeregów, Modrej i jeszcze można długo wymieniać. Słusznie panie przewodniczący, już kończę. Jeśli więc drodzy państwo już taki dramat jest w Ostrołęce, mówię tutaj do, no to zauważcie, pójdźcie na te ulice i powiedzcie ludzi no nic się nie działo, nic się nie działo, trudno wasza ulica to złudzenie, nic się przecież nie działo jest dramat i koniec, zaorana Ostrołęka. Zatem proszę państwa kończąc pozytywnie, myślę, że najważniejsze jest to żeby szukać takiego spojrzenia prawdziwego to znaczy z jednej strony zauważyć braki i to, że do pewnych powiedziałbym ideałów nam daleko, gdy chodzi zwłaszcza o inwestycje a z drugiej zauważyć konkretne działania wielu ludzi, instytucji, które dla tego miasta chcą żyć i pracować. Wizja miasta jest oczywiście liczymy się z trudnościami, ale w tym najważniejszym punkcie, najtrudniejszym budżecie choćby właśnie dotyczącym oświaty dzisiaj, kto tylko zechce będzie mógł zapoznać się ze strategią oświatową w Ostrołęce. To jest dokument, który jest naszym wysiłkiem, żeby zmierzyć się z tym wyjątkowo ważnym, wrażliwym bardzo potrzebnym, niezwykle odpowiedzialnym miejscem w naszej rzeczywistości samorządowej, ale też finansowo trudnym i myślę, że to też wpisuje się zespół pod kierunkiem pana dr Mirosława Rosaka. Sporządził dokument, który da nam też pewną szansę, żeby i w tej dziedzinie spróbować to, co siłami samorządowymi jest możliwe żeby to zrobić, choć oczywiście nikomu nie obiecuje prostych, przyszłych lat, ale ktokolwiek będzie prezydentem czy pan Mirosław, który już wywalczył poprzednio 17 % czy też ktoś inny. Nie będzie nikomu łatwo no, ale oby jak najwięcej serca każdy, kto będzie za chwilę prezydentem czy panią prezydent oby po prostu wkładał serce i żeby widział też to, co się udaje a zwłaszcza pracę wielu ludzi zakochanych w Ostrołęce”.

Radny Mariusz Popielarz – powiedział „...ja chciałbym się odnieść do tutaj wielokrotnie podnoszonych argumentów, związanych ze stacją segregacji odpadów. Należy przypomnieć, iż pierwotna decyzja o przyznaniu tych środków zapadła bodajże 9 lat temu, czyli wtedy, kiedy prezydentem był pan Ryszard Załuska i w mojej ocenie realizacja tej inwestycji wtedy miała sens, ponieważ w okolicy nie było innych tego typu obiektów konkurencyjnych. Natomiast no przyznajmy się szczerze no opieszałość w realizacji tej inwestycji spowodowała, że w okolicy powstały prywatne tego typu powstały, zresztą nie tylko prywatne, ale również publiczne w okręgu kilkudziesięciu kilometrów i dzisiaj jakby w mojej ocenie nie ma sensu realizować tej inwestycji, bo spowoduje to, że śmieci, które trafią do przerobienia w ramach tego projektu będzie po prostu za mało żeby to było opłacalne, czyli koszt jednostkowy segregacji jednej tony śmieci będzie tak duży, że albo ta stacja segregacji będzie przynosiła straty, które potem będziemy pokrywać z budżetu miasta, albo po prostu śmieci będą tak drogie, mieszkańcy po prostu będą wielokrotnie więcej płacili niż obecnie. Stąd jakby podsumowując gdyby tę inwestycję zrealizować w ciągu czterech lat to dzisiaj bylibyśmy w zupełnie innym miejscu. Od kilku lat ta stacja segregacji by funkcjonowała, mielibyśmy dobrą pozycję na rynku i podejrzewam, że również gminy by w tamtym czasie chętnie do tego projektu przystąpiły. Dzisiaj także przepisy się zmieniły i uważam, że przede wszystkim opieszałość w realizacji tego projektu spowodowała, że jesteśmy w tym miejscu, w którym jesteśmy. Zresztą szanowni państwo pamiętamy wszyscy fakt, że w wyniku zaniedbań urzędu miasta projekt wypadł z listy projektów kluczowych, ponownie, co prawda powrócił, ale to wszystko powodowało duże opóźnienia w realizacji tegoż projektu. Dlatego też dzisiaj w mojej ocenie realizacja tej inwestycji jest nieopłacalna i obym się mylił, obym się mylił i wracając do tematu ogólnie funduszy, uważam, że owszem warto się zadłużać, warto pozyskiwać pieniądze unijne i warto realizować inwestycje, ale te, które mają sens. Nie

pozyskuje się pieniędzy tylko po to żeby je pozyskać i jakkolwiek wydać, ale wydać w taki sposób żeby w przyszłości mieć pożytek z tego, W tym przypadku ja nie widzę pozytywnych efektów, w przypadku tej inwestycji”.

Prezydent Miasta Janusz Kotowski powiedział: ...Stacja segregacji odpadów, o niej była rozmowa wcześniej, natomiast za czasów pana prezydenta Załuski i pana Rybskiego, panie Mariuszu pan pamięta bo pan startował razem z panem Ryszardem Załuską z jednego komitetu. To pan na pewno jeszcze pamięta, to wtedy właśnie zaniechano budowy. Do dzisiaj pamiętam jak pan Rybski udokumentował to czy uzasadnił zmianą ceny na rynku stali. Dzisiaj to można jak bajkę, jak zabawnie opowiadać ale tak było. Pierwsze pieniądze, które były zapewnione to były pieniądze na ostatnim zarządzie Województwa Mazowieckiego, w którym uczestniczyłem jako wicemarszałek to było pierwsze dziewięć milionów, potem wywalczyliśmy dwadzieścia pięć i pół. Jeśli pan sądzi, że monopol tutaj prywatnej stacji to jest szansa na niższe ceny no to ja po prostu nie mam żadnych argumentów wobec takiej postawy. Co do tych sąsiadów to proszę pana i proszę państwa króciutka wzmianka na portalu łomżyńskim: „Kara za śmieci wisi nad Łomżą” Jan Kwasowski rzecznik prasowy marszałka województwa podlaskiego potwierdza, że urzędnicy z departamentu infrastruktury i ochrony środowiska Urzędu Marszałkowskiego analizują również pod kątem ewentualnego wymierzenia opłaty podwyższenia za korzystanie ze środowiska. Dokumenty z kontroli jaką Wojewódzki Inspektor Ochrony Środowiska przeprowadzał w zakładzie przetwarzania i odszkodliwiania odpadów w Czartorii koło Miastkowa. Według ustaleń WIOŚ na łomżyńskie wysypisko śmieci trafiały w znacznych ilościach także odpady przywożone przez jedną z ostrołęckich firm a w efekcie znacząco przekroczone dozwolone limity przyjęć odpadów. Kary jakie mogą grozić, jakie nam grożą mogą wynieść kilkaset tysięcy a może nawet kilka milionów złotych.” Zatem drodzy panowie krytykujący tak ostro, ja oczywiście współczuję sąsiadom z innego województwa, ale ten wasz entuzjazm jak to wszyscy po sąsiedzku już wszystko mają, a my to nie potrzebnie budujemy. W moim przekonaniu jest grubo przesadzony. Ja dobrze życzę Łomży i okolicom i tej ostrołęckiej firmie, która prawdopodobnie dostarczała coś czego dostarczać nie powinno się, ale liczę się z pewnymi faktami i myślę, że jedynie właśnie stworzenie zdrowej konkurencji sprawi, że ten mieszkaniec który musi ponieść koszty ostateczne systemu gospodarki odpadami, że nie będzie za chwilę ponosił większych kar. Dzisiaj panie Mariuszu Popielarz nie wiem czy pan wie, może pan pana Wiesława zapytać, razem działacie, w ostatnim czasie już w trakcie nowego systemu gospodarki odpadów za tonę odbierania obecnej stacji segregacji znacznie wzrosła opłata. Można to sprawdzić, natomiast inne rzeczy te opowieści jak to my już nie mamy szans czy coś. Jakbyście chcieli dłużej porozmawiać jest pan prezes Galanek, możemy go o wiele rzeczy zapytać. Nie wiem czy pan przewodniczący dzisiaj to zauważy i ostatnia rzecz proszę państwa, gminy finansowo nie mogą w tej chwili dokładać do budowy z tego prostego względu, że musielibyśmy to odliczać od kwot unijnych. Ja oczywiście wolę zatrzymać w Ostrołęce pieniądze unijne niż zbierać je od sąsiadów, którzy nigdy za dużo kasy nie mają. Warto to zauważyć, zanim się szasta różnymi argumentami, bo tu zwykłej wiedzy brakuje. Oczywiście prowadziliśmy wiele rozmów, nie było tych deklaracji w ogromnej większości dopłat, natomiast gdy chodzi o korzystanie na normalnych warunkach myślę, że każdy samorząd naszego regionu będzie miał po prostu wybór i to bez wątplenia nie trzeba być wielkim ekonomistą, żeby zrozumieć że to wpłynie na cenę dostarczania tony do stacji segregacji. Jak będzie wybór to ludzie będą szukać tego co będzie lepsze, co będzie tańsze, i ja prócz może kilku ideologów tutaj, bo jeden mi zarzuca, że ja tu dyktat chciałem wprowadzić, kiedy można mi wiele rzeczy zarzucić, tu mi kolega jeden zarzuca, że powiedział, że nie można mi pracowitości zarzucać. No smutno mi się zrobiło, ale już trudno, jakoś przeżyję, ale no na pewno nie można mi było na tych spotkaniach zarzucać że ja

usiłowałem wójtom jakiś dyktat dać, no jeden pan wójt mocno zakochany w Platformie usiłował mi takie coś przypisać, ale wszyscy inni nawet dalecy ideowo się po prostu śmiali z tego dyktatu, który ja jakoby chciałem wprowadzić. Kończąc proszę państwa, stacja segregacji to jest rzecz ważna, wygodniej byłoby dla mnie w roku wyborczym jej nie budować, ale bardzo dziękuję za słowa, które padły, to faktycznie jest jedno z poważniejszych i bardziej odpowiedzialnych wyzwań. Może się wyborczo nie opłaci ale trudno, nie po to się pracuje w samorządzie, by tylko punkty zbierać, wyborcze zwłaszcza. Dziękuję bardzo.

Radny Wiesław Piaściński powiedział: ...Panie prezydencie bo tu pan rzeczywiście dużo mówi na temat pana Załuski i pani Mieczkowskiej. Jak nie wyszło to, że oni dużo pieniędzy, środków finansowych wprowadzili do miasta z zewnątrz, no to jakoś wykonanych robót. Ja tu chcę nawet pana pochwalić może nawet wypowiedzieć się bardzo pozytywnie. Otóż problemem w mieście Ostrołęka, w naszym samorządzie jest nadzór inwestorski, to było i dawno, dawno temu, to było za czasów Załuski i dzisiaj gdy pan zarządza, rzeczywiście inspektor nadzoru nie zawsze jest po stronie inwestora, czasami również reprezentuje interesy innych osób. I to jest problem, który trzeba jak najszybciej rozwiązać. Myślę, że trzeba i dobrze zapłacić inwestorowi nie za najniższą stawkę, bo jak on nie weźmie wynagrodzenia od inwestora to weźmie od wykonawcy. Normalnie tak było, jest i będzie, i jest na całym świecie, i z tym musimy walczyć, a to że gwarancja była na rok czy na pięć lat to moim zdaniem nie ma znaczenia. Są ulice, które były wykonywane z gwarancją jednego roku i bardzo dobrym stanie funkcjonują do dzisiaj, taka ulica na przykład Jana Pawła II, 20 lat temu położony asfalt, tam gdzie nie naruszano nawierzchni jest w idealnym stanie, także tu okres gwarancji nie ma nic do rzeczy bo nawet gdy weźmiemy nawet na 6 lat to nie po to budujemy taką obwodnicę jak wybudowaliśmy za czasów pana Załuski, żeby było trzeba ją poprawiać za 6 lat. Po prostu tu jest wina i w jaki sposób brak właściwego nadzoru przez inspektora nadzoru i z tym trzeba w jakiś sposób jak najszybciej uporać i nie zarzucajmy winy ani prezydentowi Załusce, ja nie widzę poruszenia w sprawie jakości ulic odnoście ulic wykonanych przez pana Janusza Kotowskiego. To jest inny problem, uważałem że inspektor nadzoru ma służyć, że tak brzydko się wyrażę inwestorowi. To jak gdyby jeden problem także nie krytykujemy, nie odnośmy się do spraw czy zdarzeń historycznych. Ja tego nie wywołałem, ja swoje wypowiedzi ustosunkowałem się do roku 2013, do sprawozdania i innych spraw związanych z budżetem 2013, a to że pan radny Dymerski, pan prezydent pokazuje zdarzenia jakies z lat przeszłych to wasza sprawa. Po prostu jeśli chodzi o kredyty krótkoterminowe brane w dolarach tak było tam może sprawdzić, nie pamiętam roku czy to był 2000 czy 2001 takie sytuacje były i na kursach walut dużo wtedy zarobiliśmy i to jest prawda, a jeśli pan bez sprawdzenia po prostu mówi aby mówić to pana też sprawa. Dziękuję bardzo.

Prezydent Miasta Janusz Kotowski powiedział: ... Chciałem twardo zaprotestować wobec sformułowań kierowanych do osób z którymi współpracuję, które pan Wiesław Piaściński wypowiedział, prawie cytuję: Jeśli się nie zapłaci inspektorowi nadzoru to weźmie od wykonawcy. Oświadczam, że nigdy w moim czasie takich sytuacji nie spotkałem, jeśli pan znalazł, ma pan obowiązek donieść do odpowiednich organów, natomiast nie życzę sobie, żeby pan obrażał moich współpracowników takimi insynuacjami. Jest to obrzydliwe, może pan w takim świecie funkcjonuje, ja nie, dlatego nie życzę sobie. Następnym razem zażadam albo dowodów, albo publicznych przeprosin. Ja rozumiem, że można wszystko powiedzieć co do głowy przyjdzie ale jest to konkretne oskarżenie i konkretni inspektorzy nadzoru pracują razem ze mną i jeśli pan ma odrobinę honoru oczekuję przeprosin moich współpracowników, bo nie godzi się panie Wiesławie tak mówić. To nie są anonimowi ludzie to są konkretni ludzie, którzy nadzorują inwestycje miejskie i jeśli podkreślam znajdzie pan odrobinę honorowych zachowań to oczekuję przeprosin nie mnie tylko moich

współpracowników. Ja gdybym wiedział takie rzeczy natychmiast bym skierował sprawę do organów odpowiednich to jest pierwsza rzecz. Druga rzecz proszę państwa nieprawdą jest to, że nie ma znaczenia na ile jest gwarancja. Akurat obwodnica tak zwana naszego miasta zaczęła się sypać w czasie gdy gdyby była czteroletnia gwarancja moglibyśmy uzyskać po prostu wykonanie gwarancyjne. Niestety rok minął szybko i w wielu sytuacjach nie mogliśmy już czegokolwiek odzyskać mimo prób także prawnych zatem, to nie prawda, że może być rok i sześć i to jest wszystko jedno. To wart, warto o tym pamiętać. Gdy chodzi o nasze nadzory staramy się walczyć także w sądach, naliczamy kary i uważam, że to jest prawda którą można sprawdzić. Dalej o tych milionach, które zarabiano na kursie. Myślę sobie ile trzeba wziąć dolarów i jaka musiałaby być zmiana kursu, żeby milion zarobić na tym, nie wyobrażam sobie naprawdę, bo przecież nie skacze dolar o 100% czy o 50%, nawet w 2002 roku. Już kończę to bo zdaję mi się, że temat dolarów zaciąganych przez miasto jest żenujący tutaj w naszych odniesieniach tak czy inaczej jeśli znajdę, że chociaż nie to że miliony ale milion pan Wiesław zarobił na kursach dla miasta to naprawdę publicznie podziękuję i jeszcze różne rzeczy wymyślę, ale to jest po prostu nierealne i tyle. Proszę państwa, odniosę się przepraszam, ale zabolalo mnie to, że padły oskarżenia wobec osób, które prowadzą nadzory, nie jest to wiele osób, są to konkretni ludzie, którzy faktycznie dla miasta pracują, są na budowach walczą i nigdy nie spotkałem sytuacji, żeby wykonawca chciał ich wynagradzać. Jest to obrzydliwa insynuacja.

Radny Maciej Kleczkowski powiedział: ...Ja ponownie odniosę się do faktu, bo pan przewodniczący posłużył się moją planszą i powiedział że w ten sposób rosną inwestycje w mieście. Ja jako ... mam, posiadam, praktycznie z miejsca mogę jej zacytować. Tak wyglądają inwestycje w mieście, już nie mam tej kartki, sam narysowałem. 59,3 miliona to jest 2010 rok i następne lata były już na podobnym poziomie, 2011 to 29,2, 2012- 25,3 i 2013- 33,7. W miarę tylko 2010 rok to był w miarę pod względem inwestycji na poziomie blisko 60 milionów złotych. Żadne inwestycje nijak mają się do tego wykresu długu miasta. Żeby zobrazować to jaką kwotą dysponowaliśmy my jako Ostrołęka, budżet miasta przez cztery lata kadencji prezydenta to był miliard złotych. Miliard złotych było do dyspozycji, przeciętny budżet to jest 250 milionów złotych, plus minus blisko miliard złotych. Przez te cztery lata wydaliśmy na inwestycje 147 500 000 złotych. To są te dane 147 500 000 złotych. Ja podaję często przykład Ciechanowa, bliżej od Siedlec, parę kilometrów bliżej. Tylko jedna inwestycja w Ciechanowie to jest 150 milionów złotych, pętla miejska, która połączy wszystkie osiedla, z czego Ciechanów otrzymał 100 milionów zewnętrznych wsparcia zewnętrznego unijnego. 150 milionów złotych tylko na inwestycje. U nas przez cztery lata wydano 147 500 000 złotych. Tak to wygląda, no to z danymi można dyskutować, na tej podstawie możemy dyskutować, ale dane są jedne, innych nie ma. Panie prezydencie, pan mówi o drodze, co zrobić. Jediną drogą jest to, żeby w zdecydowany sposób poprawić pozyskiwanie środków zewnętrznych to uważam za bardzo kluczowe, niezależnie czy pan będzie prezydentem czy ktoś innym. To jest jedyna droga. Nie jest sposobem pokazywanie, że ma się projekt na amfiteatr, na przebudowę placu Bema czy na halę i później układanie tych projektów do szuflady. Chodzi o skuteczność w pozyskiwaniu, inne miasta zadłużają się też oczywiście o czym pan nie wspominał, ale zadłużają się po to żeby mieć wkład własny w inwestycje. Te pieniądze nie są przejadane i do tego zmierzam, żeby podjąć dyskusję. Pan odbiera to oczywiście w jakiś sposób bardzo osobliwy, ja nie. Ja chcę podyskutować o przyszłości, losach miasta, do tego dążyłem. Dziękuję bardzo.

Radny Rafał Dymerski powiedział: ...Nie wiem bo tu pani Irena mówi ja zabierając głos jak państwo widzicie jestem szefem SLD, żeby mi z kartki ktoś z tyłu dyktował, mówiłem to logicznie i prawdopodobnie się przejęczyłem. Ja wypowiadałem słowa, uzasadnię dalej, miałem na myśli, że inaczej ... każdy może zazdrościć panu prezydentowi pracowitości, a nie

może zarzucić braku i mówię że jak pan dłużej pracuje to może i błędy popełnić. Dzisiaj mi pani Irena mówiła że ja się przejęzyczyłem, nic nie przeproszam tylko uzupełniam bo myśl dalej była i wszystko fakty wiążące a nie zwróciłem uwagi dlatego pana prezydenta i oświadczam dalej, że uzasadniałem dalej, że pana pracowitość i tego panu nikt nie może zarzucić, że pan pracuję. Natomiast szanowni państwo dalej powiem w skrócie, że brak u pana pracowitości i zaangażowanie, każdy może panu zazdrościć tak będzie najlepiej. Dziękuję. A moje skróty źle się wypowiadają ale prezydent to rozumie i że... Szanowni państwo ja powiedziałem że skończymy tą kadencję, żebyśmy się spotykali. Dzisiaj staramy się żeby nie wypowiadać co, kto powiedział, niech każdy mówi swoim językiem, natomiast uzupełnić pewne rzeczy. Szanowni państwo nie będziemy wracać, natomiast dzisiaj jest to nagrywane, miasto słyszy i organy ścigania z mocy ustawy muszą wstąpić w śledztwo, to co Wiesław powiedział. W Urzędzie Miasta dzieje się rzecz bardzo zła, no tak jeśli wielkie inwestycje milionowe, inspektorzy odbierają i biorą łapówki, to jest bardzo poważna sprawa, taką powziąłem informację. Szanowni państwo jest bardzo poważne oskarżenie, gdzie tutaj biorę, że pół miliona kar było, natomiast zgadzam się panie prezydencie co Wiesław Piaściński powiedział, że miliony zarobiono, tak bo wtedy milion złotych to dzisiaj sto złotych i wtedy miliardami w budżecie obracali i jeśli zarobiono 10 milionów to ma 1200 złotych no w przybliżeniu, bo wtedy taka waluta była proszę zajrzeć w tamtym okresie. Żeśmy mieli takie przejściowe i się milionami nie, nie przeproszać tylko żeby Wiesław to powiedział że to były te miliony a nie miliony takie to ja się zgadzam, a jeżeli miliony dzisiejsze to odpowiadam, że nie było takiego czegoś. Dlatego że musiała być podjęta uchwała rady miasta zgodnie z ustawą o rachunkowości, żeby prezydent miasta mógł wejść inaczej na giełdę czy jak to można powiedzieć grać obcą walutą. Mamy bank który obsługuje i miał obsługiwać i umowy są w polskiej walucie a jeżeli ktoś zagrał to proszę państwa źle zagrał, ale zostawmy to przyjmę, że to przejęzyczenie. Szanowni państwo jest jedna rzecz, historia rozstrzygnie kto miał rację, natomiast jest jedna sprawa, wróć żeby powiedzieć tak byłem na wycieczce do Niemiec z Wiesławem i się nie obrazi, nie pojechałem. Wiesiu byłem z tobą na wycieczce, żeby zobaczyć pod Płockiem, jeszcze w takim zakątku jakimś tam agroturystycznym, żeśmy smaczny obiad zjedli a w Płońsku po piwie wypili i chcę powiedzieć że byłem przeciw takiej segregatorni dużej jak dziś bo uważałem i tam zobaczyliśmy pod Płockiem co było nie doskonałe, że te odpady, które były rzekomo na rolnictwo przeznaczone, że one miały w sobie przypomnę jeszcze druciki i inne rzeczy i powiedziano, że dodatkowo będzie dobudowane to znaczy że magnezem będą z tego wyciągane bo na rolnictwo to nie szło. Szanowni państwo jeśli ktoś chce mnie przekonać, bo ja nie byłem, nie wiem czym jest prawo wstępu. Jeżeli gmina Rzekuń, bo to jest gmina Rzekuń, firma w Ostrołęce, ale składowisko segregatornia jest w gminie Rzekuń. Jest pytanie czy ta segregatornia spełnia na dzisiaj wymogi za rok inwestycja czy dwa niestety już musi być bardziej nowoczesna, natomiast kiedyś powiedziałem i głosowałem przeciw sklepom wielkopowierzchniowym, że albo wszystkim albo nie i dalej powiedziałem to na sesji, że mnie nie interesuje, skoro chcą budować niech budują, ale czy będzie to fabryka gwoździ czy co to czas pokaże, natomiast dzisiaj powiem trzeba być odważnym. Rafał Dymerski wziąłem odpowiedzialność, bo głosowałem za segregatornią przy pani Mieczkowskiej zaczęte. Krótko mieszkańcy, pan Majkowski Krzysztof zorganizowano jeszcze tu z rady brali udział protest mieszkańców, żeby nie dać tego budować. Kolega Wiesław wszyscy wiedzą a później się z tego wycofano co i jak nie wnikać ale już nakłady poniesione. Wcześniej żeśmy ponieśli nakłady na dokumentację kolego Wiesławie i tutaj szanowni państwo nie było opóźnienia, bo nie czarujemy się dokumentację przypomnę prezydent negocjował z rolnikami przeproszam z gminy Rzekuń. Panie prezydencie gazeta pisała było coś czy nie, żeby tam wykupić czy zezwolenia bo blokady były, a teraz Rafał mówi to kończy, jeżeli mówię fakty żeby tutaj

zostawić temat w kwestii formalnej i panie Dariuszu Maciak nie mówię żeby zamykać panie przewodniczący obrady w kwestii formalnej ale proszę bardzo jest budżet rok 2013. Przepraszam, ja się odniosłem bo prezydent pozwolił, jeżeli są tylko odnośnie wykonania budżetu. Dziękuję bardzo.

Prezydent Miasta Janusz Kotowski powiedział: ...Ja proszę państwa króciutko przypomnę, zwłaszcza tutaj panu przepraszam cały czas mi przepraszam bardzo, pan Maciej Kleczkowski wspominał o tych różnych projektach, ja chcę przypomnieć proszę państwa że, żeby stworzyć szansę aplikowania o środki zewnętrzne to trzeba mieć projekt zdecydowanie cały a więc często różne uzgodnienia ale też dokumentację techniczną stąd żeby stworzyć jakkolwiek szanse na pozyskane środki zewnętrzne my wielokrotnie te projekty przygotowujemy. Oczywiście, że ze skutecznością jest różnie ale gdybyśmy nie przygotowali projektu jednego czy drugiego choćby z tych, które pan wymienił to w ogóle już na starcie byśmy ze względów formalnych nie mieli szansy pozyskać środków zewnętrznych, stąd myślę, że ciągłe wracanie i krytyka, że oto projekt taki czy inny został zrobiony mówię tu o dokumentacji technicznej wydaje się nie bardzo uzasadniony w kontekście dalszej krytyki, że za mało jest środków unijnych. Myślę że warto to jakoś w całość zebrać i mówię to jak najbardziej pokojowo a nie żeby tu odbijać piłeczkę. Przypomnę też proszę państwa te projekty, które potworzyliśmy mamy często z małą aktualizacją, ta główna robota jest wykonana, stąd przy następnych aplikacjach mam nadzieję, że w wielu dziedzinach o ile będą tego typu działania jeszcze szanse zostaną. Na koniec i to jeszcze chcę powiedzieć proszę państwa, że nie ma prezydenta Stańczyka ale zdaje się że w 9 poważnych przypadkach naszych projektów po środki zewnętrzne nasze odwołania zostały uwzględnione, myślę że na koniec kadencji to państwu przygotuję tytułowo i zostały uwzględnione odwołania nawet przyznane dodatkowe punkty często z adnotacją, że niestety już środki w tym działaniu zostały podzielone. W moim przekonaniu jest to bardzo symptomatyczne, że oto nasze projekty na początku były dość mocno przepatrzone, ocenione niżej a po odwołaniu już lepiej, tylko w chwili gdy już niestety środki zostały rozdysponowane stąd też oczywiście ważniejsze wydaje mi się to żeby były projekty, żeby je przygotowywać ale no jest to też pewien znak tych czasów ostatnich. Ja to mogę wprost nazwać upolitycznieniem dzielenia środków unijnych, ale może nie zawsze tak będzie i myślę że to co przygotowane z małą aktualizacją jeszcze się nam bardzo przyda. Dziękuję.

Radna Magdalena Jaworowska powiedziała: Formalnie szanowni państwo chciałam zgłosić wniosek o zakończenie dyskusji, bo obserwując, że panowie często się powtarzają, to samo mówią także ja myślę że po pięciu godzinach w tej samej sprawie jesteśmy zmęczeni i wyczerpaliśmy temat także formalny wniosek składam.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak powiedział: ... Dziękuję proszę państwa na liście głosów jest jeden mówca, ja nie jakoś z obowiązku, także dlatego że po pierwsze to jest dyskusja jedna z dwóch najważniejszych w roku. Dyskutujemy nad dwoma punktami łącznie, jeśli chodzi o mówców, to tylko jeden z nich o jeden przekroczył więcej ilość przemówień niż dozwolone w punkcie więc miał pięć przewodniczący Dymerski a nie cztery a tyle mu przysługiwało dwa do jednego i dwa do drugiego punktu. Składam wniosek przeciwny bo ja rozumiem, że można mieć proszę państwa pretensję, że część z nas mówi trochę nie na temat, trochę na temat, ale budżet 2013 roku to jest wszystko o czym teraz rozmawiamy tak więc o stacji segregacji odpadów więc każda z tych dyskusji... Po prostu niech każdy trzyma, pilnuję sam siebie w tych przemowach ale proszę nam nie zabraniać dyskusji nad najważniejszymi uchwałami w tym roku a że to się przedłuża no cóż być może tutaj rok wyborczy ma trochę na to wpływ ale nie uważam żeby było to coś nagannego. Składam zatem wniosek przeciwny w związku z tym, że czeka jeszcze do głosu pan przewodniczący Wiesław Piaściński i pan Mirosław Dąbkowski też czeka. Dobrze to już zapisuję jak wniosek przejdzie to potem

wykreślę. Chwileczkę, proszę o ciszę. Tak wniosek formalny, czy są jakieś inne wnioski formalne? Nie widzę. Podał pod głosowanie wniosek Przewodniczącej Magdaleny Jaworowskiej za zamknięciem dyskusji.

Za - 12

Przeciw – 7

Wstrzymał się - 0

Wniosek uzyskał akceptację Rady Miasta Ostrołęki.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak powiedział: W związku z zamknięciem dyskusji przechodzimy, przypominam że dyskusja była łączna. Zapoznaliśmy się z opinią do punktu piątego z opinią Regionalnej Izby Obrachunkowej w sprawie przedłożonego przez Prezydenta Miasta Ostrołęki sprawozdania z wykonania budżetu miasta za 2013 rok. Zapoznaliśmy się także z sprawozdaniem rocznym z wykonania budżetu miasta Ostrołęki sprawozdaniami rocznymi z wykonania planów finansowych samorządowych instytucji kultury oraz informacji o stanie mienia komunalnego za 2013 rok. Także zapoznaliśmy się ze sprawozdaniem finansowym Miasta Ostrołęki za 2013 rok. Wysłuchaliśmy wystąpienia sprawozdawcy Komisji Rewizyjnej i opinii komisji rady miasta Ostrołęki a także opinii samorządów osiedlowych. Po rozpatrzeniu tych sprawozdań opinii komisji i opinii Regionalnej Izby Obrachunkowej a także opinii samorządów osiedlowych poddał pod głosowanie projekt uchwały rady miasta Ostrołęki w sprawie zatwierdzenia sprawozdania finansowego Miasta Ostrołęki wraz z sprawozdaniem z wykonania budżetu za 2013 rok.

Głosowanie:

Za - 14

Przeciw - 5

Wstrzymało się- 0

Uchwała została podjęta.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak powiedział: punkt szósty informuję, że wpłynął wniosek o głosowanie imienne w sprawie udzielenia Prezydentowi miasta Ostrołęki absolutorium z tytułu wykonania budżetu miasta Ostrołęki, podpisało ten wniosek dziewięcioro radnych. Uznaję, że wniosek i sprawozdanie komisji rewizyjnej zostało przedstawione w sprawie udzielenia absolutorium prezydenta miasta Ostrołęki z tytułu wykonania budżetu miasta Ostrołęki za 2014 rok. Przedstawiono nam także opinię Regionalnej Izby Obrachunkowej w sprawie wniosku sporządzonego przez Komisję Rewizyjną Rady Miasta Ostrołęki w sprawie udzielenia absolutorium Prezydentowi Miasta Ostrołęki za 2013 rok. Wysłuchaliśmy opinii Komisji Rady Miasta Ostrołęki i samorządów osiedlowych. Rozpatrzyliśmy te sprawozdanie, opinie Komisji oraz opinie RIO, także opinie samorządów osiedlowych i usłyszeliśmy wniosek Komisji Rewizyjnej o udzielenie Prezydentowi Miasta Ostrołęki absolutorium z tytułu wykonania budżetu miasta Ostrołęki za 2013 rok. W związku z podjęciem wniosku grupy radnych zarządzam głosowanie imienne. Będę czytał imię i nazwisko radnego, proszę o głosowanie w formule: Jestem za, jestem przeciw lub wstrzymuję się od głosu. Zarządzam to głosowanie. Kto z Państwa Radnych jest za w związku z wnioskiem Komisji Rewizyjnej jest za udzieleniem Prezydentowi Miasta Ostrołęki absolutorium z tytułu wykonania budżetu miasta Ostrołęki za 2013 rok. Podał pod głosowanie projekt uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie udzielenia Prezydentowi Miasta Ostrołęki absolutorium z tytułu wykonania budżetu miasta Ostrołęki za 2013 rok.

Głosowanie:

Radny Piotr Antońkiewicz – Jestem za

Radny Dariusz Bralski– Jestem za

Radny Krzysztof Czartoryski – Jestem za

Radny Norbert Dawidczyk – Jestem za

Radny Mirosław Dąbkowski – Jestem przeciw
Radny Rafał Dymerski– Jestem za
Radny Tadeusz Giers – Nieobecny
Radny Jerzy Grabowski– Jestem za
Radna Magdalena Jaworowska– Jestem za
Radny Tadeusz Kaczyński– Nieobecny
Radny Maciej Kleczkowski– Jestem przeciw
Radny Janusz Kołakowski– Jestem za
Radny Dariusz Maciak– Jestem za
Radny Andrzej Niedziółka– Jestem za
Radna Irena Nosek– Jestem za
Radny Wiesław Piaściński– Jestem przeciw
Radny Mariusz Popielarz– Jestem przeciw
Radna Grażyna Sosnowska– Jestem za
Radna Anna Szczubełek– Jestem przeciw
Radny Wiesław Szczubełek– Jestem za
Radny Wojciech Zarzycki– Nieobecny
Radny Ryszard Żukowski– Jestem za
Uchwała została podjęta.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak powiedział: stwierdzam, że Rada Miasta Ostrołęki udzieliła Prezydentowi Miasta Ostrołęki Januszowi Kotowskiemu absolutorium z tytułu wykonania budżetu miasta Ostrołęki za 2013 rok w głosowaniu imiennym głosami: 14-za, 5- przeciw, 3 osoby były nieobecne. Panie Prezydencie gratuluję serdecznie absolutorium z tytułu wykonania budżetu.

Prezydent Miasta Janusz Kotowski powiedział: ...Proszę Państwa bardzo dziękuję za ten wyraz zaufania, ale szczególnie chcę podziękować za współpracę tym osobom, które współpracować chciały. Te które nie chcą współpracować nie szkodzi, życzę też dobrego czasu i życia dla miasta. Dziękuję wysokiej radzie, tej znakomitej części. Bardzo dziękuję pani skarbnik i wszystkim osobom, które przygotowywały sprawozdanie, bardzo dziękuję wszystkim państwu zaczynając od szefów placówek oświatowych aż po spółki miejskie. Mam nadzieję, że mimo tego że rzeczywistość nasza nie jest doskonała, tego co dobre nikt nam nie zabierze, także w naszym osobistym myśleniu i zaangażowaniu. Bardzo dziękuję Państwu.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak powiedział: ... Dziękuję.

7. Rozpatrzenie projektu uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie przyjęcia strategii oświatowej miasta Ostrołęki na lata 2014/2020.

Przewodnicząca Komisji Oświaty Irena Nosek powiedziała:...Chciałabym udzielić głosu i poprosić o wystąpienie pana dyrektora Rosaka, żeby nam przybliżył temat a potem ja powiem.

Dyrektor Wydziału Oświaty Mirosław Rosak powiedział: ...Zwracam się z tego miejsca do moich współpracowników, którzy tworzyli zespół do spraw opracowania strategii a są dzisiaj obecni. To bardzo ważny moment dla ostrołęckiej oświaty nie tylko w kontekście dyskusji nad tym ile wydajemy na tą oświatę, ale przede wszystkim w aspekcie przyszłych lat funkcjonowania naszej ostrołęckiej oświaty aż do 2020 roku. Podkreślam, że jest to pierwszy tego typu dokument, który pojawia się w ostrołęckim samorządzie, gdyż do roku 2014 formę pewną tylko i wyłącznie sprawozdawana państwu była informacja na temat realizacji zadań oświatowych w mieście Ostrołęka. Od tego roku jeśli państwo oczywiście przyjmiecie projekt dzisiejszej uchwały, mam nadzieję, że co roku będziemy mogli sprawozdawać efekty funkcjonowania dokumentu strategicznego. Szanując państwa czas mam prośbę pani

przewodniczącej Ireny Nosek nie będę powtórnie przedstawiał prezentację, którą miałem okazję Państwu omówić w szerszym aspekcie, prawie pięćdziesięciu minutowym na Komisji Oświaty. Pozwólcie państwo tylko i wyłącznie, że w tym momencie ograniczę się do przedstawiania głównych założeń strategii. Sądzę, że Państwo wszyscy z tym dokumentem się mieli okazję zapoznać i oczywiście ja łącznie z zespołem do spraw opracowywania strategii będziemy do państwa dyspozycji po zakończeniu mojej wypowiedzi. Drodzy państwo z jednej strony wiemy o tym doskonale, że strategia wyznacza długofalowe kierunki działania a w przypadku oświaty biorąc pod uwagę tak ważny obszar również z punktu widzenia wydatków jednostki samorządu terytorialnego, z drugiej strony pozwala nam tak naprawdę na realizację tego co zamierzamy a więc na pewno jest to plan, pewien rodzaj planu oczywiście długofalowego w tym przypadku do roku 2020. Natomiast z drugiej strony też trzeba zwrócić uwagę na fakt, że żaden tego typu plan nie byłby spełniony gdybyśmy nie mogli dokonywać pewnego rodzaju oceny realizacji takiego dokumentu, a więc nie tylko marzenia, nie tylko to co chcemy wykonać w ciągu najbliższych lat, ale również w jaki sposób to będziemy robić, przejawia się chociażby przez mierniki, wskaźniki, które opisują poszczególne procesy odnoszące się do celów strategicznych, też do priorytetów, kierunków polityki oświatowej Miasta Ostrołęki. Oczywiście w dokumencie tym zauważyliście państwo, że wiele z tych działań już jest wykonywanych, wiele pojawia się nowych, wspomnę chociażby o funkcji mediatora na szczeblu szkolnym czy też powołania Regionalnego Ośrodka Egzaminacyjnego, wprowadzenia funduszu stypendialnego dla utalentowanej, uzdolnionej młodzieży. Tych programów operacyjnych w tym dokumencie zawartych jest bardzo, bardzo wiele. Proszę państwa nasze zdanie jako zespołu, który tworzył dokument nie byłoby pełne gdybyśmy nie poddali tego dokumentu recenzji. Zwróciliśmy się o to również do instytucji a w zasadzie do osoby, do autorytetu w zakresie zarządzania strategicznego, tą osobą był doktor habilitowany Maciej Zastępowski, profesor Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu. Pełen tekst recenzji macie państwo załączony w pierwszej części tuż za okładeczką do dokumentu. Chciałem tylko przeczytać konkluzję tej recenzji, ponieważ jest ona bardzo długa, obejmuje analizę wszystkich części tego dokumentu. Konkluzja natomiast mówi że analiza całości ocenianej strategii oświaty Miasta Ostrołęki na lata 2014/2020 pozwala ona na stwierdzenie, iż stanowi ona interesujące, wyczerpujące, kompleksowe i praktyczne opracowanie. Jest ona przygotowana poprawnie od strony metodycznej oraz jest zgodna z osiągnięciami nauk o zarządzaniu w zakresie zarządzania strategicznego. Uważam również, że sposób jej prezentacji wraz z zaproponowanymi sposobami pomiaru pozwoli na jej skuteczną realizację po przyjęciu przez Radę Miasta. Gdy popatrzymy na strukturę dokumentu, wyraźnie zwrócimy uwagę na tak jakby dwie części pomijając kwestię wprowadzenia czy jakiegoś tam zakończenia czy też spisu dużej ilości tabel, wykresów, skrótów. W strukturze tego dokumentu możemy wyróżnić część diagnostyczną oraz część dotyczącą tego co chcemy robić w przyszłości, oczywiście na wyraźne zwracamy uwagę na metodykę przygotowania tej strategii. Proszę abyście państwo zechcieli zwrócić uwagę na fakt, że ta strategia była tworzona przez pedagogów, przez dyrektorów, przez nauczycieli i to nie tylko na etapie pracy samego zespołu opracowania strategii, sięgaliśmy dużo głębiej. Prosililiśmy o opinie środowisk związanych bezpośrednio z oświatą, prosiliśmy również o opinie tych środowisk, które w sposób pośredni współpracują z oświatą. W ubiegłym roku skierowaliśmy do respondentów dwie ankiety, które trafiły praktycznie do całego społeczeństwa Miasta Ostrołęki z prośbą o dokonanie tak jakby ewaluacji oceny tego co w ostrołęckiej oświacie zasługuje na uwagę, a więc pozytywne i tego co uchodzi za kwestie pejoratywne, a więc tego co należało by zmienić. Oczywiście badania ankietowe to jedna strona metodyki opracowania strategii. Najważniejszą kwestią było posłużenie się odpowiednimi narzędziami w tym przypadku tak jak każdej innej takim dokumencie

strategicznym była to analiza SWOT, poprzedzająca ją analiza PEST, czyli analiza, która pozwala na określenie wpływu czynników otoczenia dalszego, wiadomo że oświata funkcjonuje w obszarze nieco szerszym niż tylko jednostka samorządu terytorialnego zwłaszcza w kontekście finansowania poprzez subwencję oświatową ze szczebla centralnego i bez wątpienia ten czynnik w kontekście czynników ekonomicznych analizy PEST ma duże znaczenie i wpływ na funkcjonowanie naszej oświaty. Inne czynniki z tej analizy PEST to czynniki polityczne, zresztą sama nazwa PEST bierze się ze skrótu polityczne, ekonomiczne, społeczne i technologiczne i w konsekwencji wyniki tej analizy PEST wraz z badaniami ankietowymi, które przeprowadziliśmy kierowane były również do państwa radnych, posłużyły nam do sporządzenia analizy SWOT. Pytania zawarte w ankiecie były bardzo dogłębne, dlatego też często posiłkowaliśmy się metodą wywiadu, właśnie takiego wywiadu pogłębionego aby uzupełnić tą wiedzę, która w jakiś sposób w ankietach nie zawsze była być może jasna i przejrzysta. Zespół do spraw obrazowania strategii poprosił pana prezydenta o przedłużenie czasu jego funkcjonowania, dlatego że nie dysponowaliśmy pełną ilością danych na przełomie roku aby móc wprowadzić taki dokument do stosowania, prosić o radę przepraszam wysoką do stosowania od 1 stycznia 2014 roku. Co było wynikiem przede wszystkim sytuacji takiej że jeśli chodzi o finansowanie działań oświatowych przyszłych w perspektywie unii europejskiej na lata 2014/2020, pełnego obrazu tego finansowania i jeszcze wtedy nie mieliśmy. Proszę państwa jeśli chodzi o priorytety polityki oświatowej Miasta Ostrołęki wyznaczaliśmy takich priorytetów szanowni państwo sześć. Pierwszym to jest zapewnienie skutecznego zarządzania oświatą. Drugim to doskonalenie jakości działań oświatowych. Kolejny priorytet to dostosowanie organizacyjnej sieci ostrołęckich szkół i placówek do warunków społeczno- gospodarczych regionu. Czwarty priorytet to modernizacja bazy edukacyjnej wyposażenia sprzętu oraz pomocy dydaktycznej. Piąty priorytet to bezpieczeństwo, profilaktyka, pomoc dziecku i rodzinie. I wreszcie szósty priorytet to realizacja projektu finansowana ze środków zewnętrznych. Wszystko można by oczywiście sprowadzić do jednego priorytetu, określić taką optymalną czy optymalizacja procesu zarządzania oświatą, jednak szczególny charakter w tych kwestiach dotyczących chociażby bezpieczeństwa, profilaktyki, funkcjonowania rodziny, dziecka czy też pozyskiwanie środków unijnych spowodował fakt, że zdecydowaliśmy się aby takich priorytetów określić sześć. Oczywiście priorytety są tylko i wyłącznie wyznacznikiem tego co powinniśmy robić w najbliższych 5 latach. Natomiast aby te priorytety w jakiś sposób do nich dążyć musieliśmy założyć cele strategiczne do każdego priorytetu przyporządkowaliśmy określone cele strategiczne i tak jak w każdej strategii bywa tak i w tym przypadku stało się również, że te cele strategiczne są czy mamy zamiar realizować poprzez programy operacyjne, oczywiście to nie jest strategia marketingowa gdzie zakładamy wzrost sprzedaży o 10% czy obniżenie ceny o 20 %. To jest strategia, mająca charakter społeczny, a więc zupełnie innego rodzaju mierniki, wskaźniki zostały skonstruowane do ewaluacji tej strategii i w wielu przypadkach mają one charakter opisowy, ale tak to bywa w metodyce konstruowania tego typu mierników czy wskaźników, że w przypadku procesów jakościowych musimy ograniczyć się do tego typu działań. Szanowni państwo zarówno cele strategiczne jak i programy operacyjne w kontekście priorytetów to zostały określone w tym dokumencie są tak jakby otwarte. Żaden plan długofalowy nie jest w stanie przewidzieć tego co się stanie w danym obszarze, zwłaszcza w obszarze społecznym w ciągu najbliższych lat a zwłaszcza do roku 2020. Dlatego też proszę państwa w metodyce zaznaczamy, że dokument ma charakter otwarty, jest dla niego miejsce na nowe, nie ujęte być może jakieś programy operacyjne i jest też miejsce na to by w przypadku, gdyby taka potrzeba pojawiła się określenie nowego celu. Proszę państwa otwartość dokumentu dotyczy możliwości wprowadzania nowych narzędzi diagnostycznych. Proszę zwrócić uwagę na fakt, że w

końcowej części tego dokumentu strategicznego mówimy o potrzebie ewaluacji strategii, potrzeby oceny i interpretacji tej strategii. Oczywiście jeśli wysoka rada zechce przyjąć ten dokument dzisiaj do stosowania, a tak naprawdę jest możliwość jego już zastosowania od nowego roku szkolnego. Nam przyświecała tak myśl, żeby on był wtedy stosowany to poproszę, poprosimy jako zespół do spraw realizacji tego dokumentu o powołanie zespołu, który będzie wykonywał ewaluacji pomiaru stopnia skuteczności realizacji założonych w celach strategicznych w każdym roku. I tam w tamtym wydziale jest taki zapis mówiący o tym żeby to uczynić. Proszę państwa z jednej strony ktoś mógłby powiedzieć czytając ten dokument, że to tylko i wyłącznie marzenia a z drugiej strony oczywiście nie brakuje mu realizmu, gdyż jeszcze raz podkreślam, że w dokumencie tym zawartych jest wiele procesów, które w naszych uwarunkowaniach miasta Ostrołęki są już realizowane. Z drugiej strony nie brakuje też śmiałych pomysłów i dlatego też z tego miejsca bardzo proszę państwa radnych aby ten dokument, żebyście przychylnym okiem spojrzeli podczas dzisiejszej sesji. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca Komisji Oświaty Irena Nosek powiedziała: ...Ja dziękuję bardzo panu dyrektorowi. Szanowni państwo Komisja Oświaty zajmowała się tym dokumentem szczegółowo omawiała pewne zagadnienia, zresztą pan dyrektor był, można było zadawać pytania całemu zespołowi i pozytywnie rozpatrzyła przedmiotowy projekt uchwały głosami 4 za i przeciwnych i wstrzymujących się nie było. Żałuję tylko, że było tak niewielu radnych, także dziękuję bardzo.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak powiedział: przystępujemy do rozparzenia sprawozdania i opinii. Głos ma dyrektor wydziału oświaty pan Mirosław Rosak, Sprawozdawca Prezydenta Miasta Ostrołęki. Przepraszam bo ten sprzęt jest rozstawiony do którego punktu, nie do tego?

Przewodnicząca Komisji Oświaty Irena Nosek powiedziała: Panie przewodniczący pan dyrektor Rosak już zabrał głos i teraz jeśli pan otworzy dyskusję, to jest zespół i będzie można zadawać pytania i zespół będzie odpowiadał.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak powiedział: Z prezentacji rezygnujemy? Tak. Widzę, że zespół jest za, rozumiem. Nie wiem czy wysoka rada. Proszę państwa część z państwa nie była na Komisji Oświaty, więc jak państwo chcą, tutaj się wsłuchuję w państwa głos, prezentacja to jakieś pół godziny, czy państwo, oczywiście to jest większość materiału, który macie państwo na piśmie oczywiście jest to bardziej syntetycznie. Czy państwo życzą sobie teraz prezentacji, czy też przedyskutujemy, pytania do zespołu i przechodzimy dalej?

Radny Norbert Dawidczyk powiedział: Dyskusja i pytania.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak powiedział: Otwieram dyskusję. Kto z państwa chciałby zabrać głos? Proszę w takim razie wyłączyć sprzęt, bo mi świeci w oczy. Proszę kto z państwa chciałby zabrać głos? Nie widzę, w takim razie bardzo dziękujemy zespołowi, który zajmował się tą strategią, na czele z panem dyrektorem za przygotowanie obszernego, wnikliwego i komplementarnego materiału, o czym zaświadczył profesor UMK, także Komisji Oświaty za pracę nad tym projektem i za opinię w tej sprawie. Na ręce pani przewodniczącej te podziękowania składam w imieniu wysokiej rady. Jeśli nie będzie już głosu w dyskusji, przechodzimy do głosowania. Dziękujemy jeszcze raz za wykonaną pracę. Podał pod głosowanie projekt uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie przyjęcia strategii oświatowej Miasta Ostrołęki na lata 2014/2020

Głosowanie:

Za –

Przeciw – 0

Wstrzymało się - 0

Uchwała została podjęta.

8. Rozpatrzenie projektu uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie podziału miasta Ostrołęki na okręgi wyborcze, ustalenie ich granic, numerów oraz liczby radnych wybieranych w każdym okręgu wyborczym.

Przewodniczący Komisji Prawa i Współpracy z Samorządami Mieszkańców Jerzy Grabowski powiedział: ...Komisja Prawa i Współpracy z Samorządami Mieszkańców pozytywnie zaopiniowała pod względem formalnym i prawnym przedmiotowy projekt uchwały głosami, 4 za, przeciwnych ani wstrzymujących się nie było i wnioskuje o jego przyjęcie bez poprawek.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak powiedział: Otwieram dyskusję. Kto z państwa chciałby zabrać głos?

Radny Maciej Kleczkowski powiedział: ...Ja mam pytanie, gdybyśmy tych poprawek nie nanieśli, bo rozumiem, że tak jak tu jest napisane na trzy miesiące przed nową kadencją, czyli do 21 sierpnia muszą być te poprawki naniesione. A gdybyśmy tego projektu uchwały byśmy nie przyjęli to mam pytanie do pana mecenasa, co by się stało.

Sekretarz Mariusz Prusaczyk powiedział: W tej sytuacji komisarz dokona stosownych zmian w kształcie okręgów wyborczych.

Radny Maciej Kleczkowski powiedział: A dlaczego akurat wzięto pod uwagę osiedle Leśne i przeniesiono z okręgu pierwszego do okręgu drugiego? W moim przekonaniu bardziej naturalne byłyby okręgi położone po tej stronie Narwi a nie po drugiej stronie rzeki. Dziękuję.

Sekretarz Mariusz Prusaczyk powiedział: wynika to trochę z geografii wyborczej, ale wynika z tego co jest praktyką. Gdybyśmy próbowali robić przymiarki i także do innych koncepcji, ale musielibyśmy dzielić obwody, zmieniać ich kształty, być może także dalej szukać nowych miejsc dla siedzib obwodowych komisji wyborczych i to by znacznie ten proces skomplikowało. To przeniesienie osiedla leśne nie powoduje zaburzenia w kształcie obwodów i dobrze się wpisuje w to co do tej pory było praktyką, to znaczy liczba mandatów w poszczególnych okręgach jest taka sama. To wyliczenie normy przedstawicielskiej niestety bardzo komplikuje później sytuację w innych obwodach, bo państwo muszą wiedzieć, że jeżeli chodzi o wybór radnych w okręgach, ich może być od 5 do 10. Staraliśmy się zachować ten dotychczasowy podział mandatów w poszczególnych okręgach i stąd te rozwiązanie, które jest najbardziej praktyczne i wymaga najmniej zmian. Inne rozwiązania, inne koncepcje, niestety powodują dużo większe zamieszanie. Konsultowaliśmy się zresztą na tym etapie z krajowym biurem wyborczym i to rozwiązanie można też powiedzieć przypadło do gustu, jeśli to dobre słowo, ale uznali je za poprawne.

Radna Anna Szczubelek powiedziała: Mam pytanie do pana sekretarza, dlaczego nie osiedle Łazek?

Sekretarz Mariusz Prusaczyk powiedział: to wynikało z naszych wyliczeń, tu trzeba byłoby, no ja ich w tej chwili przy sobie nie mam, bo tych koncepcji było dużo, pracowały nad tym trzy wydziały: wydział spraw obywatelskich, geodezji, bo to jest kwestia nieruchomości, także wydział organizacyjny. Na tym etapie naszych wyliczeń, uznaliśmy że to jest rozwiązanie najlepsze, jeżeli państwo byliby na komisji prawa i wtedy takie pytanie padło to ja bym się przygotował jeżeli chodzi o cyfry, bo tych danych jest naprawdę dużo. Trzeba policzyć na poszczególnych ulicach ilość mieszkańców, trzeba później pododawać to w obwodach, trzeba sprawdzić w okręgach, wyliczyć radę przedstawicielską i dopiero na tym etapie możemy ustalić liczbę mandatów. To wyliczenie inne skutkuje innymi danymi i inną ilością mandatów w poszczególnych okręgach. Mogło być tak, że w którymś okręgu wyjdzie na przykład 9, w innym 6, w innym 7. Tego nie chcieliśmy robić, bo to byłoby dodatkowe zamieszanie. Oczywiście tutaj możliwości jest wiele, ale zaproponowaliśmy rozwiązanie takie, które matematycznie i geograficznie wydawało się nam najbardziej optymalne.

Radna Anna Szczubetek powiedziała: Stwierdzając uważam, że było to nie rzetelnie przeprowadzane, no bo skoro pan twierdzi, że nie zna pan w tej chwili ilości mieszkańców, tak osiedla Łazek, no żaden to argument przekonywujący. Ale teraz mam pytanie: pan się tu jako autor uchwały powołuje się na uchwałę z 2012 roku. Dlaczego nie zostało to wcześniej nie zostały jakby w okręgu numer jeden jakby wykreślone te ulice, tak na przykład Pogodna, ulica Akacyjowa, całe osiedle Leśne. Bo uchwała mówi, powołujecie się na uchwałę z 2012, a w uchwale z 2012 roku dokładnie te osiedle Leśne nadal jest, nie ma tu jakby takiej logiki, tak, nie wiem jest to nie jasne dla mnie. Czym to jest spowodowane ... już państwo wtedy żeście nie zostało to wyjaśnione, że osiedle Leśne będzie jakby przeniesione do okręgu numer dwa. Mieszkańcy tylko wspomnę są nie zadowoleni z tego i żadne jest to uzasadnienie. Dziękuję.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak powiedział: Panie sekretarzu proszę przypomnieć o podłożu powstania tego projektu uchwały, kto to państwu zlecił czy nałożył ten obowiązek.

Sekretarz Mariusz Prusaczyk powiedział: Ja przepraszam panią radną niestety nie mam w pamięci ilości mieszkańców na poszczególnych osiedlach, tym bardziej, że te liczby się zmieniają i proszę zwrócić uwagę na to, że ta obowiązująca uchwała, jeżeli chodzi o rok 2012 spełniała wymogi kodeksu wyborczego, ponieważ nastąpiło przemieszczenie mieszkańców w poszczególnych okręgach i to w tych dwóch tabelach pokazujemy, zmieniła się norma przedstawicielska i z tego powodu wypadł nam jeden mandat w jednym z okręgów. Komisarz wyborczy zwrócił na to uwagę, my zresztą też przed ogłoszeniem nowych wyborów i zobowiązał prezydenta miasta do ponownego przeanalizowania ilości mieszkańców w poszczególnych okręgach, przeliczenia na nowo tej normy przedstawicielskiej i ustalenia właściwej liczby mandatów i to zrobiliśmy i odpowiadając na pani pytanie w 2012 roku takiej potrzeby nie było, bo te normy co widać w tabeli jeden były zachowane, czyli mówiąc krótko mieliśmy 8 mandatów w okręgu drugim, ponieważ liczba mieszkańców w okręgach się zmieniła na koniec roku 2013, w okręgu drugim zabrakło nam jednego mandatu, ponieważ to wyliczenie no mogę przeczytać artykuł z kodeksu wyborczego, jest dość skomplikowane, musieliśmy przesunąć osiedle Leśne bądź inne osiedle, uznaliśmy, że to będzie najprostsze rozwiązanie z całym obwodem do okręgu drugiego, żeby państwo mieli 8 mandatów w okręgu drugim, łącznie 23. Ja wiem, że to jest trudne, ale no może jest proste. Dziękuję.

Radny Maciej Kleczkowski powiedział: szanowni państwo porównując te dwie tabele z uzasadniania ze strony pierwszej wynika jasno, że wystarczyło by zwiększyć liczbę mieszkańców o 100. Tutaj jest 17 193, jest współczynnik 7,51, a tutaj jest 17 081 i współczynnik 7,36. Zwiększając liczbę o 100 czy 110, wtedy będziemy mieli zachowaną normę przedstawicielstwa. Nie potrzeba było przenosić całego osiedla do okręgu numer dwa i w związku z tym jeszcze mam pytanie, czy mamy opinie rady osiedla Leśne w przedmiotowym projekcie uchwały. Dziękuję.

Sekretarz Mariusz Prusaczyk powiedział: ja nie mam tej pewności, chciałbym prosić tu o pomoc pana radcę prawnego, czy my mogliśmy przesunąć poszczególne ulice. Wydaje mi się, że chodziło raczej o jednostkę administracyjną jakie jest osiedle i tutaj dokonaliśmy takiego podziału. Wynika z tego, że ja państwu zwrócę uwagę, tam jest ta mapa. Poszczególne osiedla są w poszczególnych okręgach wyborczych, tak są przypisane i próbowaliśmy uniknąć tego co państwo mówiłem, wydzielenia tych ulic, przesunięcia iluś mieszkańców, bo tutaj zaraz mielibyśmy dodatkowe kłopoty związane z obwodami głosowania i tych zmian musiało być dużo więcej. To rozwiązanie jest stosunkowo proste i jednoznaczne i czytelne dla mieszkańców. Ja rozumiem, że sprawa budzi emocje, ale proszę mi uwierzyć kierowaliśmy się tylko i wyłącznie kodeksem wyborczym.

Radna Anna Szczubełek powiedziała: Tylko wspomnę tak będę głosowała przeciw, bo mieszkańcy są niezadowoleni z takiego pomysłu, w ogóle z tej uchwały, że jakby nie wzięto pod uwagę ich, jakieś przeprowadzonej rozmowy tak żeby każdy mógł się wypowiedzieć, bo to jest po prostu jakieś typowe nie wiem przedwyborcze, nie wiem. Mieszka pan wiceprezydent na ulicy Okopowej, dlaczego nie osiedle Łazek, tak na przykład nie została przeniesiona do okręgu numer dwa. Także mieszkańcy są przeciwni, część mieszkańców, z którymi rozmawiałam po prostu są niezadowoleni z takiego pomysłu, bo nikt z nimi nie rozmawiał w tej sprawie, również i osiedle Leśne. Także jestem przeciwna czemuś takiemu. Dziękuję.

Radny Wiesław Piaściński powiedział: ...ja myślę, że źle się dzieje, że dzielimy prawa stroną na dwie części, tam to zawsze powinno być w całości i myślę, że nie jest za szczęśliwe te rozwiązanie. Proponowałbym naprawdę zastanowić się nad tym jak przedstawiciele prawej strony Narwi stanowią jedną całość, bo to jest potrzebne dla tego rejonu, to jest głównie budownictwo jednorodzinne i wszyscy o wszystkim wiedzą i wszyscy praktycznie starają się równoważyć rozwój tej części miasta Ostrołęki.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak powiedział: Jest już pan mecenas. Czy możemy powtórzyć to pytanie do pana mecenas? Kto z państwa miał pytanie do pana?

Przewodniczący Maciej Kleczkowski powiedział: szanowni państwo ja miałem takie pytanie, ponieważ patrząc na tabelę, dwie tabelę były w uzasadnieniu wyniku z niej, że wystarczyło przenieść 100, 150 mieszkańców do okręgu numer dwa i nie trzeba by było przenosić całego osiedla Leśnego do okręgu numer dwa. Czy możliwa by była taka zmiana, żeby na przykład powiedzmy dwie, trzy ulice zostały przeniesione do okręgu numer dwa, ale osiedle Leśne pozostałoby dalej w okręgu numer jeden. I te dwie, trzy ulice powiedzmy z tych 100, 150 mieszkańców byłoby głosowałoby w lokalu wyborczym, który już obecnie jest w okręgu numer dwa, żeby nie było takiej zmiany całego osiedla. Dziękuję.

Pan Mecenas Janusz Kobyliński powiedział: ja to myślę, że to wydział właściwy, to ja w tych sprawach wyborczych to tylko wiem tyle to co państwo wiedzą, że to my podejmujemy uchwały w takich sprawach, natomiast kwestia wyliczenia, norm przedstawicielstwa i tak dalej to są kwestie typowo specjalistyczne, którym zajmuje się właściwy wydział i pan sekretarz.

Sekretarz Mariusz Prusaczyk powiedział: na etapie naszych prac przyjęliśmy jako założenie, że jednostki pomocnicze jakim są osiedla znajdują się w całości w poszczególnych okręgach wyborczych, nie chcieliśmy dzielić tych osiedli do różnych okręgów, bo w jakiś sposób zakłóciłibyśmy cały system wyborczy uregulowany w Statucie, panie mecenasie, także tutaj jest jakieś odniesienie.

Radny Mariusz Popielarz powiedział: ja szanowni państwo mam pytanie, bo w mojej ocenie jest to wyjątkowo ważna uchwała, która będzie rzutowała na najbliższe wybory, ich wynik, podział mandatów i uważam, że powinniśmy postępować wyjątkowo ostrożnie, żeby nie być posądzonym o jakieś manipulacje wyborcze. Mam na myśli całą radę, nie chcę tutaj stawiać zarzutów nikomu, jestem jak najdalszy od tego, ale wydaje mi się, że w przypadku tak ważnych uchwał powinny one być poprzedzone jakimiś szerokimi konsultacjami społecznymi, żeby uniknąć tego typu wątpliwości, które zgłasza chociażby pani radna Anna Szczubełek. Mam wrażenie, że tego zabrakło w tym przypadku i zresztą też takie sygnały zgłasza też przewodniczący rady osiedla Leśne, że z samorządem osiedlowym nikt tego nie konsultował, dlatego wydaje mi się, że może warto byłoby, ja nie zgłaszam takiego wniosku formalnego, ale wycofać na dzień dzisiejszy ten projekt uchwały, ponownie przeanalizować różne możliwości, warianty w tym zakresie i powrócić do tego na kolejnej sesji rady miasta. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak powiedział: niestety to będzie za późno proszę państwa, komisarz wyborczy zrobi to za nas i ilość mandatów będzie w Mieście Ostrołęka będzie 15 nie 23. Było pytanie, czy była opinia rady osiedla Leśne i do głosu zgłasza się także przewodniczący Jan Dobkowski. Czy była taka opinia i proszę o zabranie głosu, zapraszam do stołu do mikrofonu.

Przewodniczący Rady Osiedla Leśne Jan Dobkowski powiedział: sprawa ta była wielkim zaskoczeniem osobiście dla mnie jak i mieszkańców, bo ja przepraszam nie byłem na ostatnim spotkaniu samorządu osiedla, bo mnie nie było w mieście, ale według mojego rozeznania to jest jakieś chyba no, tak myślę sobie, bo wbrew logice nawet. To osiedle nie pasuje pod każdym względem do okręgu drugiego, który praktycznie w tej chwili większość radnych nawet z okręgu drugiego, bym się spytał gdzie jest osiedle leśne, co tam trzeba, to jestem przekonany, że praktycznie nikt by nic nie wiedział. Ja myślę, że nawet ze względów inwestycyjnych, tak zwane ciągu inwestycyjnego po lewej stronie Narwi no to odpowiada temu, żebyśmy byli w tym okręgu, nie wiem ja się na tym nie znam, ale dla mnie to jest jakieś oddalenie tego osiedla od jakimś tam innych spraw. Jeżeli się myślę proszę mnie sprostować. Ja patrząc tutaj tą tabelkę i przeliczeniu na tym, bo jeden mandat tu wypada 2280 na jeden mandat mieszkańców. To jeżeli z okręgu trzeciego byśmy przenieśli .. do okręgu drugiego nie ruszając osiedla Leśne, to samo byśmy uzyskali. Nie wiem trudno mi się ustosunkować, dopiero przedwczoraj to wzięłem, czytam, no nie wyobrażalnie sobie tutaj widzę co się stało. Jeżeli tak uważacie, że tak ma być, to ja już w tej chwili nie mam wpływu, konsultacji żadnej nie było, nie było zastanowienia, ja bym poprosił o uzasadnienie takie normalne, nie tam jakieś prawnicze czy tam coś bo dla nas prostych ludzi to mi się zdaje, że odsunięcie naszego osiedla z tych, bo to są już zwyczajnie utarte, życie mieszkańców jest zgrane, jest takie poukładane z tamtej strony. Dla mnie jest coś nie pojętego, a przy okazji jak pan przewodniczący pozwoli chciałbym się do tyłu się wrócić troszeczkę parę słów zaufania do pana prezydenta. Chciałbym powiedzieć, że w kadencji pana Kotowskiego to co się zrobiło na osiedlu Leśne. Tylko wymienię, że 80% ulic tu ktoś za mnie wspominał o pętli tam w jakimś mieście, właśnie my tu mamy pętlę najładniejszą w Ostrołęce, proszę sprawdzić, przyjechać i zobaczyć. Nikomu się nie śniło 10 lat temu czy 8, że taką infrastrukturę kulturalną, oświatową, rozrywkową jaka zrobiona została na osiedlu za kadencji tego prezydenta, łącznie z wybudowaniem domu osiedlowego, to daj Boże, żeby wszyscy osiągnęli, także w imieniu mieszkańców dziękuję tu prezydentowi. A jeżeli chodzi o stosunek w sprawie przesunięcia tego okręgu osobiście jestem niezadowolony i przeciw jestem, bo to zrukuje pewien układ współżycia społecznego przynajmniej w moim pojęciu. Dziękuję.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak powiedział: jak państwo słyszą, opinii nie ma. Chwilczkę, ja też się zgłaszałem do głosu, za chwilę pan przewodniczący Dymerski. Proszę państwa wiadomo, że pewne zaburzenia to wprowadzi, tylko pytanie w tym momencie jest takie, komisarz może oczywiście ustalić, że mandatów w mieście Ostrołęka ma 15 jeśli państwo sobie to życzą. Proszę zauważyć, że nie wszyscy nawet radni z okręgu numer jeden utyskują na taki stan, każdy z tych radnych traci mieszkańców, wyborców z osiedla Leśne, bo to już nie będzie w okręgu pierwszym, więc proszę też zauważyć, że ta postawa jest dosyć odpowiedzialna, tu każdy straci a ktoś zyska. Nie cieszą się jak tu słychać głośno radni, bo to też jest dla nich nowa sprawa z okręgu numer dwa, więc wiecie państwo te zmiany zawsze przynoszą jakieś trudności a inne radość, natomiast patrząc na całość systemu wyborczego w mieście Ostrołęka to jest to uzasadnione i rozsądne działanie mimo, że skutkuje niestety komuś na niekorzyść a komuś w przyszłości na korzyść, bo ta ilość mieszkańców zwiększy okręg wyborczy numer dwa. Natomiast sprawą myślę najbardziej istotną jest zachowanie ilości mandatów w mieście Ostrołęka to jest 23 i równy prawie idealnie równy podział mandatów w okręgach 7, 8, 8, więc jakby trzymajmy się całości tego systemu wyborczego. Ja

rozumiem te trudności ale tak naprawdę teraz decydujemy o ilości mandatów i o tym czy system mandatów będzie rozłożony równomiernie i czy będzie jakiś kompleksowe dla wszystkich okręgów i obwodów do głosowania.

Radny Rafał Dymerski powiedział: ...ja powiem swoje zdanie tak uczciwie. To nie jest dzielenie osiedla, że nie będzie miała reprezentacji i w radzie osiedla. I dzisiaj mieszkańców osiedla Leśne prosiłbym poważnie potraktować bo my jesteśmy radnymi miasta i każdy radny miasta nie zajmuje się swoim osiedlem, a powinien się zajmować całym miastem. Jeżeli ktoś na Leśnym nie bywał, nie był, no to niestety dzisiaj ma problem bo do niego przyłączono. Natomiast jest ważna rzecz utrzymanie w okręgach ilość mandatu, bo wtedy by było naprawdę niezadowolone i tutaj jakieś pretensje, natomiast nie mówmy o sobie, co będzie, bo wyborcy zdecydują. Natomiast tu trzeba powiedzieć, że na tym kto jest, jest burmistrzem się nie obraża, kolega Janek Dobkowski, na Leśnej i jako przewodniczący tyle lat no niestety ludzie wiedzą, że on za wszystkim i tu jako radni wiemy i zazdrościliśmy, że za wszystkim potrafił wychodzić. I tutaj, że władze robiły ale panie Jasiu ja u pana jeździłem i ludzie znają pana i mają zdanie, natomiast szanowni państwo nie możemy spostrzegać to, powiem konsultacje na Leśnej. Zrobimy przerwę pół godziny, pojedę z kimś kto ma wątpliwości, z panią Szczubetek i pójdziemy do ludzi i co powiedzą. Ich interesuje miejsce głosowania, a radnego sobie wybiorą tego, którego uważają i koniec nikt nie wie kto gdzie kandydował. Jeżeli jest osoba znana w mieście, a w okręgu jest nieznaną czy gdzieś i nikt nie wie kogo zna i szanuje to niestety nie obawiajcie się, że kogoś będzie pokrzywdzenie. Mieszkańców interesuje, żeby miał blisko do głosowania, proszę zmienić im punkt obwód zmienić głosowanie gdzieś to dopiero będziemy mieli żal, natomiast ich interesuje, żeby osiedle było, a oni mówią że im radny to nie potrzebny. Przewodniczący rady tak działa, że nikt tego z radnych nie robi. Ja to mówię bo na spotkaniach byłem kolego Jasiu kilkanaście razy u Ciebie z mieszkańcami i tak ludzie mówią, że im radny tutaj niepotrzebny bo mają Dobkowskiego, który za każdą rzeczą chodzi, nawet w sprawie podatku, czy gałęzie wyciąć, drzewa, mówią że nie muszą bo Dobkowskiem zgłaszają a on chodzi po wydziałach i sprawy to. Zostawmy tematy, że temat jest mieszkańców, problemy sami tu stwarzamy niepotrzebnie. Utrzymana jest ilość w okręgach mandatów. Zostawmy to. Dziękuję.

Radna Magdalena Jaworowska powiedziała: To znaczy mi już wyjaśnił pan Rafał, ale jeszcze dopytam się, rada osiedla Leśne zostaje.

Radny Maciej Kleczkowski powiedział: panie przewodniczący oczywiście, że jest inne rozwiązanie, bo można na przykład wysłać projekt uchwały do komisji merytorycznej, zwołać nadzwyczajną sesję w lipcu i zmieścimy się w terminie 21 sierpnia, to nie jest tak, że podzieli to wszystko komisarz wyborczy. Możemy też decyzję podać jako rada miasta w innym kształcie niż tu przedstawionym. Dziękuję.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak powiedział: Tylko ja to mówiłem uważając, że to optymalne rozwiązanie dla wszystkich.

Radny Piotr Antońkiewicz powiedział: ... Zechcę zabrać głos w sprawie pokazać jedną rzecz i zobaczymy czy to też jest bardzo logiczne to co funkcjonuje już teraz. Pokażcie mi spójność tej ulicy i tego osiedla.

Radny Rafał Dymerski powiedział: wskazuję co łączy jedno osiedle, jedno zaniedbane i drugie zaniedbane, a dzisiaj szanowni państwo mamy wzór... pani Sosnowska i radni z tamtego okręgu i pan Dobkowski najwięcej, a byliście odsunięci daleko, żeby was zbliżyć, żeby przy wjazdach do miasta ładnie u was było. Myślę, że jest duża poprawa, tutaj pani Sosnowska, zawsze jak tam jeżdżę chwali i ma rację bo już się robi ładniej, jeszcze ciepło doprowadzą i koniec i to wspólnie było. Żeby jeszcze centralne ogrzewanie dać z tego OPECu przez Narew. Tylko to różni te dwa okręgi. Przepraszam.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak powiedział:... Tylko proszę panią przewodniczącą Jaworowską tylko z tą łódką uważać, bo tam kiedyś były kłopoty. Jeden z radnych miał z przepływem łódką kłopoty, to był pan Marek Sutnik, także ostrożnie proszę przepływać. Proszę państwa wracamy merytorycznie do dyskusji. Kto z Państwa chciałby zabrać głos w tej sprawie? Pan przewodniczący Maciej Kleczkowski.

Radny Maciej Kleczkowski powiedział: wystarczyło przenieść osiemdziesięciu mieszkańców do okręgu nr dwa a nie przenosić całego osiedla, takie jest moje rozumowanie. 785 mieszkańców zmienia okręg a wystarczyłoby tylko 78. Jedną dziesiątą z tego.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak powiedział: bez wątplenia tak. Kto chciałby zabrać głos? Nie widzę, przechodzimy do głosowania. Poddał pod głosowanie projekt uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie podziału miasta Ostrołęki na okręgi wyborcze, ustalenia ich granic i numerów oraz liczby radnych wybieranych w każdym okręgu wyborczym.

Głosowanie:

Za – 13

Przeciw – 5

Wstrzymało się - 1

Uchwała została podjęta.

9. Rozpatrzenie projektu uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie określenia wymagań, jakie powinien spełniać przedsiębiorca ubiegający się o uzyskanie zezwolenia na prowadzenie działalności w zakresie opróżniania zbiorników bezodpływowych i transportu nieczystości ciekłych na terenie Miasta Ostrołęki.

Sprawozdawca Komisji Gospodarki Komunalnej, Infrastruktury Technicznej i Ochrony Środowiska Norbert Dawidczyk powiedział: to jest kolejna uchwała dotycząca porządku, regulowania różnych rzeczy związanych z porządkiem na terenie miasta. Komisja Gospodarki Komunalnej, Infrastruktury Technicznej i Ochrony Środowiska w wyniku rozpatrzenia w pierwszym czytaniu tejże uchwały wnioskuje 5 za, przeciwnych ani wstrzymujących się nie było, przy czym jedna osoba nie brała udziału w głosowaniu o przyjęcie przedmiotowego projektu uchwały bez poprawek.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak powiedział: otwieram dyskusję w tym punkcie. Kto z państwa chciałby zabrać głos? Głosów w dyskusji nie było. Poddał pod głosowanie projekt uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie określenia wymagań, jakie powinien spełniać przedsiębiorca ubiegający się o uzyskanie zezwolenia na prowadzenie działalności w zakresie opróżniania zbiorników bezodpływowych i transportu nieczystości ciekłych na terenie Miasta Ostrołęki.

Głosowanie

Za – 19

Przeciw – 0

Wstrzymało się - 0

Uchwała została podjęta.

10. Rozpatrzenie projektu uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie ustalenia przebiegu istniejącej drogi powiatowej – ulicy Brata Zenona Żebrowskiego w Ostrołęce.

Sprawozdawca Komisji Gospodarki Komunalnej, Infrastruktury Technicznej i Ochrony Środowiska Norbert Dawidczyk powiedział: tutaj projekt uchwały dotyczy Brata Zenona Żebrowskiego jest to związane z tym, że po zakończeniu remontów trzeba uregulować kwestie pasa drogowego, czyli taka rzecz standardowa, która zawsze gdzieś w związku z

remontem dróg się zdarza. W związku z tym Komisja Gospodarki Komunalnej, Infrastruktury Technicznej i Ochrony Środowiska w wyniku rozpatrzenia w pierwszym czytaniu tejże uchwały wnioskuję 6 za, przeciwnych ani wstrzymujących się nie było, o przyjęcie przedmiotowego projektu uchwały bez poprawek.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak powiedział: otwieram dyskusję w tym punkcie. Kto z państwa chciałby zabrać głos? Głosów w dyskusji nie było. Poddał pod głosowanie projekt uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie ustalenia przebiegu istniejącej drogi powiatowej – ulicy Brata Zenona Żebrowskiego w Ostrołęce.

Głosowanie

Za – 19

Przeciw – 0

Wstrzymało się - 0

Uchwała została podjęta.

11. Rozpatrzenie projektu uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie przyznania pierwszeństwa w nabyciu lokalu użytkowego, stanowiącego własność Miasta Ostrołęki wraz ze sprzedażą prawa własności ułamkowej części gruntu.

Sprawozdawca Komisji Gospodarki Komunalnej, Infrastruktury Technicznej i Ochrony Środowiska Norbert Dawidczyk powiedział: jeden z mieszkańców wystąpił z prośbą o wykup garażu w bloku, w którym mieszka, w związku z tym ten projekt uchwały. Komisja Gospodarki Komunalnej, Infrastruktury Technicznej i Ochrony Środowiska w wyniku rozpatrzenia w pierwszym czytaniu tejże uchwały wnioskuję 6 za, przeciwnych ani wstrzymujących się nie było, o przyjęcie przedmiotowego projektu uchwały bez poprawek.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak powiedział: otwieram dyskusję w tym punkcie. Kto z państwa chciałby zabrać głos? Głosów w dyskusji nie było. Poddał pod głosowanie projekt uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie przyznania pierwszeństwa w nabyciu lokalu użytkowego, stanowiącego własność Miasta Ostrołęki wraz ze sprzedażą prawa własności ułamkowej części gruntu.

Głosowanie

Za – 19

Przeciw – 0

Wstrzymało się - 0

Uchwała została podjęta.

12. Rozpatrzenie projektu uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie uchwalenia zmiany Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego miasta Ostrołęki.

Sprawozdawca Komisji Gospodarki Komunalnej, Infrastruktury Technicznej i Ochrony Środowiska Norbert Dawidczyk powiedział: w tym projekcie uchwały, znowu, po raz kolejny zresztą wracamy do sprawy tego rejonu gdzie znajduje się stara pływalnia. Ta zamiana Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego miasta jest związana z tym, żeby zwiększyć atrakcyjność tego terenu pod ewentualną sprzedaż. Komisja Gospodarki Komunalnej, Infrastruktury Technicznej i Ochrony Środowiska w wyniku rozpatrzenia w pierwszym czytaniu tejże uchwały wnioskuję 5 za, przeciwnych ani wstrzymujących się nie było, o przyjęcie przedmiotowego projektu uchwały bez poprawek.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak powiedział: otwieram dyskusję w tym punkcie. Kto z państwa chciałby zabrać głos?

Prezydent Miasta Janusz Kotowski powiedział: jak w bardzo konkretnym i krótkim sprawozdaniu pan Dawidczyk wspomniał, chodziłoby o to, żebyśmy ostatecznie ten teren

przygotowali do sprzedaży, rozszerzamy możliwości ewentualnego zagospodarowania, stąd ogromnie proszę wysoką radę o podjęcie tej uchwały. Mam nadzieję, że sprawnie wystąpimy do wystawienia tego terenu na sprzedaż. Oczywiście nie ma tam możliwości prowadzenia uciążliwych działalności gdyby znalazł się nabywca, ale bez wątplenia w ważnym miejscu Ostrołęki jeśli by wszystko dobrze poszło mogłoby powstać coś ciekawego architektonicznie a miasto zyskałoby pieniądze na inne ważne potrzeby. Oczywiście pamiętam dyskusję i pomysły często dość ciekawe, żeby miasto samo zagospodarowało ten teren. Niestety wobec różnych wyzwań także inwestycyjnych sądzę, że nie ma tego grosza, żeby samodzielnie samorząd mógł tam jakieś ciekawe rzeczy mieszkańcom zaproponować. Stąd sądzę, że ostrożnie rozszerzając możliwości inwestycyjne i czuwając nad całością warto ten teren zbyć.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak poddał pod głosowanie projekt uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie uchwalenia zmiany Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego miasta Ostrołęki.

Głosowanie

Za – 18

Przeciw – 0

Wstrzymało się - 0

Uchwała została podjęta.

13. Rozpatrzenie projektu uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie przystąpienia do sporządzenia zmiany Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego miasta Ostrołęki.

Sprawozdawca Komisji Gospodarki Komunalnej, Infrastruktury Technicznej i Ochrony Środowiska Norbert Dawidczyk powiedział: ten projekt uchwały jest związany z tym, że właściciel terenu po starej mleczarni chciałby tam wybudować obiekt handlowy o powierzchni sprzedaży powyżej 2 000 m kw. I w związku z tym ten projekt. Komisja Gospodarki Komunalnej, Infrastruktury Technicznej i Ochrony Środowiska w wyniku rozpatrzenia w pierwszym czytaniu tejże uchwały wniosowała głosami 1 za, 2 wstrzymujących się, przeciwnych nie było, przy czym 2 osoby nie brały udziału w głosowaniu, o przyjęcie przedmiotowego projektu uchwały bez poprawek.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak powiedział: Kto z państwa chciałby zabrać głos? Nie widzę, przechodzimy do głosowania... pan przewodniczący Dymerski? Proszę wcześniej podnieść rękę.

Radny Rafał Dymerski powiedział: projekt uchwały, który nam przedłożono jest w opinii uzasadnienie mało informacji, faktów. Otóż właścicielem gruntu z mojej wiedzy, jest miasto Ostrołęka, natomiast tam jest ustanowiony wieczysty użytkownik. Są to obiekty zakupione po starej mleczarni. Miasto Ostrołęka, jeżeli planowanie przestrzenne prowadzimy, to planowanie przestrzenne mówi co? Na ile mieszkańców w jakim rejonie wyposażyć w infrastrukturę czy inne rzeczy. Buduje się w Ostrołęce hala tak zwana kupców, sklepów na przestrzeni w tym obszarze 300 metrów w jedną, drugą stronę to przytoczę – Lidl, teraz będzie czerwona torebka otworzona za moim biurem, Polo Market, następna sprawa obok telewizyjny jeden drugi, jeżeli pójdziemy w linii prostej to nie ma więcej niż 200 metrów – Biedronka na łące, jeżeli w prostej linii, to przy ulicy Sikorskiego Stokrotka, następnie Prim dzisiaj czy jak to Zielony Market, jeżeli się cofniemy na ulicę Hallera, to jak weźmiemy obiekty, którymi władza spółdzielnia ostrołęcka, ja powiem Junior, Ewa dawne, dalej 100 metrów ile powierzchni jest w zasobach do wykorzystania, następna sytuacja, że wziąć tu dalej sieci, już nie mówię, że to zaraz galeria wielkie, szanowni państwo E.Leclerc, jest to główne skupisko wysokiego budownictwa, gdzie... natomiast naszym zadaniem jest w radzie miasta tak stworzyć plan zagospodarowania przestrzennego, żeby zadbać o rozwój

miasta. Jeżeli mamy dzisiaj handlu.... Nie po uszy, ale można powiedzieć, że do belki trzeba sięgać i nie wiadomo co dalej będzie, jedzie się Kilińskiego. Jeżeli jest głośno w mieście już i to oburzenie straszne, i przyznam się, że materiały wziąłem 4 dni temu czy 3, a już tydzień temu nawet nie wiem czy tam Kaufland ma być i tak dalej, jest sytuacja, że kupujący tereny z budynkiem mleczarni, ja nie będę sugerował, ale będzie tam wtedy opinia hurtownia nabiału i tak dalej, że regionalne mleczarnie, bo był obiekt wybudowany w środku, można było przerobić, ale nie mnie komuś dyktować co ma być. Natomiast szanowni państwo trzeba się skupić nad tym, w jaki sposób, a może prawo się zmieni, a może wspierać, żeby te tereny, właściciel gruntu tworzyć jako samorząd to, żeby powstał jakiś zakład produkcyjny, ja nie mówię, że to przemysł i tak dalej, różne zakłady są, nie mamy odzieżowego, nie mamy innych, mało tego, jeżeli dzisiaj mamy segregatornię regionalną, co budujemy i są problemy proszę zapytać MPK, pana Kiśla, innych, nie ma na terenie Ostrołęki, a kiedyś byli ludzie, byli u pana Stańczyka, szukali terenów czy wydzierzawić, czy można pobudować, żeby te odpady plastikowe przerobić na granulaty i produkcja folii z tego. Że tego w tym rejonie nie ma nigdzie w pobliżu. Dlatego ja uważam, że nie możemy strefy ekonomicznej zrobić, bo musi być właścicielem Skarb Państwa lub gmina, ale jako samorząd, jeżeli powstałby pomysł, żeby budować coś co by było, to będzie nam zarzut jako radnym, a jeszcze pytanie zadam, dlaczego tutaj zmieniamy, a po drugiej stronie obwodnicy, bo to dochodzi tam z tego, są tereny między Westerplatte a nową mleczarnią do Granicznej też są tereny przemysłowe. I tam są też prywatni właściciele. Jeżeli my mamy zrobić, przepraszam zmiany, i to co jest opinia i teraz pytanie, na ryneczku ci co tam mają na Zawadzkiego jak radni zagłosujecie, to znaczy, że co? Popieraliście nam, a nasze będą wybudowane pustostany czy coś. Jest opinia, i jest opinia, że my to już mamy ustalone przegłosowane, dlatego ja przekazuję opinię, że właścicielem gruntów jest miasto, bo tu pisze, że właściciel, jest to wieczysty użytkownik, a to jest różnica. Natomiast uzbrojone tereny, mało tego, panie prezydencie, tam w planie była tak zwana bisówka do wybudowania, chodzi o bezpieczeństwo. Ta hurtownia Coala, co się ta zaczyna, to to jest bisówka, aż do ulicy Zawadzkiego w planie. I teraz jest sytuacja, jeżeli by przyszło, że miasto ma pomóc i tak dalej, blisko teren na handlową rzecz, że można coś zrobić, ja uważam, że gdyby nawet przyszło wesprzeć w czymś, że szybko tą bisówkę wybudować czy jeszcze coś pomóc, potrzeby energetyczne, byśmy się dołączyli i cieszylibyśmy się, że powstało i powstało dobrze 50 miejsc pracy, bo nam każdy tu dziś mówi, że ludzie uciekają. Jest szansa, żeby do nas przyszli. Natomiast ja, jeżeli zmieniać tereny, które są przeznaczone na produkcję i tak dalej no niestety nie mam takiego przyzwolenia społecznego. I po prostu byłoby to źle z polityką gospodarczą naszego miasta. Po prostu wspierać, rozwijać miasto, a nie możemy terenów przeznaczonych obszarów między obwodnicą a w stronę Stacji i szpital, tam jest przeznaczone pod budownictwo jedno i tak dalej. My nie możemy tam robić przemysłu, bo mieszkańcy tam nie pozwolą. A tu jest to zabezpieczenie, że jest przeznaczone i uważam, żeby właściciela wesprzeć w tym, żeby wykorzystał to, nawet rozreklamować, nawet miasto gdyby na promocję tych terenów prywatnych, a to dla nas służy, to jestem za tym, żeby jednak coś tam powstało miejsc pracy, żeby nam nie zarzucano, że my gdzie można tworzyć miejsca pracy, co prawda nie nasze grunty ja jestem za tym, żeby w ten sposób. Jestem przeciw zmianie.

Prezydent Miasta Janusz Kotowski powiedział: nie sposób wielu argumentów, które pan radny Dymerski przedstawił nie uznawać. Ja mam obowiązek, staram się kolejno przedstawiać wysokiej radzie wszystkie wnioski, które wpływają odnośnie planowania przestrzennego. Często wnioskodawcy czekają długo, jednak ten obowiązek mam, stąd państwu przedstawiam. Tylko i wyłącznie wysoka rada decyduje o takich sprawach. I wysoka rada zdecyduje i w tej chwili.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak poddał pod głosowanie projekt uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie przystąpienia do sporządzenia zmiany Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego miasta Ostrołęki..

Głosowanie:

Za – 4

Przeciw – 14

Wstrzymało się - 1

Uchwała nie została podjęta.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak przypomniał, że dwa kolejne punkty dyskutowane będą łącznie.

14. Rozpatrzenie projektu uchwały Rady Miasta Ostrołęki zmieniająca uchwałę w sprawie wieloletniej prognozy finansowej na lata 2014 – 2026.

15. Rozpatrzenie projektu uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie zmiany uchwały budżetowej na 2014 r.

Sprawozdawca Komisji Budżetu i Finansów Janusz Kołakowski powiedział: Komisja na swym posiedzeniu w wyniku rozpatrzenia projektu uchwały Rady Miasta Ostrołęki zmieniająca uchwałę w sprawie wieloletniej prognozy finansowej na lata 2014 – 2026 wnioskuje głosami 4 za, przeciwnych ani wstrzymujących się nie było o przyjęcie przedmiotowego projektu uchwały bez poprawek.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak przywitał księdza kanonika Wiesława Białczaka, proboszcza Ostrołęckiej Fary.

Sprawozdawca Komisji Budżetu i Finansów Janusz Kołakowski powiedział: Zmiany budżetowe dotyczą dwóch części, dochodów wypracowanych przez jednostki podległe miastu i przydziału tych środków zgodnie z ich potrzebami. Druga część dotyczy spłaty przez miasto Ostrołęka, wykupieniu obligacji za kwotę 6 mln złotych i z tego tytułu wszystkie te zmiany, które musiały się na tę kwotę złożyć. Komisja na swym posiedzeniu w wyniku rozpatrzenia projektu uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie zmiany uchwały budżetowej na 2014 r. wnioskuje głosami 4 za, przeciwnych ani wstrzymujących się nie było o przyjęcie przedmiotowego projektu uchwały bez poprawek.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak powiedział: otwieram dyskusję w tych punktach.

Radny Mirosław Dąbkowski powiedział: skąd wynikała konieczność zatrzymania kilkunastu i ile nie więcej inwestycji w mieście, żeby uzbierać środki 6 382 000 na wykup wyemitowanych papierów wartościowych obligacji, oraz spłatę pożyczek. Czy to była jakaś pilna potrzeba i z czego to w ogóle wynika.

Prezydent Miasta Janusz Kotowski powiedział: jak już wspomniałem, chętnie powtórzę, ten rok stawiał przed nami bardzo ważne pytanie jeżeli chodzi o przeznaczenie środków inwestycyjnych, także gdy chodzi o zaciągnięcie obligacji i myśmy od początku nie ukrywali, to była moja propozycja, bardzo dziękuję, że znakomita większość rady uznała ten priorytet, że oto główny wysiłek inwestycyjny chcieliśmy skierować na budowę stacji segregacji odpadów. To się wiąże oczywiście, o czym dziś niektórzy radni wspomnieli, z zabezpieczeniem środków na tę budowę. Bo wierzę, że rzeczą dla nas wszystkich jest oczywiście, że najpierw trzeba budować, a potem dopiero kroku po kroku się rozlicza i poszczególne składniki tej sumy, że tak powiem przeznaczonej na budowę wracają do miasta. Stąd też decyzja rady na wniosek prezydenta miasta o wyemitowaniu obligacji miejskich i w związku z tą decyzją samorządu zwróciliśmy się do sprawdzonego źródła, to znaczy do Banku Gospodarstwa Krajowego, jest to bank przyjazny samorządom, bank państwowy, z którym już współpracowaliśmy wcześniej, bank, który daje bardzo dobre warunki

samorządom, gdy chodzi o zaciąganie, emitowanie obligacji. Zwróciliśmy się do tego banku o emisję obligacji, zgodnie z decyzją samorządu. Bank jednak w nowej sytuacji finansowej, związanej nie tylko z nowym wskaźnikiem zadłużenia, ale też jak wspominał wielokrotnie z pewnymi reżimami, które – odchodząc – można powiedzieć, prawie narzucił były minister Rostowski, bohater w nawiasie mówiąc rozmów, jeden z bohaterów ciekawych choć bardzo prymitywnych rozmów w restauracji, ale to jakby nie na temat. Wracam – ów pan Rostowski narzucił samorządom pewne obostrzenia gdy chodzi o obligacje czy inne środki wspomagające inwestycje. I w związku z tym BGK udzielił nam zgody na wyemitowanie obligacji, ale dorzucił warunek żebyśmy część wcześniejszych obligacji między innymi z kadencji mojego poprzednika spłacili nieco wcześniej. Stąd stanąłem przed koniecznością bardzo trudną dla mnie zebrania tych środków. Przypominam w zeszłym roku, że 5 mln 300 tysięcy spłaciliśmy ponad program, ponad te terminy. Prawdą jest to, co mówił dzisiaj radny Dymerski, że często różna karencje czy też różne odkładanie w czasie sprawia, że w pewnej chwili jest pewne nagromadzenie obligacji. Z taką sytuacją się spotkaliśmy. Dla mnie jest to rzecz oczywiście trudna, bo pomijając wszystkie inne sprawy w roku wyborczym jeśli przedkładał zmiany w obszarze inwestycyjnym, to myślę, że wywołuje satysfakcję u niektórych, którzy nie życzą mi najlepiej. Ale mniejsza z tym, uważam, że budowa stacji segregacji i związane z tym obligacje są tak ważną sprawą i odpowiedzialną, że warto nawet takie ryzyko podjąć i część inwestycji po prostu ograniczyć. Dlaczego te a nie inne, proszę państwa ocenialiśmy, które z inwestycji mają szanse powodzenia już w tym roku, a które na przykład zaczniemy a dokończymy w czasie najbliższym. Stąd te zmiany. Wiele propozycji przedkładałem ze smutkiem, bo wszystkie te inwestycje bardzo by się przydały. Ale bywa tak, że w imię większego celu trzeba zrezygnować z tych spraw, które moglibyśmy na bieżąco oddać i skonsumować wyborczo. Uważam, że ta przedwyborczość nie może być głównym celem działań samorządu. Dlatego te zmiany trudne dla mnie, ale w moim przekonaniu konieczne. Dopowiem jeszcze i to, że nie rezygnujemy z inwestycji, jednakże rozkładamy ich finansowanie w czasie, albo przekładamy na czas najbliższy. Stąd skrytykowana przez niektórych państwa, uznana za niepotrzebną, ktoś powie drobna inwestycja na skwerze miejskim w obrębie Gorbatowa, Prądyńskiego, Kopernika, czyli tak zwana fontanna, pewnie przydatna, bo w wielu miastach bywają takie miejsca dość dobrze odbierane przez ludzi. No ale nie chcieliśmy w tym roku robić, w związku też z reakcją podmiotu, który wygrał przetarg, nie chcieliśmy serwować mieszkańcom fontanny w październiku, bo korzyść byłaby średnia, choć efekta jakiś by był. Odpowiedzialnie postanowiłem, mimo, że spodziewam się fali krytyki... to nawet niezłe się formułuje: fontanna fala i tak dalej i proponuje zdjąć to z tego roku. Mamy przygotowany projekt, mamy przygotowane procedury przetargowe i fontanna powstanie jak wierzę na wiosnę, późną wiosnę przyszłego roku, żeby w czasie upałów można było podziwiać te uroki, nie mówię o kąpielach, bo podobno nie można się kąpać. Te zmiany podkreślam są powodowane po pierwsze warunkami, które postawił BGK, po drugie wybór tych zmian związany jest z cyklem inwestycyjnym, z możliwościami inwestycyjnymi miasta w tym roku.

Radny Maciej Kleczkowski powiedział: chciałem się spytać o przebudowę i rozbudowę budynków na cele Muzeum Żołnierzy Wyklętych. Mam przed sobą zmiany w budżecie i w uzasadnieniu czytamy, że łączne nakłady inwestycyjne wynoszą 524 600 zł. A wprowadza się w plan 2015 - 700 000 zł. Nie może być plan większy od łącznych nakładów inwestycyjnych. Proszę zwrócić uwagę na zapis. W moim przekonaniu jest to błędny zapis.

Prezydent Miasta Janusz Kotowski powiedział: będę prosił panią skarbnik i moich współpracowników, żeby wyjaśnili sam zapis, co do samego kierunku, chcę tylko podkreślić, że część środków zaplanowanych na ten rok z Muzeum proponuję zdjąć. Przygotowujemy projekt, korzystając z przygotowanej dokumentacji czy koncepcji, pomysłów edukacyjnych,

przygotowujemy projekt na nową edycję konkursową aplikację na środki zewnętrzne. Na ten rok już tych środków tak dużo nie będzie potrzeba. Nie chciałbym jak wielokrotnie podkreślałem budować za własne, choć cel wydaje mi się wyjątkowo ważny. Każdą uwagę systematycznie i mocno destrukcyjnie podawaną przez niektórych z państwa przyjmuję ze smutkiem, ale w tym wypadku proponuję te zmiany. Sam zapis, prosiłbym o wyjaśnienie panią skarbnik i moich innych współpracowników.

Skarbnik Miasta Ewa Waszkiewicz – Sznyter powiedziała: ja muszę znaleźć, 5 minut dobrze?

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak powiedział: dobrze. Panie radny może pan podać projekt uchwały, dział, rozdział.

Radny Maciej Kleczkowski powiedział: mam projekt uchwały zmieniający uchwałę w sprawie WPF i jest tutaj zapisane... przepraszam, w sprawie zmiany uchwały budżetowej... i to jest strona 5 z 6 w uzasadnieniu. I mamy wpisane, że wprowadza się w plan 2015 700 000 zł. Ale w WPF w zmianach w budżecie inwestycja zostaje zamknięta w 2014 z łącznymi nakładami 524 600 zł. Nie ma mowy o roku 2015.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak powiedział: tak jest, dziękuję za to pytanie. I proszę dać chwilę pani Skarbnik. Strona 5 z 6. Czekamy na odpowiedź Czy w międzyczasie są jeszcze jakieś pytania do prezydenta.

Radny Mirosław Dąbkowski powiedział: czyli, że ja rozumiem tą odpowiedź pańską na moje pytanie, proszę mnie wyprostować jeżeli bym się mylił, że zaprzestaliśmy inwestycji, żeby spłacić kredyt, dzięki tej spłacie uzyskaliśmy czy uzyskamy jeszcze większy kredyt. To tak chyba jest prawda?

Prezydent Miasta Janusz Kotowski powiedział: wyjaśniam jeszcze tą wcześniejszą sprawę, proszę zauważyć, że te 524 tysiące to są nakłady inwestycyjne na ten rok. 500 zostaje nam w budżecie i 24 tysiące wydane wcześniej. A 700 tysięcy to jest plan na rok 2015, więc tutaj sprzeczności nie ma. Nie, nie jest zamknięta, realizacja w 2014 to to, co mamy na dzisiaj. A 2015 to jest projekt na ewentualne czasy przyszłe, który ostatecznie rozstrzygnie się w budżecie na 2015. Tok to w tej chwili rozumiem. Panią Skarbnik będę prosił, bo tak mi te kwoty w tej chwili wychodzą. Przypominam, że te 524 to jest to co zostaje w budżecie jeszcze na ten rok. Mówię o zmianach w budżecie, bo prognozy nie mam jeszcze przed sobą. Jeśli chodzi o obligacje, to raz jeszcze wyjaśniam, Rada podjęła decyzję o obligacjach w kwocie X, teraz myśmy o taką kwotę zwrócili się do BGK, jednakże bank wybierając nas spośród wielu samorządów ubiegających się, niektóre zupełnie odrzucił, a nam postawił taki warunek: że owszem udzieli nam takich a takich obligacji zaplanowanych przez nas i uchwalonych przez radę, ale w związku z nowymi wymogami ministerstwa finansów da nam te obligacje, ale pod warunkiem, że spłacimy wcześniej te obligacje, które miasto wcześniej, już za poprzednich prezydentów czy za mnie zaciągnęło. Stąd stajemy przed taką sytuacją. Albo przystać na warunki banku albo obrażamy się i w ogóle nie weźmiemy. Dyskusja z bankiem jest niełatwa. Zwłaszcza w tej nowej sytuacji samorządów. Myśmy stąd proponowali w imię tej kluczowej inwestycji, najważniejszej związanej także z zabezpieczeniem na najbliższe lata właśnie kwot, które mieszkańcy wpłacają za odpady, uznaliśmy i taki projekt wysokiej radzie przedstawiamy, że warto zacisnąć pasa, żeby uzyskać obligacje i spokojnie kontynuować rozpoczętą i w moim przekonaniu kluczową inwestycję. Można by oczywiście szukać jakiegoś kredytu komercyjnego w to miejsce czy inne rzeczy. Ale sądzę, że nie byłoby to dobre rozwiązanie. Jeżeli bierzemy jakieś zobowiązania to tylko w formie obligacji inwestycyjnych, ewentualnie ze spłatą poprzednio zaciągniętych zobowiązań. Nie bierzemy jakiś komercyjnych historii, stąd warto, żeby w moim przekonaniu tego systemu dotrzymać. To byłyby moje wyjaśnienia, jeszcze raz panią skarbnik poproszę, bo być może ja nie wszystko tutaj zrozumiałem.

Skarbnik Miasta Ewa Waszkiewicz – Szynter powiedziała: na szczęście dobrze jest w zadaniach inwestycyjnych, oczywiście łączne nakłady inwestycyjne na 2013 2014 to w tej chwili wynoszą 524 600 zł. I wprowadza się plan w 2014 a nie 2015 roku na kwotę 500 tysięcy. Nie 700 a 500. Tak rzeczywiście tutaj jest omyłka, w uzasadnieniu, bo w tabeli jest poprawnie. Zdjęliśmy z muzeum i na rok 2014 pozostaje kwota 500 tysięcy złotych do dyspozycji pana prezydenta, na razie tej kwoty nie ruszamy.

Prezydent Miasta Janusz Kotowski powiedział: zatem pani skarbnik prosiłbym o sformułowanie autopoprawki, którą ja wysokiej radzie przedstawię z prośbą o jej zaakceptowanie i z moim przeproszeniem za te pomyłki jak rozumiem drukarskie. Prosiłbym, żeby pani skarbnik doprecyzowała. Przepraszam wysoka rado, bo nie zdążyłem tego doczytać, prośba, żeby to sformułować pani skarbnik jak być powinno.

Skarbnik Miasta Ewa Waszkiewicz – Szynter powiedziała: chodzi o przebudowę i rozbudowę budynków na cele Muzeum Żołnierzy Wyklętych przy Traugutta 19. Zmniejsza się plan wydatków na 2014 rok o kwotę 1 500 000, ponadto ustala się łączne nakłady inwestycyjne na kwotę 524 600 zł, wprowadza się plan w 2014 roku - 500 000 zł.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak powiedział: to jest autopoprawka do zmian w budżecie.

Prezydent Miasta Janusz Kotowski powiedział: zatem wysoka rado, raz jeszcze przepraszając za te pomyłki jak wierzę przy przepisywaniu, proszę o uwzględnienie takiej autopoprawki, a panu radnemu Maciejowi Kleczkowskiemu bardzo dziękuję za zwrócenie uwagi. Wieżę drodzy państwo, że lepiej dzisiaj to poprawić, niż gdybyśmy musieli wracać za chwilę, musiałbym pewnie prosić o nadzwyczajne posiedzenie rady. Bardzo za to przepraszam, a panu radnemu bardzo dziękuję za uważne zwrócenie uwagi.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak powiedział: autopoprawka oczywiście wpłynie na piśmie, państwo godzą się na taką formę, że ona pojawi się z datą dzisiejszą? Ale nie w tej chwili. Jeśli nie będzie głosów sprzeciwu, to tak ją uznamy.

Radny Maciej Kleczkowski powiedział: jeszcze w tym punkcie mam pytanie. Dlaczego przedłożył pan akurat kwotę 500 000 zł na ten rok i co w ramach tej kwoty zostanie wykonane.

Prezydent Miasta Janusz Kotowski powiedział: zostawiłem pewne pieniądze, znając życie, to pewnie jeszcze raz będę starał się przedstawić państwu, bo przewiduje, że potrzeb będzie dużo. W tej chwili kończymy umowę ze sponsorem zewnętrznym, mam nadzieję, że parę groszy na muzeum wpłynie od podmiotu zewnętrznego. I wystąpię też o pomoc do podmiotów zewnętrznych w doprowadzeniu różnych przyłączy. Miasto w tej chwili pracuje jedynie nad tym, żeby koncepcyjnie wyodrębnić część parterową, ale wszystko chcemy włączyć w nowy nabór o środki zewnętrzne. Tak jak wielokrotnie wspominałem, staram się, żeby środki miejskie były jak najbardziej tutaj ograniczone ponieważ wychodzę z założeniem, że jeśli uda się zbudować to muzeum, nie będzie ono służyć tylko miastu, jest to bez wątpienia szansa na upamiętnienie wielu bohaterskich naszych żołnierzy, którzy oddali życie za ojczyznę. Ja doskonale rozróżniam, tych, którzy naprawdę walczyli do końca o wolność ojczyzny, także o moją wolność, o wolność moich najbliższych od tych, którzy o tę wolność nie walczyli. Jeśli myślimy o upamiętnieniu, to tych najlepszych, najważniejszych żołnierzy wolnej Polski. Nie jest to i nie może być to jakaś placówka lokalna, nie upamiętniamy tutaj jakiś drobnych wydarzeń w Ostrołęce, stąd ta determinacja i powalczenie do końca o środki zewnętrzne. Zatem pytającemu odpowiadam, to jest jakaś rezerwa w tej chwili wystarczy tych środków, ale przewiduję, że nie skorzystamy z tych środków w tym roku. Natomiast potrzeby, czy to w obszarze oświaty czy innych spraw, będą jeszcze w trakcie roku jeszcze spore i ta rezerwa na pewno nam się przyda.

Radny Mirosław Dąbkowski powiedział: mam jeszcze pytanie do dwóch pozycji odnośnie WPF, to jest do budowy hali sportowej i Muzeum Żołnierzy Wyklętych. Przy okazji Muzeum Żołnierzy Wyklętych, to chciałbym przypomnieć, że jesteśmy w punktach dotyczących WPF i zmian w budżecie i powinniśmy się skupić na cyfrach a nie na martyrologii i historii, bo to chyba nie ten punkt. Chciałbym powiedzieć, że no mi się nie podoba te zapisy tutaj, bo moim zdaniem są niepełne, nieprawne i nieprawidłowe. Gdyż jeżeli chodzi o budowę hali sportowej to niedawno mieliśmy tutaj zapowiedzi, że hala będzie wybudowana za 27 000 000 zł, później spadło na 24, a teraz łączne nakłady finansowe na halę sportową wynoszą 324 981 zł. Ja nie wiem jak to pan prezydent robi, że wartość taka kosztorysowa inwestycji z dwudziestu paru milionów będzie w stanie to zrobić w 324 tysiącach. Przecież ten budżet, te 27 mln czy tam 24 powinno być rozłożone na kilka lat i cała wartość inwestycji powinna być uwzględniona w WPF-ie. To samo dotyczy muzeum, było mówione, że za 33 mln, pan prezydent rozwijał tutaj wizję, że tam będzie bunkier, że tam będą sprawy audiowizualne i to miało kosztować 33 mln, a teraz w budżecie skończyło się to na 500 000 zł. Ja uważam, że jest to duża nieprawidłowość i ci co będą głosować za tym, to będą popierać kreatywną księgowość.

Prezydent Miasta Janusz Kotowski powiedział: ja oczywiście panu Dąbkowskiemu wielu rzeczy nie wytłumaczę, bo nikt mu nie wytłumaczy, wie pan, jakby pan chciał salę gimnastyczną stawiać, to może i za 320 by pan postawił. O muzeum mówiłem tyle razy, najpierw pan tłumaczy, że nie o martyrologii, a później pan tłumaczy, że audiowizualne czy coś, to o finansach, czy nie o finansach. Cały czas podkreślam to, że zamierzamy i będziemy do końca walczyć o środki zewnętrzne, zatem co innego jest wizja kosztowa całości, a co innego zabezpieczanie środków miasta, zwłaszcza na chwilę bieżącą. Niestety nie rozumie też pan zasady tworzenia WPF-u, tam pewne wskaźniki muszą się zgadzać i RIO nam to uznaje, a pan uznaje, że to nieważne i niepoważne i tam jakieś jeszcze. I o żadnej kreatywnej księgowości tutaj nie ma mowy, zwłaszcza, że RIO lepiej niż pan to przegląda. Bez obaw, żadnej kreatywnej księgowości nie ma, zwłaszcza jak się niskie pokazuje zabezpieczenia miasta. Raczej kreatywna księgowość na czym innym polega, może pan wie, może nie wie, ale to już jakby inna rzecz. Zatem przypominam proszę państwa, że my mówimy tutaj w prognozach o zabezpieczeniu jakiś środków miasta, natomiast i w tym, i w tym przypadku będziemy szukać rozwiązań ze wsparciem zewnętrznym. Nie zawsze będzie taka sama sytuacja, gdzie nasze miasto w sposób szczególny tych środków zewnętrznych jest pozbawiane.

Radny Wiesław Piaściński powiedział: panie prezydencie ja pana bardzo proszę, błagam, nie dokucz pan radnym, naprawdę trudno mówić, że radny czegoś nie rozumie, jak można zrozumieć rzecz taką, że podejmujemy inwestycję za 20 – 30 mln złotych i do tego stworzony WPF i nagle urywa się wszystko na kwocie 500 000. Kto tu czegoś nie rozumie, bo ja też dołączam się do tego, że nie rozumiem. O czym to świadczy. Miała być inwestycja za 30 mln nagle za 500, 700, 300 tysięcy. Co to oznacza. Naprawdę moja głowa nie może tego pojąć.

Prezydent Miasta Janusz Kotowski powiedział: ja oczywiście współczuję, ale co zrobię, tak już to wygląda. Przypominam jeszcze raz, wskazujemy na środki własne, ja myślę, że powinniście się cieszyć, cały czas pan Kleczkowski walczy z muzeum, z halą walczy pan Dąbkowski, to chyba pasuje wam teraz? Czy dalej nie? Nie pasował wam projekt budowy, teraz wam nie pasują zapisy, to się zdecydujcie, albo chcecie, albo nie. A jeśli ma pan wniosek panie Wiesławie, proszę składać. Natomiast nad tym jak pan rozumie nie jestem w stanie zapanować. WPF jest pewnym założeniem, decyduje plan roczny czyli budżet, te zapisy w WPF-ie mocno analizowane przechodzą w RIO, no a panowie nie rozumiecie, ja już więcej nie jestem w stanie opowiedzieć, raz jeszcze tylko podkreślam, jeśli wskazujemy na pewien wkład własny to na tym się zatrzymujemy, o środki zewnętrzne będziemy do końca walczyć. I wierzę, że przyjdzie taki czas, że na te najważniejsze cele środki zewnętrzne będą.

Projekty, które przygotowaliśmy, nie tylko projekty budowlane, ale też różne aspekty działań o środki zewnętrzne prowadzimy, w przypadku muzeum przypominam, że powstały ciekawe w moim przekonaniu projekty edukacyjne, w przypadku hali, mamy coraz więcej pozytywnych opinii nawet centralnych związków sportowych, zbieramy siły, przyjdzie taki czas, gdzie ktoś spojrzy na to jak wierzę bez uprzedzeń i środkami nas wspomozie.

Radny Mirosław Dąbkowski powiedział: a jaka jest wartość kosztorysowa tych zadań i proszę nam nie wmawiać, że my tutaj nie rozumiemy, że nie chcemy muzeum, czy hali, albo odmawiać nam patriotyzmu, bo ja na pewno jestem patriotą i jestem, żeby ta hala powstała z tym, że rozmawiamy o pieniądzach i wartość wpisując to kiedyś do WPF-u i do budżetu wpisał pan zapewne właściwą wartość kosztorysową, na przykład w przypadku hali 27 mln. I co się stało, że te 27 mln zginęło i zamiast tego jest 500 tysięcy. Bo to jest to pytanie, bo to powinno być w WPF-ie, być może to przechodzi bo może mają taki program, może jest jakaś luka prawna, że może ktoś tam nie dostrzegł, no ale my tu widzimy dwie priorytetowe pańskie inwestycje nagle zginęły i zamiast kilkudziesięciu mln mamy tu po 500 000 i ja uważam, że ten WPF ma wielki błąd formalny, który powinien być naprawiony.

Radny Janusz Kołakowski powiedział: ja może powiem jak ja to rozumiem, pan prezydent cały czas tłumaczył, że bez pozyskania środków zewnętrznych nie będzie prowadził tych inwestycji, bo miasta nie stać jest na tak duże inwestycje. Sam pan przed chwilą powiedział, że muzeum to jest około 37 mln czy też hala 27 mln. W związku z tym, że projekty te nie uzyskały akceptacji, w budżecie miasta, a w związku z tym i w WPF-ie zakończyły swój żywot w tym roku. I tylko są wykazane te środki, które miasto mogło przeznaczyć... Środki w budżecie miasta muszą być zagwarantowane, żeby można było ubiegać się o jakiegokolwiek dotacje. Gdyby prezydent miasta dostał z funduszu norweskiego na przykład 20 mln złotych na budowę Muzeum Żołnierzy Wyklętych, to zabezpieczyłby środki miasta na kolejne lata i ta pozycja znalazłaby się w kolejnych latach w WPF-ie. Nie dostał środków, więc nie może wpisywać sobie pieniędzy, których nie ma. W budżecie miasta nie ma tych 30 mln złotych. Założył 2 mln, bo tyle było stać, żeby wpisać, taka sama sytuacja jest z halą. Występował do różnych instytucji o pozyskanie dotacji, w związku z tym, że nie dostał, zakończył żywot na dzień dzisiejszy z kwotą, która akurat była wpisana do budżetu. I to wszystko. A jeśli na przykład w przyszłym roku ustali budżet, że znów wprowadzi środki, to znów będzie mógł w WPF-ie wprowadzić daną inwestycję.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak powiedział: panie Januszu nie ma co się tak emocjonować, komuś kto nie chce zrozumieć pani nie wytłumaczy ani tonem, ani argumentami, po prostu trzeba to przyjąć, że ktoś mówi, tak mówi, a czy rozumie, to jest wtórna sprawa. Nie ma to żadnego znaczenia.

Prezydent Miasta Janusz Kotowski powiedział: bardzo dziękuję, pan Janusz Kołakowski lepiej niż ja to przedstawił, zadrzałem tylko, jak mówił, że pan prezydent zakończył żywot, potem na szczęście dokończył... ja już odetchnąłem... potem dokończył, że to nie o mnie chodziło. Ostatni raz podkreślam, faktycznie zabezpieczamy środki, które byłyby udziałem własnym, albo te środki, które przeznaczyliśmy na konieczny gdy chodzi o aplikację gdy chodzi o środki zewnętrzne projekt techniczny. Nie będę wpisywał mln, których jeszcze nie mamy, nie będę przygotowywał kolejnego materiału dla pana Dąbkowskiego, który opowiadał jak to 80 mln na niepotrzebne rzeczy prezydent wydaje. Więc sorry, nieprawda, było to kłamstwo. Jak pan chce pisać dalej, może pan swoje bzdury pisać, ja już panu pożyczki nie zrobię.

Radny Mirosław Dąbkowski powiedział: to może łatwiejsze pytanie. Jest taka pozycja – zwiększenie planu na zadania o 800 000 zł, na budowę infrastruktury technicznej przy udziale mieszkańców, uzasadnienie jest – zwiększenie środków finansowych związane jest z

koniecznością wykonania robót dodatkowych, gdyby pan prezydent zechciał przybliżyć, które to roboty dodatkowe i na których zadaniach.

Prezydent Miasta Janusz Kotowski powiedział: poproszę pana dyrektora wydziału inwestycji, jest pan dyrektor Piotr Brodacki, poprosiłbym o pomoc. Ja kierunkowo pamiętam tylko, że chodzi o dokończenie tych ulic, które wspólnie z mieszkańcami rozpoczęliśmy budować w zeszłym roku, teraz należy to wszystko kontynuować. Nie wiem tylko, czy dobrze myślę panie Piotrze. Prosiłbym o konkretne wyjaśnienie.

Zastępca Dyrektora Wydziału IFE Piotr Brodacki powiedział: prezydent prawidłowo nakreślił jak należy rozumieć zwiększenie tych środków. Po prostu dotyczy to inwestycji wieloletnich, które rozpoczęte były w poprzednim roku, w tym roku lub w przyszłym mają zakończenie, a nie zagwarantowano wystarczających środków w poprzednim roku. Jest konieczność zwiększenia budżetu na ten rok. Tak jak przy każdej inwestycji wynikają roboty, których nie można było przewidzieć dlatego to się wszystko skumulowało. I potrzebne są takie środki na zakończenie inwestycji w tym roku.

Radny Mirosław Dąbkowski powiedział: panie prezydencie to nie jest odpowiedź na moje pytanie, ja te same pytanie zadałem na komisji prawa, pański zastępca wiceprezydent Płocha obiecywał, że dzisiaj otrzymam odpowiedź. A to są ogólniki. Ja się pytałem, o które konkretne zadania i co to za roboty dodatkowe.

Zastępca Dyrektora Wydziału IFE Piotr Brodacki powiedział: jeżeli mógłbym, bo nie uczestniczyłem w tamtych komisjach, tylko dyrektor Hendożko, jest taka konieczność na dzień jutrzejszy. Mogę przygotować zestawienia na jakie inwestycje jest zwiększenie.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak powiedział: czy pana radnego to rozwiązanie interesuje?

Radny Mirosław Dąbkowski powiedział: mnie to dziwi, bo ja miałem taką obietnicę od pana prezydenta przedwczoraj.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak powiedział: a gdybyśmy nie w tym punkcie, ale dziś podczas obrad gdyby pan otrzymał takie zestawienie, myślę, że to będzie możliwe, ustalenie robót dodatkowych w tym punkcie. Myślę, że takie zbiorcze zestawienie w wydziale istnieje. Jest to możliwe panie dyrektorze?

Zastępca Dyrektora Wydziału IFE Piotr Brodacki powiedział: jeżeli jest możliwość, to prosiłbym jednak nie dzisiaj, ponieważ nie ma pracowników merytorycznych, a akurat inwestycje wspólne prowadzi jedna osoba w wydziale i ona jest najbardziej w tym temacie zorientowana.

Prezydent Miasta Janusz Kotowski powiedział: ja bardzo przepraszam proszę państwa, upomnę mojego zastępcę, bo muszę przyznać rzadko się to zdarza, ale zawiódł i nie przekazał mi tego pytania. Ja sam na komisji nie byłem. Pan prezydent Płocha nie jest ściśle związany z tym działem naszej pracy. Bardzo przepraszam. Jeśli to byłoby do przyjęcia, to wysoką radę proszę na jutro na piśmie wydział inwestycji sprawę przygotowuje, precyzyjnie z nazewnictwem tych inwestycji, o które tutaj chodzi.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak powiedział: jesteśmy zainteresowani jako wysoka rada takim rozwiązaniem. Choć nie wiem, czy to pozwoli radnemu odpowiednio głosować w tej chwili.

Radny Rafał Dymerski powiedział: tak żartobliwie, ale poważnie, do pana dyrektora odpowiada się, ściągają pracowników, za godzinę będzie, czterech przywiózł, a pan radny by nie kazał ściągać i byłoby po temacie.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak powiedział: nie wiem o co chodzi...

Radny Mirosław Dąbkowski powiedział: panie prezydencie proszę mi nie zarzucać złych intencji, ja naprawdę myślałem, że to będzie proste pytanie.

Prezydent Miasta Janusz Kotowski powiedział: ja już... nie chce mi się szczerze mówiąc z panem polemizować. Jakie ja panu złe intencje zarzucałem? Już naprawdę...

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak poddał pod głosowanie projekt uchwały Rady Miasta Ostrołęki zmieniająca uchwałę w sprawie wieloletniej prognozy finansowej na lata 2014 – 2026.

Głosowanie:

Za – 13

Przeciw – 4

Wstrzymało się - 1

Uchwała została podjęta.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak poddał pod głosowanie projekt uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie zmiany uchwały budżetowej na 2014 r. wraz z autopoprawką.

Głosowanie:

Za – 13

Przeciw – 4

Wstrzymało się - 1

Uchwała została podjęta.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak powiedział: proszę państwa, bardzo państwa przepraszam, ale zmuszony jestem zarządzić przerwę do godziny 18,00 z racji pewnych obowiązków, które muszą wykonać przewodnicząca Komisji Oświaty, a także część z nas. Zapraszam o godzinie 18.00 na wznowienie obrad dzisiejszej sesji. Do zobaczenia. Przewodniczący zarządził przerwę w obradach Rady Miasta Ostrołęki od godziny 16,45 do godziny 18,00.

Po przerwie, o godzinie 18,00 Przewodniczący Rady Miasta Ostrołęki Dariusz Maciak wznowił obrady LXIII sesji Rady Miasta Ostrołęki. Przypomniał, że jesteśmy w punkcie 15a.

15a. Rozpatrzenie projektu uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie udzielenia odpowiedzi na skargę wniesioną do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Warszawie.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak powiedział: proszę przyjąć te uzasadnienie do projektu, ono jest troszkę w treści zmienione i jeszcze jedna poprawka redakcyjna w tym uzasadnieniu, które państwo otrzymali w zdaniu 2 od góry winno być z dnia 24 kwietnia 2014 r. a nie maja.

Mecenas Janusz Kobyliński powiedział: wpłynęła do rady skarga mieszkanki miasta na naszą uchwałę z dnia 24 kwietnia 2014 r. w sprawie ustanowienia Ojca Świętego Jana Pawła II Patronem Miasta Ostrołęki. Jesteśmy zobligowani przesłać tą skargę do WSA wraz z aktami sprawy i odpowiedzią na nią. Skarżąca zarzuciła naruszenie przepisów prawa materialnego tj. naruszenie art. 18 ust. 1 ustawy o samorządzie gminnym w związku z art. 7 Konstytucji RP, poprzez niezasadne przyjęcie, iż Rada Gminy wyposażona jest w kompetencję do ustanawiania patrona religijnego gminy; to jest jeden zarzut. Drugi – naruszenie art. 9 Europejskiej Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności i art. 25 ust. 2 oraz art. 53 ust. 1 i 6 Konstytucji RP, poprzez naruszenie wolności sumienia i wyznania, ustanawiając patronem gminy, patrona religijnego jednego z wyznań religijnych (rzymskokatolickiego), którego skarżąca wyznawczynią nie musi i nie ma obowiązku być. Dość szeroko w skardze uzasadnia swoje stanowisko, nie wiem czy te stanowisko państwu przytaczać, skargę zapewne macie, czy państwo zdążyli to już przeczytać czy nie? Tak jak powiedziałem przygotowana jest odpowiedź, bo to jest nasz obowiązek, powtórzę się, ale to jest istotne skargę wraz z aktami sprawy musimy przesłać w ciągu 30 dni

do sądu administracyjnego. Nasze stanowisko opiera się na dwóch podstawach, mówię o odpowiedzi na skargę, pierwsza to staramy się wykazać, że skarżąca nie ma legitymacji skargowej jako takiej, że ta uchwała nie narusza jej interesu prawnego i dalej może wyznawać czy mieć światopogląd taki jaki chce. Nasza uchwała w naszej ocenie nie narusza jej uprawnień ani jako osoby fizycznej, ani jako członka wspólnoty samorządowej. Wskazujemy tu na kilka przykładów, pod koniec w skardze piszemy, że stawiając sprawę w ten sposób, w jaki prezentuje skarżąca należałoby m.in. usunąć postaci świętych z niektórych herbów miast polskich, zmienić nazwy ulic, tam gdzie nadano nazwy Jana Pawła II, imiona szkół, odebrać honorowe obywatelstwa miast (gmin), zmienić ustanowione już patronaty, o których mowa w uzasadnieniu skarżonej uchwały. Musimy odpowiedzieć i nie ma na to rady. Sprawa jest o tyle delikatna, że dotyczy kwestii ideologicznych i prawnych. Od strony prawnej staraliśmy się wykazać wskazując na konkretne orzeczenia sądów administracyjnych, które w sposób istotny i konsekwentnie wskazują na to, że legitymację skargową ma osoba, która wykaże, że jej interes prawny został naruszony taką uchwałą. To nie mogą być ogólniki, to nie może być w imieniu kogoś, to nie może być jako członek wspólnoty samorządowej. Konkretnie ma być na czym polega ograniczenie tej wolności, na czym polega ograniczenie swobody sumienia. Na to w odpowiedzi na skargę lepiej czy gorzej próbujemy wskazać. Jest to pierwsze czytanie, więc możecie państwo ewentualnie zmieniać, myślę, że od strony prawnej my nic innego tam nie napiszemy. Czy te przykłady się państwu podobają czy nie proszę to ocenić. Znam parę herbów miast, gdzie w herbach miast są święci i nikomu to specjalnie nie przeszkadza i w żaden sposób to nie wpływa na sferę indywidualnych uprawnień, wolności sumienia czy wyznania. Obywatel ma prawo złożyć taką skargę, ma prawo podać swój punkt widzenia. Będziemy czekać na rozstrzygnięcie.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak powiedział: otwieram dyskusję w tym punkcie.

Radny Mirosław Dąbkowski powiedział: ja to tak uważam, że ta podjęta uchwała to była być może nie najlepszym rozwiązaniem. Uważam, że gdyby organizatorzy tej inicjatywy przeprowadzili na przykład referendum, albo zbieranie podpisów w mieście, to z jednej strony miałyby to większa moc gdyby zebrano 10-20 tysięcy podpisów w Ostrołęce, bo tak się wypowiedziało tylko około 20 radnych. A z drugiej strony nie byłby narażony autorytet Jana Pawła II na jakikolwiek uszczerbek, bo teraz będzie sprawa po sądach się toczyła. A gdyby to mieszkańcy podpisali, to nie byłoby tego typu problemów.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak powiedział: proszę tylko trochę kojarzyć fakty, ta inicjatywa została poparta największą ilością podpisów uprawnionych do głosowania mieszkańców miasta, ponad 4500 o ile dobrze pamiętam, a na pewno ponad 4000.

Radny Rafał Dymerski powiedział: ja powiem uczciwie, że w tym pierwszym piśmie do nas zostały naruszone dobra osobiste wszystkich radnych. Tam taki cytat jest, proszę przeczytać słowa nie na poziomie napisane – radni tacy i tacy. My się uczymy demokracji, ale demokracja dała człowiekowi tak zwaną wolność, ale wolność to nie znaczy, że znieważać światopogląd innych osób. W konstytucji mamy określone, że jest dobrowolność. Sprawa pana Mirka, żeby konsultować, jako katolik odpowiem jednym, nie tak dawno 4 tygodnie temu, dwie partie miały notowania – Ruch Palikota 12-15 i SLD powyżej to. Powiem dlaczego. Zaczęli krzyże zdejmować w sejmie. I wtedy zagłosowali katolicy, że razem wszyscy dostali 10. 90 procent jest katolików i tu się opowiedziało. Dopóki partia miała poparcie, dopóki krzyży w sejmie nie zaczęła, że wiarę zniszczy i wprowadzi to jakieś nowoczesne państwo. Uważam panie mecenasie, że nikt nie będzie chciał więcej dyskutować. Pan mecenas ma umocowania od rady miasta, prezydent podpisze i pan będzie reprezentował radę, odpowiadać na wszelkie pytania przed sądem administracyjnym. Natomiast my nie będziemy się tutaj tłumaczyć i stwarzać komuś radości, bo ja nie jestem prawnikiem, tylko

bronię, że decyzję podjąłem własnowolnie i tak chciałem. Mnie podpisów mieszkańców... a jeszcze oświadczam, że nikt mnie nie spotkał, jak głośno było, że to jest – ty nie głosuj tego i tak dalej. Ludzie mówią i to różnie, podpisy zbieranie, referenda są to koszty, a jeżeli ktoś w radzie czy gdzieś ma inne zdanie, ale my nie przeszkadzamy innym świątynie budować. Podjęliśmy to uczciwie, nikt nikogo nie skłaniał, myślę, że się tłumaczyć przed decyzją podjętą jest nie na miejscu. Tak było, działo się przed wyborami euro i raptem dłaczego 90 procent społeczeństwa zagłosowało nie na te dwa ugrupowania. W mojej ocenie zagłosowali katolicy, bo nie życzyli sobie, żeby w sejmie ktoś pozbawiał krzyża i wiarę zmieniał komuś.

Prezydent Miasta Janusz Kotowski powiedział: ja chciałem podziękować mecenasowi Januszowi Kobylińskiemu, który przygotował ten projekt, to nie są łatwe rzeczy, czasu nie było dużo, myślę, że wszystko od strony prawnej i naszych obowiązków odpowiedzi na skargę zrobione jest jak najlepiej. Podobnie jak pan Rafał Dymerski uważam, że są sprawy tak ważne, że tutaj wdawać się w dyskusję z panią skarżącą na tematy świątopoglądowe po prostu nie warto, bo w moim przekonaniu każdy Polak z otwartą głową wierzący czy nie wierzący szanuje Ojca Świętego Jana Pawła II. Niezależnie od osobistego podejścia, zwraca uwagę czy to na sprawy ściśle religijne, czy na sprawy społeczne czy na jego zaangażowanie w sprawy pokoju na świecie. Każdy normalnie otwarty człowiek uszanuje tę wyjątkową postać. Nikogo do niczego nie namawiamy, chrześcijaństwo daje prosty wybór, jeśli chcesz to żyjesz tak, jeśli nie chcesz zżyjesz tak, to jest naprawdę wielka demokracja, bo każdy ma wybór. Dlatego słusznie mówi pan Rafał Dymerski nie podejmujemy polemiki na tematy czy ktoś kogoś do czegoś zmusza, bo jest to naprawdę dyskusja w moim przekonaniu bezpodstawną. Nikt sądzę pani skarżącej do niczego nie namawiał, dziękuje za te przygotowaną konstrukcję prawną. Z wielkim szacunkiem podchodzę do pracy, która wykonali radni, zwłaszcza pan przewodniczący Żukowski, szkoda, że nie wszyscy pamiętamy, że to kilak tysięcy podpisów było. I warto to też wziąć pod uwagę. Mam nadzieję, że sąd administracyjny uzna proste, jasne zasady.

Radny Ryszard Żukowski powiedział: bardzo krótko chcę zabrać głos, bo zostałem wywołany do tego, żeby coś powiedzieć, pięknie to wszystko działo się, ja przypomnę na Komisji Kultury Narodowej i Promocji żeśmy zagłosowali w 100 procentach, potem na sesji podobna sytuacja. Wszystko ładnie się rozwijało. Nie róbmy tutaj z tego jakiegoś rozdrażnienia, zróbmy to co należy, jeżeli ta pani sobie życzy. Tak jak powiedział Rafał, faktycznie obraża nas w swoim piśmie, to jej sprawa, natomiast ja chciałem powiedzieć tak, że Ojciec Święty Jan Paweł II jest honorowym obywatelem miast ponad 300 w naszym kraju. Bardzo wiele ulic, szkół, pomników, ponadto 6 miast wybrało sobie jego za patrona. Już proszę państwa przed nami Ełk, który 27 stycznia, który podjął podobną uchwałę jak my, otrzymał na piśmie od Ojca Świętego oficjalną decyzję. My na tę decyzję czekamy. W tym tygodniu dosłownie prezydent miasta Białegostoku wystąpił o nadanie honorowego obywatela miasta Białegostoku arcybiskupowi Ozorowskiemu i bez problemu też zostało przyjęte, tak się dzieje w naszych miastach. Ja naliczyłem około 200 miast, które ma patronów, świętych patronów, którzy mają po 3, niektórzy po 6 czy po 7 i nie ma żadnego problemu. A tu na raz taka rzecz się dzieje. Ja apeluję, żebyśmy byli zvarci w tej dziedzinie i w tej sprawie, niech tak pozostanie.

Radny Norbert Dawidczyk powiedział: ja też chciałem krótko w tej sprawie, ja mam wrażenie, że ta pani twierdząc, że ktoś jej coś narzuca, to ona próbuje coś narzucić, zupełnie niepotrzebnie, myślę, że jej się żadna krzywda nie dzieje. Tak jak jej przedmówcy mówili, nikt jej nie narzuca i każdy może sobie robić jak chce, dla kogoś może być Jan Paweł II autorytetem, dla tej pani nie musi być. To pismo jak odbieram jako chęć dyktowania co ja mam robić jako radny czy my jako rada.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak powiedział: proszę tylko przyjąć poprawki redakcyjne w projekcie uchwały, uchwała oczywiście nr z 2014 a nie 2012 roku. Tak samo Rady Miasta Ostrołęki z dnia 2014 roku a nie 2012. Bardzo także dziękuję panu mecenasowi, za tę pracę nad projektem uchwały i za celną uwagę z ostatniej strony, gdzie skarżąca w wezwaniu do usunięcia sama stwierdziła, że Karol Wojtyła zapewne dla katolików jest czy był kimś innym niż dla pozostałych ludzi, dla których był wyłącznie mądry, pięknie deklarującym polskość człowiekiem, był osobowością publiczną i polityczną wspierającą demokratyzację życia w Polsce i jej integrację w Unię Europejską oraz był reprezentantem Państwa Watykańskiego. Ale tylko i aż tyle. Koniec cytatu. Ta uwaga skarżącej – pisze mecenas - wydaje się istotna z tego względu, iż paradoksalnie nie odmawiając temu wybitnemu Polakowi zasług, ostatecznie neguje je tylko dlatego, że był przedstawicielem Kościoła. I może tutaj jest clue tej sprawy. Poddał pod głosowanie projekt uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie udzielenia odpowiedzi na skargę wniesioną do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Warszawie wraz z poprawkami redakcyjnymi.

Głosowanie

Za – 16

Przeciw – 0

Wstrzymało się - 0

Uchwała została podjęta.

15b. Rozpatrzenie projektu uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie rozpatrzenia skargi na działalność Prezydenta Miasta Ostrołęki. Dotyczy skargi Pana Tadeusza S.

Przewodniczący Komisji Prawa i Współpracy z Samorządami Mieszkańców Jerzy Grabowski powiedział: Komisja Prawa i Współpracy z Samorządami Mieszkańców przedkłada projekt uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie rozpatrzenia skargi na działalność Prezydenta Miasta Ostrołęki dotyczącej skargi Pana Tadeusza S. z dnia 16 kwietnia 2014 r. Rekomenduje radzie miasta głosami 3 za, przy jednym głosie wstrzymującym się przeciwnych nie było o przyjęcie projektu uchwały, w sprawie rozpatrzenia skargi na działalność Prezydenta Miasta Ostrołęki. I stwierdza się, że skarga Pana Tadeusza S. jest bezzasadna. Uzasadnienie do rozstrzygnięcia, o którym mowa w ust. Pierwszym zawiera załącznik do uchwały.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak powiedział: otwieram dyskusję w tym punkcie.

Radny Maciej Kleczkowski powiedział: skargę można odrzucić, taki jest projekt uchwały, ale problem pozostanie. Ja cytuję, to co pan... nie wiem czy mogę podawać imię i nazwisko tego pana publicznie? Mieszkaniec Ostrołęki pisze do prezydenta miasta zmiana przeznaczenia drogi do obsługi mieszkalno – usługowych na drogę publiczną, w praktyce spowodowało spadek obrotów o 70 procent. Wszyscy mieszkańcy tej ulicy prowadzą na niej działalność gospodarczą, więc to o naszym interesie w pierwszej kolejności powinniście pomyśleć, bo to z tego tytułu otrzymujecie podatki. Tymczasem wasza decyzja doprowadzi do bankructwa nasze firmy. To co serwują władze miasta swoim mieszkańcom, to jest wielkie świństwo. Takim postępowaniem wysadzacie nas z tej ulicy, wybudowanej również za nasze pieniądze. Skarga przypuszczam zostanie przyjęta w takiej treści jak zostanie przedstawiona. Ale panie prezydencie problem pozostanie. Urząd Miasta widzi jakąś możliwość rozwiązania tej sytuacji.

Prezydent Miasta Janusz Kotowski powiedział: problem toczy się od lat wielu, pan skarżący jak sądzę należy do tych, którzy są wiecznie niezadowoleni. Wielokrotnie zdaje się za czasów prezydenta Czartoryskiego, potem Załuski, sprawa się ciągnęła, niejednokrotnie Wydział Dróg działał. I radni próbowali się angażować, były wyznaczone odpowiednio

miejsca do parkowania i zawsze było niedobrze, w moim przekonaniu wszystko co samorząd może zrobić zrobił. Myślę, że nie ma takiego cudotwórcy, który by zaspokoił oczekiwania pana skarżącego. Dlatego w takich sytuacjach, gdzie raz, drugi samorząd próbuje rozwiązać sprawę, a niezadowolenie jest stałe, należy spojrzeć tylko na instytucję trzecią czyli na prawo. Wykonaliśmy wszystko co założenie przewidywało i jak sądzę zgodnie z wszystkimi wymogami. Jeśli to jest dalej niedobrze, proszę o propozycję rozwiązań. Ja ich nie widzę. Jeśli ktoś z państwa chciałby się zaznajomić z całą historią od czasów prezydenta Czartoryskiego, poprzez kadencję pana Załuski, zapraszam do Wydziału Dróg, bo tam głównie te propozycje były rozpatrywane. Pan prezydent Stańczyk na pewno pomoże z całą historią się zapoznać.

Radny Mariusz Popielarz powiedział: ja chciałbym spytać przewodniczącego komisji prawa pana Jerzego Grabowskiego o to dlaczego skarga zalegała tak długo i nie była rozpatrywana, czy przypadkiem nie doszło do bezczynności, ponieważ zgodnie z tym co czytam, to 6 maja wpłynęła skarga tak?

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak powiedział: 7 maja zgodnie z pieczętką panie radny.

Radny Mariusz Popielarz powiedział: zaraz przepraszam... 6 maja jak czytam w uzasadnieniu, ja mam pytanie w związku z tym, jakie działania w celu wyjaśnienia skargi były podejmowane, konkretnie kiedy, w jakich terminach przez komisję prawa, czy też podkomisję. Czy i kiedy skarżący został poinformowany o rozpatrzeniu skargi w innym terminie a nie żeli przewidziany przez KPA. I chciałbym się odnieść do słów pana prezydenta, bo pan prezydent nie odniósł się w żaden sposób do meritum sprawy a jedynie charakteryzował postać skarżącego, myślę, że to nie miejsce i czas na historię sprzed lat i wcześniejsze korespondencję, rozpatrujemy konkretną sprawę, wolałbym, żeby odnosił się pan prezydent i inne osoby wypowiadające się w tej sprawie do konkretnego tego przypadku, tej skargi i ewentualnie odpowiedzi na tę skargę. Bo możemy o każdym mówić różnie, wypowiadać się jaki jest i jakieś dziwne sugestie tu wytaczać. Nie o to chodzi myślę tutaj.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak powiedział: zaraz na te pytanie odpowiemy wspólnie z przewodniczącym grabowski, dlatego, że to ja dekretowałem tą skargę, tylko proszę dać nam chwilę zaraz pojawią się dokumenty oryginalne. Jak znam siebie to na pewno niezwłocznie dekretowałem tą skargę do komisji prawa i niezwłocznie wystąpiłem do prezydenta z prośbą o wyjaśnienia w tej sprawie. To tryb zwyczajowy w takich sytuacjach i zaraz na te pytania pana odpowiemy jeśli chodzi o terminy, to one oczywiście nie ulegają przekroczeniu. Musiało być tak, że na sesję majową nie zdążyliśmy, odpowiedź być może przyszła później, zrobiliśmy to zgodnie z prawem, przedłużyłem to raz, taką możliwość daje KPA. Raz tylko przedłużyłem długość rozpatrzenia skargi o czym skarżący został poinformowany, i w trybie zwyczajnym komisja przygotowała, tak naprawę duża też rola biura prawnego i kancelarii Rady Miasta Ostrołęki czyli Wydziału obsługi Rady Miasta przygotowała projekt odpowiedzi, ale proszę jeszcze o chwilę cierpliwości zaraz dokumenty oryginalne ujrzymy.

Prezydent Miasta Janusz Kotowski powiedział: bardzo konkretnie w załączniku jest wyjaśnione o co chodzi. To pierwsza rzecz, druga zaproponowałem, kto by chciał bardziej szczegółowo zaznajomić się z historią tej skargi, bo nie jest to problem sprzed chwili, może popracować z Wydziałem Dróg i panem prezydentem Stańczykiem. Nie wymieniając nazwiska wyraziłem opinię co do sposobu komunikowania się z radą, czy samorządem, bo wielokrotnie te pisma od lat krążą. I nie wiem czego pan jeszcze oczekuje. Jest uzasadnienie, można przeczytać, jest propozycja popracowania więcej można z niej skorzystać, oczywiście pan jak zwykle niezadowolony.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak powiedział: warto tutaj zauważyć, że skarżący skarży się zasadniczo na swoją decyzję w tej sprawie. Bo mieszkaniec miasta Ostrołęki, skarży się, że nie ma wyznaczonych miejsc do parkowania pojazdów na końcowym odcinku ulicy o długości 12m naprzeciwko swojej posesji, a chwilę wcześniej sam dążył skutecznie do zlikwidowania tych miejsc parkingowych. Więc najpierw ich nie chciał, a teraz skarży się, że ich nie ma. Wydaje się to dość niepoważne, więc trudną taką skargę uznawać za bezzasadną, gdzie w czynach i słowach skarżący sobie przeczy. Trudną ją uznać w ogóle za zasadną. Więc dziwię się temu, że radny Popielarz ma tutaj jakieś obiekcje co do rozwiązania tej sprawy. Czekamy na te dokumenty, za chwilę poinformujemy.

Przewodniczący Komisji Prawa i Współpracy z Samorządami Mieszkańców Jerzy Grabowski powiedział: ja właściwie oczekiwałem na te pytanie, bo to zawsze się tak powtarza przy skargach, że pan radny Popielarz jest z takim zapytaniem. Dlatego jest takie wyjaśnienie do przewodniczącego od prezydenta Janusza Kotowskiego, w sprawie tej sytuacji pana Tadeusza S. Te wyjaśnienie wpłynęło 27 maja 2014 roku, a sesja była 28 maja i tam na sesji podjęliśmy decyzję, że po zapoznaniu tych dokumentów na miesiąc przedłużamy i dzisiaj przedkładamy ten projekt uchwały.

Radny Rafał Dymerski powiedział: ja chciałabym powiedzieć, żeby tak stanowczo się ni wypowiadać w jedną stronę czy w drugą. Ponieważ tam jako przewodniczący komisji technicznej uczestniczyłem gdy te sprawy wchodziły. To była za kadencji prezydenta Załuski, radny Sutnik tam... jest sytuacja, że było spotkanie. Tam nie ma zgody między tymi ludźmi, co prowadzą biznes na tej ulicy. Ja uczestniczyłem tam, tam są skłócenia. Wtedy było prawdą, że pan S. chciał wyznaczyć miejsca postojowe a dlaczego, a dlatego, że stawiali samochody na cały dzień. I on tam wjeżdżając nie mógł zawrócić. To się stało rok czy dwa, ogrodzenie do szkoły rozebrano, coś tam poszerzono, ja tam nie jeżdżę. I teraz powiem inaczej, sytuacja się zmieniła, były dwie pralnie nad Narwią, później powstała w Aliusie trzecia. Dzisiaj mamy już w Tesco, mamy pralnię przy L.Eclercu i ludzie już potrafią sami w pralkach automatycznych prać. Technologia poszła, inne są pralki i jest sytuacja, że niestety usługi takie, które są, tu przyczyna tego spadku, raczej to jest. Jak były dwie pralnie, to tam się zajeżdżało, bo było bliżej i sklepy. Natomiast był problem, z wjazdem. To jest ta uliczka blisko skrzyżowania. Tutaj z Goworowskiej wjeżdżają, włączają się w ruch. Naprawdę są utrudnienia, jest wiele czynników. Na dzień dzisiejszy powiem, że nie widzę jako radny, żeby rozwiązać tę sytuację. Bo tam wjechać, później jest problem wyjechać. Ten co ma ten sklep z AGD i tak dalej, życzył sobie, żeby u niego był parking wzdłuż, bo tam tiry przyjeżdżają. Turaj ta pani do kebab ma, ona chce wzdłuż, bo z okna można kupić. Jak się pójdzie tam na spotkanie to się nie dojdzie z nikim do porozumienia. Pan S. chce swoje a ci państwo są przeciwni temu. Tam też powstał komis czy coś, z tyłu Tygodnika tej parking i wszyscy tam podjeżdżają. I tam samochody stawiają. Najlepszym rozwiązaniem jest wykupić 4 stanowiska, napisać tylko dla klientów zakładu i szanowni państwo wtedy będą przejeżdżać. To jest jedyne rozwiązanie. Ja innego nie widzę.

Wiceprezydent Paweł Stańczyk powiedział: trochę kontynuując głos pana przewodniczącego Dymerskiego, tylko dopowiem o pewnym zjawisku, które tam miało miejsce przez wiele lat. Kiedy miasto wyznaczało miejsca parkingowe na tej uliczce, to wyznaczono przed wszystkimi posesjami, sklepikami. Pan S. prowadzi również prowadzi działalność gospodarczą i zażyczy sobie, żeby tam miejsca nie było. Czyli jego klienci powinni parkować ma miejscach parkingowych przed innymi posesjami, czyli de facto odbiera miejsca klientom innych sklepów. Wówczas to zostało na prośbę wnioskodawcy wprowadzone. Jest to droga ogólnodostępna więc każdy tam sobie może zaparkować, ale pan S. wnosił, aby tylko klienci korzystali z tej ulicy. Zaproponował ograniczenia do 20 min, również Urząd Miasta się przychylił do tej prośby, potem wystąpił o to, żeby regularnie

odbywały się kontrole Straży Miejskiej, bo ten znak nie jest respektowany przez kierowców. Tą prośbę też skierowaliśmy do Straży Miejskiej, po czym pan S. wystąpił do prezydenta, żeby zaprzestał nalotów Straży Miejskiej. Cały czas jest źle. Sytuacja jest trudna, ale w moim przekonaniu tylko z tego jednego punktu, tej jednej osoby. Gdyby tam była wprowadzona strefa płatnego parkowania mogłaby częściowo tę sprawę uzdrowić.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak powiedział: już wyjaśniam zapytanie pana Mariusza Popielarza, więc tak chronologicznie – 7 maja tego roku do UM Ostrołęki wpływa skarga za pośrednictwem wojewody mazowieckiego, natychmiast zostaje dekretowana 13 maja do komisji prawa i technicznej i pismo skierowane do prezydenta 14 maja do wiadomości skarżącego. Zwrotka potwierdzona, że odebrała córka tą korespondencję. Odpowiedz prezydenta wpływa do RM, taka jest przynajmniej dekretacja 27 maja, zauważcie państwo, że to już jest długo po terminie na komplet materiałów do każdej z komisji, te materiały zostały przekazane 16 maja. Więc nie jest to już w porządku komisji. Nie jest to możliwe, aby komisja w dzień swoich obrad dostaje materiały ma czas na zapoznanie się, przedyskutowanie i tak dalej. Więc termin zostaje przedłużony pismem z dnia 4 czerwca o czym i Mazowiecki Urząd Wojewódzki i pan S. zostali poinformowani. I nie uchybiamy tu żadnym terminom KPA.

Radny Mariusz Popielarz powiedział: nie uzyskałem odpowiedzi od przewodniczącego Grabowskiego jakie działania były podejmowane przez komisję w celu wyjaśnienia tej skargi. Odnoszę wrażenie, że tylko i wyłącznie poproszono o wyjaśnienia prezydenta. Zupełnie jednostronnie. To jest jakby jedna rzecz. Z drugiej zaś strony pan przewodniczący mówi, że komisja nie była w stanie zająć się sprawą ponieważ w dniu posiedzenia wpłynęły dokumenty. To ja się pytam jak my jako radni mamy rzetelnie, zaznaczam rzetelnie zająć się tą skargą, kiedy dzisiaj otrzymaliśmy dokumenty rano przychodząc na sesję. Ja nie jestem w stanie w ten sposób rozpatrywać skarg poważnie rzecz traktując. Staram się poważnie do tego podchodzić, a mam wrażenie, żeby tylko położyć odpowiedz skargi na stół i tak naprawdę jednostronne wyjaśnienia prezydenta, a zaznaczam skarga jest na Prezydenta Miasta Ostrołęki. Mam wrażenie, że w ten sposób ignorujemy i wyjątkowo niegrzecznie traktujemy mieszkańców miasta Ostrołęki, którzy skarżą się na prezydenta. Ja nie wiem czy ten człowiek ma rację czy jej nie ma, nie potrafię tego stwierdzić. Ale wiem jedno, że problem na ulicy Niewiarowskiego jest dość poważny, bo często tam parkuje samochodem i jeżdżę. Ja bym bardzo prosił na przyszłość panie przewodniczący, żeby w ten sposób nie stawiać nas w sytuacji jako radnych. Bo pan przewodniczący mówi, że komisja nie była w stanie, ja też dziś nie jestem w stanie rzetelnie się sprawą zająć.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak powiedział: ja też otrzymałem te materiały dziś rano. I jako radny chce powiedzieć, że byłem w stanie ogarnąć te kilka stron materiału, tym bardziej, że miałem 3 godziny wolnego a nawet ponad, bo tyle łącznie trwały przerwy w obradach. I był to doskonały czas, aby się z tą skargą i odpowiedzią na skargę zapoznać. A jeśli nawet nie znalazłbym tego czasu dziś, to informuję państwa, że komisja prawa otrzymała ten materiał na dużo wcześniej i z samą skargą była w stanie się już zapoznać. Także na długo wcześniej otrzymała odpowiedz prezydenta, więc także mogła się z tym materiałem zapoznać. Co do kwestii stylistycznych i powstania projektu uchwały, rzeczywiście zgadzam się, ale dla mnie zupełnie przeciwnie dla mnie ten czas był zupełnie wystarczający. A wyjaśnienia tam zawarte rozwiewają moje wszelkie wątpliwości, które mógłbym mieć.

Przewodniczący Komisji Prawa i Współpracy z Samorządami Mieszkańców Jerzy Grabowski powiedział: ja rozumiem tą troskę o mieszkańców i o pana S. mieszkańca ulicy Niewiarowskiego, natomiast ja pragnę, żebyście państwo na to zwrócili uwagę, że ulica została wybudowana jako ciąg pieszo – jezdny zgodnie z projektem opracowanym w 2006 roku. Roboty zostały odebrane przez Komisję Odbiorową w dniu 29.12.2006 r.

Miejsca parkingowe znajdujące się wzdłuż posesji Pana S. zostały zlikwidowane na wniosek Skarżącego. Pan S. twierdzi, że jest to droga mieszkalno – usługowa przy obiektach. Nie ma takiej kategorii, jest to droga ogólnodostępna. Ten pan raz występuje, żeby były miejsca parkingowe, za drugim razem, żeby nie było miejsc parkingowych. Trudno mówić o bezczynności czy lekceważeniu mieszkańców przez Prezydenta, gdyż korespondencja trwa od czerwca 2007 r. i ja się dziwię, że pan radny Popielarz nie może się zapoznać z tymi dokumentami, bo jeśli od 2007 roku trwa ta korespondencja. To jeśli pan Popielarz musi się zapoznać przez 6 lat ze skargą i nie może mieć swojego zdania to gratuluję panu refleksu.

Radny Rafał Dymerski powiedział: mam propozycję 3 godziny przerwy, pana S. się zaprosi i dokończymy to może, bo ja nie wiem sensu gadania więcej.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak powiedział: chwileczkę proszę się nie zgłaszać do głosu samowolnie, zaczął pan przewodniczący Dymerski, a potem pan przewodniczący Grabowski ani jednemu, ani drugiemu nie wybaczam, kategorycznie protestuję przeciwko takim zachowaniom. W ten sposób wkroczyliście w głos przewodniczącego Piaścińskiego. Pana Popielarza proszę o wyłączenie mikrofonu.

Radny Wiesław Piaściński powiedział: rzeczywiście wynika z tej dokumentacji, którą otrzymaliśmy dzisiaj, ja też tak pobieżnie to przeczytałem, że pan skarżący zgłaszał jakieś zmiany i dokonał je. Ale mnie interesuje jedna sprawa czy ulicę wybudowano zgodnie z projektem. Nawet zgłoszenia pana S. powinny być odzwierciedlone zmianą decyzji w dokumentacji projektowej. Czy tak było czy nie. Sam skarżący mówi, że wybudowano to niezgodnie z projektem. W związku z tym mam to pytanie. Proszę o wyjaśnienie czy droga została wybudowana zgodnie z projektem.

Przewodniczący Komisji Prawa i Współpracy z Samorządami Mieszkańców Jerzy Grabowski powiedział: Pozwolenie na budowę ulicy Józefa Niewiarowskiego zostało wydane na podstawie obowiązujących ówczesnie przepisów ustawy prawo budowlane i na tej podstawie została wybudowana.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak powiedział: warto dodać co zapewne pan Piaściński przeczytał w pkt 1 załącznika do uchwały, że Ulica została wybudowana jako ciąg pieszo – jezdny zgodnie z projektem opracowanym w 2006 r. Roboty zostały odebrane wpisem do Dziennika Budowy przez inspektora nadzoru w dniu 18.12.2006r. oraz przez Komisję Odbiorową w dniu 29.12.2006 r.

Wiceprezydent Paweł Stańczyk powiedział: ja tylko jako ciekawostkę dopowiem, iż w poprzedniej kadencji radnym, który najczęściej angażował się w kwestię ulicy Niewiarowskiego był kolega pana radnego Piaścińskiego, radny Sutnik. Ten ciąg wydarzeń, o których ja wspominałem wcześniej, o tych zmianach, wprowadzeniu ograniczenia parkowania, był w głównej mierze inspirowane i wnioskowane przez pana Sutnika, który na każdym ze spotkań utrzymywał, że wszelkie działania wcześniejsze i ówczesne Urzędu Miasta były prawidłowe, on się ze wszystkim zgadzał, jednak zawsze prosił o przychylenie się do próśb pana S. Nigdy na etapie procedowania tej sprawy nie było wątpliwości. Jak pan radny Piaściński nam nie ufa, to mam nadzieję, że koledze swojemu zaufa.

Radny Mariusz Popielarz powiedział: ja cały czas nie otrzymałem odpowiedzi od przewodniczącego Grabowskiego, jakie działania podejmowała komisja prawa w celu wyjaśnienia tej skargi i kiedy. Z dokumentów wynika, że tylko poproszono o wyjaśnienia prezydenta miasta. Czyli stronę postępowania, jedną stronę. Chciałbym zwrócić uwagę, ja rozumiem, że przewodniczący Grabowski i przewodniczący Maciak są mądrzejsi ode mnie i z dużą łatwością przychodzi zrozumienie problemu. Mi nie do końca. Zwracam tylko uwagę panu przewodniczącemu Grabowskiemu, żeby nie był niegrzeczny w tej sprawie i arogancki, bo to być może, że jest mądrzejszy w tej sprawie ode mnie, to nie powód żeby się w ten sposób zachowywać.

Przewodniczący Komisji Prawa i Współpracy z Samorządami Mieszkańców Jerzy Grabowski powiedział: ja nigdy na tej Sali nie powiedziałem, że jestem od kogoś mądrzejszy, ja jeśli mówiłem, to mówiłem, że się dużo uczę i mam nadzieję, że się szybko uczę. Nigdy nie mówiłem, że jestem od kogoś mądrzejszy. Natomiast jeśli chodzi o to czy było konsultowane to mogę powiedzieć, że cała dokumentacja dotycząca tej ulicy jest dostępna i jest w posiadaniu wszystkich radnych, odbyła się Komisja Prawa i Współpracy z Samorządami Mieszkańców przedwczoraj, na tej komisji żeśmy to jeszcze raz wszystko procedowali, były zadawane pytania, doszliśmy do takich a nie innych wniosków. I dziś to jest na sesji przedstawiane. I ja nie wiem co jeszcze państwo byście sobie życzyli po 6 latach, czy byśmy mieli się spotykać, jeszcze konfrontować, jeszcze zapraszać, jeszcze rozmawiać, być może to jest potrzebne i po 6 latach. Te dokumenty, które są posiadane w państwa również i to co się toczyło na komisji prawa, to są komisje ogólnodostępne. Dostępne dla wszystkich, bo bywało, że na tych komisjach byli przedstawiciele i mediów i społeczeństwa i nikomu to nie przeszkadzało. Ja serdecznie zapraszam wszystkich na te komisje, które się odbywają, mam nadzieję, że jeszcze parę się odbędzie takich komisji. I tam można o tym wszystkim rozmawiać. I podkreślanie, że jest to pytanie do przewodniczącego Grabowskiego, to ja tylko się cieszę, pan tutaj na tej Sali reklamuje moje nazwisko i zapraszam na komisję prawa i tam można wszystkiego się dowiedzieć. To jest sprawa, która toczy się wiele lat, była taka propozycja na komisji prawa, że ze względu na to, że będą regulowane sprawy płatnego parkowania, bo kończy się umowa, czy nie zaproponować, żeby ta ulica stała się... objęta była płatnym parkowaniem. Czy to nie rozwiąże, to jest jedna z możliwości, która byłaby możliwa do rozwiązania. O tym była rozmowa, była dyskusja na komisji prawa. Pytanie, które pan zadał to ja odpowiedziałem i tyle.

Radny Wiesław Piaściński powiedział: panie prezydencie Stańczyk, ja akurat tej sprawy nie konsultowałem nie z kolegą moim, tylko przyjacielem Sutnikiem, ja chcę wyjaśnić tę sprawę. Skarżący zarzuca, że wybudowano ulicę niezgodnie z projektem. Jednocześnie czytając ten materiał dochodzę do wniosku, że na wniosek skarżącego dokonano zmian w budowie tejże ulicy. W związku z tym należałoby przy odpowiedzi napisać...nie wiem właśnie czy wybudowano zgodnie z pierwotnym projektem, czy po zmianach dokonanych na wniosek skarżącego. Dla mnie nie jest do końca logiczne to uzasadnienie. Ja tylko tyle chcę wiedzieć. Ulica została wybudowana zgodnie z zatwierdzonym projektem ja uważam, że skarga jest niezasadna. Różne takie powiązania z kolegami, z przyjaciółmi, panie prezydencie są nie na miejscu.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak powiedział: szczerze mówiąc panie przewodniczący Piaściński to nie wiem, jest odpowiedź prezydenta, podpisana przez prezydenta, przygotowana przez odpowiedni wydział. I cytowałem przed chwilą, że było wybudowane zgodnie z projektem, inspektor nadzoru to odebrał, komisja odbiorowa także, to czego państwo oczekujecie, proszę o jakąś jasność, żeby prezydent potwierdził raz jeszcze, że to prawda co napisał? Czy pracownik, który przygotowywał te pismo, sprawdzał materiały źródłowe potwierdził, że to prawda? Muszą państwo jasno wyrazić swoją potrzebę. Dla mnie te zapisy są jasne i czytelne. Tak samo prosiłbym pana Mariusza Popielarza czy pan ma na myśli jakąś zmianę systemu rozpatrywania skarg, czy pan ma jakiś innowacyjny pomysł, który chodzi panu po głowie, proszę się podzielić z wysoką radą, bo być może rzeczywiście usprawnimy ten system, dołożymy czegoś nowego, może te rozpatrywanie skarg będzie lepsze. Może macie państwo jakiś pomysł w zanadrzu, bo ciągle nękanie przewodniczącego Grabowskiego, tak to odbieram, który wypowiedział wszystko, co mógł w tej sprawie powiedzieć, komisja się napracowała, a pan pyta, co panie Grabowski w tej sprawie zrobił. Czy pan ma w głowie, czy to podsumowanie tych działań, to proszę powiedzieć jakie to podsumowanie, czy pan ma na myśli usprawnienie systemu rozpatrywania skarg w Radzie

Miasta Ostrołęki, to proszę to powiedzieć, jeśli te insynuacje tego dotyczą to może też to usprawni pracę komisji prawa. W końcu tworzymy ten samorząd, więc pomagajmy sobie nawzajem. Takie ciągle pytanie zasadniczo tak naprawdę o nic, powoduje pewną niezdrową atmosferę. Zupełnie to niepotrzebne. Proszę powiedzieć o co panu i panu chodzi, bardzo o to proszę, a wtedy przejdziemy w tej dyskusji dużo dalej niż tylko dopytując siebie nawzajem. Proszę o odpowiedź pana Piaścińskiego o odpowiedź na te pytanie, czy pan rad będzie z potwierdzenia tego co już padło pismem prezydenta, jest już potwierdzone raz jeszcze. A pana Popielarza proszę o odpowiedź o co panu tak naprawdę chodzi. Co z tą skargą według pana nie tak.

Radny Mariusz Popielarz powiedział: panie przewodniczący mi przede wszystkim chodzi o rzetelne wyjaśnienie tej skargi, a jeśli chodzi o to jak to robić, to odsyłam do KPA, tam jest rozdział poświęcony skargom. Jeśli pan Grabowski się szybko uczy, to myślę, że poświęcając odrobinę czasu temu rozdziałowi KPA pojmie te wiedzę w mig. To jest jedna rzecz. Druga rzecz, o ile pan Grabowski jest tak pojętny jak mówi, to rozumie moje pytania i zechce na nie odpowiedzieć, a ja nie będę już ich powtarzał. Dobrze?

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak powiedział: te przytyki i wycieczki są naprawdę nie na miejscu. Nie przystają rademu miasta Ostrołęki. Panie mecenasie proszę o odpowiedź na pytanie czy ta skarga była rozpatrywana zgodnie z KPA, który zawiera rozdział o skargach, proszę o potwierdzenie.

Mecenas Janusz Kobyliński powiedział: pytanie jest ogólne ale przybliżę państwu, w sumie to jest jeden artykuł, który byłby nam potrzebny. Mianowicie skargę rozpatruje się w ciągu miesiąca. I do terminu załatwienia skarg stosuje się odpowiednio przepisy 36 i 37 KPA, więc można wydłużyć termin, wskazać przyczynę i to są przepisy, które regulują nie sposób, ale rygor, czyli procedowanie. Natomiast merytoryczna kwestia to już jest pozostawiona do oceny komisji. Z jednej strony mamy stanowisko skarżącego, mamy stanowisko – nazwijmy to umówienie - obwinionego. Jeżeli są jakieś pytania to takie pytania na komisji padają i są wyjaśniane. Nic innego powiedzieć nie mogę bo tak to wygląda. Czego jeszcze można było żądać? Mamy skargę do sądu, mamy odpowiedź, ktoś orzeka, skarżący przedstawił swoje stanowisko, prezydent przedstawił swoje stanowisko. I komisja ocenia. Kto ma rację. Jeżeli materiał dowodowy jest zbyt wąski, to wtedy prosi się o dodatkowe wyjaśnienia i tak dalej. To wszystko jest już przedmiotem właściwości komisji, co do oceny stanu faktycznego tej skargi.

Przewodniczący Komisji Prawa i Współpracy z Samorządami Mieszkańców Jerzy Grabowski powiedział: ja tylko raz powiem jasno na tej Sali, moim zdaniem 6 lat, to jest długo, żeby zapoznać się z dokumentami, tyle trwa okres szkoły podstawowej i życzę panu refleksu.

Radny Wiesław Piaściński powiedział: chcę jednoznacznie odpowiedzieć na zadane przez pana pytanie. Otóż w załączniku do uchwały jest następujący zapis. „Skarżący zarzuca, iż inwestycja budowy ulicy Niewiarowskiego została wykonana niezgodnie z projektem. W punkcie pierwszym jest zapis: Ulica została wybudowana jako ciąg pieszo – jezdny zgodnie z projektem opracowanym wzdłuż posesji Pana Szuby zostały zlikwidowane na wniosek Skarżącego.” Czyli jeżeli zostały zlikwidowane to naruszono pierwotny projekt. Jeżeli naruszono to należało odpowiedzieć, że po zmianach ulica została wybudowana zgodnie z projektem. Bo w tej sposób skarżący będzie nas nękał następne te ileś lat. Chodzi o to, żeby jednoznacznie określić czy wybudowano zgodnie z projektem czy też nie. Jeżeli zgodnie z projektem to czysta sprawa.

Prezydent Miasta Janusz Kotowski powiedział: przy odrobinie wysiłku można sobie wyobrazić sobie sprawę następującą. Jest projekt z takim a nie innym układem komunikacyjnym, albo układem parkowania, zgodnie z tym projektem budujemy ulicę. Potem

nie naruszając struktury, tak samo zostają kostki czy asfalt, na wniosek mieszkańców możemy miejsca do parkowania oznaczyć inaczej czy je zlikwidować i te rzeczywistości sobie nie przeczą. Ulica została zbudowana zgodnie z projektem, a w trakcie dyskusji zgodnie z prawem, na podstawie odpowiednich zarządzeń na wniosek mieszkańców, były wprowadzane zmiany. Gdzie tu jest problem. Skarżący jest ciągle niezadowolony. I ma prawo do tego. Na szczęście procedury są przestrzegane i on może dalej twierdzić, że coś jest zgodne czy niezgodne, my to badamy, komisja to zbadała. I twierdzi to co jest napisane. Komentując to czy też proponując przez te wszystkie uzasadnienia, żeby rada uznała tę skargę za niezasadną. I tyle, i myślę, że to żadnej sprzeczności nie ma, tyle lat się sprawa ciągnie, samorząd wykazał otwartość na propozycję mieszkańców. Ale nie można co parę czasów, teraz na wniosek jednego mieszkańca zmieniać wszystkiego co sobie ktoś zażyczy. Nie można krzywdą innych czy też niezadowolaniem rozwiązywać problemy tylko jednego człowieka.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak powiedział: czy to była odpowiedź na pana pytanie czy jeszcze nie? Czy to już wystarczy?

Radny Wiesław Piaściński powiedział: z tego co ja wiem, to każdy projekt zawiera oznakowanie poziome i pionowe, każda zmiana wymaga również zmiany tego projektu. Tak to ja rozumiem.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak powiedział: czy ktoś z państwa jest w stanie odpowiedzieć na te pytanie. Czy taka organizacja ruchu została zawarta w tym pierwotnym projekcie, bo droga została bez wątplenia wybudowana zgodnie z projektem, czy też pan S. po wybudowaniu zgodnie z projektem chciał zmienić tę organizację ruchu poprzez rezygnację z miejsc parkingowych przed posesją.

Inspektor Wydziału Dróg Dariusz Małkowski powiedział: pan S. wniósł zmiany do projektu organizacji ruchu, nie do projektu budowlanego. I wniósł takie zmiany, żeby zlikwidować miejsca postojowe na wysokości jego posesji. Właściciel posesji nr 8 też chciał, żeby to zmienić. I te zmiany zostały wprowadzone w projekcie.

Radny Rafał Dymerski powiedział: komitet społeczny, ci wszyscy tam byli płacili, budowano, a z tego wszystkiego powiem taki dowcip: co komy do jemu a jemu do komu nic. Ja nie wiem o co chodzi i chyba wszyscy też. Zagłosujmy, rozstrzygnijmy, to jest za długo już. Ja nie wiem komu w dyskusji o co chodzi. Jest Komisja Rewizyjna, jest radny Piaściński w Komisji Rewizyjnej, powinien pójść spotkanie zrobić z ludźmi, bo tu w imieniu biznesmenów się pisze. Przynieść papier jako radny, obowiązek radnego z Komisji Rewizyjnej. Idź to załatw, pokaż wszystkim, że jesteście nie fair.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak poddał pod głosowanie projekt uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie rozpatrzenia skargi na działalność Prezydenta Miasta Ostrołęki. Dotyczy skargi Pana Tadeusza S.

Głosowanie:

Za – 13

Przeciw – 3

Wstrzymało się - 0

Uchwała została podjęta.

15c. Rozpatrzenie projektu uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie rozpatrzenia skargi na działalność Prezydenta Miasta Ostrołęki. Dotyczy skargi Pani Marianny D.

Przewodniczący Komisji Prawa i Współpracy z Samorządami Mieszkańców Jerzy Grabowski powiedział: Komisja Prawa i Współpracy z Samorządami Mieszkańców przedkłada projekt uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie rozpatrzenia skargi na działalność Prezydenta Miasta Ostrołęki dotyczącej skargi Pani Marianny D. z dnia 12 maja

2014 r. Rekomenduje radzie miasta głosami 3 za, przy jednym głosie wstrzymującym się przeciwnych nie było o przyjęcie projektu uchwały, w sprawie rozpatrzenia skargi na działalność Prezydenta Miasta Ostrołęki. I stwierdza się, że skarga Pani Marianny D. jest bezzasadna. Uzasadnienie do rozstrzygnięcia, o którym mowa w ust. pierwszym zawiera załącznik do uchwały.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak powiedział: otwieram dyskusję w tym punkcie.

Radny Mirosław Dąbkowski powiedział: ja mam zastrzeżenie, moim zdaniem nie powinny być używane nazwiska urzędników. Są to dane osobowe, które są zastrzeżone ustawowo. Może wchodzić tu również ochrona dóbr osobistych i uważam, że w takich wypadkach zamiast nazwisk powinna być używana jakaś funkcja czy też urzędnik miasta, uważam, że zachodzi naruszenie prawa tych osób do ochrony wizerunku.

Przewodniczący Komisji Prawa i Współpracy z Samorządami Mieszkańców Jerzy Grabowski powiedział: te pytanie było na komisji prawa, pan radny Dąbkowski je zadawał. Wypowiadał się pan mecenas, urzędników obowiązuje inna ustawa o danych osobowych, mogą być nazwiska w tekście używane, natomiast nie musi to być powtarzane i to jest w zależności od tego jak będziemy formułować, jeżeli będą takie spostrzeżenia i na przyszłość takie wskazania, żeby tych nazwisk nie upubliczniać to możemy do tego tak podejść.

Prezydent Miasta Ostrołęki Janusz Kotowski powiedział: ja rzecz jasna też uważam, że jeżeli to jest możliwe warto by było oszczędzić osobom oskarżonym często bezpodstawnie stresu. Natomiast wtedy jeśli prawo na to zezwala. Podzielał tutaj opinie pana radnego Mirosława Dąbkowskiego, przy tym ubolewam, że wtedy gdy były odbijane na mnie obrzydliwe oskarżenia jakoś pan nie bronił, tylko teraz, ale oczywiście lepiej późno niż wcale.

Radny Mirosław Dąbkowski powiedział: ale panie prezydencie, która pan ma na myśli obrzydliwe oskarżenia?

Prezydent Miasta Janusz Kotowski powiedział: taką całą serię osoby, która leczy się psychiatrycznie, państwo dostawaliście takie serie całe pełnych wulgaryzmów oskarżeń, jakoś nie pamiętam, żeby pan podobną uwagę wygłosi, choć mówię, lepiej że teraz. Nie mówię teraz o sobie ale o pracownikach OIK-u gdzie jest wykonywana bardzo dobra praca. Na pierwszej linii często z ludźmi w trudnych sytuacjach. I na pewno dobrze, że pan zwrócił na to uwagę. Dobrze, że teraz.

Radny Mirosław Dąbkowski powiedział: sądzę, że jest pan dla mnie trochę niesprawiedliwy. Otóż w przypadku tamtych skarg, które ma pan na myśli, to ja zawsze głosowałem za odrzuceniem, nawet w przypadkach kiedy... pamiętam była taka skarga, którą pani składała na dobrą sprawę słusznie zarzucając naruszenie terminu podnoszonego w KPA, że przekroczone terminu na udzielenie odpowiedzi, to ja nawet w tamtej skardze byłem za odrzuceniem tamtej skargi, mimo, że tamten termin być może był naruszony. Tych skarg nie debatowałem i nie podnosiłem żadnych tematów podniesionych i chciałem powiedzieć, że to jest trochę krzywdzące dla mnie. Jeżeli chodzi o obronę pańskich dóbr osobistych, to uważam, że tutaj nie ma tego zastosowania bo pan jest urzędnikiem innej klasy. Pan jest osobą bardzo publiczną. I dlatego wtedy nie występowałem, natomiast pamiętam, że występowałem o ochronę tych danych osobowych pani wiceprezydent Agnieszki Mieczkowskiej, to tutaj na tej Sali podnosiłem, bo ona nie była już wiceprezydentem od 10 lat a odpowiadając któremuś skarżącemu na skargę też używaliśmy jej nazwiska mimo, że już nie była osobą publiczną. Także uważam, że trochę pan był dla mnie niesprawiedliwy.

Prezydent Miasta Janusz Kotowski powiedział: ja zwróciłem uwagę na problem, oczywiście spodziewałem się takiej odpowiedzi. Wszystko jest uzasadnione prócz mojej osoby. Ok. Przyjmuje do wiadomości. Ja już swoje przeżyłem więc nie oczekuję tu obrony,

zwracam tylko uwagę, że warto tam gdzie prawo pozwala nazwisk ludzi bronić. Nie mówię o swojej osobie.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak powiedział: pragnę też państwa poinformować, że do wiadomości publicznej poprzez Biuletyn te dane osobowe są po prostu zatarte i funkcjonuje tam tylko uchwała bez danych osobowych. Podał pod głosowanie projekt uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie rozpatrzenia skargi na działalność Prezydenta Miasta Ostrołęki. Dotyczy skargi Pani Marianny D.

Głosowanie:

Za – 16

Przeciw – 0

Wstrzymało się - 0

Uchwała została podjęta.

15d. Rozpatrzenie uchwały Rady Miasta Ostrołęki zmieniająca uchwałę w sprawie odbierania odpadów komunalnych od właścicieli nieruchomości na terenie Miasta Ostrołęki, na których nie zamieszkują mieszkańcy, a powstają odpady komunalne.

15e. Rozpatrzenie uchwały Rady Miasta Ostrołęki zmieniająca uchwałę w sprawie ustalenia regulaminu utrzymania czystości i porządku na terenie Miasta Ostrołęki.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak powiedział: dyskusja w tych dwóch punktach jest łączna. Przedstawiam państwu dwa projekty uchwał dotyczące systemu odpadów w naszym mieście. Najpierw 15d. to projekt uchwały zmieniająca uchwałę w sprawie odbierania odpadów komunalnych od właścicieli nieruchomości na terenie Miasta Ostrołęki, na których nie zamieszkują mieszkańcy, a powstają odpady komunalne. Drugi to projekt uchwały Rady Miasta Ostrołęki zmieniająca uchwałę w sprawie ustalenia regulaminu utrzymania czystości i porządku na terenie Miasta Ostrołęki. Dysponujemy tutaj pozytywną opinią Sanepidu, bo taka jest wymagana. Ten problem z nekropoliami nie tylko w Ostrołęce, ale w ogóle w Polsce nie jest nowy, on powstał tuż po wprowadzaniu ustawy śmieciowej. Samorządy nie znalazły dobrych sposobów na to, żeby uchronić cmentarze od ogromnego wzrostu opłat, co państwo w korespondencji z proboszczem ostrołęckiej fary zauważyli. Te opłaty są horrendalne. Pozwoliłem sobie na kontakt z przewodniczącym Piaścińskim i uzyskałem jego zgodę na umieszczenie w uzasadnieniu słów i spraw, które już wtedy poruszał. Co do tego jaki charakter ma ten odpad, że jest to odpad od mieszkańców, którzy już raz w tym systemie ponoszą zadeklarowaną opłatę, w sensie pojemników, ilości osób zamieszkałych, to podobny odpad, który ktoś zostawia niekoniecznie na grobach najbliższych, ale na przykład w śmietnikach miejskich. One także są w systemie i raz już tę opłatę ponosi. Chyba ustawodawca zbyt szybko i pochopnie do tego podszedł. Bo na poziomie ustawy mógł z łatwością wyłączyć cmentarze i pozostawić tam odpad właściwy, trawy, krzewy, ziemię czy kamienie, to co jest tak naprawę faktycznym odpadem. Ten trudny i trzeba przyznać niesprawiedliwy system trwa do dziś. Te da projektu grupy radnych, które państwu dziś przedstawiam, one są pewną próbą systemowego uporządkowania tej sprawy na poziomie naszego samorządu. Czy one się powiodą, trudno w tej chwili wyrokować, doświadczenia samorządów wskazują, że na południu Polski samorząd próbował wyłączyć miejską jednostkę samorządową związaną ze służbą zdrowia, to się nie udało. RIO zwracają uwagę na możliwości wyłączenia ale dzielą to na podmiotowy i przedmiotowy charakter, różne są ich opinie, tak jak macie państwa doświadczenia o tej porę, jeden nadzór wojewody nie równy jest drugiemu. Są panami oceny sytuacji, jeśli tak można się wyrazić, myślę, że... nie poddaje w wątpliwość tych projektów uchwał, choć ich ścieżka może być trudna do podjęcia. Ale chcemy działać dwutorowo. Wystąpię do prezydenta, też się porozumiałem w tej sprawie z radnym Piaścińskim, żeby szukać innych rozwiązań gdyby ta droga się nie

powiodła. Mam pozytywną opinię przedstawiciela parafii farnej i administratora cmentarza przy ulicy Krańcowej. To są trudne sytuacje, które doprowadzają do trudności finansowych nie tylko w parafii, ale także trudności administratora. Na ręce przewodzącej komisji zdrowia Magdaleny Jaworowskiej, aby niezależnie od tych działań już teraz przygotowawali i jeszcze w tej kadencji podjęli apel do polskiego parlamentu, aby tę sytuację unormował. Wtedy nikt nie będzie musiał szukać jakiś własnych rozwiązań czy własnych ścieżek. Te pomysły, które wspólnie z radnym Piaścińskim przedstawimy prezydentowi, one mają różny charakter. To trochę wykracza poza te projekty uchwał, ale chcę żebyście państwo wiedzieli co nam chodzi po głowie. Z jednej strony to może być takie rozwiązanie, że będą to pojemniki do segregowania odpadów. Oczywiście w porozumieniu z administratorem cmentarza, jakaś umowa, na odpad który tam powstaje, szkło, metal, papieru nie ma no i plastik. Drugie rozwiązanie, które chodziło po głowie przewodniczącemu Piaścińskiemu, z którego pomocy korzystałem i to wydatnie, bo myślę, że tutaj najbardziej w systemie śmieciowym z nas radnych zna, choćby z powodu zajęć zawodowych, to taki, żeby powstała jakaś fila PSZOK-u na cmentarzu oczywiście za zgodą właściciela. To wydaje mi się trochę kłopotliwe by było, bo PSZOK przyjmuje odpady niebezpieczne więc mogło by to doprowadzić do sytuacji, że każdy mieszkaniec mógłby przynieść swój odpad, który byłby niebezpieczny. Jak to się zakończy, nie jestem w stanie tego przewidzieć. Ale te dwa projekty uchwał są pewną próbą załatwienia sprawy, która się już trochę ciągnie w samorządzie, a która doskwiera nekropoliom. Bardzo dziękuję grupie radnych, że zechciała te wnioski podpisać, co się będzie tyczyło dalej, zobaczymy co na to nadzór wojewody. Mam nadzieję, że wysoka rada przychyli się do tych projektów uchwał. I tyle tytułem wstępu jako sprawozdawca. Otwieram dyskusję w tych punktach.

Prezydent Janusz Kotowski powiedział: ...Ja popieram wszystkie działania, które by służyły w ramach prawnych rozwiązaniu problemu, uznaję, że faktycznie nowy system bardzo obciąża podmioty w tym wypadku szczególnie parafię, która wzięła na siebie ciężar utrzymania cmentarza, który służy nie tylko jednej przeciw parafii. Przyznaj, że działaliśmy tutaj w urzędzie wielostronnie, ale nieskutecznie. Te nasze działania zostały ocenione, ja sądzę, że liczy się też wysiłek, uważam że wszystkie działania i bardzo dziękuję państwu radnym, że podjęli te działania. Z naszej strony mimo wcześniejszych starań, nawet kiedyś zmieniliśmy za waszą zgodą uchwałę, niestety została ona podważona przez nadzór, ale wszystkie nowe działania, które by służyły rozwiązaniu problemu uznaję za bardzo ważne i bardzo dziękuję, że państwo radni zajęli się tym problemem. Mam nadzieję, że dojdziemy do takiego miejsca, gdzie faktycznie ten nowy system narzucony samorządom nie będzie tak mocno uderzał w parafię czy administratora cmentarza komunalnego. Dziękuję.

Radny Rafał Dymerski powiedział: ... Ja przyznam się, że podpisałem i to jest 15c, a to jest a, przepraszam. Szanowni państwo powiem uczciwie, że wszystko jest fajnie ale nie obrażajmy się, przeczytam całość, logika i w ogóle tu umiejscowienie. Ja tego jako obywatel w ogóle jako radny nie rozumiem. Przepraszam, podpisałem się pod projektem, nie czytam to, przeczytam. W trakcie realizacji nowych uregulowań ustalono, że kwota dotycząca odbioru odpadów z cmentarzy jest wygórowana z uwagi na specyficzny charakter tych odpadów i określony sposób ich dalszego zagospodarowania. Odpady te praktycznie nie nadają się do odzysku czy recyklingu i muszą być składowane na składowiskach, z tego tytułu z systemu odbioru odpadów wyłącza się jedynie nieruchomości, niezamieszkałe cmentarze. Dodatkowym argumentem za wprowadzeniem wspomnianych zmian jest fakt, że korzystają z niej głównie mieszkańcy naszego miasta, którzy uiszczają to. Ja ... to zastąpić, że jest fakt, że odpady te są tworzone przez mieszkańców naszego miasta, którzy uiszczają, po prostu Rafał Dymerski przychodzi na cmentarz, przynosi znicz, zabiera drugi, to jest mój odpad i skoro ja powinienem go przynieść do domu a korzystam z łatwizny i zostawiam tam w jednym

miejscu przeznaczonym i to nie jest przepraszam odpady brzydko powiem osób które żyją tam, to nie są odpady stworzone przez zarządcę cmentarza tylko to są odpady naszych mieszkańców Ostrołęki. Teraz przeczytam dalej. W ogóle jeśli pójdzie do wojewody szanowni państwo logika, przeczytam czy mnie zrozumiecie. Również postać dyskusji na temat padały głosy radnych o wyłączenie cmentarza z systemu. Podczas sesji rady miasta Ostrołęki z dnia 18 lipca 2013 radny Wiesław Piaściński powiedział ...przedrukowano naprawdę rzecz, o której Wiesław nie będzie umiał odpowiedzieć i nikt. „Moje wątpliwości budzi fakt czy to ten odpad jest rzeczywiście odpadem komunalnym i czy on powinien być objęty tym systemem. Oczywiście katalog mówi o odpadach zielonych, tam 20 dział armatnich co dopisać, ale mówi się o odpadach zielonych takich samych jakie pozyskujemy z parków i tam jest wyrażenie z cmentarza, wyrażenie z cmentarza i tu myślę, że twórca tego rozporządzenia miał na myśli odpady zielone z koszenia traw na cmentarzach czy też usuwania gałęzi z drzew, krzewów i tak dalej” . Szanowni państwo tych 20 dział tutaj jest sytuacja, mówimy to, dalej użyto słowo, że tak mi się wydaje, że jeżeli będziemy różnicować naszych przedsiębiorców i tu w wypadku sam prezydent wspominał czy różnicować naszych przedsiębiorców. Szanowni państwo zarządca i cmentarz nie jest przedsiębiorstwem, no. Wybaczenie, w której kategorii ktoś, przepraszam przeczytam, że cmentarz jest przedsiębiorstwem. To my sami sobie to wrzuciliśmy nie wiem i dlatego ja uważam, że te uzasadnienie jak pójdzie do pana wojewody i nie wiem czy Wiesiu co to znaczy mówi o odpadach zielonych tam 20 dział. Przepraszam jeżeli się powołujemy to powołujemy się na ustawę, podajemy paragraf czy coś. Natomiast tam 20 dział. Nie może iść szanowni państwo z tym zapisem do wojewody, bo uchylili, żeby to wytłumaczyć. Ja się godzę na tym, żeby to uzasadnienie rada przyjęła to a sprecyzować w ten sposób. Uargumentować, że ustawa o ochronie środowiska nie doprecyzowała i potraktowaliśmy cmentarz jako przedsiębiorstwo, a przecież cmentarz nie jest przedsiębiorstwem i koniec patyka nie ma co pisać. Dziękuję.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak powiedział: Rzeczywiście, przyznaję, że może te uzasadnienie nie jest napisane najlepiej jak można je napisać. Cytat pana przewodniczącego Piaścińskiego jest identyczny zgodny z przyjętym protokołem przez wysoką radą. Rzeczywiście trudno może wyjaśniać te kwestię, które są tam poruszane, ale proszę państwa, na litość boską Rafał proszę cię, żebyś czytał projekty uchwał, które podpisujesz, to jest po pierwsze. Ja wiem, że jesteśmy w pierwszym czytaniu i wszystko można z tym projektem uchwały zrobić, ale zauważ, że podpisali go także radni, którzy dziś z powodów zdrowotnych są na przykład nieobecni, trudno będzie teraz tą treść zmienić. To nie jest oczywiście wyjaśnienie, które mnie usprawiedliwia przy przygotowaniu tego projektu uchwały, ale zwracam też uwagę wysokiej rady na to, że nadzór wojewody zajmuje się uchwałą rady miasta Ostrołęki, a nie jej uzasadnieniem. Jej uzasadnienie jest pewnym rozwinięciem intencji, które przyświecają podjęciu tej uchwały czy jej projektowaniu w tym pierwszym etapie, więc nadzór wojewody zajmuje się uchwałą Rady Miasta Ostrołęki, a te projekty dwa były konsultowane z radcami prawnymi o czym mogą państwa zapewnić i tym się będzie zajmował nadzór, więc jeśliby państwo jednak wybaczyliby może te sformułowania czy to, że zacytowaliśmy tam dosłownie tak jak został przyjęty protokół, ale wydaje mi się że z jednego akapitu, drugiego i z tego trzeciego ze słów pana Wiesława Piaścińskiego, które padły w 2013 roku można wywnioskować to co Rafał próbował powiedzieć trochę innym językiem, że o to samo jakby chodzi tylko chciał się tu skupić na tym że te głosy... Głosy które mówiły że ten problem będzie za chwilę, że to nie jest rozwiązanie najlepsze, w związku z wejściem w życie ustawy tutaj dane nam samorządom do przetrwania i to trudnego przetrwania, bo to nie było proste dla nas wszystkich, ponieważ zdawaliśmy sobie sprawę z tego, że mieszkańcy jednak będą ponosili wyższe opłaty, dużo większe, a cmentarze będą w szczególnie trudnej sytuacji, bo pojemniki będą drogie, te duże

pojemniki i więc Rafał bardzo Cię proszę gdybyś zechciał jednak przejść ponad tym i przepraszam jeszcze raz za tą treść uzasadnienia, ona może państwa razić lub wydawać się trochę pisana nie takim językiem jak trzeba za sformułowania. Proszę wysoką radę, żeby przeszła ponad tymi wydaje się redakcyjnymi spostrzeżeniami bo same projekty uchwał są istotą tego do jakiej zmiany chcemy namówić, jakie zmiany chcemy zaproponować do podjęcia wysokiej radzie. Bardzo proszę jednak o przejście ponad tym. Trudno by było teraz zmieniać, biegać po radnych a jednak zważywszy na okres wakacyjny na harmonogram sesji, które mamy za chwilę zamiar przyjąć, najbliższa będzie wrześnieowa ta sprawa znowu się odłoży i tak jak mówię chcemy działać dwutorowo. Chcemy poprosić, prosimy raz jeszcze, proszę wysoką radę o podjęcie tych uchwał do pana prezydenta wystąpimy z tymi propozycjami, żeby też miał czas na przygotowanie systemu. Komisja rodziny proszę aby pracowała nad apelem, bo jestem pełen obaw co do tego co... jak oceni nadzór wojewody te projekty uchwał i jak się sprawa potoczy. Uważam, że to może nam nie zakończyć sprawy a w związku z tym należy szukać takiego rozwiązania, które pomogą naszemu miastu i dwóm nekropoliom, które się w granicach miasta znajdują. A być może ten apel spowoduje, że ten problem dzięki nam, dzięki tutaj naszej dyskusji, dzięki temu że się w ogóle tą sprawą zajęliśmy może znajdzie też pozytywne rozwiązanie w skali całego kraju, czego bym sobie bardzo życzył, bo to nie jest tylko nasz problem, więc jeśli jeszcze raz usilnie proszę szczególnie ciebie Rafale drogi kolego, żebyś jednak jako autor też potraktował to nie z takim rygorem jak przed chwilą.

Radny Rafał Dymerski powiedział: ...Przepraszam źle zrozumiał mnie, ja nic do uchwały nie miałem tylko powiedziałem, że treść taką jak przeczytają czy będą umieli i więcej nic, dziękuję głosujmy.

Radny Mirosław Dąbkowski powiedział: Rzeczywiście uzasadnienie jest takie niepoważne bo ja uważam, że ten kto pisał to uzasadnienie poszedł po całkowicie najmniejszej linii oporu, takie jest wręcz śmieszne, bo moim zdaniem nawet nie wypada w uzasadnieniu podawać cytatu kogokolwiek i z całym szacunkiem tu dla radnego Piaścińskiego to radny Piaściński na pewno zna się na rzeczy, ale mówił na gorąca, na żywo i nie jest jakimś autorytetem ogólnokrajowym, żeby ... profesorem, doktorem nie jest i dawanie cytatów tu takich na żywo, na gorąco z sesji to jest nie właściwy styl, tak więc ja uważam, że problem jest bardzo palący, nagły. Parafia jest zarządcą cmentarza, ale tak na dobrą sprawę to jest cmentarz komunalny tak jakby i tam są pochowani i ateści i ludzie z innych parafii i tak dalej, i tak dalej i uważam że tu parafia nie powinna być obciążona tymi kosztami dlatego ja będę głosował za. Nawet z takim niepoważnym uzasadnieniem, bo naprawdę zamiast tutaj dawać cytaty z pana Wiesława Piaścińskiego to można było napisać trzy zdania, które by pan Wiesław odpowiedział, może nawet sam napisał, bo tu chyba uzasadnienie nie jest najważniejsze tylko sama ustawa. Z tym że tutaj przy okazji chciałbym powiedzieć no tu jest taki kolejny problem, bo raz pana Wiesława miesza się z błotem to tamto, to tamto, a później się go cytuje. Ci co mają inne zdanie czy odmienne są zawsze źli a później wychodzi, że to jest jednak jakąś rację mieli. Dziękuję.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak powiedział: Ja najpierw przepraszam pana Wiesława, że w związku z tą moją prośbą zaakceptowaną przez niego, ma teraz nieprzyjemności, ale prosiłbym też pana radnego Dąbkowskiego o zachowanie pewnego zdrowego rozsądku to, że w jakiś sprawach się nie zgadzamy lub nawet czasem kłócimy za sobą i to ostro, to nie znaczy, że my jako rozsądni ludzie nie korzystali nawzajem ze swoich dobrych pomysłów i z rozwiązań. To jedno drugiemu wśród dorosłych, normalnych, poważnych ludzi nie przeczy i proszę pana Dąbkowskiego, żeby to zaakceptował, taki po prostu jest świat dorosłych i żeby nie było napuszczać w tej sytuacji mnie przeciwko panu Piaścińskiemu czy komukolwiek innemu, bo ten pomysł jest z gruntu skazany na porażkę

drogi panie radny. Proszę nie próbować takich tanich chwytów, one po prostu nie przejdą, za długo się już znamy i wiemy kto kim w tej radzie miasta.

Radny Wiesław Piaściński powiedział: Panie Mirku, to znaczy kolego Mirku, dziękuję, dziękuję tak. No ja się cieszę, że wykorzystano moją myśl, z tego prawie że jestem dumny. Ja mam taką prośbę, taki wniosek, żeby rzeczywiście skrócić to uzasadnienie, żeby nie wiem czy można, pan mecenas po podjęciu uchwały, żeby do kilku zdań odnieść się, bo to jest za długie i takie może nie do końca jasne uzasadnienie, a myślę że cel jest słuszny i należy go realizować. Tu mamy jednoznaczny taką odpowiedź czym jest teoria i czym jest praktyka, teoria to wszystko wiemy o sprawie, a nic nie działa. A praktyka wszystko działa a nie wiemy dlaczego, także to jest w ten sposób. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak powiedział: Dziękuję bardzo, jeśli państwo by się jednak zgodzili szczególnie radni autorzy tych projektów uchwał, to prosiłbym jednak przyjąć to uzasadnienie, bo zmiany po sesji niestety nie są możliwe. Ten głos, który tutaj jakby państwo mówią że nie na miejscu może jest dla mnie głosem właściwym i nie potrzebuje krajowych mentorów, mi wystarczy ten głos merytoryczny w sprawie, którą wygłaszał radny, gdyby ktoś z państwa innych taki głos merytoryczny zawarł, który byłby odwzorowaniem intencji przyświecających autorom tych projektów uchwał to też bym państwa zacytował. Nie sądzę, żeby to było złym dla kogokolwiek, kto się merytorycznie w sprawie wypowiada, więc jeśli pan przewodniczący Piaściński zgodziłby się to ten cytat by jednak pozostał, bo jesteśmy w takiej sytuacji, że nie wszyscy radni są obecni i tutaj każda zmiana wydłuża nam ten termin. Będziemy musieli nad tym pracować w nieskończoność. Jeszcze raz chce państwa uspokoić, że naprawdę nadzór wojewody zajmie się podjętą ewentualną uchwałą a nie jej uzasadnieniem, które te uzasadnienia bywały różne. Dobrze biorę to na swoje barki, przyznaje się rzeczywiście uznaję, że nie jest ono najlepszych lotów, ale przypominam też ileż my uwag mieliśmy do innych projektów uchwał, choćby cennych uwag pana nieobecnego radnego Tadeusza Kaczyńskiego, ze względów zdrowotnych. Bardzo mi przykro, że go nie ma, bo to też były ważne uwagi więc tych uwag do uzasadnień było dużo ale nie to jest istotą tej sprawy. Projekt uchwały, to chcemy załatwić, chcemy wyłączyć nekropolię systemu i z regulaminu wyjąć zapisy tychże cmentarzy i to jest jakby istotą, więc jeszcze raz usilnie proszę państwa radnych, także autorów, jak się okazuje do tego żeby potrafili przejść ponad, te zapisy wydają mi się dość jasne, także ten cytat jest adekwatny do tego co my w tej sprawie widzimy niepoprawnie przygotowanego przez ustawodawcę i chcemy się tą sprawą po prostu w ten sposób zająć, nie zamykając sobie innych dróg ani innych pomysłów na rozwiązanie tej sprawy gdyby ten okazał się nieskuteczny.

Radny Maciej Kleczkowski powiedział: Szanowni państwo to nie jest tak, że nikt nie czytał uzasadnienia, bo uzasadnienie jest integralną częścią projektu uchwały i jeżeli te dwa projekty uchwały zostają przyjęte to będzie to uchwała Rady Miasta a nie grupy radnych. W moim przekonaniu lepszym rozwiązaniem byłoby wykreślenie zdania od „podczas sesji rady miasta” do „taka jest moja propozycja” do cytatu, zawarte tylko powinno być zdanie „również podczas dyskusji na ten temat ... głosy radnych o wyłączeniu cmentarzy z systemu” I to zdanie jedno by wystarczyło do całego uzasadnienia tego akapitu odnośnie cytatu radnego Piaścińskiego. Jakby ktoś chciał zajrzeć do czy były takie zdania to by zajrzał do protokołu i by przeczytał. Aczkolwiek mówię jest pewien czas i w takim kształcie czy w następnym, też będę głosował za tym. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak powiedział: Dziękuję bardzo za wyrozumiałość. Proszę państwa, wiem że to pójdzie w jakimś sensie w świat, prosiłbym już tak mówiąc trochę żartobliwie żebyśmy tego splendoru i żebyśmy nie traktowali tego cytatu przewodniczącego Wiesława Piaścińskiego z jaką zazdrością – mówię żartobliwie, tak. Pójdzie do Wojewody, będzie tutaj wiadomo kogo uznajemy, ta grupa radnych przynajmniej,

ale mam taką nadzieję, że także wysoka rada za chwile za człowieka, który się akurat na systemie śmieciowym zna w tym gronie jak nikt inny. To myślę, że pozostaje bezsprzeczne, choć nie chcę tutaj ujmować innym radnym, którzy pracują w komisji technicznej czy w ogóle komukolwiek. Chodzi o pewne doświadczenie zawodowe. Postanowiłem z tego skorzystać jako sprawozdawca.

Radny Rafał Dymerski powiedział: tak żartobliwie jak nadzór wojewody nie będzie rozumiał to ja zrozumiałem pana Wiesława i możemy iść wytłumaczyć im o co chodzi, więc nie wiedzę problemu, natomiast mam prośbę do państwa radnych, żeby nie było tak jak w mediach problem ten po prostu bardzo nie przyjemnie były pisane komentarze inne, reakcja jest szybka musi być, bo chcę powiedzieć to nie jest przedsiębiorstwo i przedstawiciele kościoła obecnie tutaj zarządzający ksiądz dziekan Wiesław Białczak nie produkuje niczego i nie bierze pieniędzy. To jest alarm naszych obywateli, parafian tych parafii, którzy mówią, że ksiądz poinformował o takich wydatkach jakie a już dzisiaj ponad 100 tysięcy zapłacono przez rok czasu i to płacą ludzie, którzy do dzisiaj mają pretensje, jak to dwa razy płacę, tu i tu i to jest prawdą. Jeżeli coś zrobiliśmy to nie dla kościoła, zrobiliśmy dla mieszkańców Ostrołęki, żeby problem nie jasnej ustawy, że im karzemy dwa razy za odpady płacić. Dziękuję.

Radny Mirosław Dąbkowski powiedział: Pan przewodniczący tutaj mówił, że to jest wina ustawodawcy, ja nie mogę się z tym zgodzić bo są tutaj gminy i to około Ostrołęki, gdzie ten problem cmentarzy został od razu natychmiast uregulowany właściwie i cmentarze nie płacą za odbiór śmieci także tam znaleziono rozwiązania. Szkoda, że tutaj ostrołęccy decydenci nie wykazali się taką dalekowzrocznością i myśleniem o przyszłości, żeby przewidzieć że taka sytuacja nastąpi, nie skorzystali również tutaj ze słów pana Wiesława Piaścińskiego i teraz tutaj rada musi naprędce, na kolanie prostować błędy wnioskodawców poprzednich uchwał.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak powiedział: Jednak panie radny prosiłbym o jakieś konkretne przykłady parafii bo o ile wiem to niestety wielu właścicieli czy administratorów cmentarzy radzi sobie niekoniecznie w dobry sposób z tym problemem, on wszędzie istnieje, nie uważam żeby dobrym zjawiskiem było to żebyśmy zostawiali tą sprawę i namawiali albo cieszyli się z tego, że wokół administratorzy radzą sobie w taki sposób, że wymyślają jakiś sposób na wyjście obronną ręką z poza narzuconego systemu. Uważam, że najlepszym rozwiązaniem jest takie rozwiązanie, które nie każe korzystać z różnych pomysłów na to jak obejść ten system w granicach obowiązującego prawa i ustawy śmieciowej. To nie są najlepsze rozwiązania a takie z mojej wiedzy wynikają, więc chwalenie wszystkich wokół a ganień tutaj nas jest troszkę nie na miejscu. Prosiłbym o przykłady i o to jak ten system wygląda, bo oczywiście można iść takim tropem, że administrator cmentarza na przykład deklaruje mały pojemnik do systemu, a dziesięć dużych pojemników idzie umową cywilno- prawną z firmą śmieciową, wędruje do tej firmy śmieciowej jednak poza systemem. To nie są proszę państwa dobre rozwiązania, one rzeczywiście istnieją, są możliwe ale na pewno nie załatwiają sprawy tak jak powinna ta sprawa być załatwiona i stąd tylko widzę pewną niedoskonałość w ustawie śmieciowej choć cały ten system uważam za naprędce uchwalony, być może dlatego, że tak szybko się toczyło. Myślę, że moje obiekcje co tego wprowadzonego systemu dotyczące akurat cmentarzy są uzasadnione. Nie wprowadzono tego systemowo choć można było to zrobić na tym poziomie parlamentarnym, nie tylko powinniśmy oczekiwać takich rozwiązań, ale wręcz je wymagać. Do tego powołujemy posłów i senatorów, żeby stanowili dobre prawo, które będzie funkcjonowało tutaj na dole, także w ostrołęckim samorządzie, to mam na myśli. Pan zgłaszał się do głosu?

Radny Rafał Dymerski powiedział: Przepraszam w kwestii formalnej, nie obrażajcie się państwo, nie róbcie kaszany wszyscy, wszyscy za uchwałą głosowali. Proszę do siebie nie

mówić, proszę mówić do ludzi. Przyznaliśmy się radni do błędu, naprawić to chcemy, jest w pół do ósmej A tutaj w takiej drobnej sprawie, żeby rękę podnieść i rozwiązać sprawę mieszkańców. Ale przepraszam bo to za długo trwa.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak powiedział: Zgłaszało się do głosu dwóch radnych, ale jak rozumiem także ksiądz kanonik chciałby zabrać głos. Jeśli wysoka rada pozwoli, nie widzę sprzeciwu.

Ksiądz Kanonik Wiesław Białczak powiedział: Miałem zamiar nie zabierać głosu, ale gdy słucham teraz w tej chwili, to powiem tak. W naszej diecezji cmentarze nigdzie nie zostały objęte nową ustawą, w całej diecezji. Takim ewenementem jest Ostrołęka, tylko tyle powiem.

Radny Wiesław Piściński powiedział: Chciałbym zmienić trochę klimat i prosić, żebyśmy wszyscy zaapelowali do mieszkańców naszego miasta, do samych siebie, żeby w szczególności przy cmentarzach zbierać odpady tak jak jest podane w systemie, czyli dokładnie przestrzegać selektywnej zbiórki już tam u źródła, wtedy to na pewno obniży koszty związane z odbiorem, zagospodarowaniem tychże odpadów, także apel i prośba, żebyśmy wszyscy ten system nowo tworzony myślę, że utworzony przez prezydenta miasta będzie sprawny, powinniśmy po prostu wesprzeć i pomóc w tej sprawie. Dziękuję bardzo.

Radny Mirosław Dąbkowski powiedział: Ja chciałem odpowiedzieć tylko na pytanie pana przewodniczącego, ale wybawił mnie z tego ksiądz dziekan. Bardzo dziękuję księżu dziekanie.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak powiedział: Kto z państwa chciałby zabrać głos? Nie widzę, przechodzimy do głosowania nad projektami uchwał. Poddał pod głosowanie projekt uchwały Rady Miasta Ostrołęki zmieniającą uchwałę w sprawie odbierania odpadów komunalnych do właścicieli nieruchomości na terenie miasta Ostrołęki na którym nie zamieszkują mieszkańcy a powstają odpady komunalne.

Głosowanie:

Za- 17

Przeciw – 0

Wstrzymało się - 0

Uchwała została podjęta.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak poddał pod głosowanie projekt uchwały Rady Miasta Ostrołęk zmieniającą uchwałę w sprawie ustalenia regulaminu utrzymania czystości i porządku na terenie miasta Ostrołęki.

Głosowanie:

Za- 17

Przeciw – 0

Wstrzymało się - 0

Uchwała została podjęta.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak powiedział: niezależnie od tego jak dalej się losy tych uchwał podjętych przez wysoką radę bardzo dziękuję radnym za taką postawę i wyjście naprzeciw potrzebom mieszkańców Miasta Ostrołęki, księdzu kanonikowi za obecność.

16. Rozpatrzenie sprawozdania Straży Miejskiej Ostrołęki z realizacji zadań ustawowych za rok 2013.

Przewodniczący Komisji Prawa i Współpracy z Samorządami Mieszkańców Jerzy Grabowski powiedział: szanowni państwo, komisja prawa i współpracy z samorządem mieszkańców w wyniku rozpatrzenia sprawozdania Straży Miejskiej Ostrołęki z realizacji zadań ustawowych za rok 2013 wnioskuje głosami 4 za, przeciwnych ani wstrzymujących się nie było o przyjęcie bez uwag przedmiotowego sprawozdania.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak powiedział: Przystępujemy do rozpatrzenia wniosku komisji. Kto z państwa chciałby zabrać głos? Nie widzę, dziękuję za pracę komisji nad tym sprawozdaniem. Podał pod głosowanie sprawozdania straży miejskiej Ostrołęki z realizacji zadań ustawowych za rok 2013.

Głosowanie:

Za- 16

Przeciw – 0

Wstrzymało się - 0

Sprawozdanie został przyjęte.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak powiedział: To trudno, że komendant się nasiedział to też jest element jego pracy, to znaczy, że uwag do straży miejskiej nie ma, co też pokazywała wcześniejsza uchwała nie zgadzająca się na likwidację tejże jednostki w mieście Ostrołęka. Panie komendancie dziękujemy za obecność i za pracę podległej pana służby.

17. Rozpatrzenie raportu z podejmowanych działań na rzecz zmniejszenia skali zjawiska przemocy w rodzinie oraz zwiększenia skuteczności ochrony ofiar przemocy w rodzinie w Ostrołęce za 2013 rok,

Przewodnicząca Komisji Rodziny, Zdrowia i Polityki Społecznej Magdalena Jaworowska powiedziała: Szanowni państwo, komisja rodziny zdrowia i polityki społecznej pozytywnie rozpatrzyła raport 6 głosami za, przeciwnych i wstrzymujących nie było.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak- powiedział: Rozpatrujemy wniosek komisji. Otwieram dyskusję w tym punkcie. Kto z państwa chciałby zabrać głos? Nie widzę, dziękuję za pracę komisji. Podał pod głosowanie raport z podejmowanych działań na rzecz zmniejszenia skali zjawiska przemocy w rodzinie oraz zwiększenia skuteczności ochrony ofiar przemocy w rodzinie w Ostrołęce za rok 2013.

Głosowanie:

Za- 16

Przeciw – 0

Wstrzymało się - 0

Raport został przyjęty.

18. Rozpatrzenie informacji dot. realizacji zadań ujętych w „Programie wspierania rodziny i systemu pieczy zastępczej w mieście Ostrołęka na lata 2013 – 2015”,

Przewodnicząca Komisji Rodziny, Zdrowia i Polityki Społecznej Magdalena Jaworowska powiedziała: Szanowni państwo, komisja rodziny zdrowia i polityki społecznej pozytywnie rozpatrzyła informację 6 głosami za, przeciwnych i wstrzymujących nie było.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak- powiedział: Otwieram dyskusję w tym punkcie. Kto z państwa chciałby zabrać głos? Głosów w dyskusji nie było. dziękuję za pracę komisji. Proszę państwa jeśli w tych państwa wnioskach czy podsumowaniach nie ma jakiś elementów, które należy poruszyć to przyjmuję wysoka rada w dobrej wierze, że takowych nie ma i wszystko w tym programie, choćby teraz przez nas rozpatrywany wszystko jest w porządku. Podał pod głosowanie informację dotyczącą realizacji zadań ujętych w programie wspierania rodziny i systemu w pieczy zastępczej Ostrołęka na lata 2013-2015 Głosowanie:

Za- 15

Przeciw – 0

Wstrzymało się - 0

Informacja została przyjęta.

19. Rozpatrzenie informacji o realizacji gospodarowania mieszkań Miasta Ostrołęki w latach 2013/2014 za 2013.

Przewodniczący Komisji Gospodarki Komunalnej Infrastruktury Technicznej i Ochrony Środowiska Norbert Dawidczyk powiedział: ...ja może ograniczę się tylko do przedstawienia decyzji komisji głosowania. Otóż Komisja Gospodarki Komunalnej, Infrastruktury Technicznej i Ochrony Środowiska wnioskuję głosami 4 za przy 1 głosie wstrzymującym się, przeciwnych nie było o Przyjęcie bez uwag tej informacji.

Radny Maciej Kleczkowski powiedział: Pytania mam ogólne bez podania numeru strony. Szanowni państwo w raporcie NIK na temat programu gospodarowania mieszkaniowym zasobem za bodajże 2011 rok - ja pisałem interpelacje w tej sprawie do prezydenta - wynika, że w Ostrołęce przydzielano lokale bez rozpatrzenia wniosku przez komisję mieszkaniową, a także przydzielano lokale pomimo negatywnej opinii komisji mieszkaniowej. W związku z tym raportem NIK mam pytanie czy takie sytuacje miały miejsce w roku 2013? Dziękuję.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak powiedział: proszę państwa nie może być tak, że próbujemy w jakiś sposób obejść brak spraw różnych. Sprawozdanie numer 6/2014 z działalności Prezydenta Miasta Ostrołęki dotyczyło okresu od 1 do 31 maja 2014 roku. Pytanie dotyczy w ogóle czasów odległych, bo jeszcze sprzed roku, więc bardzo proszę pana radnego, żeby skorzystał.... Przepraszam bardzo... tak, tak, co innego miałem na myśli.

Prezydent Janusz Kotowski powiedział: ... dość szybko przebiegły informacje poprzednie, wierzę że wszyscy się zapoznaliśmy, one dotyczą niezwykle ważnych i delikatnych spraw. Bardzo dziękuję panu prezydentowi Grzegorzowi Płocha i współpracownikom i innym osobom, które tu pracują w tym delikatnym obszarze. Chciałbym wiedzieć, że raport NIK i inne działania związane z procedurami staraliśmy się wnikliwie przepatrzyć, jednakże chcę to mocno podkreślić, że nie łatwo jest z jednej strony pilnować założeń i procedur a z drugiej jakby zareagować często na bardzo dramatyczne sytuacje, w których nieraz z dnia na dzień nasi mieszkańcy się znajdują. Dlatego staraliśmy się przeanalizować to co proceduralnie choćby NIK nam zarzucał co też było wielokrotnie przeciw nam wykorzystywane, ale nie straciliśmy że tak powiem tej gotowości na reagowanie na najtrudniejsze ludzkie sytuacje, zwłaszcza gdzie w grę wchodzi dramaty małych dzieci. O ile wiem nie było nowych sytuacji takich, które by łamały procedurę niezależnie czy ona sztywna czy nie, natomiast tamte analizy nam pewne wytyczne nowe dały. Na dzień dzisiejszy nie przypominam sobie, żeby w nowym okresie sprawozdania były sytuacje choćby takiego nagłego reagowania na ludzkie nieszczęścia, gdzie nawet komisja nie zdążyła by się zebrać. To z mojej pamięci niezłej myślę, no w 100% nie jestem w stanie odpowiedzieć na to pytanie. Jeśliby trzeba by było przeanalizujemy dokładnie raz jeszcze i przedstawimy informację. Dziękuję.

Radny Maciej Kleczkowski powiedział: panie prezydencie nie chcę dzisiaj opóźniać, tak więc prosiłbym o pisemną odpowiedź czy w 2013 roku przydzielano lokale bez rozpatrzenia wniosków przez komisję mieszkaniową oraz czy przydzielano lokale pomimo negatywnej opinii komisji mieszkaniowej. I poprosiłbym odpowiedź na piśmie. Dziękuję.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak powiedział: ...jeszcze raz przepraszam bardzo za zmęczenie, ja sobie ten punkt po prostu wykreśliłem, ale ciągle w nim jesteśmy. Punkt dziewiętnasty. Kto z państwa chciałby zabrać głos? Nie widzę. Przechodzimy do przyjęcia informacji. Poddał pod głosowanie informację o realizacji programu gospodarowania mieszkań Miasta Ostrołęki w latach 2013/2014 za 2013.

Głosowanie:

Za - 11

Przeciw - 0

Wstrzymało się - 4

Informacja została przyjęta.

20. Przyjęcie sprawozdania z działalności Prezydenta Miasta Ostrołęki za okres od 1 maja do 31 maja 2014 roku.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak powiedział: I teraz proszę o podawanie strony właściwych numerów. Kto z Państwa chciałby zabrać głos. Głosów w dyskusji nie było.

Poddał pod głosowanie sprawozdanie z działalności Prezydenta Miasta Ostrołęki za okres 1-31 maja 2014 roku .

Głosowanie:

Za - 12

Przeciw - 2

Wstrzymało się - 0

Informacja została przyjęta.

21. Informacja o złożonych interpelacjach i odpowiedziach udzielonych przez Prezydenta Miasta.

Wiceprzewodniczący RM Wiesław Szczubelek przedstawił interpelacje i odpowiedzi udzielone na nie przez prezydenta.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak powiedział: bardzo dziękuję panu przewodniczącemu za pomoc. Kto z państwa chciałby zabrać głos? Głosów nie było.

22. Oświadczenia Radnych.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak zapytał się czy ktoś chciałby coś oświadczyć.

Radny Wiesław Piaściński powiedział: ...Chciałbym złożyć oświadczenie związane z moją wypowiedzią odnośnie nadzoru inwestorskiego na inwestycje realizowane w mieście. Otóż nie wyrażam zgody na to, żeby pan prezydent robił z tego jakoś potężną krytykę wobec mojej osoby. Ja starałem się tylko okazać, że ten nadzór był i w dalszym ciągu on jest niedostateczny. Możemy się przekonywać o tym jeżdżąc po naszych ulicach, które naprawiane są ulice czy nawet budowane wielokrotnie po kilku miesiącach robią się dziury. Są potężne utrudnienia i z tym trzeba po prostu skończyć, jeżeli coś robimy to już po prostu jakościowo w dobry sposób. Tu powinno być dany materiał i certyfikaty na wszelkiego rodzaju materiały i surowce, tak żeby po prostu nie marnować publicznych pieniędzy i przede wszystkim, żebyśmy mogli się normalnie poruszać po naszych ulicach miejskich. Jak to jest każdy z nas, każdy mieszkaniec może to sprawdzić jak to właściwie funkcjonuje i stąd moja prośba do pana prezydenta, żeby raczej tym się zajął a nie nadinterpretacją mojej wypowiedzi. Dziękuję.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak powiedział: ktoś z państwa jeszcze, to w kwestii normalnej. Proszę państwa proszę zwrócić uwagę na dość taką drażliwą kwestię, że punkt ten oświadczenia radnych stawia nas radnych w uprzywilejowanej sytuacji. On tylko dopuszcza oświadczenia radnych więc prosiłbym jednak, żeby te oświadczenia radnych nie dotyczyły osób o ile to możliwe, nie dotyczyły osób trzecich lub dyskusji, która się wywiązała, bo to nie był temat dzisiejszej sesji, dlatego tego nie przerywałem, ten temat powstał w dyskusji nad tematem dzisiejszej sesji, więc nie jest dobrze jeśli w ten sposób nie dajemy możliwości obrony czy choćby odpowiedzi stronie, którą dotykamy w swoim oświadczeniu. To taka kwestia formalna, pozostawiam ją jakby w wrażliwości państwa radnych i proszę na przyszłość, żeby jednak tego unikać, żebyśmy nie stawiali się w takiej sytuacji zwycięzców w związku z tymi oświadczeniami, bo nie o to tutaj chodzi. Chodzi mi o to żeby być wrażliwym nawzajem na siebie i też mnie jako przewodniczącego obrad nie

stawiać w takiej trudnej sytuacji, bo nie powinienem i nie mogę, to było wbrew zresztą przyjętemu porządkowi obrad dopuścić teraz dyskusji w oświadczeniach. Dlatego bardzo polecam to państwa wrażliwości i takiej kwestii delikatnie formalnej państwa serdecznie o to proszę.

Radny Wiesław Piaściński powiedział: ...Właśnie to jest efekt przerwania dyskusji, ja się zgłosiłem do dyskusji w tym punkcie i również to jest efekt tego, że nie ma spraw różnych.

Wiceprzewodniczący Rady Miasta Wiesław Szczubelek powiedział: ...W kwestii formalnej ja nie chcę oświadczenia wygłaszać, zabieram głos w imieniu prezydium naszej rady. Chcę zacytować punkt ze statutu dotyczący oświadczeń, paragraf 24, punkt 2. Przedmiotem oświadczenia nie może być sprawa, której merytoryczna treść jest interpelacją lub zapytaniem albo głosem w dyskusji nad jednym z punktów porządku obrad. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak powiedział: Bardzo przepraszam i dziękuję za przypomnienie, powinienem był przerwać panu przewodniczącemu Piaścińskiemu, ponieważ był to głos w dyskusji dzisiejszych obrad. W ten sposób pan wykorzystał oświadczenie, a ja jeszcze raz państwa przepraszam. Będę bardziej rygorystyczny w tym punkcie.

23. Komunikaty i sprawy organizacyjne Rady Miasta Ostrołęki.

a. przyjęcie harmonogramu posiedzeń Rady Miasta Ostrołęki na II półrocze 2014 r.,

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak powiedział: taki harmonogram państwo otrzymali. Są jakieś uwagi do tego harmonogramu? Nie widzę. Podał pod głosowanie harmonogram najbliższych posiedzeń Rady Miasta Ostrołęki w II półroczu 2014 r.

Głosowanie:

Za - 14

Przeciw - 0

Wstrzymało się - 0

Harmonogram został przyjęty.

b. sprawy inne.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak powiedział: Proszę państwa otrzymali państwo uchwałę kolegium RIO w Warszawie z 27 maja w sprawie umorzenia postępowania wszczętego uchwałą tegoż kolegium z 15 kwietnia w sprawie uznania za nieważną w części uchwały 573 z tego roku w sprawie zmiany uchwały budżetowej na podstawie odpowiednich artykułów Kodeksu Postępowania Administracyjnego a także o samorządzie gminnym i RIO, ustawy o RIO. Kolegium RIO w Warszawie uchwała co następuje: umarza postępowanie wszczęte 15 kwietnia przez RIO w Warszawie uchwałą nr 11/157/2014 dotyczącą w sprawie uznania za nieważną części uchwały 573 z 27 marca tego roku w sprawie zmiany uchwały budżetowej. (Pismo to stanowi załącznik do protokołu.) Uzasadnienie w treści najważniejszej - wskazując nieprawidłowości naruszone przepis prawa jednocześnie kolegium izby wskazało sposób i termin usunięcia stwierdzonych nieprawidłowości i w dniu 29 kwietnia wpłynęła do RIO w Warszawie uchwała 591 z tego roku z 24 kwietnia w sprawie zmiany uchwały budżetowej. Uchwałą tą w terminie w zakresie zgodnym z dyskusją uchwałą kolegium w sprawie wszczęcia postępowania nadzorczego Rada Miasta wykonała zmiany w uchwale budżetowej i usunęła wskazane nieprawidłowości wobec powyższego kolegium jak w sentencji uchwaliła. I jeszcze jedno pismo dość ważnej treści, dałem państwu do wiadomości, które poszło między innymi do Ministra Gospodarki i Ministra Infrastruktury Rozwoju, starosty, wójtów, Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad, także do państwa. Chodzi o przegląd szczegółowo obiektów mostowych i ocenę aktualnej nośności na

trzech obiektach, to jest na mostach przez rzekę Omulew, Narew i Czeczotka w ciągu drogi krajowej 61, nie chcę przytaczać tej treści, wszyscy ją znamy ale sprawa jest dość poważna i wygląda tak naprawdę dramatycznie. Mam nadzieję, że polski rząd coś w tej sprawie zrobi, nie pozostawiając nam tej sytuacji bez pomocy finansowej, bo o taką tutaj tak naprawdę chodzi. Droga krajowa służy nie tylko ruchowi lokalnemu i mam nadzieję, że odpowiednie władze odpowiedzą na to pismo Prezydenta Miasta Ostrołęki, w imieniu całego samorządu i wszystkich mieszkańców do Wojewody Mazowieckiego. Komunikaty i sprawy inne organizacyjne. Kto z państwa chciałby zabrać głos.

Prezydent Miasta Janusz Kotowski powiedział: ja chciałbym zakomunikować, że dokąd będę mógł nie pozwolę nawet państwu radnym, nawet panu radnemu Piaścińskiemu na obrażanie moich współpracowników sugestiami, że jeśli niskie mają płace tutaj to biorą od wykonawców. Przytoczę nagraną wypowiedź pana Piaścińskiego i jeśli tylko dam radę, ponieważ pana nie stać na słowa przepraszam spróbuję sprawę pociągnąć dalej. Dziękuję bardzo.

Radny Mirosław Dąbkowski powiedział: ...ja uważam dzisiejszy przebieg naszych obrad za trochę taki niepoważny, w tym sensie, że dzisiaj mieliśmy tutaj niesłuchanie ważną sesję absolutorijną a oprócz tego w koło trzydziestu innych punktów ja uważam, że takie robienie przerw w trakcie sesji dwugodzinnej, godzinnych, nagle z zaskoczenia to utrudnia pracę rady, sprawnej działanie. Tu był nawet przykład, że jedna z radnych chciała głos zabrać przed przerwą, a po przerwie zapomniała, także ja bym bardzo prosił na przyszłość, przypomnieli się po czasie. Także ja uważam, że jeżeli są sesje to dzień sesji powinien być poświęcony wyłącznie sesji, natomiast jeżeli panu prezydentowi, panu przewodniczącemu czy komuś innemu wypadną jakieś inne uroczystości to po prostu być może należałoby przesunąć termin sesji. To jest jedna sprawa. Druga sprawa to jest taka, że pan z niektórymi jak osobiście pan przewodniczący zarzucał mi kiedyś, kiedyś i to kilka razy powtarzał jako pracodawcy, że ja rzekomo utrudniam pracę radnym, bo nie chcę ich zwalniać. Jeżeli chodzi o tego pracownika to zawsze był zwalniany i tak dalej, i tak dalej i miał możliwość przekładania grafiku z tym, że z zachowaniem obecnych, obowiązujących przepisów i teraz tutaj no patrzę, że wreszcie te obowiązujące przepisy zaczął również stosować pracodawca pana przewodniczącego, bo tu mamy takie pismo, że w związku z decyzją pracodawcy o zmniejszeniu mojego wynagrodzenia w związku z obowiązkami samorządowymi zmuszony jestem poinformować o tym i o tym i o tym, także gratuluję dyrekcji zakładu budżetowego parku wodnego w Ostrołęce, że wreszcie zaczęli przestrzegać przepisy, jednocześnie mam nadzieję, że pan przewodniczący włączy się do komisji, która opracowuje czy poprawia statut rady seniorów, bo dobrze byłoby jak najszybciej wprowadzić to pod obrady sesji. To pan przewodniczący głównie opanował wprowadzeniu tego w przygotowanej formie, która być może nie była idealna, ale nie była całkiem taka najgorsza, bo przypomnę, że to jest druga inicjatywa społeczna o wprowadzeniu projektu uchwały. Dziękuję.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak powiedział: Kto z państwa chciałby zabrać głos? Nie widzę.

24. Zakończenie obrad LXIII sesji Rady Miasta Ostrołęki.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak zakończył obrady LXIII sesji Rady Miasta Ostrołęki.

Sesja trwała od 8.00 do 20.05.

Protokołowali:

Grzegorz Ciecierski – strony 1- 42

Julita Winiarska strony 43 – 92

**Przewodniczący Rady Miasta
Ostrołęki**

Dariusz Maciak